

## Uniwersytet Wileński uhonorował Profesora Andrzeja Gospodarowicza tytułem doktora *honoris causa*



# Rektorzy zrzeszeni w Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry uhonorowali Papieża Benedykta XVI Laurem Akademickim 23 listopada 2011 r., Watykan

Observatore Romano www.photo.va



Laur Akademicki – dzieło prof. Małgorzaty Dajewskiej z ASP we Wrocławiu

Laur Akademicki wyraża uznanie dla działalności naukowej i pasterskiej kardynała Josefa Ratzingera i papieża Benedykta XVI, który jest:

- sługą mądrości, który ukochał myślenie,
- uczonym wielkiego formatu łączącym w swojej wizji Boga, człowieka i świat;
- aktywnym popularyzatorem myśli antropologicznej afirmującej godność człowieka oraz ukazującym integralną prawdę o człowieku;
- wnikliwym myślicielem skoncentrowanym na problemach społeczno-politycznych, uwypuklającym znaczenie kultury zachodniej dla rozwoju cywilizacji światowej;
- pokornym nauczycielem szacunku dla drugiej osoby, roztropnym przewodnikiem wspólnoty ludzkiej;
- człowiekiem nowoczesnego społeczeństwa podejmującym dialog ze współczesnym światem, dającym przykład poruszania się w różnorodnych strefach ludzkiego doświadczenia i życiowych oczekiwań młodych pokoleń.



Zdjęcie Norbert Nowicki

## Szanowni Państwo,

Życzenia, życzenia... Koniec roku to czas życzeń – świątecznych, noworocznych. Czego życzymy innym? Czy nie przypadkiem tego, o co sami zabiegamy? Zagonieni więc życzą innym spokoju, schorowani – zdrowia, strатовani przez kryzys – stabilności finansowej. Często, po prostu życzymy sobie uśmiechu losu, odmiany.

**Wielkie umysły mają cele, inni – życzenia.** Wśród nas są osoby, które zamiast życzeń mają bardzo konkretne cele. Wielu z nich przedstawiamy w tym numerze pisma Portal. Są wśród nich laureaci nagród międzynarodowych, państwowych, akademickich i branżowych, są nominowani i wybrani do największych krajowych instytucji naukowych, są osoby odnoszące sukcesy za działalność w nienagradzalnych dyscyplinach, np. społecznej i politycznej, są zdobywcy laurów sportowych. Uznano w kraju i na świecie ich autorytet, wiedzę, zdolności, wyobraźnię. Wszystkim osobom, którym się „chciało chcieć” – gratulujemy i dziękujemy. Ich osiągnięcia budują renomę Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

W piśmie zapowiadamy zbliżający się jubileusz uczelni. 3 lutego 2012 r. będziemy świętować 65 rocznicę wykładu inauguracyjnego rozpoczynającego działalność Wyższej Szkoły Handlowej. Wygłosił go prof. Wincenty Styś, późniejszy rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej, kolejna postać, która zamiast życzeń stawiała sobie cele. Zapraszamy na uroczystość.

Życząc Państwu w 2012 roku nowych celów i zdrowia do ich realizacji, powtarzamy za Bułatem Okudźawą:

*Panie, ofiaruj każdemu z nas,  
czego mu w życiu brak:  
Mędrcomi darować głowę racz,  
tchórzowi dać konia chciej.  
Synij grosza szczęściarzom  
i nas w opiece swej miej.*

Redakcja

## Portal Kwartalnik Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu redaguje zespół:

Lucyna Wasylina (red. nacz.),  
Tamara Chorążyczewska  
Redakcja językowa: Wydawnictwo Uniwersytetu  
Ekonomicznego we Wrocławiu  
Projekt graficzny: Beata Dębska  
e-mail: lucyna.wasylina@ue.wroc.pl,  
tamara.chorazyczewska@ue.wroc.pl  
tel. 71 36-80-945, 71 36-80-644

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru, dokonywania skrótów i poprawek stylistycznych w dostarczanych materiałach.  
Wykorzystanie materiałów zawartych w piśmie tylko za zgodą redakcji.  
Dziękujemy wszystkim autorom tekstów i zdjęć wykorzystanych w piśmie.

Nakład 800 egz.

## Spis treści:

### ■ BYŁO-BĘDZIE

Doktorat <i>honoris causa</i> Uniwersytetu Wileńskiego dla Profesora Andrzeja Gospodarowicza	2
Wybrane z kalendarium Rektora prof. Bogusława Fiedora	8
Inauguracja roku akademickiego 2011/2012 na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu	13
Polska droga do euro	17
Dolnośląskie Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej – otwarte	18
16 inauguracja roku akademickiego w Zamiejskowym Ośrodku Dydaktycznym w Głogowie	20
Inauguracja – Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki	23
Inauguracja – Program MBA	24
Inauguracja międzyuczelnianych polsko-francuskich studiów II stopnia	25
Inauguracja – w ZOD w Bolesławcu	26
Inauguracja – Program BSF i MSF	27
Nauka przez zabawę – XIV DFN	28
XII edycja Targów Pracy	32
Akademia Talentów	33
II Gala Pracodawców	34
Nasze sukcesy	35

### ■ PERSONALIA

Jubileusz 45-lecia pracy twórczej prof. Anieli Styś	37
Nagroda PTE...	40
Serdecznie gratulujemy Panu Józefowi Piniowskiemu...	44
Polacy uczą świat demokracji	45
Prestiżowe europejskie wyróżnienie	48
Nasi Profesorowie w PAN	50
Nominacje naukowe	50
Profesor Andrzej Baborski słów kilka...	51
Profesor Stanisław Kiełczewski wspomnienie	54

### ■ KONFERENCJE

OKNO NA ŚWIAT	76
Pociąg do Ukrainy	76
Projekt Teraz Wrocław	77
Młodzi Polacy zachowują się jak...	78
Uniwersytet Trzeciego Wieku z wizytą w Strasburgu	81
Katalończyków w Hiszpanii nazywają Polakami	83
Egzaminy językowe w pigułce	86

### ■ FELIETONY

Nagroda Nobla z ekonomii w 2011 r.	88
Oceny, rankingi i konkurencja ...	90
Parametr/Indeks Hirscha	94
Opłaca się wiedzieć więcej	96
Projekt Management – przebój tegorocznej rekrutacji na studia podyplomowe	98
Projekt PIN	100
Best Student Innovation 2011	102
Studenci na "Via Regia"	102

### ■ ABSOLWENCI

Kryształowe Alumnusy 2011	103
---------------------------	-----



# Doktorat honoris causa Uniwersytetu Wileńskiego dla Profesora Andrzeja Gospodarowicza

**Senat Uniwersytetu Wileńskiego 29 marca 2011 r. przyznał prof. zw. dr. hab. Andrzejowi Gospodarowiczowi ten zaszczytny tytuł w uznaniu Jego międzynarodowej działalności naukowej oraz wieloletniej współpracy z Wydziałem Ekonomicznym litewskiego uniwersytetu. Uroczystość odbyła się 20 września 2011 r. w kościele uniwersyteckim św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Wilnie. Promotorem doktoratu *honoris causa* była prof. Birutė Galinienė, dziekan Wydziału Ekonomii Uniwersytetu w Wilnie.**



Promotor doktoratu honoris causa prof. Birutė Galinienė i prof. Andrzej Gospodarowicz

Profesor Birutė Galinienė w swoim wystąpieniu prezentującym sylwetkę prof. Andrzeja Gospodarowicza powiedziała m.in.: *O nadanie honorowego tytułu doktora Uniwersytetu Wileńskiego Profesorowi Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Przewodniczącemu Komitetu Nauk o Finansach Polskiej Akademii Nauk, znanemu ekonomiście wnioskowała Rada Wydziału Ekonomii. Profesor Andrzej Gospodarowicz jest współinicjatorem współpracy między uczelniami wileńską i wrocławską. Jest osobą, która umożliwiła efektywną współpracę i realizowanie wspólnych badań naukowych. Współpraca uczelni za-*

Uniwersytet Wileński i jego społeczność akademicka do listy honorowych doktorów od 20 września 2011 dodaje dwa nowe nazwiska: profesora Andrzeja Gospodarowicza prorektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu (Polska) i profesora Roberta Hubera, laureata Nagrody Nobla, pracownika niemieckiego Instytutu Biochemii Maksa Plancka, emerytowanego dyrektora Politechniki Monachijskiej.

Vilniaus Universiteto akademinė bendruomenė į garbės daktarų sąrašą rugsėjo 20 d. įrašė dar dvi naujas pavardes – VU garbės daktaro vardas iškilmingame Vilniaus universiteto Senato posėdyje suteiktas Vroclavo ekonomikos universiteto (Lenkija) profesoriui Andrzejui Gospodarowiczui ir Nobelio premijos laureatui, Vokietijos Maxo Plancko biochemijos instituto direktoriui emeritui ir Miuncheno technikos universiteto profesoriui Robertui Huberiui.

*częła się w 1988 roku. Obejmowała ona staże naukowe i wizyty wykładowców. W 2007 r. delegacja naszych profesorów, przebywając we Wrocławiu w murach Uniwersytetu Ekonomicznego, podpisała umowę o współpracy. Jej efektem są doroczne konferencje odbywające się naprzemiennie we Wrocławiu lub w Wilnie. Profesor Gospodarowicz jest szczególnie aktywny jako członek rady redakcyjnej czasopisma naukowego „Economy”, w którym publikują naukowcy zarówno litewscy, jak i polscy. Profesor Gospodarowicz swoim zaangażowaniem gwarantuje skuteczną, wielowymiarową współpracę naukową między naszymi uniwersytetami.*





Ceremonia uwierzytelnienia dyplomu doktora honoris causa pieczęcią Uniwersytetu w Wilnie.

Na zdjęciu: prof. Andrzej Gospodarowicz, prof. Benediktas Juodka – rektor, prof. Domas Kaunas – przewodniczący Senatu i prof. Jonas Naujalis – wiceprzewodniczący Senatu

### **Poniżej zamieszczamy tekst wystąpienia prof. Andrzeja Gospodarowicza podczas uroczystości.**

Magnificencjo, Dostojny Senacie, Szanowni i Drodzy Państwo!

Bardzo dziękuję Panu Rektorowi i Wysokiemu Senatowi za nadanie mi zaszczytnego tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Wileńskiego – najwyższej godności akademickiej, którą przyjmuję z ogromnym wzruszeniem i głęboką wdzięcznością. Jest to dla mnie wielki zaszczyt, powód do wielkiej satysfakcji i radości. Dziękuję jednocześnie Radzie Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Wileńskiego za wysunięcie wniosku o nadanie mi tytułu doktora *honoris causa*.

Tytuł honorowy został mi nadany przez Uczelnię, z którą utrzymuję kontakty naukowe, zwłaszcza z pracownikami Wydziału Ekonomicznego, od ponad dwudziestu lat. Wielokrotnie uczestniczyłem w konferencjach naukowych organizowanych przez pracowników Wydziału Ekonomicznego. W imieniu władz mojej uczelni – Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu – kilka lat temu podpisywałem umowę o współpracy z Wydziałem Ekonomicznym Uniwersytetu Wileńskiego. Pozwoliła ona na znaczne rozszerzenie współpracy naukowej, która wcześniej ograniczała się do moich współpracowników i mojej osoby. Wspólnie z Panią Dziekan prof. Birutė Galinienė podjęliśmy decyzję o organizowaniu we wrześniu, na przemian w Wilnie i we Wrocławiu, konferencji naukowych. Kolejna, czwarta konferencja odbędzie się za tydzień we Wrocławiu. Organizatorem tych konferencji z naszej strony jest prof. Maria Piotrowska, która czyni to

z wielkim zaangażowaniem. W konferencjach uczestniczyło kilkudziesięciu pracowników naukowych naszej uczelni. Wiem, że wiele osób zaprzyjaźniło się z pracownikami Wydziału Ekonomicznego. Stwarza to dobre perspektywy do rozwijania naszej współpracy w przyszłości. Szczególnie cieszy mnie, że kontakty naukowe nawiązały osoby młode. Podpisana umowa o współpracy umożliwiła również wymianę studentów. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że należy ją rozwijać, poszukując nowych form. O tym m.in. dyskutowałem z naszymi studentami prof. Povilas Gylys podczas pobytu wiosną tego roku we Wrocławiu.

Osobiście szczególnie sobie cenię współpracę z prof. Birutė Galinienė, dziekan Wydziału Ekonomicznego. Bardzo wysoko oceniam dorobek naukowy Pani Dziekan, co wyraziłem w recenzji przygotowanej dla władz Uniwersytetu. Dzięki wielkiej życzliwości prof. Birutė Galinienė udaje się bardzo szybko załatwiać wiele spraw związanych z naszą współpracą. Niezmiernie owocna jest też moja współpraca z prof. Lakisem i prof. Gylysem. W latach dziewięćdziesiątych, gdy byłem dziekanem Wydziału Zarządzania i Informatyki, prof. Lakis prowadził wykłady na tym Wydziale. Z mojej inicjatywy wiosną tego roku Uniwersytet Ekonomiczny gościł prof. Gylysa. W trakcie pobytu przeprowadził on wykłady zarówno dla naszych studentów, jak i pracowników naukowych. Odwiedził również zamiejscowy Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jelenie Górze. W trakcie pobytu we Wrocławiu brał udział w spotkaniu z ministrem nauki i szkolnictwa wyższego prof. Barbarą Kudrycką. Profesorowie Birutė Galinienė, Lakis i Gylys są niewątpliwie moimi przyjaciółmi. Rozmowy z nimi pozwoliły mi lepiej poznać historię Litwy, uwarunkowania jej rozwoju gospodarczego.





Przyznanie mi godności doktora *honoris causa*, którą uważam za wielkie wyróżnienie, stwarza mi nowe możliwości, a jednocześnie zobowiązuje do dalszego rozwijania współpracy. Będę niewątpliwie ambasadorem litewskiej nauki, w szczególności nauk ekonomicznych, na terenie Polski. Chciałbym w tym miejscu dodać, że od prawie dwudziestu lat utrzymuję również kontakty naukowe z Wydziałem Ekonomicznym Uniwersytetu Rolniczego w Kownie. Pełniąc obecnie funkcję jego dziekana prof. Neringa Stonciuviene często gościła w naszej uczelni, a ja wielokrotnie jeździłem do Kowna. Wcześniej współpracowałem przez wiele lat z nieżyjącym już prof. Kazusem Pucinkasem, kierownikiem Katedry Finansów Uniwersytetu Rolniczego w Kownie.



Chcę również podkreślić rolę mojego Nauczyciela prof. Zdzisława Hellwiga w inspirowaniu moich kontaktów z nauką litewską. Profesor Hellwig urodził się niedaleko Wilna. Do szkoły podstawowej i średniej uczęszczał w Wilnie. Już jako dorosły mężczyzna w roku 1945 wyjechał z Wilna do Wrocławia. Tutaj po ukończeniu naszej uczelni pracował przez prawie 50 lat, a obecnie jest na emeryturze.

Wspomnę również o moich przodkach, którzy wywodzili się z Litwy. Na Litwie spędzałem także wraz z rodziną urlopy, które pozwoliły mi bliżej poznać ten przepiękny kraj i jego mieszkańców. Spotkania z Litwinami wzruszały nas zawsze serdecznością przyjęcia i zadziały życzliwością.

Teraz chciałbym nawiązać do niektórych aktualnych problemów finansów i dyscypliny, którą się zajmuję od wielu lat, ale uczynię to w krótkiej, skondensowanej formie.

W Polsce w ciągu ostatniego dwudziestolecia nastąpił burzliwy rozwój nauki o finansach. Parę lat temu finanse zostały wyróżnione jako dyscyplina w ramach nauk ekonomicznych. Ostatnio naukom ekonomicznym, a zwłaszcza nauce o finansach, stawiane są pytania o miejsce, jakie zajmuje w nich moralność i etyka. Pytania te stały się bardzo aktualne w związku z kryzysem na rynkach finansowych w latach 2007-2009. W większości publikacji ukazujących się na Zachodzie jako najbardziej istotną przyczynę tego głębokiego kryzysu wymienia się ludzką chciwość i egoizm zarządzających instytucjami finansowymi. Szczególnie było to widoczne w działalności inwestorów ukierunkowanych na jedynie krótkoterminową maksymalizację zysków, co połączone jest z reguły z zanikiem moralności i odpowiedzialności społecznej. Odpowiedzią na to powinno być inwestowanie społecznie odpowiedzialne (Socially Responsible Investing – SRI), które zainteresowane jest przede wszystkim długoterminową maksymalizacją zysków, troską o drugiego człowieka oraz troską o środowisko naturalne.

W publikacjach ostatnich kilku lat w krajach zachodnich coraz częściej pojawiają się definicje tego pojęcia, a także jego form i strategii działania. Wśród inwestorów na Zachodzie wzrasta zainteresowanie inwestycjami społecznie odpowiedzialnymi. W Europie są to głównie inwestorzy instytucjonalni: fundusze emerytalne czy też firmy

ubezpieczeniowe, w Stanach Zjednoczonych zaś znaczny jest udział inwestorów indywidualnych.

Przeciwstawną formą do inwestycji społecznie odpowiedzialnych jest inwestowanie nieetyczne, polegające głównie na inwestowaniu w spółki działające w branży alkoholowej, tytoniowej oraz w przemyśle hazardowym.

W Polsce wiedza na temat społecznie odpowiedzialnego inwestowania jest bardzo mała. W praktyce finansowej tego rodzaju inwestycje nie są realizowane. Inwestorzy ciągle jeszcze postrzegają giełdę jako miejsce osiągania krótkoterminowych zysków bez uwzględniania uwarunkowań etycznych czy też socjalnych.

Podobna sytuacja jest, jak się wydaje, we wszystkich krajach postkomunistycznych. W naszym kraju istnieje pilna potrzeba prowadzenia badań z zakresu inwestycji społecznie odpowiedzialnych. Mamy w Polsce swoje uwarunkowania historyczne, kulturalne i społeczne, zatem nie ma sensu mechaniczne naśladowanie wzorców z krajów wysoko rozwiniętych.

„Przyznanie mi godności doktora *honoris causa*, którą uważam za wielkie wyróżnienie, stwarza mi nowe możliwości, a jednocześnie zobowiązuje do dalszego rozwijania współpracy pomiędzy naszym uniwersytem i Wydziałem Ekonomii Uniwersytetu Wileńskiego. Będę niewątpliwie ambasadorem litewskiej nauki, w szczególności nauk ekonomicznych, na terenie Polski” – powiedział prof. Andrzej Gospodarowicz.

Profesor Gospodarowicz mówił także o swoich litewskich korzeniach – jego pradziadowie bowiem pochodzą z Litwy. Wspominał wakacje spędzane z rodziną na Litwie. „Zawsze nawiązywałem bardzo dobre relacje z Litwinami. W czasie wędrówek po Litwie spotykam się zawsze z ich wielką serdecznością” – mówił prof. Gospodarowicz.







Zdjęcia: Norbert Nowicki

Z inwestycjami społecznie odpowiedzialnymi jest ściśle związana odpowiedzialność instytucji finansowych (Corporate Social Responsibility – CSR), która polega na tym, że dobrowolnie uwzględniają one w swojej działalności kwestie społeczne i ekologiczne. Koncepcja idei społecznej odpowiedzialności instytucji finansowej koresponduje z koncepcją zrównoważonego rozwoju gospodarczego. W krajach zachodnich rozwinęły się w ostatnich latach badania empiryczne i statystyczno-ekonometryczne nad wdrożeniem społecznej odpowiedzialności instytucji finansowych do praktyki, głównie w bankach.

W Polsce badania z tego zakresu są w fazie początkowej. Podobnie jest, jak się wydaje, w większości europejskich krajów postkomunistycznych. Problematyka ta jest szczególnie ważna właśnie w tych krajach, właścicielem bowiem większości banków jest kapitał zagraniczny.

W krajach postkomunistycznych mamy obecnie do czynienia z jeszcze jednym ważnym problemem społecznym w finansach, głównie w bankowości. Chodzi o wykluczenie finansowe, czyli stan charakteryzujący się brakiem dostępu obywatela do niezbędnych usług finansowych. W naszym kraju funkcjonuje kilka definicji tego pojęcia. W zależności od przyjętej definicji szacuje się, że wykluczeniu finansowemu podlega od 15% – 25% dorosłej populacji w Polsce. Potrzebne są nam szerokie badania na temat przyczyn wykluczenia finansowego; ważne jest aby następnie określić specyficzne dla Polski sposoby częściowej eliminacji tego groźnego społecznie zjawiska.

Sądzę, że te trzy ważne problemy z zakresu finansów mogłyby być przedmiotem wspólnych badań pracowników naukowych Polski i Litwy, oba nasze kraje bowiem wykazują szereg istotnych podobieństw dotyczących warunków społecznych i kulturalnych. Zbliżone są rów-

nież pod względem poziomu rozwoju gospodarczego.

Kończąc moje krótkie wystąpienie, chciałbym podziękować wszystkim Paniom i Panom, którzy swoją obecnością uświetnili dzisiejszą uroczystość. Odbieram ją jako dowód przyjaźni i życzliwości.

Pozwólcie Państwo, że podziękuję szczególnie Rektrowi Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, mojemu przyjacielowi prof. Bogusławowi Fiedorowi, który pomimo wielu pilnych obowiązków przybył do Wilna.

Magnificencjo, Dostojny Senacie, Szanowni Państwo jeszcze raz bardzo dziękuję za nadanie mi zaszczytnego tytułu i za uwagę.

Po uroczystości nadania honorowego tytułu prof. dr hab. Benediktas Juodka, rektor Uniwersytetu Wileńskiego, gratulując wyróżnienia, podziękował prof. Andrzejowi Gospodarowiczowi za wystąpienie poruszające tak ważne problemy dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej – niepokojące nie tylko specjalistów finansowych – dotyczące kryzysu finansowego i gospodarczego, edukacji finansowej i konieczności podjęcia badań mogących zapobiegać takim zjawiskom w przyszłości.

Ceremonii nadawania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Wileńskiego towarzyszył Chór Akademicki „Gaudeamus”, któremu akompaniował organista Świerk Šeduikytė Korienės.

Od 1979 r. Uniwersytet Wileński przyznał doktorat honoris causa 50 osobom z różnych krajów – wybitnym naukowcom i osobom publicznym, którzy swoją pracą przyczynili się do wspierania rozwoju Uniwersytetu Wileńskiego. W gronie tym są m.in.: Vaclav Havel (1996), Zbigniew Brzeziński (1998), Andrzej Stanisław Zoll (2000), Aleksander Kwaśniewski (2005), Helmut Kohl (2006).

Uniwersytet w Wilnie, jeden z najstarszych i najbardziej znanych ośrodków edukacji wyższej w Europie Środkowej i Wschodniej, założony w 1579 r. (statut króla Stefana Batorego przekształcił otwarte kilka lat wcześniej kolegium jezuickie w instytucję szkolnictwa wyższego: Academia et Universitas Vilmensis Societatis Jesu; transformacja była potwierdzona przez papieża Grzegorza XIII). Uniwersytet funkcjonował przez długi czas jako jedyna uczelnia na Litwie, był miejscem kultywowania tradycji kulturowych i naukowych Litwy i krajów sąsiednich. W ciągu ponad czterech wieków swego istnienia Uniwersytet w Wilnie miał okresy wzrostu i upadku, odrodzenia i zamknięcia.

Z Uniwersytetem jest związanych wiele znanych nazwisk, m.in. autor pierwszej historii Litwy Albertas Vijiūkas-Kojelavičius, profesor Martin Smiglecki, autor książki „Logika”, słynni lekarze z Wiednia Johann Peter



Frank i jego syn Joseph Frank, historyk i osoba publiczna Joachim Lelewel, poeci Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki, historyk Simonas Daukantas, noblista Czesław Miłosz. W okresie międzywojennym pod auspicjami polskimi funkcjonował jako Uniwer-

sytyet Stefana Batorego.

Uniwersytet Wileński rozpoczął uwalnianie się od ideologii sowieckiej w 1988 r., dwa lata przed odzyskaniem przez Litwę niepodległości. Uniwersytet odzyskał autonomię i przyjął swój własny statut.

BYŁO- BĘDZIE

# Wybrane z kalendarium

## Rektora prof. Bogusława Fiedora



Z dniem **1 września** 2011 r. rektor prof. Bogusław Fiedor ponownie objął funkcję przewodniczącego Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry.

**3 września** rektor uczestniczył w inauguracyjnym spotkaniu z organizatorami obozu adaptacyjnego dla studentów naszej uczelni.

**9 września** w murach uczelni odbyło się pod patronatem prof. Fiedora spotkanie członków Klubu Partnerów. Do grona instytucji współpracujących z naszą uczelnią przystąpili nowi członkowie: Dolnośląska Grupa Aptek, Bank PeKaO SA i ABC Serwis. Podczas spotkania, pierwszy prezydent Klubu Partnerów – Paweł Zawadzki, prezes firmy Zaberd, krótko podsumował swoją prezydenturę i podziękował za roczną współpracę. Przez aklamację wybrano nowego prezydenta Klubu Partnerów. Został nim Romuald Szeliga, prezes Credit Agricole. Pan Paweł Zawadzki wystąpił z propozycją prezentowania studentom profilu

działalności firm zrzeszonych w Klubie Partnerów. Pomysł tzw. Dni otwartych dla Partnerów podchwycił nowy prezydent Klubu Pan Romuald Szeliga. Podjęto zobowiązanie o przygotowaniu się zrzeszonych firm do udziału w takiej prezentacji.

Rektor prof. Fiedor uczestniczył w tym dniu także w uroczystościach Europejskiego Kongresu Kultury zorganizowanego we Wrocławiu. Uczestniczył także w spotkaniu



Romuald Szeliga – nowo wybrany prezydent Klubu Partnerów



przygotowanym z inicjatywy europoła Piotra Borysa z członkami delegacji Komisji Kultury i Edukacji Parlamentu Europejskiego CULT i rektorami publicznych uczelni Wrocławia dyskutującymi na temat przyszłości szkolnictwa wyższego w Europie w ramach strategii Europa 2020.

**13 września** rektor otworzył Konferencję Katedr Finansów 2011, której komitetowi naukowemu przewodniczył prof. Krzysztof Jajuga. Wydarzenie odbywało się pod honorowym patronatem Komitetu Nauk o Finansach PAN i JM Rektora.

**14 września** rektor uczestniczył w inauguracji zajęć dla obcokrajowców realizowanych w ramach projektu „Teraz Wrocław” (więcej w artykule na stronie 77).

**16 września** rektor wziął udział w spotkaniu prof. Elżbiety Mączyńskiej, prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego z prezesem KGHM Polska Miedź SA Herbertem Wirthem. Uczestniczył także w 16 inauguracji roku akademickiego w Zamiejskowym Ośrodku Dydaktycznym w Głogowie, którego pełnomocnikiem jest prof. Mirosława Kwiecień.

**24 września** rektor uczestniczył w inauguracji kolejnego roku akademickiego projektu Kuźnia Kadr – Człowiek, najlepsza inwestycja.

**26 września** rektor wziął udział w międzynarodowej konferencji naukowej „The 4th International Conference Economic Challenges for the CEE Countries” zorganizowanej wspólnie przez Katedrę Ekonomii Matematycznej, kierowaną przez prof. Marię Piotrowską i Wydział Ekonomii Uniwersytetu Wileńskiego. Uczestniczył także w inauguracji roku akademickiego 2011/2012 na Politechnice Wrocławskiej.

**W** dniach 19-21 września rektor w towarzystwie przedstawicieli naszej uczelni przebywał w Wilnie i uczestniczył w uroczystości nadania prof. Andrzejowi Gospodarowiczowi tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Wileńskiego.



**28 września** prof. Bogusław Fiedor otworzył nowy obiekt nazwany DCINiE oraz poprowadził inaugurację roku akademickiego na naszej uczelni, podczas której nadano prof. Markowi Belce – wybitnemu teoretykowi i praktykowi w dziedzinie ekonomii, autorowi cennych publikacji naukowych z zakresu ekonomii stosowanej oraz współczesnej myśli ekonomicznej, w tym z zakresu teorii pieniądza oraz polityki antyinflacyjnej krajów rozwijających się – tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

**29 września** prof. Bogusław Fiedor wziął udział w inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu.

**30 września** rektor wziął udział w uroczystości inauguracji na Politechnice Opolskiej.

**3 października** prof. Bogusław Fiedor uczestniczył w uroczystości inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Wrocławskim. Po południu wystąpił na wrocławskim Rynku w imieniu akademickiego środowiska Wrocławia, jako przewodniczący Kolegium Rektorów w oficjalnej, transmitowanej przez telewizję ogólnopolską inauguracji roku akademickiego 2011/2012.

**4 października** rektor wziął udział w inauguracji roku akademickiego na SGH Warszawie.

**5 października** prof. Bogusław Fiedor uczestniczył w mszy świętej w intencji wrocławskiego środowiska koncelebrowanej przez arcybiskupa Mariana Gołębiewskiego.

**6 października** rektor uczestniczył w inauguracji roku akademickiego 2011/2012 na Wydziale Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze.

**10 października** rektor wziął udział w spotkaniu w ramach projektu „Pociąg do Ukrainy”, uczestniczył także w inauguracji roku akademickiego na Papieskim Wydziale Teologicznym.

**11 października** prof. dr hab. Bogusław Fiedor spotkanie w Klubie radnego EIT+.

**12-14 października** prof. Bogusław Fiedor w gronie blisko 100 rektorów z całej Polski uczestniczył w obradach Zgromadzenia Plenarnego KRASP. Rektorzy dyskutowali o przepisach Ustawy o szkolnictwie wyższym, na temat działalności Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz Narodowego Centrum Nauki, o systemie kształcenia na poziomie doktorskim.

**14 października** rektor uczestniczył w inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu i w centralnych uroczystościach w związku z jubileuszem 60-lecia istnienia uczelni we Wrocławiu. W 2011 r. przypada też 155. i 130. rocznica utworzenia jego poprzedniczek – Wyższej Szkoły Rolniczej w Dublanach i Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie. Rok 2011 to także 130. rocznica nauk rolniczych we Wrocławiu. Uczelnia zatrudnia 1,6 tysiąca pracowników, w tym ponad 220 profesorów i doktorów habilitowanych. Na pięciu wydziałach, w 37 instytutach i katedrach kształci się około 10,4 tysiąca studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych oraz 1,7 tysiąca słuchaczy studiów podyplomowych i doktoranckich. Rocznie Uniwersytet prowadzi ponad 240 projektów badawczych finansowanych przez MNiSW i podmioty gospodarcze.

**17 października** prof. Bogusław Fiedor uczestniczył w uroczystej Gali Credit Agricole.

**18 października** prof. Bogusław Fiedor jako przewodniczący KRUWOCZ prowadził posiedzenie Kolegium Rektorów, którzy obradowali w Świdnickiej Kurii Biskupiej na zaproszenie ks. biskupa prof. Ignacego Deca.

**24 października** prof. dr hab. Bogusław Fiedor jako przewodniczący kapituły przyznającej Dolnośląskie Gryfy





Ogólnopolska inauguracja roku akademickiego na wrocławskim Rynku (3 października)

uczestniczył w uroczystej Gali VIII edycji Konkursu „Dolnośląski Gryf – Nagroda Gospodarcza”.

**27 października** rektor wziął udział w spotkaniu w Salonie Śląskim w otwarciu wystawy w Gabinetach Wrocławskich Osobistości. Na ścianach Salonu zawieszono 58 portretów z archiwów historycznych i z rodzinnych albumów, osób środowiska akademickiego, które tworzyły powojenny Wrocław. Są tam postacie światowej rangi, jak: matematyk Hugo Steinhaus, lekarz i immunolog Ludwik Hirszfeld czy reformator teatru Jerzy Grotowski. Są fotografie malarzy, historyków, fizyków, lekarzy: Stanisława Tołpy – botanika, Andrzeja Markowskiego – kompozytora i twórcy Wratislavi Cantans, Józefa Dudka – matematyka i twórcy znanego Salonu, Eugeniusza Geta-Stankiewicza – grafika. Jest portret prof. Kamila Stefko, pierwszego rektora Wyższej Szkoły Handlowej. Gabinet Wrocławskich Osobistości otworzyli jego inspiratorzy, prezydent Rafał Dutkiewicz i prof. Zdzisław Latajka, wspólnie z kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem.

**3 listopada** w Oratorium Marianum Uniwersytetu Wrocławskiego odbyły się uroczystości z okazji 20-lecia Business Centre Club. Prezes, Marek Goliszewski wraz z Markiem Woronem, Kanclerzem Łoży Dolnośląskiej BCC wręczyli prof. Bogusławowi Fiedorowi dyplom Honorowego Członka BCC. Laudację wygłosił prof. Tadeusz Luty, Honorowy Przewodniczący KRASP, pełnomocnik prezydenta Wrocławia ds. współpracy z uczelniami. Business



Marek Goliszewski i Marek Woron wręczają prof. Bogusławowi Fiedorowi dyplom Honorowego Członka BCC

Centre Club istnieje od 1991 r. Jest prestiżowym Klubem przedsiębiorców i największą w kraju organizacją indywidualnych pracodawców. Do BCC należy 2500 członków (osób i firm). Członkowie BCC, reprezentujący blisko 250 miast, skupiają się w 24 łóżach regionalnych na terenie całej Polski. Do BCC należą przedstawiciele wszystkich branż, międzynarodowe korporacje, instytucje finansowe i ubezpieczeniowe, firmy telekomunikacyjne, najwięksi polscy producenci, uczelnie wyższe, koncerny wydawnicze i znane kancelarie prawne. Honorowymi członkami BCC są m.in.: José Manuel Barroso, Leszek Balcerowicz, George Bush, Jerzy Buzek, Jacques Chirac, Bill Clinton, Janusz Lewandowski, Margaret Thatcher, Władysław Bartoszewski i Lech Wałęsa.

**8 listopada** prof. Bogusław Fiedor przedstawił swoje przemyslenia w temacie konferencji naukowej „Chrześcijaństwo – demokracja – rynek” przygotowanej przez Katedrę Mikroekonomii i Ekonomii Instytucjonalnej oraz NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

**10 listopada** rektor uczestniczył w spotkaniu z pracownikami Dolnośląskiego Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej.

**14 listopada** rektor uczestniczył w święcie Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

**15 listopada** rektor wziął udział w uroczystościach zorganizowanych z okazji Święta Nauki Wrocławskiej, m.in. w uroczystości złożenia kwiatów pod Pomnikiem Martyrologii Profesorów Lwowskich na Skwerze Kazimierza Idaszewskiego. Uczestniczył także w święcie Uniwersytetu Wrocławskiego i obchodach jubileuszu 200-lecia powołania we Wrocławiu pierwszego w historii miasta państwowego uniwersytetu. Przewodniczył także otwartemu posiedzeniu Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry w Auli Leopoldyńskiej, podczas którego wręczono nagrody Kolegium. Laureatem Nagrody KRUWOCZ im. prof. Józefa Dudka w 2011 roku za integrację środowiska akademickiego, a w szczególności za wieloletnie zaangażowanie w pracach Rady Naukowej i Komitetu Redakcyjnego Studium Generale Universitatis Wratislaviensis są prof. Ewa Dobierzewska-Mozrzyńska i prof. Adam Jezierski. Laudację na część laureatów wygłosił JM Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Marek Bojarski. Przypomnił historię seminarium i sięgającą średniowiecza tradycję, do której się odwołuje, oraz osobę założyciela – Profesora Jana Mozrzyńskiego. Dzięki wysiłkom prof. Ewy Dobierzewskiej-Mozrzyńskiej, żony Jana Mozrzyńskiego i prof. Adama Jezierskiego przedsięwzięcie po śmierci twórcy jest kontynuowane. Odczyty i dyskusje, popularyzujące ideę naukowej syntezy i interdyscyplinarnego spojrzenia na problemy badawcze, odbywają się zawsze we wtorek popołudniu. – Są dowodem na to – mówił rektor Bojarski – że nawet najbardziej skomplikowane problemy można przedstawić w sposób przystępny i zrozumiały dla szerokiego grona słuchaczy. Podkreślił, że laureaci nie tylko sprawują opiekę meryto-





Zdjęcie Jerzy Katrzyński

Święto Uniwersytetu Wrocławskiego

ryczną na spotkaniach, ale także wzięli na siebie trud redagowania roczników dokumentujących działalność seminarium. Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry na posiedzeniu w dniu 17 czerwca 2011 r. ustanowiło Nagrodę za szczególne działania w środowisku studenckim, w tym w szczególności za działalność naukową, kulturalną, artystyczną, sportową, dobroczynną lub inną społecznie użyteczną. Decyzją Kolegium Rektorów z dnia 2 listopada 2011 r. Laureatem Nagrody KRUWOCZ w 2011 r. za szczególne działania w środowisku studenckim jest Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego „Maciejówka”. Laudację wygłosił JM Ksiądz-Rektor prof. Waldemar Irek. Podczas posiedzenia Kolegium odbyła się także uroczystość wręczenia dyplomów przyznanych, w ramach Studenckiego Programu Stypendialnego Prezydenta Wrocławia, doktorantom uczelni publicznych i niepublicznych oraz placówek naukowych, wyróżniającym się szczególnymi osiągnięciami w swoim obszarze wiedzy. Formuła Programu Stypendialnego została w części dotyczącej studentów studiów III stopnia zmieniona.



Laureaci 2011 r. nagród Kolegium Rektorów: prof. Ewa Dobrzewska-Mozrzymska i prof. Adam Jezierski – Nagroda KRUWOCZ im. prof. Józefa Dudka przyznana za działalność na rzecz integracji środowiska akademickiego, ksiądz Mirosław Maliński, Magdalena Burzan i Piotr Marek przyjęli w imieniu Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego „Maciejówka” Nagrodę KRUWOCZ za szczególne działania w środowisku studenckim

Program został skategoryzowany w trzech dziedzinach, nawiązujących do zakresu działalności wielkich wrocławskich naukowców profesorów: Ludwika Hirszfelda, Hugona Steinhausa i Maxa Borna.

**16 listopada** rektor uczestniczył w uroczystości Święta Politechniki Wrocławskiej

**21 listopada** rektor prof. Fiedor otworzył konferencję Azja – Pacyfik pt. „Faces of Competitiveness in Asia Pacific. Region – Country – Enterprises” przygotowaną pod opieką naukową prof. Bogusławy Drelich-Skulskiej przez Katedrę Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Koło Naukowe CARGO. Gośćmi specjalnymi konferencji byli: Ruth Pearce ambasador Australii w Polsce, Makoto Yamanaka, ambasador Japonii, prof. Yoshiaki Sato z Seikei University i Harvard University.



Goście konferencji Azja – Pacyfik

**30 listopada** rektor prof. Bogusław Fiedor uczestniczył w spotkaniu z Romualdem Szeliłą, prezesem Credit Agricole, pełniącym w tym roku akademickim funkcję prezydenta Klubu Partnerów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

**1 grudnia** prof. Bogusław Fiedor wziął udział w uroczystości wręczenia tytułu doktora *honoris causa* José Manuelowi Barroso, przewodniczącemu Komisji Europejskiej nadanego przez Politechnikę Wrocławską. Po południu uczestniczył w Gali Pracodawców – instytucji współpracujących z naszą uczelnią w ramach europejskiego projektu Kuźnia Kadr.

**2 grudnia** rektor uczestniczył w uroczystościach jubileuszu 40-lecia wrocławskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk oraz w święcie Barbórki w KGHM Polska Miedź S.A.

**6 grudnia** rektor wziął udział w III Konferencji Naukowo-Technicznej Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego NOT organizowanej we współpracy z Wydziałem Inżynierjno-Ekonomicznym Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Dolnośląskim Oddziałem Wojewódzkim SIiTPS i Wrocławską Radą Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT z cyklu Nauka – praktyce pt. „Jakość i bezpieczeństwo produktów żywnościowych”.





Rektorzy zrzeszeni w KRUWOCZ na audiencji u Kardynała Tarcisio Bertone, Sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej

**23 listopada** 14 rektorów i prorektorów uczelni zrzeszonych w Konferencji Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry podczas audiencji generalnej w Watykanie przekazało Ojcu św. Benedyktowi XVI wyróżnienie „Laur Akademicki”, który wyraża uznanie środowiska akademickiego dla działalności naukowej i pasterskiej kardynała Josefa Ratzingera i papieża Benedykta XVI. W grupie rektorów byli: przewodniczący KRUWOCZ prof. Bogusław Fiedor oraz prof. Marek Bojarski, prof. Krystyna Czaja, prof. Józefa Chrzanowska, ks. prof.

Waldemar Irek, prof. Krystian Kiełb, prof. Krzysztof Kuliński, prof. Elżbieta Lonc, prof. Czesław Osękowski, prof. Andrzej Rokita, prof. Jerzy Skubis, prof. Jacek Szewczyk, płk. prof. Mariusz Wiatr i prof. Tadeusz Więckowski. W audiencji generalnej uczestniczył również prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, który wręczył Ojcu Świętemu miniaturę pomnika Krzyża Pokoju dedykowanego pamięci wrocławianki – św. Edyty Stein. Papież Benedykt XVI podczas audiencji generalnej powitał rektorów w języku polskim i podziękował za przyznanie mu wyróżnienia, które dotychczas

otrzymał tylko papież Jan Paweł II. *Pozdrawiam rektorów uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry. Raz jeszcze dziękuję za przyznany mi honorowy Laur Akademicki. Wiem, że dotychczas otrzymał go tylko błogosławiony Jan Paweł II. Dlatego jest dla mnie szczególnym wyróżnieniem. Kolegium Rektorów, przedstawicielom uczelni, ich wspólnotom akademickim i wszystkim tu obecnym z serca błogosławię – powiedział Benedykt XVI.*

W Watykanie Rektorzy uczestniczyli także w mszy św. przy grobie Jana Pawła II koncelebrowanej przez Księdza-Rektora prof. Waldemara Irka i księdza dr. Grzegorza Sokołowskiego. Zostali także przyjęci przez Prefekta Kongregacji, Kardynała Zenona Grocholewskiego, w Kongregacji Edukacji Katolickiej. **24 listopada 2011 r.** Rektorzy zostali w Watykanie przyjęci na audiencji przez Jego Eminencję Kardynała Tarcisio Bertone, Sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej.

(Zdjęcia z uroczystości w Watykanie zamieściliśmy także na okładce pisma).



Spotkanie z kardynałem Zenonem Grocholewskim, Prefektem Kongregacji Edukacji Katolickiej



**7 grudnia** rektor uczestniczył w posiedzeniu Dolnośląskiej Rady Przedsiębiorczości i Nauki.

**13 grudnia** rektor uczestniczył w Warszawie w pracach Centralnej Komisji ds. Tytułów i Stopni, oraz w spotkaniu wigilijnym Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry na Papieskim Wydziale Teologicznym.

**14 grudnia** rektor uczestniczył w spotkaniu z dr Gottfriedem Zeitzem, Konsulem Generalnym Niemiec we Wrocławiu. Wziął także udział w opłatkowym spotkaniu zorganizowanym przez Zachodnią Izbę Gospodarczą, Dolnośląską Izbę Gospodarczej i BCC.

**15 grudnia** rektor prof. Bogusław Fiedor uczestniczył w obradach Kapituły Science Wratislaviensis .

**16 grudnia** rektor uczestniczył w otwarciu siedziby Academia Europaea (najbardziej prestiżowej organizacji naukowej starego kontynentu, zrzeszającej około 2,5 tys. naukowców, w tym 50 noblistów. Powstała w 1988 roku. W założeniach ma być naukowym ciałem doradczym i opiniującym.

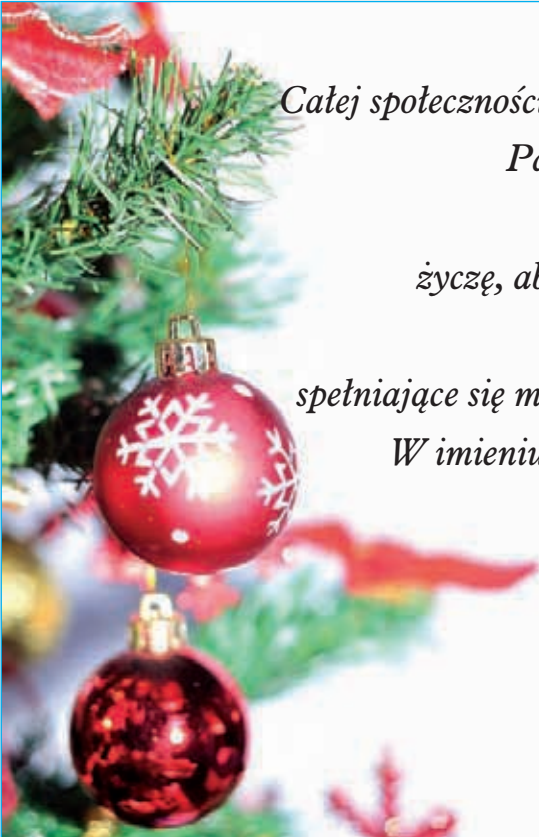
**19 grudnia** rektor spotkał się na wigilijnych wieczerzach z seniorami naszej uczelni oraz przedstawicielami Rady Uczelnianej Samorządu Studenckiego.

**21 grudnia** rektor podpisał z Ryszardem Brząkałą i Ryszardem Gawronem umowę partnerską o współpracy w ramach Klubu Partnerów. Kolejną stowarzyszoną firmą jest ABC Serwis.

**22 grudnia** rektor spotkał się na uczelnianym opłatku z pracownikami Studium Wychowania Fizycznego.

**23 grudnia 2011 r.** rektor prof. Bogusław Fiedor w imieniu Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu i Mateusz Morawiecki, prezes Zarządu Bank Zachodni WBK podpisali Umowę ramową o współpracy.

Przedmiotem Umowy jest współpraca w zakresie realizacji inicjatyw, programów, projektów lub usług o charakterze akademickim, technologicznym i naukowym wspierających m.in. przedsiębiorczość i transfer technologii. Celem współpracy obu stron jest także zwiększenie dostępności i jakości usług m.in. naukowych, kulturalnych i sportowych kierowanych do społeczności akademickiej oraz promowanie usług finansowych dla studentów i pracowników naszej uczelni. Zakres współpracy obejmuje: realizację projektów mających na celu podniesienie jakości edukacji, wspieranie działalności badawczej, realizację projektów oraz publikacje ich wyników, usprawnienie zarządzania instytucjonalnego ośrodkami akademickimi, zwiększenie dostępności programów szkoleniowych, promowanie wymiany międzynarodowej, popularyzację programów współpracy. Uniwersytet Ekonomiczny zobowiązał się do uczestniczenia oraz do inicjowania własnych lub wspólnych z uczelniami należącymi do globalnej sieci „Santander Universidades” projektów badawczych, staży, wymian studentów, doktorantów i pracowników Uczelni. Bank Zachodni WBK należy do globalnej grupy finansowej Santander współpracującej z uczelniami. Utworzony w 1996 r., program współpracy z uczelniami Global Division „Santander Universidades” to unikatowy na świecie sojusz między środowiskami akademickimi i biznesowymi. Program jest obecny w 20 krajach, zrzesza ponad 930 uniwersytetów na świecie.



*Calej społeczności Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu,  
Partnerom i Przyjaciółom uczelni  
z okazji Nowego 2012 Roku  
życzę, aby nadchodzącym dniom towarzyszyły  
radość, szczęśliwe doznania,  
spełniające się marzenia oraz satysfakcja z własnych dokonań.  
W imieniu własnym i kierownictwa Uniwersytetu*

*Rektor  
Profesor Bogusław Fiedor*



# Inauguracja roku akademickiego 2011/2012 na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu

28 WRZEŚNIA 2011 ROKU ODBYŁA SIĘ 65 INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO NA NASZEJ UCZELNI.

Tegoroczne wydarzenie miało szczególnie uroczysty charakter i składało się z dwóch części. Bohaterem pierwszej części był nowo otwarty budynek DCINIE i jego budownicзовie. Punktem kulminacyjnym drugiej części było nadanie tytułu doktora honorowego profesorowi Markowi Belce.



JM Rektor, prof. Bogusław Fiedor powitał imiennie wiele osób przybyłych na uroczystość inauguracji: przedstawiciele świata nauki, gospodarki i polityki, pracowników uczelni czynnych zawodowo oraz będących już na emeryturze oraz serdecznie powitał studentów. Tradycją inauguracji jest przedstawienie podsumowania działań podejmowanych w Uczelni w minionym roku akademickim.

*Jestem głęboko przekonany, że mijający rok akademicki był bardzo udany i owocny z punktu widzenia realizacji wizji rozwoju naszego Uniwersytetu zawartej w przyjętej w maju roku 2010 Strategii rozwoju na lata 2010-2020 – powiedział rektor prof. Bogusław Fiedor.*

## Wybrane fragmenty przemówienia inauguracyjnego JM Rektora prof. Bogusława Fiedora

(pełny tekst jest dostępny na stronie: [www.ue.wroc.pl/aktualnosc/5377/uroczystosc\\_inauguracji\\_roku\\_akademickiego\\_2011\\_2012.html](http://www.ue.wroc.pl/aktualnosc/5377/uroczystosc_inauguracji_roku_akademickiego_2011_2012.html))

## FINANSE

Sytuacja finansowa Uczelni od kilku lat jest dobra i stabilna. W roku 2010 Uczelnia nie tylko osiągnęła dodatni wynik finansowy na poziomie ok. 9 mln zł – przy przychodach łącznych blisko 150 mln zł (czyli około 8 mln zł więcej niż w roku 2009), ale także, co nie było łatwe, zbilansowała swoją działalność w podstawowym obszarze działalności operacyjnej, czyli w dydaktyce. Udział dotacji budżetowej w finansowaniu działalności dydaktycznej Uczelni wyniósł ok. 54%, co oznacza, że uczelnia ma bardzo wysoki udział źródeł pozadotacyjnych w finansowaniu tej działalności (sięgający 46%).

## INWESTYCJE

W uroczysty sposób oddaliśmy dzisiaj do użytkowania Dolnośląskie Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej, którego główną część stanowi biblioteka Uczelni. Ten piękny, nowoczesny, funkcjonalny i bogato nasycony nowoczesną informatyką gmach to największy wybudowany w historii Uczelni obiekt infrastrukturalny, najnowocześniejsza tego rodzaju placówka na Dolnym Śląsku. Powstała w zaledwie 22 miesiące, przy istotnym wsparciu finansowym UE w ramach RPO, ale także budżetu MNiSzW. Jeszcze raz składam serdeczne podziękowania wszystkim osobom i instytucjom, dzięki którym wsparciu i pracy można było w tak krótkim czasie sfinalizować tę inwestycję. Skala ilościowa kształcenia na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych, a także na studiach podyplomowych, powoduje, że baza infrastrukturalna Uczelni musi być uznana za niewystarczającą, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę stan techniczny i wyposażenie wielu pomieszczeń dydak-

tycznych. W tej sytuacji kierownictwo Uczelni podjęło już w końcu roku 2008 – za zgodą Senatu – prace reinwestycyjne, dotyczące nowego, dużego obiektu dydaktycznego. Budowa Centrum Kształcenia Ustawicznego rozpoczęła się w sierpniu tego roku i zostanie zakończona w ciągu 12 miesięcy. Obiekt będzie zatem oddany do użytku przed inauguracją następnego roku akademickiego.

### REKRUTACJA

Rok akademicki 2010/2011 był kolejnym rokiem niekorzystnej z punktu widzenia szkół wyższych sytuacji demograficznej, czyli spadku liczby absolwentów szkół średnich, naszych potencjalnych studentów. W tej sytuacji za sukces Uczelni uznać należy bardzo niewielki spadek łącznej liczby studentów. Liczba studentów ogółem na koniec 2007 roku wyniosła 17.100, pod koniec roku 2008 – 18.200, a pod koniec roku 2009 – 17.200. Na początek roku akademickiego 2010/2011 zanotowaliśmy 16.700 osób, z czego 8600 stanowili studenci studiów stacjonarnych, a 8100 – niestacjonarnych. Nie ma jeszcze ostatecznych danych o poziomie rekrutacji w tym roku akademickim, ze względu na nie zakończony jeszcze nabór na studia niestacjonarne, ale można przypuszczać, że łączna liczba studentów utrzyma się na poziomie zbliżonym do roku akademickiego 2010/2011.

Podobnie jak w trzech poprzednich latach – mieliśmy ok. 10 tys. kandydatów na ok. 2750 miejsc na studiach stacjonarnych I i II stopnia. W trzech poprzednich latach, zgodnie z oficjalnymi danymi MNiSzW, byliśmy najczęściej wybieraną przez abiturientów publiczną uczelnią ekonomiczną w Polsce.

### OFERTA DYDAKTYCZNA

Kontynuowaliśmy działania rozwojowe w obszarze dydaktyki o charakterze nisko kosztowym, między innymi w ramach Otwartego Forum Ekonomicznego, służącego szeroko rozumianej popularyzacji nauki i wiedzy ekonomicznej, oraz portalu elektronicznego Otwarty Uniwersytet Ekonomiczny, w ramach Forum Edukacji Biznesowej, a także dzięki kontynuacji programu służącego do wzbogacania i uatrakcyjniania oferty dydaktycznej szkoły: *Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu kuźnią kadr dla nowoczesnej opartej na wiedzy gospodarki*. Jest to jeden z największych w kraju programów edukacyjnych finansowanych ze środków Unii Europejskiej, Funduszu Społecznego w ramach PO KL. W trakcie jego czterech edycji uzyskaliśmy ponad 55 mln zł, a liczba ostatecznych beneficjentów przekracza 6 tys.

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu jest od wielu już lat największym centrum kształcenia podyplomowego w naszym mieście i w całym regionie, a liczba słuchaczy tych studiów oscyluje od kilku lat wokół 2,5 tys., przy przychodach rocznych rzędu 10-12 mln zł. Obecnie tworzony jest zupełnie nowy, zintegrowany system zarządzania studiami podyplomowymi na Uczelni, z zachowaniem autonomii programowo-merytorycznej poszczególnych katedr jako inicjatorów określonych studiów. Jako pierwsza uczelnia we Wrocławiu utworzyliśmy wiosną tego roku nowoczesny portal internetowy do organizacyjnej i merytorycznej obsługi tych studiów.

### DZIAŁALNOŚĆ STUDENCKA

Wiele wskazanych faktów dowodzi, że jesteśmy uczelnią o wysokiej jakości kształcenia oraz instytucją edukacyjną, która jest postrzegana jako coraz bardziej przyjazna dla studenta. Mogę z satysfakcją powiedzieć, że w ostatnich trzech latach zrealizowano wiele służących temu przedsięwzięć: kompletny remont stołówki studenckiej, uruchomienie sieci bezprzewodowego internetu wraz z jego podłączeniem do światowej sieci EduRam, gruntowny remont i modernizacja klubu Simplex, gruntowny remont i modernizacja dwóch domów studenckich, wspieranie Studenckiego Biura Informacji Kulturalno-Sportowej, czy więcej niż podwojenie budżetu RUSS w latach 2008-2010. Jest on obecnie blisko sześciokrotnie wyższy niż w roku 2005, niezależnie od dodatkowego wsparcia niektórych szczególnych inicjatyw, np. telewizji studenckiej TV Campus, Chóru Akademickiego *Ars Cantandi* czy uczestnictwa studentów w prestiżowych krajowych i międzynarodowych wydarzeniach o charakterze dydaktycznym i badawczym.

JM Rektor zwrócił się do reprezentantów braci studenckiej słowami:

#### ***Droga młodzieży akademicka!***

*Rozpoczynacie dzisiaj nowy rok akademicki. Studiujecie w uczelni z dużymi tradycjami, a zarazem nowoczesnej, oferującej Wam produkt dydaktyczny wysokiej próby.*

Na koniec swego przemówienia JM Rektor złożył życzenia: ***Szanowni Państwo. Pracownicy naszej Almae Matris.*** *Wszystkim z głębi serca życzę sukcesów zawodowych i – co nie mniej ważne – radości z ich osiągnięcia w rozpoczynającym się roku akademickim 2011/2012. Niech Opatrzność nie poskąpi też Wam i Waszym Rodzinom dobrego zdrowia oraz szczęścia i pomyślności w życiu osobistym.*

W programie uroczystości znalazły się także przemówienia przedstawiciela Samorządu Studenckiego – Jacka Fabianowicza oraz przewodniczącego Stowarzyszenia Absolwentów WSE, WSH, AE i UE – profesora Andrzeja Kalety.

Kierownictwo Uczelni stara się docenić osoby, których nauka, praca i zaangażowanie dla rozwoju Uczelni są szczególnie wyróżniające. W czasie uroczystości najlepszym absolwentom wszystkich czterech wydziałów wręczono nagrody i dyplomy gratulacyjne. Nagrodą „Zasłużony dla Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” uhonorowano pracowników wyjątkowo zaangażowanych w budowę DCINiE – Barbarę Żmigrodzką, dyrektora Biblioteki i Adama Szopę, koordynatora inwestycji w ramach Biura Realizacji Inwestycji DCINiE.

Od 2009 r. nasza Uczelnia przyznaje także honorowe nagrody Kryształowy Alumnus – absolwentom, którzy działają na rzecz regionu i kraju, sławiąc imię swojej Almae Matris. Tegorocznymi laureatami zostali: prof. zw. dr hab. Stanisława Bartosiewicz – za całokształt osiągnięć, mgr Jacek Krzykała – za osiągnięcia sportowe i mgr Mateusz Morawiecki – za sukces zawodowy.





**Ważnym punktem uroczystości było przyznanie odznaczeń państwowych.**

**Złotym Medalem za Długoletnią Służbę zostali odznaczeni:**

dr hab. Adela Barabasz, prof. UE  
mgr Elżbieta Bojkiw  
Wiesław Borowski  
dr Barbara Ćwierz-Matysiak  
inż. Teresa Deperas  
dr inż. Bogusław Masłowski  
Krystyna Mączka  
Elżbieta Pyrganowska  
mgr Elżbieta Rogalska  
dr inż. Paweł Wołak  
prof. dr hab. Stefan Wrzosek



**Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę zostali odznaczeni:**

Irena Demuth  
mgr Beata Dośpiał  
dr hab. Bogusława Drelich-Skulska, prof. UE  
dr Jolanta Jasińska  
dr Przemysław Skulski  
dr hab. Jarosław Woźniczka, prof. UE



**Błękitnym Medalem za Długoletnią Służbę zostali odznaczeni:**

dr Dorota Bednarska-Olejniczak  
dr Agnieszka Becla  
Małgorzata Czupryńska  
dr Zbigniew Dokurno  
dr inż. Robert Golej  
mgr Elżbieta Grzelak  
dr Karol Kociszewski  
dr Joanna Koczar  
dr Joanna Krupowicz  
dr Agata Pietroń-Pyszczyk  
dr Piotr Paszko

dr Joanna Zuchewicz  
mgr Inetta Zubko

**Odnaczenia wyróżnionym osobom wręczał Aleksander Marek Skorupa, wojewoda dolnośląski.**

**Medal Komisji Edukacji Narodowej przyznano dr Mai Jedlińskiej.**



Szczególne osiągnięcia Uczelni w roku akademickim 2010/2011 w dziedzinie internacjonalizacji nauczania.

- Na studia zagraniczne w ramach Programu LLP Erasmus wyjechało w roku akademickim 2010/2011 157 studentów, a 16 młodych pracowników nauki wyjechało jako wykładowcy. Uczelnia przyjęła w ramach programu 167 studentów, wobec 123 w roku poprzedzającym, a także 11 nauczycieli akademickich.
- Od 13 lat Uczelnia stosuje Europejski System Transferu Punktów (European Credit Transfer System). W ramach tego systemu w roku 2010/2011 oferowano 137 przedmiotów w językach obcych (głównie angielskim), wobec 116 w roku poprzedzającym. Zajęcia bez dodatkowych opłat są dostępne również dla studentów polskich.
- Kształcono studentów zagranicznych, w tym kilkanaście osób z Chin, w ramach programów anglojęzycznych: Bachelor/Master Studies in Finance, a ponadto International Business, Business Administration oraz Corporate Finance i Financial Management.
- We współpracy z kilkoma uniwersytetami zagranicznymi, w tym m.in. Hasselt University (Belgia) oraz University of Limerick (Irlandia), realizowana jest edycja anglojęzyczna magisterskich studiów typu Executive MBA. Od roku akademickiego 2007/2008 wspólnie z Uniwersytetem Paryż 13, specjalizującym się głównie w naukach medycznych i naukach ekonomicznych, oraz we współpracy z wrocławską Akademią Medyczną, prowadzone są studia magisterskie w zakresie zarządzania jednostkami służby zdrowia i opieki zdrowotnej. Absolwenci studiów otrzymują dyplomy ukończenia studiów uczelni polskiej i francuskiej. Przygotowujemy się do uruchomienia kolejnych studiów MBA we współpracy z Uniwersytetem Cagliari.
- Kształcimy słuchaczy studiów doktoranckich (głównie z Niemiec) w ramach anglojęzycznych studiów European Doctoral Program in Economics, Management and Finance.

## Nadanie tytułu doktora *honoris causa* profesorowi Markowi Belce



Kulminacyjnym punktem programu inauguracji było nadanie tytułu doktora honoris causa Prezesowi Narodowego Banku Polskiego profesorowi Markowi Belce.

Do naszego dzisiejszego doktoranta w pełnym zakresie ma zastosowanie słynne zdanie Bertranda Russella, że dobrze popularyzować naukę mogą tylko wybitni uczeni – podkreślił w laudacji prof. Bogusław Fiedor, rektor Uniwersytetu Ekonomicznego.

Rektor przypomniał funkcje pełnione przez Laureata: *Dorobek naukowy, a także krajowa i międzynarodowa renowa prof. Marka Belki były z całą pewnością podstawą powierzenia mu w 1992 r., a więc gdy miał zaledwie 40 lat, niezwykle prestiżowej funkcji dyrektora Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN, którą pełnił do 2007 roku. Do dzisiaj jest członkiem Rady Naukowej tego instytutu. Od wielu lat jest też członkiem Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN.*

*Profesor Marek Belka dobrze wpisuje się w starą definicję liberalnego ekonomisty, iż jest to człowiek, który ma rozum z prawej strony, serce zaś z lewej – mówił rektor.*

Recenzentami doktoratu honorowego byli prof. dr hab. Marek Ratajczak i prof. zw. dr hab. Stanisław Owsiak. Nieobecna na uroczystości minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbara Kudrycka w liście przesłanym do prof. Marka Belki i do władz Uczelni napisała, że cieszy się, iż wrocławski uniwersytet uhonorował właśnie Profesora, Jego bowiem dorobek naukowy i polityczny, również jako Prezesa Narodowego Banku Polskiego, zasługuje na najwyższe uznanie.

Jesteśmy pierwszą polską uczelnią, która doceniła w ten sposób byłego wicepremiera i obecnego Prezesa Narodowego Banku Polskiego. Po laudacji i pasowaniu Laureat serdecznie dziękował za wyróżnienie:

*Jestem wdzięczny i bardzo wzruszony. Tytuł nadany przez uczelnię jest w pewnym sensie ważniejszy niż jakakolwiek nagroda państwowa, to nagroda „od swoich”. Ktoś, kto nie był pracownikiem naukowym, nauczycielem ten nie zrozumie, jakim wielkim wyróżnieniem za to, co w życiu się czyni, jest ta godność, którą Uniwersytet mi dzisiaj przyznaje – mówił profesor Belka. Jestem wdzięczny i bardzo wzruszony, szczególnie że jest to pierwszy doktorat honorowy, jaki w Polsce otrzymałem. Ten jest najważniejszy. Jest ważniejszy od tych zagranicznych, bo w końcu najbardziej cieszą sukcesy w kraju.*

Po laudacji i pasowaniu Laureat wygłosił wykład pt. „Zmiany w strefie euro a przyszłe członkostwo Polski”. Uroczystość zakończył krótki recital Chóru *Ars Cantandi*. 65 rok akademicki w historii naszej Uczelni został oficjalnie rozpoczęty!



# Polska droga do euro

Wykład inauguracyjny doktora *honoris causa* Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

*Przyszłość strefy euro jest jak krzywa wieża w Pizie. Jest wciąż intrygująca, ale wymaga dodatkowych wzmocnień, które zapobiegłyby jej dalszemu przechylaniu się. Gdy proces wzmacniania strefy euro zostanie zakończony, będzie można powrócić do rozważań dotyczących momentu wejścia Polski do strefy euro.*

Tak rozpoczął swój wykład – wykład inauguracyjny 65. rok akademicki na naszej Uczelni – prof. Marek Belka, doktor *honoris causa* Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.



Zdjęcia Stanisław Dziągwa

Wykład Laureata podzielony był na dwie części. W pierwszej profesor zadał pytania o przyczyny kryzysu zadłużeniowego w strefie euro, w drugiej – o członkostwo Polski w tej strefie.

## Przyczyny kryzysu zadłużeniowego w strefie euro

Profesor Marek Belka uważa, że **główną przyczyną trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się strefa euro w ostatnim czasie**, jest niedostatek koordynacji polityki gospodarczej. Od lat pisał o tym Paul De Grauwe. Prawie od samego początku – od momentu utworzenia strefy euro – zaczął się proces różnicowania się konkurencyjności gospodarek wewnątrz strefy euro, powodujący stałe pogarszanie się konkurencyjności kilku jej gospodarek w stosunku do gospodarki niemieckiej. Proces stopniowej utraty konkurencyjności przez część krajów strefy euro wzmacniały występujące w ich gospodarkach niestabilne boomy kredytowe na rynkach hipotecznych – przekonywał Laureat. Padły też pytania o to, **dlaczego nie udało się skutecznie ograniczyć skali boomów kredytowych Hiszpanii i Irlandii** oraz **dlaczego w momencie wybuchu kryzysu fiskalnego w Grecji strefa euro nie dysponowała żadnym mechanizmem ratunkowym?**

Przed długi czas boomy te nie budziły obaw, ponieważ wierzono, że nowo utworzony (po wielu latach negocjacji) system wymogów kapitałowych (Bazylea II) sprawi, iż banki będą skutecznie dostosowywać wielkość swych kapitałów

do wielkości potencjalnych strat, co będzie skutecznie chronić je przed ryzykiem niewypłacalności.

Jako sposób na **złagodzenie kryzysu zadłużeniowego w strefie euro** Laureat proponował emisję wspólnych euroobligacji. Najbardziej znanym wariantem tej koncepcji byłaby emisja wspólnych „niebieskich” euroobligacji, w której kraje członkowskie mogłyby uczestniczyć dopóty, dopóki relacja ich długu publicznego do PKB nie przekraczałyby 60%. Powyżej tego pułapu musiałyby emitować obligacje „czerwone”, które byłyby znacznie wyżej oprocentowane, ponieważ ich spłata nie miałaby wspólnej gwarancji wszystkich krajów członkowskich<sup>1</sup>. Emisja wspólnych obligacji byłaby dla strefy euro bardzo korzystna. Powstałby bardzo duży i bardzo płynny rynek obligacji, na które byłby duży popyt na rynku globalnym.

## Członkostwo Polski w strefie euro

Druga część wykładu Laureata poświęcona była m.in. ewentualnym skutkom pozostawania poza strefą euro np. wahaniami kursu walutowego.

Kurs walutowy jest najmniej prognozowalną zmienną, jaką można sobie wyobrazić. Można jednak przypomnieć, co działo się w ostatnim czasie ze złotym. Otóż w latach 2005–2007 złoty był zaskakująco stabilny, aprecjonując stopniowo zgodnie z tempem aprecjacji kursu równowagi, co pomagało stabilizować inflację bez pogarszania się konkurencyjności polskiego eksportu. W trakcie globalnego kryzysu bankowego złoty silnie osłabł, ale razem z innymi walutami krajów wschodzących. Od dłuższego zaś czasu złoty ponownie jest stabilny, jakkolwiek wzrost premii za ryzyko na międzynarodowych rynkach finansowych wstrzymał jego aprecjację.

Na zamykające wykład pytanie, **kiedy Polska wejdzie do strefy euro**, Profesor Marek Belka odpowiedział: Do czasu, gdy nastąpią zmiany w systemie zarządzania strefą euro i w europejskim systemie nadzoru bankowego, które zdecydują m.in. o tym, w jakim stopniu będziemy mogli wykorzystywać politykę nadzorczą do ograniczania nadmiernego tempa wzrostu akcji kredytowej, rozwiązaniem, które jest dobrze dostosowane do naszej sytuacji, jest stosowanie zmiennego kursu walutowego i dokonywanie reform strukturalnych, które sprawią, że wejdziemy do strefy euro z gospodarką nowoczesną, wydajną i odporną na zewnętrzne szoki.

Prof. Marek Belka tak podsumował eurorozważania: Osobiście wierzę w to, że strefa euro, do której wejdziemy, to będzie nowa, zmieniona unia walutowa, której przyszłość będzie równie jasna jak ta, którą znaliśmy wcześniej – przed globalnym kryzysem finansowym.

BYŁO- BĘDZIE

# Dolnośląskiego Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej – otwarte



28 września 2011 r. w ramach obchodów inauguracji roku akademickiego 2011/2012 na naszej uczelni otwarto budynek Dolnośląskiego Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej. Ma w nim siedzibę Biblioteka Uczelni, Czytelnia Europejska wraz z Centrum Dokumentacji Europejskiej oraz regionalna baza informacyjna z dziedziny nauk ekonomicznych.

Zdjęcie ze zbiorów DCINIE

*Chciałem wszystkich powitać na otwarciu Dolnośląskiego Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej i Informacji Europejskiej – licznie zebranych gości zebranych w przestronnym holu nowo otwartego budynku przywitał JM Rektor prof. Bogusław Fiedor.*

*Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że w zaplanowanym terminie przy rozsądnych kosztach udało się wybudować ten piękny obiekt. To jest spełnienie planów i marzeń, o jakich mówiło się już dawno, jeszcze za moich czasów studenckich.*

*Chciałbym podziękować ludziom, którzy wnieśli wielki wkład w jego realizację. Jest to obiekt piękny, nowoczesny, bardzo nasycony informatyką. Jest to chyba najnowocześniejszy obiekt na Dolnym Śląsku. Został wybudowany w ciągu 22 miesięcy i – co pragnę podkreślić – w żadnym momencie budowy ten termin nie był zagrożony. Było to możliwe dzięki wsparciu funduszy unijnych, wsparciu Ministerstwa oraz zaangażowaniu środków własnych. Myślę, że nie będzie przesadą stwierdzenie, że jest to wkład naszej Almae Matris w budowanie społeczeństwa i gospodarki opartej na wiedzy.*

Rektor skierował słowa podziękowania do pracowników uczelni zaangażowanych w budowę Centrum, realizatorów: firm BUDUS i Archimedia, oraz inżynierów kontraktu, pracowników Urzędu Marszałkowskiego odpowiedzialnych za nadzorowanie inwestycji. W następnej kolejności usłyszeliśmy wiceprezydenta Wrocławia, Adama Grehla:

*Piękna słoneczna pogoda i radość w naszym sercu, że wzmacnia się siła akademicka Wrocławia poprzez tę inwestycję. Siłą Wrocławia jest jego oferta akademicka. Chcemy, żeby było to miasto przyjazne, o wysokiej jakości życia, miasto, w którym ludzie chcieliby mieszkać. Początek tej drogi jest tutaj – na uczelni.*

*Panu rektorowi życzę kolejnych marzeń, bo widać, że tutaj warto marzyć, bo we Wrocławiu marzenia się spełniają.*

Ważnym głosem było wystąpienie dyrektora biblioteki Barbary Żmigrodzkiej:

*Chciałam wyrazić swoją radość, spowodowaną głównie tym, że udało nam się spełnić nasze marzenia. Marzenia o budowie nowej biblioteki tak naprawdę stały się realne w momencie uruchomienia funduszy europejskich. Początkiem realizacji był rok 2006, początek budowy przypada na lato 2009 roku – minął więc naprawdę krótki czas od zamysłu do realizacji.*

*To centrum, które w tej chwili otwieramy, jest – mogę to z całą odpowiedzialnością powiedzieć – biblioteką o standardach europejskich. Przed fazą projektową, z polecenia naszego rektora odwiedziłam kilkadziesiąt europejskich bibliotek – nie chcieliśmy, żeby nasza była gorsza, i zapewniam, że nie jest.*

*W poprzednim miejscu mieliśmy 2 tys. m<sup>2</sup>, tutaj ponad 8 tys. To ważne, jako że nasza biblioteka była zawsze biblioteką otwartą dla wszystkich. Jako jednostka uczelni ekonomicznej mamy także dodatkowe zadanie kształcenia*

BYŁO - BĘDZIE





Dyrektor biblioteki  
Barbara Żmigrodzka

w zakresie zagadnień ekonomicznych, czyli udzielania informacji ważnych dla małych przedsiębiorców i wielkich firm. Mamy zasoby, mamy informacje, nie mieliśmy warunków, aby je udostępnić. Teraz posiadamy 100 komputerów, 300 miejsc. Dodam, że dysponujemy wykwalifikowaną obsługą i wsparciem pracowników naukowych naszej

uczelni, abyśmy tych informacji mogli udzielać jak najlepiej, adekwatnie do potrzeb naszych użytkowników.

Swoje wystąpienie pani dyrektor zakończyła meldunkiem: *Panie Rektorze, zadanie wykonane!*

Rektor zwrócił się do arcybiskupa księdza Henryka Gulbinowicza słowami: *Kto tę budowę pobłogosławił, ten musi dzieło skończyć.*

Jego Eminencja złożył życzenia i pobłogosławił nowy obiekt, przypominając:

*Biblioteka jest sercem każdej uczelni, a czym jest dla organizmu serce – nie muszę tłumaczyć. Oddajemy więc to serce Uniwersytetu Ekonomicznego Bogu i ludziom. Niech księgozbiór ubogaca wszystkich, którzy będą chcieli z niego korzystać.*

Integralną częścią DCINiE jest Czytelnia Europejska, JM Rektor poprosił więc o zabranie głosu panią dyrektor Ewę Synowiec, przedstawiciela Komisji Europejskiej w Polsce.

*Jest mi bardzo miło włożyć naszą cegielkę do tej inwestycji. Takich centrów, jak to zlokalizowane w tym pięknym nowym budynku, jest w całej Polsce już 18. To nie tylko miejsce, gdzie jest dostępna informacja, ale to miejsce, gdzie można uzyskać poradę, dowiedzieć się, jakie są prio-*



*rytety komunikacyjne, na czym się skupia uwaga wielkich bossów Unii Europejskiej, jak będziemy porządkować finanse publiczne, sektor energii, zmiany klimatyczne – o tym wszystkim można zasięgnąć tu informacji. Życzę Państwu dobrego pożytku z tego centrum.*

Po słowach nadszedł czas na czyny. Przedstawiciele władz wspólnie przecięli wstęgę, symbolicznie otwierając podwoje DCINiE dla odbiorców. Goście mieli także okazję obejrzenia wystawy z realizacji budowy, którą przygotowało Biuro Promocji Uczelni.



Oficjalne otwarcie DCINiE. Wstęgę przecinają: Ewa Synowiec, przedstawiciel Komisji Europejskiej w Polsce, Arkadiusz Kuberek, dyrektor Katowickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Budus SA, prof. Bogusław Fiedor, rektor i Marek Łapiński, wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego

# 16 inauguracja roku akademickiego w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym w Głogowie

Mirosława Kwiecień

16 września 2011 r. w Sali Rajców w głogowskim Ratuszu odbyła się 16 inauguracja roku akademickiego. Była to inauguracja szczególna. Dlaczego? Otóż w roku 2011 zmieniły się – wraz z nowelizacją ustawy o szkolnictwie wyższym – uwarunkowania prawne funkcjonowania uczelni i zamiejscowych ośrodków dydaktycznych. Również Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego w Głogowie, który w 2011 r. obchodził jubileusz 15-lecia kształcenia akademickiego w Głogowie.



Starosta wręcza medale 10-lecia powiatu głogowskiego.

Na zdjęciu od lewej: prof. Marek Nowiński – prodziekan, prof. Elżbieta Mączyńska – prezes PTE, Rafael Rokaszewicz – starosta powiatu głogowskiego, prof. Bogusław Fiedor – rektor UE, prof. Mirosława Kwiecień – pełnomocnik Rektora ds. studiów niestacjonarnych w Głogowie, prof. Robert Kowalak – prodziekan.

**Z okazji jubileuszu Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego w Głogowie zapraszamy Państwa do wspomnień, refleksji i podsumowań.**

15-lecie – **co można stworzyć w ciągu 15 lat?, czy był to znaczący „wycinek” w historii Głogowa?** – takie pytania formułuje wiele osób związanych z ZOD w Głogowie: absolwenci, studenci, nauczyciele akademicy prowadzący zajęcia dydaktyczne, jak również inne osoby. **Jaki był wpływ 15-letniego oddziaływania uniwersyteckiego ośrodka dydaktycznego dla głogowian, dla Głogowa, dla mikroregionu?** Odpowiedź na to pytanie jest trudna, bo jakie kryteria oceny należałoby przyjąć?

**Wczorajszy dzisiejszemu dzień mistrzem** – był Jan z Głogowa (mistrz Mikołaja Kopernika), było wielu uczonych działających i tworzących w kolejnych stuleciach tożsamość głogowian i Głogowa. A czy my, nauczyciele akademicy mamy istotny, znaczący wpływ na współczesnych głogowian? Czy nasza oferta dydaktyczna determinuje kapitał ludzki? Takie pytania obecnie formułuje pełnomocnik Rektora ds. studiów niestacjonarnych w Głogowie – prof. Mirosława Kwiecień.

## Trochę historii

Z długoterminowych planów rozwoju KGHM Polska Miedź SA (największego pracodawcy na Dolnym Śląsku) wynikało zapotrzebowanie na kadre wykwalifikowaną zawodowo w dziedzinie finansów i rachunkowości. Ówczesne władze KGHM Polska Miedź SA podjęły więc wobec różnych

ośrodków akademickich starania o przygotowanie oferty dydaktycznej. Akademia Ekonomiczna im. O. Langego przedstawiła swoją propozycję w zakresie kształcenia zawodowego, uwzględniając nowe realia życia gospodarczego, a zwłaszcza zmiany w regulacjach prawnych rachunkowości. Zapotrzebowanie na wykwalifikowaną kadre „spotkało” się z aspiracjami samorządowców.

**Wspomina Jan Kazimierz Zubowski – były dyrektor III Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Westerplatte, obecnie prezydent Głogowa.**



Jan Zubowski – prezydent Głogowa

**Wrzesień 1995 r.** – podczas Święta Szkoły III Liceum Ogólnokształcącego Zygmunt Włodarczyk, wiceprezydent Głogowa (odpowiedzialny za sprawy oświaty i kultury) w imieniu władz miasta składa „oświadczenie woli” o utworzeniu w Głogowie filii wrocławskiej uczelni. W gabinecie dyrektora liceum, wiceprezydent ujawnia, że Akademia

Ekonomiczna przy współpracy z KGHM Polska Miedź SA przygotowała ofertę dydaktyczną zadawalającą samorząd. **Październik 1995 r.** – prof. zw. dr hab. Jerzy Jakubczyk jako pełnomocnik Rektora prowadzi rozmowy negocjacyjne z Jackiem Zielińskim – prezydentem Głogowa i Katarzyną Muszkat – wiceprezesem KGHM Polska Miedź SA. **21 marca 1996 r.** – podpisano trójstronną umowę pomiędzy: Akademią Ekonomiczną (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu), Gminą Miejską Głogów i Kuratorium Oświaty w Legnicy. Przedmiot umowy – **utworzenie i zasady funkcjonowania zawodowych studiów wieczorowych w Głogowie.** **Kwiecień-czerwiec 1996 r.** – przygotowania do pierwszego naboru; w III Liceum Ogólnokształcącym realizowane są prace remontowe sal dydaktycznych. Dzięki pomocy finansowej KGHM Polska Miedź SA, Urzędu Miasta Głogów powstaje pierwsza w Głogowie sala wykładowa na 140 miejsc i nowoczesne laboratorium komputerowe. Także wiele głogowskich firm, za magiczne słowo *dziękujemy* wspomaga to przedsięwzięcie; na szczególne uznanie zasługują m.in.: firma „Elfaz” Bracia Wróblewscy, firma Pana Modzelewskiego, „Famba”. **Lipiec 1996 r.** – po pisemnym i ustnym egzaminie wstępnym przyjęto 73 osoby. **28 września 1996 r.** – inauguracja



roku akademickiego w Zamku Książąt Głogowskich, brzmi Gaudeamus igitur. Nastrój wzruszenia – łyż w oku Rektora uczelni prof. Andrzeja Baborskiego, Katarzyny Muszkat, moim, a przede wszystkim pierwszych studentów. Takiego wzruszenia ani przed tą inauguracją, ani na innych nie widziałem (może podobne są łyży w oczach absolwentów z lat 2002-2010 licznie przybyłych na dzisiejszą inaugurację). Pierwsze legitymacje studenckie, indeksy, pierwsze wpadki. Wykład inauguracyjny prof. Andrzeja Baborskiego bez tytułu, ale z mottem „lepszy rozum bez nauki niż nauka bez rozumu”. **Lipiec 1999** – przymusowe „przeniesienie” do I Gimnazjum w Głogowie. **Wspomina Anna Brok (absolwentka z numerem 1 dyplomu studiów: licencjackich (2000), magisterskich (2002), pracownik Akademii Ekonomicznej (1999 – 2007), starosta powiatu Głogowskiego, obecnie kierownik projektu pn. ochrona środowiska KGHM Polska Miedź SA).**

Nabór 540 studentów zdeteminował przeniesienie siedziby uczelni z LO nr III. Od 1999 r. „stacjonujemy” w I Gimnazjum (dziekanat), biblioteka zaś mieściła się w budynku będącym w zarządzie Urzędu Miejskiego w Głogowie. Bez pomocy Oddziału KGHM Polska Miedź SA – Huty Miedzi Głogów, które wsparły remont sal w budynku przy Jedności Robotniczej 11a nie było by 1400 absolwentów jednolitych studiów magisterskich. Pamiętam determinację prof. Mirosławy Kwiecień, pełnomocnika studiów, przy nadzorze prac remontowych. Codziennie od 15 lipca do 30 sierpnia 1999 r. dojeżdżała z Wrocławia do Głogowa. I udało się! 1 października 1999 r. dziekanat, biblioteka i czytelnia zostały udostępnione studentom, studiowało ich wtedy ok. 900.

### Relacje głogowskiego ZOD z otoczeniem (wspomina Anna Brok)



Anna Brok – pierwsza absolwentka

**Studencka społeczność uniwersytecka w Głogowie potrafiła łączyć pracę zawodową, studia niestacjonarne z aktywnym uczestnictwem w „życiu” miasta.** Nie ma formalnej organizacji studenckiej, ale studenci wraz z nauczycielami akademickimi przygotowali wiele akcji aktywizujących dzieci z głogowskich domów dziecka.

Od 2002 r. dwa razy w roku akademickim organizowano dla społeczności głogowskiej aukcje, podczas których sprzedawano wyroby (np. ozdoby choinkowe lub wielkanocne itp.) przygotowywane przez dzieci z Państwowego Domu Dziecka oraz dwóch domów rodzinnych. Pozyskane z aukcji środki pieniężne przeznaczono na leczenie, wycieczki lub zakup książek. Blisko 70 dzieci – podopiecznych uczelni wspólnie ze studentami uczestnicząc w takich akcjach uczyło się przedsiębiorczości. Studenci byli dla nich przykładem jak organizować zadania, jak pracować, jak „prowadzić” dom, jak się uczyć. Jeden z rodzinnych domów dziecka w 2009 r. wygrał w teleturnieju Familiada pieniądze na remont dachu. Pełniłam wtedy funkcję starosty powiatu głogowskiego i Starostwo zorganizowało dzieciom wycieczkę do Warszawy. Radość dzieci była dla mnie największą nagrodą.

Innym przykładem aktywności społecznej były: udział studentów w organizacji Dnia Dziecka, współpraca z oddziałem dziecięcym szpitala głogowskiego, uczestnictwo w akcji krwiodawczej w ramach Wampirady (wspólnie z NZS we Wrocławiu).

**Również nauczyciele akademicy prowadzący zajęcia dydaktyczne w Głogowie angażują się w działania na rzecz społeczności** organizując, m.in. cyklicznie spotkania przygotowujące uczniów do konkursów o przedsiębiorczości, prowadząc zajęcia „wyrównawcze” z matematyki. Aktywnie współpracują z Hutą Głogów Oddział KGHM Polska Miedź SA, ze starostwem powiatu głogowskiego, z wieloma firmami regionalnymi. Od 2002 r. ZOD Głogów organizuje dla społeczności głogowskiej **koncerty noworoczne** – występują wirtuozzi, np. wrocławscy gitarzyści o światowej sławie: Krzysztof Pelech i Jarema Klich, finalista konkursu szopenowskiego Jacek Kortus, orkiestra symfoniczna Leopoldinum. W ramach zajęć dydaktycznych z controllingu studenci organizując koncerty jednocześnie się uczyli procedur przygotowania wydarzenia muzycznego, zasad negocjowania wynagrodzenia, prawnego formułowania umów. Studenci przygotowywali również przedsięwzięcie – projekt przedszkola, finansowane ze środków Gminy Miejskiej Głogów. Na zajęciach ze sprawozdawczości finansowej rozwiązywano wiele problemów dotyczących norm ujawnienia i prezentacji informacji finansowej przez jednostkę samorządu terytorialnego.

**ZOD Głogów podjął także współpracę z ośrodkiem zagranicznym** – Międzynarodowym Instytutem Uniwersyteckim w Zittau (Żytawa), podpisano umowę partnerską z jednostką macierzystą i innymi uczelniami. Profesor Albert Löhr wygłosił cykl wykładów na temat etyki w ekonomii. Kilkoro absolwentów studiów I stopnia ZOD Głogów podjęło studia II stopnia w tej uczelni. Na podkreślenie zasługuje także współpraca studentów z Towarzystwem Porozumienia Polsko-Niemieckiego (współpraca Gminy Miejskiej Głogów z Gemeinschaft für deutsch polnische Verständigung Münster). Studenci (ok. 10 osób rocznie) uczestniczy w konferencjach organizowanych przez Towarzystwo. ZOD Głogów współpracuje z parlamentarzystami mającymi biura poselskie w Głogowie, m.in. z Lidią Geringer de Oedenberg. Dwoje studentów wyróżniających się wysoką średnią ocen odbyło praktykę w Parlamencie Europejskim.

**Wzrusza i cieszy mnie fakt, że w wielu instytucjach finansowych, samorządach spotykam absolwentów głogowskiego ZOD.** Z dumą dostrzegam absolwentów w strukturach organizacyjnych KGHM Polska Miedź SA. Marzy nam się Uniwersytet Koncernowy.

W Głogowie od 2004 r. działa Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa. Uczestniczyłam w pracach zespołu przygotowującego (w zakresie ekonomii) program edukacyjny tej szkoły. Jestem przekonana, że szkoła ta powstała w dużej mierze dzięki zaangażowaniu zespołu, kierowanego przez prof. Mirosławę Kwiecień. Jest więc także „dorobkiem” ZOD. Profesor Mirosława Kwiecień, w rozmowach dotyczących ZOD Głogów często używa określenia – szkoła przetrwania. W procesie dydaktycznym tej placówki uczestniczy od 1996 r. W 1998 r. jako pełnomocnik Rektora ds. studiów niestacjonarnych podjęła wyzwanie dokonując zmiany kierunku studiów z „zarządzanie i marketing” na „finanse i bankowość”, przeniesienia lokalizacji placówki, rozszerzenia formuły studiów o studia uzupełniające magisterskie i jednolite studia magisterskie.

*Kolejne zmiany przepisów prawnych spowodowały, że placówka kształcenia funkcjonująca do 2005 r. jako „sale dydaktyczne” zmieniła nazwę na Zamiejsowy Ośrodek Dydaktyczny, w którym obecnie prowadzone są studia I stopnia (na kierunku finanse i rachunkowość). Podsumowując dorobek jednostki warto podkreślić, że programy nauczania i baza dydaktyczna podlegały w 2005 i 2009 r. ocenie akredytacyjnej (Komisji Środowiskowej, dwukrotnie Państwowej Komisji Akredytacyjnej) uzyskując ocenę pozytywną, a w roku 2009 ocenę wyróżniającą!*

## Fakty i liczby

W ośrodku studiowało 2500 studentów, studia ukończyło – według stanu w dniu uroczystości – 1998 osób. W pierwszym roku funkcjonowania placówki dydaktycznej w zajęciach uczestniczyły 73 osoby, które zakwalifikowały się na studia po ustnych egzaminach wstępnych. W roku akademickim 1996/1997 nauczanie realizowano na studiach wieczorowych i trzyletnich zawodowych (licencjackich) – na kierunku marketing i zarządzanie, o specjalności rachunkowość i finanse przedsiębiorstw. Pierwsza inauguracja odbyła się na Zamku Książąt Głogowskich, pierwszy wykład wygłosił prof. Jerzy Przybyła. Pierwszym pełnomocnikiem rektora ds. studiów w Głogowie był prof. Jerzy Jakubczyc. W drugim roku funkcjonowania placówki opiekę nad ośrodkiem objęła prof. Mirosława Kwiecień. Zmienił się – za zgodą studentów – kierunek kształcenia na finanse i bankowość. Z każdą kolejną rekrutacją rosła liczba chętnych na studia. Apogeum zainteresowania studiami przypadło na rok 1999, kiedy to aplikowało na jednolite studia magisterskie prawie 540 osób.

Profesor Mirosława Kwiecień powiedziała, że suma kilometrów, jakie pokonali prowadzący zajęcia, przyjeżdżając do Głogowa, jest wielkością zbliżoną do 70-krotnego okrążenia kuli ziemskiej!



Prof. Mirosława Kwiecień  
– pełnomocnik Rektora ds. studiów  
w Głogowie

## Miejsce tworzą ludzie

Prawdziwego ducha w działania ośrodka tchnęła prof. Mirosława Kwiecień, która objęła funkcję pełnomocnika ds. ośrodka głogowskiego w 1998 r. Funkcję tę sprawuje Pani Profesor nieprzerwanie. Wyсіtek w trakcie negocjacji z władzami samorządu terytorialnego, z nauczycielami akademickimi, z dyrektorami szkół, w których odbywają się zajęcia dydaktyczne, oraz czterogodzinny dojazd na zajęcia w dni weekendowe – wszystko to wymagało wielkiego samozaparcia, zaangażowania i olbrzymiej chęci, aby przetrwać. Profesor Mirosława Kwiecień w swoich wypowiedziach często stwierdza, że wyzwanie podjęte w 1998 r. związane z powołaniem jej na pełnomocnika ds. ośrodka głogowskiego stało się spełnieniem jej marzeń o udziale w „szkole przetrwania”.

Jednak idea bez zaangażowania wielu osób nie przyniosłaby konkretnych działań. Studentom stworzono warunki do słuchania wykładów i odbywania zajęć z naj-

lepszymi pedagogami i naukowcami wrocławskiego Uniwersytetu Ekonomicznego. Prowadzili je m.in. profesorki: Wanda Ronka-Chmielowiec, Krzysztof Jajuga, Jerzy Jakubczyc, Andrzej Kardasz, Mirosława Kwiecień, Stefan Linek, Edward Nowak, Antoni Smoluk, Jerzy Rymarczyk, dr Andrzej Oryński, pracownicy Studium Języków Obcych i wiele, wiele innych charyzmatycznych postaci naszej uczelni. W budowanie prestiżu ZOD i serdecznych relacji ze studentami także angażowali się pracownicy biura obsługi studiów – Katarzyna Jasińska, Stanisława Bruska, Tomasz Turczański i Anna Madalińska. Bez wsparcia władz samorządowych i instytucji gospodarczych, bez aktywności studentów (współpracujących charytatywnie i uczestniczących w różnych społecznych i kulturalnych akcjach) nie byłoby takiego sukcesu. Wszyscy pracowali na dobre imię ośrodka.

## Absolwenci

Dziś, po piętnastu latach edukacji, ośrodek zamiejscowy szczyci się prawie dwoma tysiącami absolwentów. Piastują oni odpowiedzialne stanowiska, m.in. jako dyrektorzy finansowi, naczelnicy, menedżerowie z zakresu rachunkowości finansowej, rachunkowości zarządczej, controllingu itp., w spółkach kapitałowych, m.in. w KGHM Polska Miedź SA i w jego oddziałach, w urzędach skarbowych, jednostkach samorządu terytorialnego, w bankach, biurach rachunkowych, a także pracują jako menedżerowie we własnych firmach.

Na przykład w Urzędzie Miasta Głogowa pracuje 12 osób będących absolwentami ośrodka, w Starostwie zatrudnionych jest 18 osób, 350 osób to pracownicy zajmujący stanowiska w różnych strukturach KGHM Polska Miedź SA.

\*\*\*

15 lat trwał czas rządów pierwszego cesarza Chin, Qin Shihuang’a. Z woli władcy ujednoczono w całym państwie: pismo, system pieniężny, system miar i wag, a nawet rozmiary osi kół wozów – przyjęto normy Qin. Według historyków te fakty miały istotne znaczenie dla rozwoju Chin, wystarczyły by stworzyć podwaliny imperium.

15 lat pracy zamiejscowego ośrodka Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu z siedzibą w Głogowie na pewno wpłynęło na kondycję gospodarczą jednego z najbogatszych regionów w Polsce, regionu głogowskiego, którego budżet na 2011 rok wyniósł blisko 100 mln zł. Stworzenie ośrodka umożliwiło także mieszkańcom sąsiadujących z Głogowem miast, m.in. Nowej Soli i Wschowy, naukę, a co za tym idzie, wyrównywanie różnic potencjału rozwoju tych miejscowości.

Radość z dotychczasowych osiągnięć i czas świętowania mając brak jasnego scenariusza dla funkcjonowania ośrodka w przyszłości, wobec nowych zasad wprowadzonych znowelizowaną ustawą o szkolnictwie wyższym. Profesor Mirosława Kwiecień jest jednak optymistką. Zwracając się do byłych prezydentów miasta i obecnie pełniącego tę funkcję: panów Jacka Zielińskiego, Zygmunta Włodarczaka i Jana Zubowskiego, powiedziała: *Mieliśmy już w naszej działalności kilka ostrych zakrętów, za którymi była niepewność. Ale mijaliśmy je zawsze. Myślę, że teraz też ten zakręt pokonamy. Z sukcesem. Mamy bowiem nadzieję, że jesteśmy potrzebni innym i w podejmowanych przez nas działaniach wszyscy widzą sens.*



# Inauguracja – Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki

Justyna Adamczuk

6 października 2011 r. Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze świętował rozpoczęcie 43 roku akademickiego.



Uroczystość zaszczycili: prezydent Miasta Jelenia Góra – Marcin Zawila oraz zastępcy prezydenta – Zofia Czernow i Hubert Papaj, byli także starosta jeleniogórski – Jacek Włodyga i posłanki na Sejm RP – Marzena Machałek i Elżbieta Zakrzewska.

Ze szczególną serdecznością dziekan Wydziału prof. dr hab. Marek Walesiak przywitał przedstawicieli środowisk akademickich specjalnie przybyłych z regionu i z zagranicy na tę uroczystość, przedstawicieli szkół średnich, a także instytucji i podmiotów gospodarczych, dzięki którym studenci mogą w trakcie staży i praktyk zdobywać doświadczenie zawodowe.

W tym roku na Wydział GRiT przyjęto 504 nowych studentów (w tym 336 osób na studia stacjonarne I i II stopnia oraz 168 osób na studia niestacjonarne I i II stopnia). Studia w roku akademickim 2011/2012 na Wydziale Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze podjęło 1866 studentów.

Inaugurację tradycyjnie rozpoczął hymn narodowy. Następnie wystąpili: JM Rektora prof. dr hab. Bogusław Fiedor i dziekan prof. dr hab. Marek Walesiak. Dziekan przedstawił w liczbach dorobek Wydziału: Rada Wydziału nadała dwa stopnie doktora habilitowanego oraz trzy stopnie doktora w dziedzinie nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia, duża jest aktywność kadry akademickiej Wydziału biorącej udział w wielu konferencjach międzynarodowych i ogólnopolskich (pracownicy zorgani-

zowali 5 konferencji naukowych, w tym 2 międzynarodowe), znaczący jest dorobek publikacyjny (w 2010 r. 100 pracowników naukowo-dydaktycznych zatrudnionych na Wydziale opublikowano ponad 400 pozycji naukowych), katedry realizowały 14 (w tym 6 nowych) projektów badawczych własnych i promotorskich finansowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (wartość przyznanych na te cele środków wynosiła 272 900 zł), potwierdzeniem wysokiej jakości kształcenia jest wydana 7 kwietnia 2011 r. przez Państwową Komisję Akredytacyjną pozytywna ocena dla kierunku ekonomia. Dziekan mówił także o możliwościach podejmowania studiów za granicą przez studentów Wydziału GRiT. Obecnie studiują oni na uniwersytetach w Selcuk i Sakaraya w Turcji, na uniwersytetach w La Mancha, Huelva i Walencji w Hiszpanii oraz na Uniwersytecie w Maja w Portugalii. Wydział ściśle współpracuje również z uczelniami wyższymi Euroregionu Nysa.

W dalszej części wystąpienia dziekan poinformował o inwestycjach, remontach i zakupach zrealizowanych w ubiegłym roku akademickim ze środków finansowych z dotacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz środków Uczelni.

Kończąc wystąpienie prof. dr hab. Marek Walesiak złożył młodzieży akademickiej oraz pracownikom życzenia, podziękował także kierownictwu Uczelni za troskę o Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze.

W imieniu braci studenckiej nowych żaków przywitała Inga Mączka, przewodnicząca Wydziałowej Rady Samorządu Studenckiego. W przemówieniu do swoich kolegów zaznaczyła, iż studia dla wielu z nich będą przygodą życiową, z dala od domu bowiem będą musieli zmierzyć się z problemami życia codziennego, a wybory jakich dokonają będą miały wpływ nie tylko na życie zawodowe, ale także osobiste. Podkreśliła iż wybór studiów na jeleniogórskim Wydziale jest właściwy „Studia (...) to przede wszystkim ludzie, którzy tu pracują i studiują, ich sposób życia, ich zaangażowanie, dzięki nim tworzy się unikatowa dla tego Wydziału atmosfera.” Kończąc swoje wystąpienie zachęcała każdego żaka do tego, aby lata spędzone na jeleniogórskim Wydziale były nie tylko czasem zdobywania wiedzy, ale także czasem radości i odkrywaniem siebie na nowo, aby każdy kończąc studia mógł powiedzieć „niczego nie żałuję”.

Immatrykulacji studentów dokonali Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu prof. dr hab. Bogusław Fiedor, prorektor ds. Dydaktyki

prof. dr hab. inż. Stefan Wrzosek oraz prodziekan Wydziału ds. Studiów Stacjonarnych dr Maja Jedlińska.

Miłym akcentem tegorocznej inauguracji roku akademickiego były uroczyste promocje na stopień doktora habilitowanego oraz promocje doktorskie. Dyplomy uroczystości otrzymali: dr hab. Agnieszka Skowrońska, dr hab. Michał Żemła oraz dr Krzysztof Chlebowski.

Tradycyjnie Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego wyczytał nazwiska pracowników, którym przyznał nagrody indywidualne za osiągnięcia naukowe, dydaktyczno-wychowawcze i organizacyjne.

Jak co roku z rąk prof. dr hab. Stefana Wrzoska, prorektora ds. Dydaktyki, dyplomy uznania za bardzo dobre wyniki w nauce w minionym roku akademickim otrzymali studenci studiów stacjonarnych i niestacjonarnych.

Wykład inauguracyjny wygłosił dr hab. Jacek Potocki pt. „Budowa autostrad a ład zintegrowany”.

Na zakończenie uroczystości zgromadzeni wspólnie zaśpiewali pieśń Gaudeamus Igitur.

## Inauguracja – program MBA

**7 października 2011 r. odbyła się uroczystość inauguracji XIX edycji Magisterskich Studiów Menedżerskich Master of Business Administration.**



Profesor Ewa Konarzewska-Gubała – dyrektor i koordynator programu – przedstawiła historię studiów MBA na świecie, pokazując, na podstawie liczby wydanych dyplomów MBA (w 1965 roku w USA – wydano ich 5 tys. a 5 lat później było to już 20 tys. dyplomów), jak wzrastała ich popularność.

Profesor Ewa Konarzewska-Gubała przypomniała również jak na polskim rynku edukacyjnym rozwijał się program studiów MBA przez ostatnie 20 lat. Swoją działalność – z różnym szczęściem rozwinęło około 45 programów. Na naszej Uczelni program powstał dzięki wsparciu ówczesnego dziekana Wydziału ZIF prof. Andrzeja Gospodarowicza. *Rozpoczęliśmy z grupą 50 osób, a doczekaliśmy dziewiętnastej edycji i dziś możemy pochwalić się 770 absolwentami* – powiedziała prof. Ewa Konarzewska-Gubała. W 1995 r. równoległe ruszyła opcja międzynarodowa programu. Na studia w roku akademickim 2011/2012 przyjęto 42 osoby, w tym wielu słuchaczy z różnych krajów.

*Od początku misją naszego programu było wspomaganie kadry menedżerskiej regionu, tym bardziej że życie gospodarcze dostarcza wciąż nowych problemów, w tym problemy przystosowawcze związane z przystąpieniem do Unii Europejskiej. Potrzebni są specjaliści rozumiejący zjawiska gospodarcze i potrafiący je kształtować w sposób kontrolowany. Uczestniczymy w procesie nazwanym w literaturze przekształcaniem uniwersytetu badawczego w uniwersytet przedsiębiorczy, a więc urynkwiony, skierowany na bezpośrednie potrzeby rynku pracy – mówiła prof. Ewa Konarzewska-Gubała.*

Obecny na uroczystości prorektor ds. Nauki – prof. Andrzej Gospodarowicz zapoznał studentów z wieloma faktami o działaniach podejmowanych w uczelni, o osiągnięciach badawczych i dydaktycznych oraz o planach inwestycyjnych.



Profesorowie: Józef Dziechciarz, Ewa Konarzewska-Gubała, Marek Nowiński i Zdzisław Pisz



Profesor Józef Dziechciarz, dziekan Wydziału ZLiF zwrócił się do nowych studentów ze słowami: *Gratuluję Państwu decyzji o inwestowaniu w siebie i swoją przyszłość. Ta decyzja spowodowała, że stanęliście przed wyborem – gratuluję, że potrafiliście dobrze wybrać – wybraliście bowiem najlepszy uniwersytet ekonomiczny w Polsce, a w tym uniwersytecie najlepszy wydział, a na tym wydziale najlepszy program. Taka decyzja świadczy o waszej zdolności oceny i umiejętności wyboru, a to rokuje, że osiągniecie sukces.* Dziekan podziękował i pogratulował także twórcom programu, wspominał postać rektora prof. Andrzeja Baborzkiego, „który w trudnych i niejasnych czasach startu programu zaryzykował i poparł to przedsięwzięcie”. Nie zabrakło słów szacunku skierowanych do wykładowców,

bardzo wysoko ocenianych przez kierownictwo szkoły i kolejne roczniki słuchaczy. Podkreślił, że studenci Executive MBA Programme, a później jego absolwenci należą do elitarnej grupy, dyplomy ukończenia Magisterskich Studiów Menedżerskich MBA bowiem rocznie otrzymuje 50-60 osób, podczas gdy uczelnia co roku wydaje blisko 3 tysiące dyplomów na pozostałych kierunkach studiów. Oficjalnie przyjęcie w poczet studentów Magisterskich Studiów Menedżerskich MBA nastąpiło z chwilą wręczenia im specjalnych listów gratulacyjnych.

Uroczystość zakończył pierwszy wykład tej edycji programu Executive MBA wygłoszony przez prof. zw. dr. hab. Zdzisława Andrzeja Piza pt. *Polityka społeczna a odpowiedzialność społeczna przedsiębiorstwa.*

Słuchacze XIX edycji programu Executive MBA:

- 82 osoby, w tym 42 osoby w programie międzynarodowym (20 pań)
- 23 osoby – absolwenci politechnik
- w gronie studentów są osoby z: Włoch, Litwy, Portugalii, Republiki Mołdawii, Niemiec, Korei, Egiptu, Turcji i USA oraz pracownicy m.in. Banku Zachodniego WBK, EIT+, Parku Wodnego, Global E-Business Operations Sp. z o.o.

## Inauguracja międzyuczelnianych polsko-francuskich studiów II stopnia

Jan Skalik

**Odegraniem hymnów Republiki Francuskiej i Rzeczypospolitej Polskiej rozpoczęła się w dniu 14 października 2011 r. uroczysta inauguracja piątej edycji międzyuczelnianych polsko-francuskich studiów II stopnia „Zarządzanie instytucjami opieki zdrowotnej i społecznej”.**



Uroczystość inauguracji poprowadził prof. dr hab. inż. Jan Skalik, pełniący funkcję pełnomocnika Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego ds. polsko-francuskich studiów. Przywitał przedstawicieli kierownictwa uczelni, studentów i przybyłych gości. Władze Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu reprezentowali: JM Rektor prof. zw. dr hab.

Bogusław Fiedor, dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych – dr hab. Andrzej Graczyk, prof. UE i prodziekan Wydziału NE ds. studiów niestacjonarnych i podyplomowych – dr hab. Ewa Pancer-Cybulska, prof. UE. Akademię Medyczną im. Piastów Śląskich we Wrocławiu – współorganizatora studiów reprezentowali: prorektor ds. Dydaktyki – prof. dr hab. Michał Jeleń oraz pełnomocnik Rektora ds. studiów polsko-francuskich prof. dr hab. Bernarda Kazanowska. Stronę francuską reprezentowali: wiceprezydent Uniwersytetu Paryż 13 – prof. Andre Tardieu, prof. Ali Smid oraz prof. dr hab. Jan Stępniewski, koordynator tych studiów z ramienia

Uniwersytetu Paryż 13.

Profesor Jan Skalik w swoim wystąpieniu poinformował zebranych o planowanych zmianach programowych kształcenia oraz o osiągnięciach zawodowych absolwentów. Wystąpienia inauguracyjne mieli również przedstawiciele władz wszystkich trzech uczelni. Podkreślali oni



Profesorowie: Andre Tardieu, Ali Smid, Bernarda Kazanowska i Jan Stępieński

znaczenie tych studiów i walor ich społecznej misji. Dziękowali za harmonijny charakter współpracy międzyuczelnianej. Po tych wystąpieniach studenci pierwszego roku studiów złożyli ślubowanie, absolwenci studiów zaś z rąk wiceprezydenta Uniwersytetu Paryż 13 prof. Andre Tardieu otrzymali francuskie dyplomy ukończenia studiów. Wygłoszenie przez JM Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu prof. dr. hab. Bogusława Fiedora łacińskiej sentencji *Quod bonum felix faustum fortunatumque sit!* Zainauguowało nowy rok akademicki



Pasowanie na studenta

2011/2012, a pierwszy wykład pt. „Mistrz i uczeń – wiedza jako treść życia i obowiązek jej przekazywania” wygłosił prof. dr hab. Wojciech Witkiewicz, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Wrocławiu oraz wykładowca na studiach polsko-francuskich. Odegranie pieśni akademickiej *Gaudeamus Igitur* zakończyło uroczystości inauguracyjne piąty rok międzyuczelnianych studiów II stopnia „Zarządzanie instytucjami opieki zdrowotnej i społecznej”.

Liczba absolwentów studiów

- I edycja (rok 2007-2009) – 30 osób
- II edycja (rok 2008-2010) – 42 osoby

- III edycja (rok 2009-2011) – 30 osób
- IV edycja (rok 2010) – studiuje 38 osób
- V edycja (rok 2011) – rozpoczęło 21 osób

## Inauguracja – w ZOD w Bolesławcu

**15 października uroczystość inauguracji obchodził Zamiejskowy Ośrodek Dydaktyczny w Bolesławcu. Studenci przywitali dwunasty rok akademicki, a dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku była to już piąta uroczystość.**

Gości tegorocznej inauguracji przywitali prof. dr hab. Jarosław Witkowski, prorektor ds. Współpracy z Zagranicą i dr Zygmunt Bobowski, prodziekan ds. Studiów Niestacjonarnych.

Lokalną społeczność miasta reprezentował Piotr Roman, prezydent Bolesławca.

W programie uroczystości było wystąpienie przedstawiciela słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Głos zabrała mgr Wiesława Olczyk. Podkreślała iż kolejny rok na studiach UTW jest – dla słuchaczy tworzących wspólnotę ludzi aktywnych – wyborem świadomym, ich działaniom przyświeca bowiem hasło „Człowiek jest w rozwoju niedokończony, wciąż się staje i wciąż jest w drodze”.

Immatrykulacji słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku dokonał prof. Jarosław Witkowski i dr Artur Zaborski, pełnomocnik Rektora ds. Zamiejskowego Ośrodka Dydaktycznego w Bolesławcu.

Jak co roku uhonorowano najlepszych studentów. Z rąk prof. Jarosława Witkowskiego za bardzo dobre wyniki w nauce dyplomy uznania otrzymali studenci studiów niestacjonarnych pierwszego stopnia. Wręczono również dyplomy ukończenia studiów wyższych absolwentom ZOD w Bolesławcu.

Podsumowaniem uroczystości był interesujący wykład inauguracyjny pt. „Społecznie odpowiedzialny biznes a kraje Europy Środkowo-Wschodniej”, który w tym roku wygłosiła dr hab. Agnieszka Skowrońska.

Władze Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki życzą wszystkim studentom powodzenia w nowym roku akademickim oraz samych sukcesów podczas sesji egzaminacyjnych.

Dział Informacji i Rozwoju na Wydziale GRiT



# Inauguracja programu Bachelor Studies in Finance i Master Studies in Finance



10 października 2011 r. już po raz piąty odbyła się inauguracja roku akademickiego dla programów Bachelor Studies in Finance i Master Studies in Finance – stacjonarnych studiów w języku angielskim na kierunku „finanse i rachunkowość” realizowanych pod merytoryczną opieką Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów.

W uroczystości udział wzięli prof. dr hab. Krzysztof Jajuga – opiekun naukowy programów i dr hab. Józef Dziechciarz, prof. UE – dziekan Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów, którzy w swoich wystąpieniach gratulowali studentom decyzji podjęcia studiów na unikatowym na uczelni programie kształcenia. Wśród gości zagranicznych był Steve Farlese (Head of Global Service Delivery, Bank New York Mellon Alternative Investment Services), który wygłosił wykład inauguracyjny pt. Opportunities in Alternative Investments Industry.

Studia pierwszego stopnia w roku akademickim 2011/2012 rozpoczęło 69 osób, na studia drugiego stopnia przyjęto 42 osoby. W tym roku zainteresowanie studiami Bachelor Studies in Finance było tak duże, a kandydaci reprezentowali tak wysoki poziom, że (po raz pierwszy) w trakcie rekrutacji nie obniżono progu punktowego! Wśród studentów są obcokrajowcy z Grecji, Indii, Rumunii, Ukrainy (część osób to uczestnicy programu „Teraz Wrocław”).

BYŁO - BĘDZIE

Wykład wygłasza Steve Farlese, obok siedzą prof. Krzysztof Jajuga i prof. Józef Dziechciarz

# Nauka przez zabawę

## XIV Dolnośląski Festiwal Nauki

Tamara Chorążyczewska

*Jakiej wiedzy byśmy nie posiadli, nie będzie ona wiele warta, jeśli nie przekażemy jej społeczeństwu – powiedział w swoim przemówieniu, rozpoczynającym XIV Dolnośląski Festiwal Nauki, pełniący funkcję przewodniczącego Konferencji Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry, rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu prof. Bogusław Fiedor. Uroczystość inauguracyjna XIV DFN odbyła się 15 września 2011 r. w Auli Leopoldina, zaszczylicili ją przedstawiciele biznesu i nauki, przedstawiciele władz miasta i wrocławskich uczelni. Przybyła także młodzież zainteresowana wykładem inauguracyjnym.*

*Wszystkich serdecznie powitał Środowiskowy Koordynator Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, prof. Kazimierz Orzechowski.*



Profesor Bogusław Fiedor, przewodniczący Kolegium Rektorów przemawia na inauguracji XIV edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki



XIV Dolnośląski Festiwal Nauki odbywał się we Wrocławiu w dniach 16-21 września 2011 r. Jak informował biuletyn DFN: W stolicy Dolnego Śląska odbyło się ponad 800 imprez, a wiele z nich – ze względu na ogromną popularność – powta-

rzano kilkakrotnie.

Festiwal gościł także w innych miastach Dolnego Śląska – Legnicy, Zgorzelcu, Jeleniej Górze, Bystrzycy Kłodzkiej, Wałbrzychu, Ząbkowicach Śląskich, Dzierżoniowie i Głogowie. Królową tegorocznej edycji była chemia.

### DFN na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu

W XIV edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki na naszej Uczelni zorganizowano ogółem 36 imprez, z powtórzeniami było ich 45. Imprezy miały miejsce we Wrocławiu, Jeleniej Górze, Zgorzelcu, Bystrzycy Kłodzkiej i w Wałbrzychu. Nasza Uczelnia reprezentowana była na także na imprezie odbywającej się w sobotę i niedzielę pod nazwą Park Wiedzy – w Parku Staromiejskim przy Teatrze Lalek we Wrocławiu.

Najaktywniejszym wrocławskim wydziałem na festiwalu był Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny, który przygotował 11 imprez (kilka wielokrotnie powtarzanych)! Bardzo aktywny był też w tym roku nasz Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki. Pracownicy przygotowali 14 imprez do edycji regionalnej (prezentowali wybrane wykłady i pokazy, m.in. w Wałbrzychu, Bystrzycy Kłodzkiej i Ząbkowicach). Uczestniczyło w nich około 400 osób. Studenci z Koła Nau-





Warsztaty „Od ziarenka do bochenka”

kowego LoGRiT poprowadzili warsztaty zatytułowane „I Ty możesz zostać logistyką”. Przyjechało na nie aż 50 osób z Jawora (uczniów szkoły o profilu logistyka). Uczestnicy byli bardzo zadowoleni i pytali o zasady dostania się na studia na Wydział GRiT.

Także na spotkaniach wrocławskich odnotowaliśmy duże zainteresowanie szkół spoza naszego miasta. Na warsztaty przyjeżdżali uczniowie szkół z Legnicy, Polkowic, Mirska, Dobrzecza Wielkiego k. Opola.

W organizację festiwalu zaangażowały się nie tylko wydziały, ale także inne jednostki naszej Uczelni: Studium Języków Obcych, Biuro Karier, Biuro Promocji oraz koła naukowe: Koło Naukowe Chemików, działające przy Katedrze Chemii Bioorganicznej.

Studium Języków Obcych przygotowało warsztaty A ESCENA, które są propozycją skierowaną do rozpoczynających naukę języka hiszpańskiego. W tym roku w warsztatach uczestniczyła młodzież z wrocławskich liceów: IX LO oraz Liceum Ekonomicznego przy ulicy Worcella.

Co roku do wrocławskich szkół średnich wysyłamy nasz program i indywidualne zaproszenia. Na większość zajęć warsztatowych obowiązywały zapisy. Największe zainteresowanie było warsztatami dotyczącymi autoprezentacji, zarządzania czasem i poszukiwania pracy.

## Ekonomiści o chemii?

Królową tegorocznej edycji DFN była chemia. Nasza ekonomiczna uczelnia kształci specjalistów inżynierów-ekonomistów, stąd w programie festiwalu znalazły się także spotkania w laboratoriach chemicznych. W tym roku wędrowaliśmy z licznym gronem licealnych gości po **świecie niskich temperatur**, wykonując doświadczenia z ciekłym azotem, mogliśmy zobaczyć jak wygląda suchy lód, dowiedzieć się o najniższych notowanych na Ziemi temperaturach. Poznawaliśmy także znane tylko z podręczników

## Twórcy programu DFN na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu

**mgr Justyna Gruszczyńska-Wolak** – warsztat *Jak sprzedać kota w worku, czyli profesjonalne przygotowanie się do prezentacji i wystąpień publicznych*

**dr inż. Joanna Harasym** – wykłady *Co zboże może – wartość owsa, a co może pseudozboże – zalety gryki i Beta-glukan – cukier, który faktycznie krzepi*

**dr Krzysztof Hauke** – wykłady *Telepraca jako nowa forma pracy zawodowej i Nauczanie na odległość – ewolucja w procesie kształcenia*

**dr Grzegorz Jokiel** – gra logistyczna „Byczy bicz”

**dr Cyprian Kozyra** – wykład pokaz, gra *Natura zmienną jest – tako rzecze statystyka*

**dr hab. inż. Tomasz Lesiów**, prof. UE i **mgr inż. Kamila Orzechowska-Przybyła** – wykład i prezentacja *Tajemnice dobrej żywności*

**dr inż. Agnieszka Orkusz** – wykład, warsztat, konkurs *Co ma Egipt wspólnego ze zdrowiem?*

**dr Katarzyna Piwowar-Sulej** – warsztat *Nie tylko rozmowa kwalifikacyjna – czyli o różnych technikach selekcji kandydatów na stanowiska pracy*

**dr Wojciech Szaśiadek** i Koło Naukowe Chemików działające przy Katedrze Chemii Bioorganicznej – pokaz *W świecie niskich temperatur*

**dr Wojciech Szaśiadek** i **dr inż. Edyta Kucharska** – pokazy *O świeceniu ciał – luminescencja i Tajemnicze reakcje redoks*

**mgr Urszula Sokolnicka** – warsztat *A ESCENA*

**dr hab. inż. Katarzyna Szoltysek**, prof. UE i **mgr Agnieszka Piekara** – warsztat *Od ziarenka do bochenka*

**mgr Magdalena Ryś** – warsztat *Skok w dorosłość – zaplanuj swoją karierę*

**mgr inż. Marta Wilk** i **dr inż. Elżbieta Gąsiorek** – wykład *Jak zagospodarować stałe oraz płynne produkty uboczne z wytwarzania biodiesla?*



Laboratorium „W świetle niskich temperatur” przygotowane przez pracowników Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego

**tajemnicze reakcje red-oks**, a laboratorium „**O świeceniu ciała – luminescencja**” było najbardziej widowiskową chemiczną imprezą ekonomistów. Podjęliśmy także inne tematy techniczne np. **Jak zagospodarować stałe oraz płynne produkty uboczne z wytwarzania biodiesla?**

Wdzięcznymi gośćmi byli najmłodszy uczestnicy – dzieci przedszkolne i z pierwszych klas szkoły podstawowej. Dla nich przygotowaliśmy łącznie 11 imprez! Dzieci miały okazję w prezentacji „**Od ziarenka do bochenka**” dowiedzieć się jak powstaje chleb. Wyedukowaliśmy w tej dziedzinie osiem 15-osobowych grup dziecięcych. Na spotkaniu pt. **Co ma Egipt wspólnego ze zdrowiem?** dzieci uczyły się tworzyć, a potem rywalizowały w budowie swoich piramid żywieniowych. Na koniec wszystkie „eksponaty” zjadły karmiąc nie tylko umysł, ale i ciało. Było smacznie i mądrze.

## Refleksje pofestiwalowe

Obserwuję nasz regionalny Festiwal Nauki od ponad 10 lat. Jako organizator przyglądam się także jego ewolucji. W 2000 r. niewielu słuchaczy znało tajniki Internetu – pamiętam jak uczyliśmy seniorów wyszukiwania haseł w przeglądarkach, robienia zakupów w sieci. W tegorocznym festiwalu nie zabrakło imprez, których tematem jest problem zmiany naszego postrzegania świata w związku z rewolucją internetową. Nasza Uczelnia od kilku lat z powodzeniem proponuje coraz bardziej aktualne tematy związane z tymi przemianami – wykłady pt. **Nauczanie na odległość i Telepraca**. Zmniejszyła się jednak np. popularność paneli dyskusyjnych, jakby Internet przejął na siebie funkcję wymiany poglądów. Może powinniśmy organizować więcej czatów, np. z ekonomistami?

Festiwal ewoluuje. Wydaje się, że jego przyszłością jest forma warsztatowa oraz ekspansja imprez do miast Dolnego Śląska. Całoroczna szeroka oferta zajęć edukacyjnych we Wrocławiu sprawia, że jesteśmy nieco „rozpieszczeni”, festiwal nie jest już – jak kiedyś – jedyną okazją do obcowania z nauką, uczniowie bowiem także poza festiwalem odwiedzają laboratoria wyższych uczelni.

Tymczasem głód wiedzy i samych wydarzeń – mądrych i widowiskowych – w mniejszych miastach regionu jest ogromny. Spotykamy się z koordynatorami festiwalu w tych miasteczkach na naszych festiwalowych zebraniach roboczych – to prawdziwi aktywiści, animatorzy.

Bardzo dobrze odbierane są imprezy weekendowego Parku Wiedzy – to oferta dla rodzin, np. w weekend 17 i 18 września zainteresowanych ofertą tegorocznego Parku Wiedzy było kilka tysięcy odbiorców. Naukowcy, artyści, żołnierze i studenci z pasją wyjaśniali tajniki otaczającego nas świata, a pogoda sprzyjała spacerom po Parku Staromiejskim.

Nasza Uczelnia coraz mocniej stawia na „naukę przez doświadczanie”, przygotowaliśmy liczne warsztaty i laboratoria. W tym roku przygotowaliśmy także grę logistyczną – i tu spotkało nas zaskoczenie. Wiodące licea wrocławskie nie były zainteresowane udziałem w tej edukacyjnej zabawie. Podobno nauczyciele coraz częściej zastanawiają się czy poświęcać dzień na imprezę pozaszkolną. Podobne poglądy prezentowali nauczyciele podczas targów edukacyjnych. Chyba nadchodzi czas „misyjny”, czyli przybywanie „z dobrym słowem” do samych zainteresowanych. Organizatorom gwarantuje to frekwencję (a nie zawsze jest ona przewidywalna), a szkołom – maksymalne wykorzystanie czasu uczniów. Takie formy pokazów wiążą się z inną organizacją i wydatkami m.in. na transport. Już teraz przez



Współcześnie środki przekazu sprzyjają przystępności wiedzy i atrakcyjności jej upowszechniania. Postulat nauki przez osobiste doświadczenie i zabawę – stał się realny. Dlatego tak wielkim powodzeniem na świecie cieszą się festiwale i muzea nauki.

Wydział Oświaty finansowane są pokazy interaktywne odbywające się bezpośrednio w szkołach.

Co dalej? Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła rok 2012 Rokiem Spółdzielczości. Rezolucja ONZ wzywa kraje członkowskie, aby podjęły wysiłki w celu podniesienia świadomości na temat spółdzielczości oraz aby ją promowały. W szczególny sposób zostało podkreślone znaczenie spółdzielni rolniczych oraz spółdzielni usług finansowych. Już dzisiaj zapraszamy do zgłaszania imprez związanych z tym tematem (i nie tylko) do Biura Promocji!

## DFN – edycja zamiejscowa

W dniach 6-7 października 2011 r. Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu kolejny raz współorganizował i uczestniczył w XIV Dolnośląskim Festiwalu Nauki. Tegoroczna oferta przygotowana przez pracowników wydziału obejmowała zarówno wykłady otwarte, jak i warsztaty szkoleniowe. Poza Jelenią Górą pracownicy Wydziału dzielili się swoją wiedzą w Ząbkowicach Śląskich, Zgorzelcu, Wałbrzychu oraz Bystrzycy Kłodzkiej.

Oferta Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki w ramach XIV DFN prezentowała się następująco:

- prof. dr hab. Tadeusz Borys – warsztat „W poszukiwaniu sensownej jakości życia”
- dr hab. Jacek Potocki – wykład „Gdzie najchętniej spędzamy urlop? Nowe spojrzenie na regiony turystyczne Polski”
- dr Marek Obrębalski – wykład „Strategia rozwoju miast i gmin. Teoria w zdarzeniu z rzeczywistością”

- dr Andrzej Raszkowski – wykład „Strategia Promocji Miasta”
- dr Beata Bal-Domańska – wykład. „Dlaczego potrzebujemy danych statystycznych? Współczesne bazy danych jako źródło informacji o świecie”
- dr Anetta Zielińska – warsztat „Sztuka negocjacji w biznesie”
- dr Małgorzata Markowska – wykład „Polska przestrzeń w klasyfikacji NUTS. Zróżnicowanie przestrzeni regionalnej UE”
- dr Mirosława Sztemberg-Lewandowska oraz dr Małgorzata Sej-Kolasa – wykład „Potęga liczb”
- dr Anna Baraniecka oraz Dawid Waligóra, Bartek Świdziński i Sylwia Matyja z Koła Naukowego „Lo-GRiT” – warsztat „I Ty możesz zostać logistyką. Wizerunek i kompetencje współczesnego logistyka”
- mgr Justyna Adamczuk – warsztat „Biznesowy savoir-vivre”
- mgr Marcin Drzazga – warsztaty „Aktywne metody poszukiwania pracy” oraz „Autoprezentacja w biznesie”.

Wykłady i warsztaty cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. W ciągu zaledwie dwóch dni odwiedziło blisko 350 osób.

Koordynatorzy zajmujący się organizacją tej imprezy na Wydziale GRiT pragną serdecznie podziękować wszystkim prowadzącym wykłady i warsztaty za przygotowanie i przeprowadzenie ciekawych zajęć. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się przygotować równie ciekawą ofertę spotkań z młodzieżą w trakcie Dolnośląskiego Festiwalu Nauki.

Dział Informacji i Rozwoju na Wydziale GRiT



Warsztaty „I Ty możesz zostać logistyką” poprowadzili studenci z Koła Naukowego LoGRiT

Magdalena Ryś

**XII edycja Targów Pracy „Spotkania z Pracodawcą” odbyła się na Uniwersytecie Ekonomicznym 19 października 2011 roku. Targi realizowane były w ramach projektu “Kuznia Kadr 3, czyli wzmocnienie potencjału rozwojowego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu poprzez rozszerzenie oferty edukacyjnej i lepsze przygotowanie studentów i absolwentów do wejścia na rynek pracy” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.**



Przemówienie mgr Magdaleny Kuźnickiej, p.o. Kierownika Biura Karier i Promocji Zawodowej podczas uroczystego otwarcia XII edycji Targów Pracy „Spotkania z Pracodawcą”

Ideą Targów było jak co roku umożliwienie studentom i absolwentom zdobycia niezbędnej wiedzy na temat kierunków rozwoju firm między innymi z branży finansowej, IT oraz branży produkcyjnej. „Spotkania z pracodawcą” dały możliwość bezpośredniego kontaktu studentów i absolwentów z interesującymi ich pracodawcami. Mieli oni szansę zdobyć potrzebne informacje dotyczące rekrutacji, kultury organizacji czy warunków pracy w firmie. Pracodawcy natomiast mogli odnaleźć spośród przybyłych studentów i absolwentów swoich przyszłych pracowników. XII edycja Targów Pracy odbyła się po raz pierwszy w nowo otwartym budynku Dolnośląskiego Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej. W „Spotkaniach z Pracodawcami” wzięło udział niemal 40 pracodawców oraz 8 patronów medialnych (Pracuj.pl, Kariera, Absolwent.pl, Students.pl, Eurostudent.pl, Słowo Wrocławian, InfoPraca, LinguaJob.pl). Targi cieszyły się popularnością przede wszystkim dużych, dobrze prosperujących firm, takich jak: Deloitte, PwC, KPMG, Ernst&Young, Google, Hewlett Packard czy Nestle. W Spotkaniach z Pracodawcami uczestniczyli licznie studenci oraz absolwenci Uniwersytetu Ekonomicznego, którzy mieli możliwość osobiście porozmawiać z pracodawcami, poznać zasady rekrutacji, zapytać o wolne wakaty i pozostawić swoje CV.

Pracodawcy obecni na XII edycji Targów Pracy „Spotkania z Pracodawcą”: Deloitte Audit Sp. z o.o., PwC Polska Sp. z o.o., KPMG Sp. z o.o., Ernst & Young Audit Sp. z o.o., Google Poland Sp. z o.o., Hewlett - Packard Sp. z o.o., BNY Mellon (Poland) Sp. z o.o., Grupa Allegro Sp. z o.o., UPS Polska Sp. z o.o., CARGILL (Polska) Sp. z o.o., Nestle Polska SA, LG Display Poland Sp. z o.o., SENTE Systemy Informatyczne Sp. z o.o., FagorMastercook SA, Sitech Sp. z o.o., CRISIL Irevna Poland Sp. z o.o., Credit Suisse (Poland) Sp. z o.o., Bank Zachodni WBK SA, Euro Bank SA, Invest-Bank SA, ING Bank Śląski, TUIR WARTA S.A. i Kredyt Bank SA, LKW Walter Internationale Transportorganisation AG, Dolnośląski Wojewódzki Urząd Pracy w Wałbrzychu Filia we Wrocławiu, Innovation Technology Group SA, Call Center Inter Galactica AG TEST HR, ELICA GROUP POLSKA Sp. z o.o., EXTERNAL WAY Sp. z o.o., Kancelaria Finansowa CreditFinance, OVB All Finanz, Pozarządowy Ośrodek Kariery, Kariera w Finansach.pl Sp. z o.o., AXA Polska SA, Pollux Sp. z o.o., JR Holding AG, Cyclad Sp. z o.o., Poland Germany Consult Winiarski, Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości.

Zdjęcia Tamara Chorażyczevska



Rektor prof. Marek Łyszczak kroi tort z okazji 5-lecia Biura Karier i Promocji Zawodowej



Targi Pracy były ponadto dobrą okazją do świętowania 5-lecia Biura Karier i Promocji Zawodowej na naszym Uniwersytecie. Razem z zaproszonymi gośćmi, pracownikami Uniwersytetu, pracodawcami i studentami uczliśmy te

owocne 5 lat pracy Biura, podziękowaliśmy za wsparcie i pomoc przy realizacji naszych celów oraz wyraziliśmy nadzieję na dalszą współpracę.



Zdjęcia: Magdalena Rys

Studenti i patroni medialni oraz pracodawcy uczestniczący w XII edycji Targów Pracy

# Akademia Talentów

## ruszyła druga edycja

BYŁO - BĘDZIE

Akademia Talentów zrodziła się z inicjatywy grupy studentów Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów, wspieranych przez prof. Jerzego Niemczyka. Organizatorzy postawili sobie za cel służyć pomocą studentom, którzy są zainteresowani (co zweryfikują kolejne niełatwe etapy Akademii) w zdobywaniu pierwszych doświadczeń zawodowych.

W pierwszej edycji wzięło udział 120 osób. Finałowa dwunastka została wyłoniona w styczniu 2011 r. Przyznano 20 nagród – staże, praktyki, kursy, mentoringi. Do grona Rady Prezesów i Dyrektorów AT dołączyły nowe firmy: Credit Agricole, reprezentowany przez wiceprezes Beatę Janczur, i TSP Institute, reprezentowany przez prezesa Tomasza Szpikowskiego.

**Michał Gawlik – laureat pierwszej edycji Akademii Talentów (nagrodzony stażem w Powszechnym Domu Kredytowym SA) tak ocenia swój udział:**

*Uczestnictwo w I edycji Akademii Talentów, organizowanej przez Forum Edukacji Biznesowej Uniwersytetu Ekonomicznego, umożliwiło mi odbycie płatnego stażu w Powszechnym Domu Kredytowym SA – jednej ze spółek znanego inwestora Leszka Czarneckiego. [...] Trzy miesiące spędzone w PDK SA ukazały mi namiastkę kultury jaka*

*panuje w korporacjach. Warto podkreślić, że osoby, które poznałem oraz z którymi miałem możliwość współpracować, wykazały się życzliwością i nieodpartą chęcią pomocy przy rozwiązywaniu bieżących zadań. Po ukończeniu stażu, mój osobisty bagaż doświadczeń wyraźnie się zwiększył, zauważyłem jak istotna w życiu jest umiejętność efektywnego zarządzania czasem, zyskałem również nowych znajomych oraz otrzymałem propozycję dalszej współpracy w firmie.*

W drugiej edycji nieco zmieniono cykl zmagania o laury. Formalnie konkurs rozpoczął się 8 listopada 2011 r., po uruchomieniu elektronicznych zapisów do etapu pierwszego. Kolejne etapy to:

etap I – indywidualne rozwiązywanie studium przypadku – 23 listopada 2011 roku,

etap II – gra biznesowa – 7 grudnia 2011 roku,

etap III – zespołowe rozwiązanie problemu badawczego z zakresu zarządzania i finansów – 14 grudnia 2011 roku,

etap IV – symulacje procesu rekrutacji i sporządzenie listy rankingowej laureatów II edycji Akademii Talentów – 11 stycznia 2012 roku.

Więcej informacji na stronie: [www.at.ue.wroc.pl](http://www.at.ue.wroc.pl)

# Gala Pracodawców

## Płomień Kuźni Kadr dla zaangażowanych

Patrycja Spychalska

**Na Galę zaproszeni zostali Pracodawcy, którzy w ramach projektu *Kuźnia Kadr 3* we współpracy z Sekcją Obsługi Projektów Rozwojowych zapewнили staże zawodowe studentom Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.**

1 grudnia 2011 r. sala konferencyjna Dolnośląskiego Centrum Informacji Naukowej i Ekonomicznej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu gościła wyjątkowych gości – pracodawców, którzy umożliwili studentom odbycie w swoich firmach staży, a co za tym idzie zdobycie im pierwszych szlifów na drodze profesjonalnej kariery. Projekt *Kuźnia Kadr 3* przewiduje formę podziękowania pracodawcom za udział w programie płatnych staży, zaoferowanie miejsca odbywania stażu oraz bogatego i różnorodnego programu stażu jak i za czas poświęcony studentom. Certyfikat może otrzymać pracodawca, który przygotował co najmniej pięć miejsc stażu dla studentów i absolwentów UE w minionym roku akademickim 2010/2011. Oceny pracodawców dokonano na podstawie ankiet ewaluacyjnych wypełnianych przez stażystów oraz za całokształt współpracy.

Certyfikaty dla nominowanych oraz nagrody w postaci *Płomienia Kuźni Kadr*, firmom uznanym za najlepsze, wręczali JM Rektor Uczelni prof. zw. dr hab. Bogusław Fiedor oraz Menedżer Projektu dr inż. Dorota Kwiatkowska-Ciotucha. Goście wzięli udział w przygotowanym specjalnie na ten wieczór bankiecie, a oprawę artystyczną zapewnił muzyk Wiktor Golc, który wykonał koncert na kubańskich i afrykańskich bębnach.

**Honorowe certyfikaty** za udział w programie stażowym przyznano następującym firmom: Kredyt Bank SA, Invest-Bank SA, Tauron Dystrybucja SA, Manpower Polska Sp. z o.o., Biuro Rachunkowe LIBRUM Sp. z o.o.

**Płomień Kuźni Kadr w kategorii Ocena realizacji staży w przedsiębiorstwach otrzymali:**

1. Eurobank SA
2. nFinity Sp. z o.o.
3. Tauron EkoEnergia Sp. z o.o

**Płomień Kuźni Kadr w kategorii Ocena realizacji staży w urzędach otrzymali:**

1. Urząd Skarbowy Wrocław Stare Miasto
2. Urząd Miasta Wrocławia
3. Urząd Skarbowy Wrocław Fabryczna

**Płomień Kuźni Kadr w kategorii Skuteczność na rynku otrzymali:**

1. Cargill (Polska) Sp. z o.o.
2. HP Global Business Center Wrocław
3. Impel SA

**Nagroda Specjalna**

*Płomień Kuźni Kadr* dla honorowego partnera *Kuźni Kadr 3* przypadł firmie KGHM Polska Miedź SA.



Statuetki dla uhonorowanych

Zdjęcie Adam Rudnicki



# Nasze sukcesy

## Nagroda Ministra

Profesor Barbara Kudrycka, minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nagrodziła pracowników naszej uczelni.

W prestiżowym gronie uhonorowanych Nagrodą Ministra dla Nauczyciela Akademickiego za całokształt dorobku jest **prof. dr hab. Aniela Styś**.

W gronie nauczycieli wyróżnionych Nagrodą Ministra za osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne uzyskane w 2010 r. są:

**dr hab. Romuald Jończy** – Nagroda indywidualna II stopnia za osiągnięcia naukowe,

**prof. dr hab. Bogusław Fiedor, dr Wiktor Szydło, mgr Bogdan Piątkowski, dr Karol Kociszewski, dr Zbigniew Jakubczyk, dr Zbigniew Dokurno, dr Agnieszka Becla** oraz dr hab. Zbigniew Wiktor (Uniwersytet Wrocławski) i dr Johannes Platje (Uniwersytet Opolski) – nagroda zespołowa za osiągnięcia dydaktyczne.

## Honorowe członkostwo BCC dla JM Rektora

**Profesor Bogusław Fiedor** został Honorowym Członkiem Business Centre Club. Podczas uroczystości z okazji 20-lecia BCC prezes Marek Goliszewski i Marek Woron, kanclerz Łoży Dolnośląskiej BCC wręczyli prof. Bogusławowi Fiedorowi dyplom Honorowego Członka BCC. Laudację wygłosił prof. Tadeusz Luty, Honorowy Przewodniczący KRASP, pełnomocnik prezydenta Wrocławia ds. współpracy z uczelniami.

## Profesor Stanisław Urban uhonorowany

**Profesor dr hab. inż. Stanisław Urban**, doktor honoris causa Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, został członkiem honorowym Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu. Zarząd Stowarzyszenia przyznał prof. Urbanowi ten honorowy tytuł w podziękowaniu i uznaniu za wieloletnie zaangażowanie i twórczą pracę na rzecz integracji środowiska naukowego ekonomistów rolnictwa.

## Nagroda PTE im. Edwarda Lipińskiego

**Profesor Bożena Borkowska** została laureatem konkursu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego im. prof. Edwarda Lipińskiego. Nagrodzono książkę prof. Borkowskiej pt. „Regulacja monopolu naturalnego w teorii i praktyce” wydaną przez Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w 2009 r. Nagroda PTE im. prof. Edwarda Lipińskiego jest przyznawana corocznie przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne za książkę wnoszącą nowe wartości do dorobku nauk ekonomicznych w Polsce, opublikowaną w dwóch kolejnych latach poprzedzających rok, w którym nagroda jest przyznawana.

## Powołania

**Profesor dr hab. Leszek Maciaszek**, dyrektor Instytutu Informatyki Ekonomicznej, został 16 grudnia 2011 r. powołany na lata 2012–2014 w skład rządowej Rady Informatyzacji IV kadencji działającej przy Ministrze Administracji i Cyfryzacji Michale Bonim.

**Dr Andrzej Raszkowski** z Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze został wybrany do Rady Młodych Naukowców II kadencji. RMN jest organem

pomocniczym ministra NiSW. Jej głównym zadaniem jest wspieranie rozwoju karier młodych naukowców.

**Dr inż. Małgorzata Krzywonos** z Katedry Inżynierii Bioprosocowej Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego została powołana na eksperta w 7 PR w konkursie „People” na 2011 rok.

## Prestiżowe wyróżnienie dla mgr Agnieszki Pietrus-Rajman

W dniu 28. września 2011 **mgr Agnieszka Pietrus-Rajman** otrzymała Europejski znak innowacyjności w dziedzinie nauczania i uczenia się języków obcych (ELL). Ten europejski certyfikat jakości jest wyróżnieniem za innowacyjne techniki kształcenia oraz osiągnięcia metodyczno-dydaktyczne i przyznawany jest w drodze konkursu za oryginalne i twórcze inicjatywy o wymiarze europejskim, wykorzystujące nowatorskie rozwiązania w dziedzinie nauczania i uczenia się języków.

## Inauguracja projektu TALARIA

1 października 2011 r. uruchomiono projekt TALARIA (Teaching and E-Learning Advances in European Mobility Space), zgłoszony w ramach naboru do programu Leonardo da Vinci „Uczenie się przez całe życie”. Projekt realizowany jest przez Centrum E-learningu Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu wspólnie z partnerami zagranicznymi: Universität Duisburg-Essen/Universität Leuven (Belgia), Dublin City University (Irlandia) i Universidad de Salamanca (Hiszpania). Kierownikiem projektu jest **dr Andrzej Niesler**.

## Laureaci nagrody I stopnia WR FSNT NOT

19 października 2011 r., w ramach Inauguracji XXXVII Wrocławskich Dni Nauki i Techniki wręczono nagrody w konkursie „Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie techniki za 2010 r.” Laureatem nagrody I stopnia została **dr inż. Joanna Harasym** z Katedry Biotechnologii Żywności wraz z zespołem w składzie: **mgr inż. Jerzy Brach, dr Jerzy Lech Czarnota, prof. dr hab. inż. Maciej Choroński, dr inż. Agnieszka Kowalska, mgr Anna Madera, mgr Józef Rać, mgr inż. Andrzej Słabisz i mgr inż. Marek Winkowski**. Nagrodzone rozwiązanie nosiło tytuł „Zestaw i sposób produkcji beta-glukanu, preparatu białek owsa i błonnika nierozpuszczalnego”. Nagrody wręczył prezes Wrocławskiej Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej dr hab. inż. Czesław Szczegieliński. Wręczono również podziękowanie dla **prof. Jerzego Pietkiewicza**, kierownika Katedry Biotechnologii Żywności za stwarzanie przyjaznych warunków do rozwoju innowacyjności w ramach prac Katedry.

## Laureaci konkursu Naukowego Towarzystwa Informatyki Ekonomicznej na najlepsze prace dyplomowe

Absolwenci i pracownicy naszego Uniwersytetu (Wydział Zarządzania, Informatyki i Finansów, Instytut Informatyki Ekonomicznej) odnieśli sukces zdobywając nagrody w XV edycji konkursu na najlepsze prace dyplomowe w obszarze informatyki ekonomicznej. Konkurs odbywa się corocznie i prace w trzech kategoriach (licencjackie, magisterskie i doktorskie) są nadsyłane z całej Polski.



# Nasze sukcesy

**W grupie prac magisterskich** laureatami zostali:

I miejsce (równorzędnie z pracą UE Poznań) praca **Adama Adamkiewicza** pt. *Propozycja nowej formy komunikacji w Internecie*, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, promotor – prof. dr hab. Jadwiga Sobieska-Karpińska,

II miejsce (równorzędnie z pracą UE Poznań) praca **Waltera Łuszczyka** pt. *Wizualna eksploracja łańcuchów transakcji bankowych*, promotor – prof. dr hab. Jerzy Korczak, III miejsce praca **Adama Pukocza** pt. *Proces wdrażania zintegrowanych systemów informatycznych klasy ERP na przykładzie systemu XL firmy Comarch*, promotor – prof. dr hab. Adam Nowicki.

**W grupie prac doktorskich:**

I miejsce rozprawa **Moniki Kaczmarek** pt. *Selection of Semantic WEB Services for Business Processes*, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, promotorzy: **prof. dr hab. Witold Abramowicz** i **prof. dr hab. Leszek Maciaszek** (UE Wrocław),

II miejsce rozprawa **Agaty Filipowskiej** pt. *Spatial Indexing for Creating Company Profiles*, promotorzy: **prof. dr hab. Witold Abramowicz** i **prof. dr hab. Leszek Maciaszek** (UE Wrocław).

## Sukcesy studentów UE w ogólnopolskim Konkursie Amatorów Rachunkowości „Uczelniada 2011”

W dniach 16-18 listopada 2011 r. w Sopocie odbył się IX Ogólnopolski Konkurs Amatorów Rachunkowości „Uczelniada 2011” zorganizowany przez Koło Naukowe Rachunkowości AUDYTOR, działające na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego. Udział w konkursie wymagał wykazania się szeroką wiedzą z zakresu rachunkowości finansowej, rachunkowości zarządczej, podatków oraz praktycznego zastosowania metod i technik wykorzystywanych podczas badania sprawozdań finansowych.

Drużyna Koła Naukowego Audytor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w składzie: **Emilia Serwicka**, **Paulina Rząsa**, **Lidia Sobańska** zajęła 1. miejsce. Opiekunem KN Audytor oraz drużyny jest **dr hab. Mirosława Kwiecień**, **prof. UE**.

Sukces osiągnęła również drużyna z KNRZ Controller zajmując 3. miejsce. Skład drużyny: **Mariola Kotłowska**, **Marta Kalisz**, **Joanna Murzyńska**. Opiekunem KNRZ Controller oraz drużyny jest **dr hab. Bartłomiej Nita**, **prof. UE**.

## Laury studentów UE w Ogólnopolskim Teście Wiedzy o Inwestowaniu

W Ogólnopolskim Teście Wiedzy o Inwestowaniu student kierunku Master Study in Finance, **Michał Skuza** zajął drugie miejsce w klasyfikacji indywidualnej. Drużyna UE we Wrocławiu w składzie: **Michał Skuza** (MSIF), **Krzysztof Kubiszewski** (MSIF), **Marta Szudichowska** (MSIF)

i **Joanna Wieleba** (MSIF) zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji drużynowej.

## FunEnglish.pl

– firma założona przez naszych studentów – została wyróżniona jako laureat w kategorii Instytucja w tegorocznej edycji prestiżowego, europejskiego znaku jakości i innowacyjności w dziedzinie nauczania i uczenia się języków obcych – European Language Label.

## Nagrodzeni absolwenci i ich prace magisterskie

W IV Edycji Konkursu Prezesa Narodowego Banku Polskiego na najlepszą pracę magisterską wyróżnienie otrzymała **Marta Karaś** za pracę *Monetary Policy in the face of global financial crisis 2007-2009*, promotorem pracy jest **prof. dr hab. Krzysztof Jajuga**. Marta Karaś jest absolwentką Master Studies in Finance, a obecnie doktorantką w Katedrze Inwestycji Finansowych i Zarządzania Ryzykiem.

## Najlepszy dyplom roku

Zarząd Województwa Dolnośląskiego utworzył nagrodę pn. „Najlepszy Dyplom Roku”. Komisja uczelniana wybrała z grona studentów naszej uczelni najlepszego absolwenta. Wyróżniono **Beatę Kisielewicz** z Wydziału Nauk Ekonomicznych za pracę magisterską *Wpływ integracji europejskiej na rozwój społeczno-ekonomiczny województwa opolskiego* oraz za wyniki w nauce (średnia ocen 4,81), a także za działalność w kołach naukowych i udział w ogólnopolskim konkursie kreatywności „Odysseyja Umysłu”.

## Laureaci konkursu im. Wincentego Stysia

Jury konkursu na najlepszą pracę magisterską z dziedziny ekonomii wyróżniło dwoje naszych absolwentów: **Martę Uchmanowicz** za pracę magisterską pt. „Efekty funkcjonowania Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Invest-Park” (zdobyła II miejsce) i **Piotra Panka** za pracę magisterską pt. „Międzynarodowa emigracja zarobkowa na przykładzie studentów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” (wyróżnienie). Obie prace zostały napisane pod opieką naukową **dr hab. Bogusławy Drelich-Skulskiej**, **prof. UE**.

## Prezydent Bolesławca nagrodił naszą absolwentkę

Kapituła nagrody za najlepszą pracę magisterską lub doktorską z zakresu historii i współczesności miasta Bolesławca przyznała II nagrodę **Alicji Karolinie Stempnie-wicz**, absolwentce Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze. Doceniono pracę magisterską pt. „Wykorzystanie środków europejskich przez samorząd lokalny na przykładzie gminy miejskiej Bolesławiec” napisaną pod kierunkiem **dr. Jerzego Ładysza** z Katedry Gospodarki Przestrzennej.



# Jubileusz 45-lecia

pracy twórczej prof. Anieli Styś



PERSONALIA

**„Prawdziwe życie zaczyna się po czterdziestce”** mówili uczestnicy uroczystości gratulując prof. Anieli Styś jubileuszu

Uroczystość rozpoczęła prof. Krystyna Mazurek-Łopacińska, dyrektor Instytutu Marketingu witając dostojną jubitatkę oraz gości przybyłych z ośrodków akademickich, z którymi od lat współpracuje Pani Profesor Aniela Styś. Profesor Krystyna Mazurek-Łopacińska, podziękowała prof. Anieli Styś za sukcesy w działalności naukowej, za umiejętność wyszukiwania nowatorskich kierunków badawczych, za otwartość na problemy i zjawiska gospodarcze, oraz za serdeczne, miłe i bezpośrednie traktowanie współpracowników, za wspieranie ich aktywności i zachęcanie do rozwijania zainteresowań nie tylko w obszarze dyscyplin naukowych.

Prof. Krystyna Mazurek-Łopacińska mówiła o wrocławskiej szkole marketingu i rozwijanych w jej ramach nurtach badawczych. Podkreślała, że Instytut Marketingu swoje sukcesy zawdzięcza właśnie osobowości prof. Anieli Styś – wrażliwej nie tylko na sprawy ludzi, ale także środowiska

akademickiego, szczególnie zaś uczelni, z którą związała swoje całe życie zawodowe. Profesor Krystyna Mazurek-Łopacińska podkreślała charyzmatyczny styl zarządzania Instytutem przez Panią Profesor Aniela Styś przejawiającą się m.in. aktywnością w dyskusjach naukowych i dotyczących dydaktyki, przekazywaniem pracownikom informacji o podstawach podejmowanych decyzji, skutecznymi działaniami interwencyjnymi w sprawach Instytutu Marketingu, Wydziału Nauk Ekonomicznych, Uczelni i całego środowiska akademickiego.

Podsumowując swoje wystąpienie prof. Krystyna Mazurek-Łopacińska powiedziała *„Szanowna Pani Profesor, stworzyła Pani Instytut kreatywny i otwarty. Dała nam Pani dużo wiary w nasze umiejętności, które przygotowały nas do trudnych, ważnych wyzwań. Dziękujemy serdecznie, życzymy dużo dobra, dużo dalszych sukcesów, wiele radości. Kosz czerwonych róż jest symbolem wdzięczności całego Instytutu.”*

W imieniu swoim i kierownictwa Uczelni życzenia i podziękowania złożył JM Rektor prof. Bogusław Fiedor.



Profesor Krystyna Mazurek-Łopacińska i prof. Aniela Styś

Powiedział m.in.: „Pragnę Pani Profesor złożyć serdeczne podziękowanie za wieloletnią pracę na rzecz naszej Almae Matris. Tworząc przez ponad czterdzieści pięć lat wielkość i dumę dzisiejszego Uniwersytetu Ekonomicznego, udowadnia Pani Profesor słowa Ludwika Hirszfelda, który powiedział kiedyś, że *„Należy być optymistą na początku pracy, a krytycznym na końcu”*.

Optymizm towarzyszył Pani przez całą zawodową drogę, i dzisiaj może Pani Profesor swój dorobek śmiało poddać krytycznemu oglądowi. Jest z czego być dumnym. Dowodzi tego i ponad dwieście opublikowanych prac, i wiele wydanych książek, i wypromowani doktorzy...

Znana dolnośląska pisarka, Olga Tokarczuk stwierdziła kiedyś: *„Czas porządkuje rzeczywistość. Nie ma powodu, by się go bać”*. Nie boimy się czasu, gdy przychodzi czas jubileuszy i rocznic, czas podsumowań i obrachunków z samym sobą, z wybraną drogą zawodową i dokonaniem, kamieniami milowymi na tej drodze. One również – jak chce pisarka – porządkują rzeczywistość. Jestem przekonany, że dla Pani Profesor takim kamieniem milowym było zarówno uzyskanie stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych w 1970 roku za pracę o podstawach określenia popytu na usługi dla ludności, jak i współpraca z profesorem Kosteckim z Uniwersytetu w Neuchatel w ramach grantu pt. *„Zarządzanie marketingowe w sferze usług”*. Takim kamieniem milowym było pełnienie funkcji członka Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 1982-1990, jak i otrzymanie Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski.

*Trzeba kształcić się tak, by się stać zajmującym towarzyszem dla siebie samego* – powiedział kiedyś Tadeusz Kotarbiński, jedna z najwybitniejszych postaci polskiej nauki. Ten rys osobowości Pani Profesor będzie nam stale towarzyszył. Ciepło, poczucie humoru, życzliwość dla innych, otwartość na idee i poglądy innych okazywały się powo-

dami, dla których wykłady i seminaria Pani Profesor cieszyły się takim zainteresowaniem – niezależnie od stopnia atrakcyjności prowadzonego przedmiotu. (...) Życzę Pani Profesor dalszych sukcesów na drodze naukowej, jak również w życiu osobistym, życzę uśmiechu i pogody ducha – my zawsze taką Panią Profesor mamy w swej pamięci.

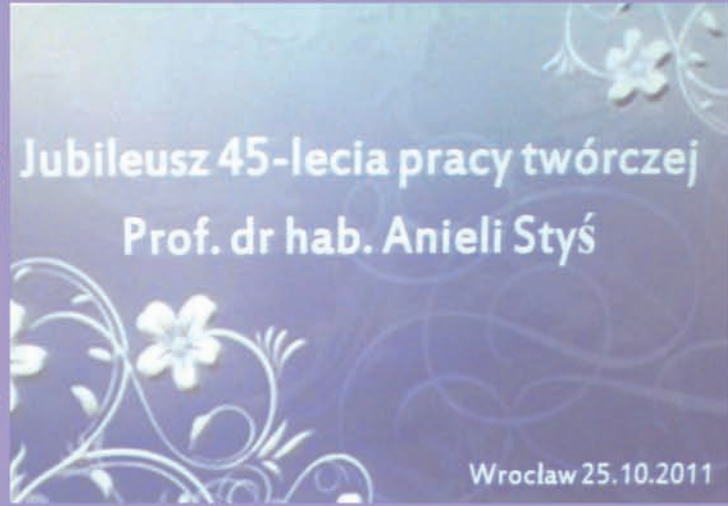
Po oficjalnym otwarciu uroczystości wystąpiła prof. Aniela Styś obchodząca jubileusz 45-lecia pracy zawodowej na naszej uczelni. Było to wystąpienie nietypowe, gdyż prof. Aniela Styś opowiadała o swoim życiu zawodowym, działalności publicznej i aktywności niepublicznej dokumentując te wydarzenia materiałem fotograficznym. Pokazywane na zdjęciach osoby, miejsca i epizody wywoływały spontaniczne reakcje osób na sali i komentarze uczestników tych wydarzeń. Prof. Aniela Styś dziękowała wszystkim osobom, z którymi miała możliwość i przyjemność współpracować. Podkreślała znaczącą rolę prof. Stanisława Stysia w swoim życiu zawodowym i (oczywiście) osobistym.



Następnie wystąpiły zaproszone osoby z ośrodków akademickich Katowic, Koszalina, Poznania, Szczecina, Warszawy i Wrocławia.

Było wiele retrospekcyjnych wspomnień, chwil wzruszeń, zadumy. Wspominano czas wspólnie rozwiązywanych „problemów węzłowych”, działania wspierające awanse kadr naukowych. Dziękowano Pani Profesor za krytyczne lecz budujące recenzje naukowe, za twórcze i kompetentnie organizowane konferencje. Goście uroczystości życzyli Pani Profesor Anieli Styś kolejnych ciekawych zadań do realizacji, sił i zapału do kontynuowania życia z modelowym wręcz temperamentem naukowym, twórczych pomysłów oraz satysfakcji i radości z sukcesów osiągniętych w życiu zarówno zawodowym, jak i osobistym. Powtarzając za Gabrielem Marquesem cytowano jego słowa: ***Być może dla świata jesteś tylko człowiekiem, ale dla niektórych ludzi jesteś całym światem.***







# Nagroda PTE

im. Edwarda Lipińskiego dla książki  
Profesor Bożeny Borkowskiej

Książka dr hab. Bożeny Borkowskiej, prof. UE pt. *Regulacja monopolu naturalnego w teorii i praktyce*, wydana przez Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w 2009 r., została nagrodzona w XX edycji konkursu o nagrodę Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego im. Edwarda Lipińskiego.



Wręczenie Nagrody PTE podczas uroczystego posiedzenia władz krajowych Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie. Na zdjęciu: prof. Bożena Borkowska, prof. Elżbieta Mączyńska (prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego), prof. Eugeniusz Rychlewski (przewodniczący Sądu Konkursowego) i prof. Zdzisław Sadowski

## Rozmawiamy z Panią Profesor o książce i pracy w naszej uczelni

**Pani Profesor proszę powiedzieć, co zadecydowało o wyborze kierunku studiów? Jak ewoluowały Pani zainteresowania?**

Jestem Wrocławianką z urodzenia, ale moi rodzice, jak większość powojennych mieszkańców Wrocławia, przybyli tutaj z różnych stron Polski: tato ze wschodniej Polski, mama z okolic Kielc. Rodzice nie wpływali na moje decyzje o wyborze studiów. Ja rozważałam studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim lub ekonomię na naszej uczelni. Wybrałam studia na nowo utworzonym Wydziale Zarządzania i Informatyki na kierunku cybernetyka ekonomiczna i informatyka. Miałam szczęście trafić na wspaniałą grupę studentów. O jej atutach pisała Pani prof. Stanisława Bartosiewicz w Portalu nr 1 (3) z 2009 roku.

Warto powiedzieć, że 11 osób z tej grupy zostało nauczycielami akademickimi, a kilka rozwinęło swoją karierę naukową. Studiowałam m.in. razem z Marią Piotrowską (na studiach Stolcman), Teresą Jajugą (na studiach Jakobsche), Anną Błaczekowską (na studiach Bartosiewicz), Krzysztofem Jajugą, Ireneuszem Kuropką, Ryśkiem Gumińskim, Pawłem Kubiakiem i Januszem Szponarskim – naukowcami pracującymi na naszej uczelni, oraz z Małgorzatą Misińską i Danutą Kowalską, które rozpoczęły karierę naukową na Uniwersytecie Wrocławskim, ale wkrótce zmieniły miejsce pracy, podobnie jak niektórzy koledzy z naszej uczelni.

Program studiów mocno akcentował znaczenie przedmiotów ścisłych, wykorzystujących matematykę. Sprzyjał kształceniu ekonomistów, którzy podobnie jak przedstawiciele nauk przyrodniczych, tworzą modele, za pomocą których próbują nie tylko wyjaśniać, ale także przewidy-





wać przyszłość gospodarczą. Z perspektywy dzisiejszej wiedzy można twierdzić, że lansowane w ekonomii sformalizowane modele okazują się zawodne w przewidywaniu procesów i zjawisk ekonomicznych. Potrafimy wyjaśnić pewne zdarzenia po ich zaistnieniu, ale nie jesteśmy w stanie dokładnie prognozować przebiegu zjawisk ekonomicznych. Już na studiach okazało się, że zmatematyzowany nurt wiedzy ekonomicznej nie jest mi bliski. Szukałam innych dziedzin ekonomii. Z naszej grupy studenckiej kilka osób dostało propozycję pracy na uczelni. Ja podjęłam starania o pracę w Instytucie Ekonomii Politycznej. Zostałam zatrudniona czasowo dzięki poręczeniu Pani prof. Stanisławy Bartosiewicz (dowiedziałam się o tym dopiero kilka lat później). W tym czasie bowiem bez przynależności do PZPR szanse na zatrudnienie były znikome. A ja nie chciałam się angażować w działalność polityczną. Miałam szczęście, trafiłam na ostatnią dekadę funkcjonowania systemu PRL, był to bowiem rok 1979. Zatrudniono mnie 1 kwietnia, do października następnego roku. Przedłużenie angażu, ponieważ do partii się nie zapisałam, wisiało na włosku. „Uratowały” mnie sierpniowo-wrześniowe strajki 1980 roku. Dzięki nim mogłam kontynuować pracę w Zakładzie Socjalizmu.

Powoli następował proces rozluźniania „gorsetu” partyjnych nakazów i zakazów. Podczas zajęć ze studentami można było prezentować różne koncepcje ekonomiczne, wykazywać defekty socjalistycznej gospodarki oraz zwracać uwagę na znaczenie własności prywatnej i wolności wyborów dla efektywności gospodarowania. Wiele argumentów, którymi wówczas dysponowałam, zgromadziłam w wyniku badań empirycznych, które prowadziłam jako członek zespołu kierowanego przez Panią prof. Danutę Misińską. Badania te, prowadzone w ramach tzw. proble-

mów węzłowych, dotyczyły centralnego kierowania przedsiębiorstwami i miały istotne znaczenie dla moich zainteresowań badawczych, które zaczęły się koncentrować wokół problemów związanych z oddziaływaniem państwa na przedsiębiorstwa. Zagadnienia te były przedmiotem mojej pracy doktorskiej i pracy badawczej prowadzonej w transformującej się gospodarce polskiej, w której początkowo skoncentrowałam uwagę na zagadnieniach związanych z prywatyzacją przedsiębiorstw, rozwojem rynków i ich regulacją w Polsce i w krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej. Dlatego też, gdy w czasie ostatnich kilkunastu lat gospodarka polska poddawana była liberalizacji i pojawiło się pytanie co robić z monopolami naturalnymi, zainteresował mnie właśnie ten problem badawczy, ponieważ okazał się istotny nie tylko w gospodarkach poddanych transformacji, ale także w dojrzałych gospodarkach rynkowych. W nagrodzonej w XX edycji konkursu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego im. Edwarda Lipińskiego książce pt. *Regulacja monopolu naturalnego w teorii i praktyce* analizuję problemy regulacji monopolu naturalnych w Stanach Zjednoczonych, w Wielkiej Brytanii i Polsce.

### **Proszę wyjaśnić, co kryje się pod terminem monopol naturalny.**

Monopol naturalny to rynek, na którym jedno przedsiębiorstwo może zaspokoić popyt rynkowy, wytwarzając dane dobro po niższym koszcie przeciętnym niż dwa lub więcej przedsiębiorstw. Wiąże się to z rosnącymi korzyściami skali, oznaczającymi, że wraz ze wzrostem skali działania przedsiębiorstwa produkcja wzrasta w większym stopniu niż nakłady, tak więc spada koszt jednostkowy wytworzenia tego dobra. Na takim rynku w sposób „naturalny” – niewymagający interwencji państwa – powstają silne bariery wejścia na rynek dla konkurencji, takie jak np. bardzo wysokie nakłady inwestycyjne i duże koszty stałe. Przykładami gałęzi, gdzie występują monopole naturalne, są: energetyka, gospodarka wodno-ściekowa, telekomunikacja, transport kolejowy.

### **Jak obecnie w Polsce kształtuje się zjawisko monopolizacji? Czy są jeszcze obszary gospodarki, w których ono występuje? Jaka przyszłość w opinii Pani Profesor czeka monopole naturalne?**

W Polsce w związku z transformacją prywatyzacja i liberalizacja stanowiły warunki konieczne tworzenia rynków i działania mechanizmu rynkowego. Taki kierunek zmian zaplanowano także w branżach o właściwościach monopolu naturalnego, ponieważ uznano, że ma on charakter rezydualny i występuje tylko w tzw. sieciowych segmentach rynków dotychczas zmonopolizowanych, tj. w dostarczaniu dobra za pomocą sieci: gazowej, ciepłowniczej, energetycznej, kolejowej. Te segmenty są w dalszym ciągu poddane regulacji. Natomiast w produkcji energii elektrycznej, w świadczeniu usług kolejowego transportu towarowego i osobowego nie występują znaczące korzyści



Prof. Bogusław Fiedor powiedział: *Pani książka „Regulacje monopolu naturalnego w teorii i praktyce”, wydana przez nasze uczelniane wydawnictwo, dzięki swoim walorom merytorycznym i popularyzatorskim jest najlepszą wizytówką wrocławskiej szkoły ekonomicznej i środowiska naukowego wrocławskiego Uniwersytetu Ekonomicznego. Życzę Pani Profesor dalszych sukcesów na drodze naukowej, jak również w życiu osobistym.*

skali – w relacji do pojemności rynku – zatem te segmenty rynku można poddać działaniu konkurencji.

Przykładowo, w minionych latach w Polsce dominowały tzw. monopole pionowe, np. w energetyce w gestii monopolisty były złoża węgla, proces jego wydobycia, produkcja energii elektrycznej, jej przesyłanie i dystrybucja (przez sieć wysokiego i niskiego napięcia). Obecna tendencja to pozostawienie monopolu w przesyłaniu i dystrybucji energii za pomocą sieci, oraz rozwijanie konkurencji w produkcji i obrocie energią elektryczną. Widzimy takie przemiany również na przykładzie kolei, gdzie wyodrębniono spółkę posiadającą wyłączność na zarządzanie infrastrukturą kolejową, natomiast usługi transportu towarowego i pasażerskiego świadczą różne firmy i w tych segmentach rynku powstaje konkurencja. Największe zmiany obserwujemy w branży telekomunikacyjnej. Wynikają one z przemian technologicznych. I chociaż TP SA długo blokowała wejście do swojej sieci innym dostawcom usług telekomunikacyjnych, to została zmuszona przez regulatora rynku do udostępnienia sieci konkurentom, a ponadto pojawiły się nowe technologie, m.in. możliwość przekazu satelitarnego, i w efekcie mamy na rynku wielu dostawców usług telekomunikacyjnych. Ale jest gdzieś granica multiplikowania dostaw produktu. Można zauważyć, że następuje proces odwrotny, czyli firmy posiadające poszczególne sieci zaczynają się znów konsolidować, aby funkcjonować z zyskiem. Może to oznaczać, że na omawianych rynkach ukształtują się

oligopole z małą liczbą konkurentów. Warto jednak zauważyć, że proces przechodzenia od monopolu naturalnego do rynku konkurencyjnego z rezydualnym monopolem naturalnym napotyka wiele trudności wynikających z istnienia i działania różnych grup interesu. Na niektórych rynkach działaniu silnych branżowych grup interesu towarzyszy często argumentacja o konieczności tworzenia „championów narodowych” lub o występowaniu tzw. strategicznych obszarów funkcjonowania gospodarki, których nie można ani prywatyzować, ani liberalizować.

**Tematyka monopolu naturalnych była mi zupełnie obca. Do czytania książki podeszłam z obawą, czy jako laik ekonomiczny nie zagubię się w złożoności zagadnień. Problemy analizowane są w książce w przystępny, przejrzysty sposób.**

Cieszę się z Pani słów, to komplement. Podobny usłyszałam przy opracowaniu wydawniczym książki, w czym bardzo pomogła mi Pani redaktor Małgorzata Grzybowska. Ją także zaciekała ta tematyka i zachęcała mnie do rozbudowania pewnych fragmentów o przykłady, o wyjaśnienia w języku zrozumiałym dla laika. Były to cenne sugestie. Jestem bardzo zadowolona z tej wydawniczej współpracy nad książką.

**Czy Pani Profesor spodziewała się nagrody po zgłoszeniu książki do konkursu PTE?**

Przyznanie nagrody PTE mojej książce było dla mnie miłym zaskoczeniem. Otrzymałam rekomendacje od Pani prof. Bożeny Klimczak (była pomysłodawcą zgłoszenia mojej książki do nagrody) oraz od Pana prof. Bogusława Fiedora. To były dla mnie bardzo ważne opinie. Ale w pracach Sądu Konkursowego brało udział wielu profesorów: S. Ryszard Domański, Bogusław Fiedor, Bożena Klimczak, Joanna Kotowicz-Jawor, Witold Kwaśnicki, Elżbieta Mączyńska, Jan Lipiński, Urszula Płowiec, Krzysztof Porwit, Stanisław Rudolf, Eugeniusz Rychlewski (przewodniczący), Zdzisław Sadowski, Czesław Skowronek i Andrzej Sławiński. Mogę zatem przypuszczać, że bardzo duże znaczenie miała recenzja książki, w której, jak to wynika z komunikatu Sądu Konkursowego, podkreślono walor wielostronnego ujęcia problemu państwowej regulacji monopolu naturalnych, w sferach pozornie niepodlegających prawom ekonomii, takich jak polityka. Uwagę recenzenta zwróciła także zastosowana w monografii metoda analizy porównawczej konfrontującej rozwiązania w różnych państwach, w zależności od rodzaju regulacji, wpływu grup interesu czy branż. Badania i analizy prowadzone nad tymi zagadnieniami pozwoliły wysunąć wiele wniosków, które mogą zainteresować przedstawicieli różnych dziedzin.

Nagroda im. prof. Edwarda Lipińskiego jest przyznawana corocznie przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne za książkę wnoszącą nowe wartości do dorobku nauk ekonomicznych w Polsce, opublikowaną w dwóch kolejnych latach poprzedzających rok, w którym nagroda jest przyznawana.



**Kiedy myślę o książkach powstających w Katedrze, nasuwa mi się jeszcze pytanie o podręczniki akademickie autorstwa Pani i Pani prof. Klimczak. Tworzą one unikatowy w skali kraju zestaw materiałów dydaktycznych. Natomiast zaliczenie zajęć z mikroekonomii w opinii studentów ma charakter gry losowej. Dlaczego te zajęcia wywołują wśród studentów tak negatywne emocje? Jakie jest stanowisko Pani Profesor co do tej opinii?**

W tej kwestii nie mogę być obiektywna. Mogę jedynie przypuszczać, że problemy wiążą się z tym, że studenci I roku na zajęciach z mikroekonomii spotykają się z nową dla nich terminologią, materiału do opanowania jest sporo, a wprowadzanie matematycznych modeli zjawisk ekonomicznych zazwyczaj sprawia trudności. W mojej ocenie, jeśli do nauki przedmiotu przystępuje się systematycznie, rozwiązuje się zadania i chodzi na wykłady! – to egzamin jest do zdania w pierwszym terminie. „Fani” mikroekonomii zaliczają przedmiot później, a zaliczam do nich m.in. tych studentów, którzy przychodząc po wpis do indeksu pytają mnie ...*kiedy można zastać panią Borkowską*. Zwykle odpowiadam ... niech to pozostanie tajemnicą moją i „fanów” mikroekonomii.

Mam wiele opinii o moich zajęciach, również tych z corocznych ankiet oceniających dydaktyków. Jedni studenci piszą o nich „horror”, inni zaś, że „...zajęcia są świetnie prowadzone, pozwoliły zrozumieć wiele zjawisk”, jeszcze inni piszą „...to mój najlepszy wykładowca”. Ilu studentów, tyle

komentarzy. Nie jesteśmy idealni, ale staramy się być rzetelni i do zaliczenia przedmiotu wymagamy więcej niż 30% punktów – czym zaskakujemy niedawnych maturzystów.

**Jakie są najnowsze tematy działań naukowych podejmowanych w Katedrze Mikroekonomii i Ekonomii Instytucjonalnej? Jak wykorzystujecie Państwo możliwości wynikające z nowych zasad finansowania badań? Jakie plany zawodowe czekają do realizacji?**

W ostatnim czasie opracowaliśmy w Katedrze wniosek o grant. Jest to projekt zgłoszony przez Panią prof. Bożenę Klimczak wraz z zespołem. Projekt ma charakter teoretyczno-empiryczny, a dotyczy ochrony konsumenta w Polsce. Chcemy przy jego realizacji współpracować z Katedrą Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Celem grantu jest zbadanie, jak przebiega proces stanowienia instytucji ochrony konsumenta w Polsce. Na podstawie badań dotyczących funkcjonowania wybranych rynków, działań grup interesu, planujemy sprawdzić, jak chronione są prawa konsumenta w Polsce. Chcemy „odkryć”, jakie czynniki wpłynęły na obecne w Polsce rozwiązania w zakresie ochrony konsumenta, jak polskie prawo dostosowało się do prawa Unii Europejskiej. Zamierzamy ustalić, w jakim stopniu i dlaczego ochroną konsumentów w Polsce zajmują się organizacje wspierane przez państwo i od niego niezależne. Z wielką niecierpliwością czekamy na styczeń, kiedy zapadnie decyzja Narodowego Centrum Nauki.

Nazwisko	<b>Borkowska</b>	Pseudo/przezwyisko	wśród studentów: Borgia
Imiona	Bożena, Ewa	Zawód: wyuczony/ wykonywany/ wymarzony	ekonomista/ nauczyciel akademicki/ rozważany jako alternatywny to zawód prawnika
Hobby	Pielęgnacja roślin w ogrodzie i górskie wędrówki	Największy sukces to...	Mam nadzieję, że ciągle jeszcze przede mną
Jakie książki kolekcjonuje	Różne, kiedyś były to książki Fiodora Dostojewskiego, później Stanisława Lema, o Chinach, obecnie głównie oryginalna literatura o tematyce ekonomicznej	Lubi zbierać	grzyby
Lubi chwalić się (czym?)	nie lubię mówić o sobie	Postać historyczna	Intrygowali mnie dyktatorzy, zarówno z czasów rzymskich, jak i współczesnych
Ulubiona książka/autor	Jeśli odkrywam jakiegoś autora, to czytam wszystkie jego książki		
film/reżyser	<i>Pierwsza spokojna noc</i> V. Zurliniego – to włoski film oglądany przeze mnie wielokrotnie w czasach studenckich		
Ulubiony szlagier	Yesterday Beatlesów	Utwór muzyczny	Kiedyś utwory grane przez L. Armstronga. Ostatnio „Mazurki” Fryderyka Chopina
Ulubiony i uprawiany sport	W czasach szkolnych trenowałam pływanie, ostatnio uprawiam się w jeździe na rowerze	Dowcip z żelaznego repertuaru	Turysta, widząc baczę siedzącego nad potokiem, pyta: Baco, a co tak siedzicie? A bo mom troske casu – odpowiada baca. A co robicie jak macie dużo czasu? A to wtedy sobie siędnę i pomyślę
Dewiza lub powiedzonko	<i>móc spojrzeć sobie w lustrze w oczy i nie mieć wyrzutów sumienia</i>		
	LUBI		NIE LUBI
Deser	lody bakaliowe	gofra z bitą śmietaną i malinami	
Napitek niealkoholowy	kawę	Pepsi i Coca Coli	
Napitek alkoholowy	wino, szczególnie Bordeaux, ostatnio odkryłam nalewkę z czeremchy	czystej wódki	
Inne ulubione „zjadliwości”	wszystkie rodzaje orzechów	tzw. mocno dojrzałych serów	

# Serdecznie gratulujemy

Panu Józefowi Piniorowi wyboru do Senatu  
RP VIII kadencji

*Wyniki wyborów ukazały, jak dużym zaufaniem społecznym cieszy się Pan w społeczności naszego miasta. Z tym większą satysfakcją składam gratulacje znając Pańskie zasługi wobec naszej uczelni i środowiska naukowego. Jestem przekonany, że zapowiadana przez Pana aktywność parlamentarna skierowana na prawa człowieka zostanie ukoronowana dużymi sukcesami. Życzę owocnej pracy na niwie społecznej w przekonaniu, że warto „słowa ważyć, a nie liczyć” – powiedział rektor prof. Bogusław Fiedor na posiedzeniu Senatu naszej Uczelni.*



**Józef Pinior** jest absolwentem (1978) prawa na Uniwersytecie Wrocławskim. Ukończył też Podyplomowe Studium Etyczno-Religioznawczego UWr (1980) oraz Szkołę Nauk Społecznych przy Instytucie Filozofii i Socjologii PAN (1994). W latach 1993-1994 był stypendystą New School University w Nowym Jorku. Od 1994 prowadzi wykłady na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu.

#### *Działalność polityczna*

W 1980 r. organizował m.in. wraz z Władysławem Frasyniukiem strukturę „Solidarności” na Dolnym Śląsku. Był członkiem zarządu Regionu NSZZ „S” i jej rzecznikiem finansowym. Tuż przed wprowadzeniem stanu wojennego podjął z konta związku 80 mln zł, dzięki czemu nie zostały one zajęte przez władze komunistyczne. Fundusze te zostały zdeponowane u metropolity wrocławskiego Henryka Gulbinowicza i w następnych latach posłużyły do organizacji podziemnych struktur „Solidarności”. Po 13 grudnia 1981 r. ukrywał się, poszukiwany listem gończym. Po aresztowaniu Władysława Frasyniuka (we wrześniu 1982) reprezentował Dolny Śląsk w Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej. Został aresztowany 23 kwietnia 1983 r., w 1984 skazany na karę czterech lat pozbawienia

wolności. Zwolniono go na mocy amnestii w lipcu tego samego roku. Do 1988 kilkakrotnie więziony, w tym za złożenie kwiatów pod wrocławską zajezdnią MPK w rocznicę sierpnia 1980 (1984) i za próbę wywołania strajku w zakładach „Dolmel” (1988). W 1984 i 1988 był pod opieką Amnesty International jako więzień sumienia. Jest współtwórcą słynnego, podziemnego Radia Solidarność we Wrocławiu. Od lipca 1987 Józef Pinior pełni funkcję rzecznika strony polskiej Solidarności Polsko-Czechosłowackiej. W tym okresie aktywnie uczestniczył w happeningach Pomarańczowej Alternatywy, promując je w mediach niezależnych i zagranicznych. W 1987 r. był współzałożycielem PPS. Pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Unii Pracy ds. zagranicznych w latach 1998-1999. Od września 2002 r. był pełnomocnikiem Wojewody Dolnośląskiego ds. Referendum Europejskiego, od sierpnia 2003 r. pełnomocnikiem Wojewody Dolnośląskiego ds. Europejskich. W latach 2004-2009 był posłem do Parlamentu Europejskiego, reprezentując Grupę Socjalistów Europejskich (PES). Sprawował funkcję wiceprzewodniczącego Podkomisji Praw Człowieka. Był również członkiem Komisji Rozwoju Regionalnego oraz Delegacji ds. Stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. W wyborach parlamentarnych w 2011 jako bezpartyjny kandydat do Senatu z ramienia Platformy Obywatelskiej, uzyskał mandat senatorski, otrzymując 40.703 głosy.

Po 1989 r. Józef Pinior zajmuje się pracą badawczą i dydaktyczną. Koncentruje się na analizie porównawczej procesów wychodzenia z reżimów niedemokratycznych w Europie Południowej, Ameryce Łacińskiej i Europie Środkowo-Wschodniej. W 1989 na zaproszenie organizacji pracowniczych prowadził badania w Brazylii i w Argentynie. Jego program badawczy otrzymał w 1993 r. Democracy Fellowship z The Pew Charitable Trusts, USA. Opracowuje wykłady dotyczące współczesnych systemów politycznych, stosunków międzynarodowych oraz integracji europejskiej.

*Wykorzystano informacje z Internetu*



# Polacy uczą świat

## demokracji

Spotykamy się z Panem dr. Bartłomiejem Nowotarskim, pracownikiem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, adiunktem Katedry Filozofii i Komunikacji Społecznej, współzałożycielem Instytutu Studiów nad Islamem. Nasz rozmówca – prawnik konstytucjonalista – występował na otwarciu obrad parlamentu tunezyjskiego, po doradcy Nelsona Mandeli i wspólnie z reprezentantką byłej „concertation”, czyli grupy partii politycznych, które przeciwstawiły się referendum konstytucyjnemu Pinocheta. Właśnie powrócił z Tunezji i Egiptu, gdzie uczestniczył w misjach i projektach demokratyzacyjnych.



PERSONALIA

### Zacznijmy od przeszłości. Jakie są Pana związki z naszą uczelnią?

Formalnie na naszej uczelni pracuję od 1983 roku. Do pracy w bibliotece przyjął mnie rektor prof. Józef Kaleta. Po wyjściu z więzienia, do którego trafiłem w stanie wojennym, szukałem pracy we Wrocławiu i miałem szansę tylko na pracę w „zieleni miejskiej”. Rektor Kaleta był jedyną osobą z wrocławskiego środowiska akademickiego, która odważyła się mnie zatrudnić. Mimo, że to ja, przybywszy z Wrocławskiego Uniwersytetu, współuczestniczyłem ze studentami NZS Akademii Ekonomicznej, w rozpalaniu studenckiego strajku w końcu roku 1981. Jestem za to wdzięczny profesorowi Józefowi Kalecie. Przypomina mi się też pewna historia z tamtych czasów. Służba Bezpieczeństwa inwigilowała mnie nadal, „węszyła”

jaką krecią robotę rozwijam w nowym miejscu pracy. Równoległe, zupełnie poza moją wiedzą, pracownicy naszej Biblioteki drukowali gdzieś na Sępólnie tzw. podziemną literaturę. Ale były to niezwiązane ze sobą działania. W Bibliotece pracowałem aż do zrobienia doktoratu w 1989 roku, wtedy uzyskałem angaż dydaktyczno-naukowy w naszej uczelni.

### I porwał Pana świat.

Nie tak od razu. Jestem z wykształcenia prawnikiem konstytucjonalistą. Na początku lat dziewięćdziesiątych prof. Bronisław Geremek zaprosił mnie do współpracy przy tworzeniu Małej Konstytucji. Miała ona regulować organizację oraz funkcjonowanie organów państwa w zakresie władzy ustawodawczej (Sejm i Senat) oraz wykonawczej (prezydent i rząd). Zawierała także podstawowe ustalenia



Księga Koranu na dworcu kolejowym w Teheranie

dotyczące samorządu terytorialnego. Przyświecała nam idea, aby w sposób prawny zmanifestować ostateczne odejście od modelu ustrojowego okresu tzw. konstytucjonalizmu socjalistycznego, a także, jak głosi wstęp „usprawnienia działalności naczelnych władz państwa”. Małą Konstytucję uchwalono w 1992 roku. Współtworzyłem także normy dla ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu RP oraz ustawy o partiach politycznych. Nadal angażowałem się w działalność publiczną, tym razem nareszcie w oficjalnym nurcie. Przez 12 lat byłem radnym Wrocławia, a w latach 1994-1998 wiceprezydentem Wrocławia.

#### **Jakie Pana pomysły zostały wdrożone we Wrocławiu?**

Byłem między innymi inicjatorem utworzenia Straży Miejskiej. Przypominam, że na początku lat dziewięćdziesiątych zapewnienie społeczeństwu bezpieczeństwa było bardzo poważnym problemem. Po otwarciu polskich granic nasiliła się przestępczość zorganizowana – nagminne były kradzieże samochodów, nastąpił rozkwit przemytu. To z tamtych czasów pochodzi dowcip: oferta turystyczna dla Niemców – *Jedźcie do Polski, tam już jest wasz samochód*. Społeczeństwo oczekiwało bezpieczeństwa, wymagało patroli na ulicy i zadaliśmy o to między innymi powołując Straż Miejską, której patrole wspierała policja. Na urządzenie wiceprezydenta zastała mnie „powódź stulecia”. Powódź zniszczyła ponad 700 mieszkań. Musieliśmy rozwiązać problem zapewnienia lokali poszkodowanym mieszkańcom. Projekt trwał dwa lata i udało nam się wybudować osiedla dla wykwaterowanych osób. Znaleźliśmy takie rozwiązanie, że budowano i szybko, i dobrze.

Przez tych kilkanaście lat byłem bardzo zaangażowany politycznie, a w związku z tym cierpiała moja praca naukowa. Przypomniałem sobie słowa Zbigniewa Brzezińskiego, który – kiedy byłem na stypendium w Białym Domu – powiedział mi: *Jeśli poświęcisz się pracy politycznej, nie będziesz miał czasu czytać nic mądrego, za wyjątkiem dokumentów*. Tak właśnie było. Ale w końcu powróciłem do nauki. Przedmiotem moich zawodowych zainteresowań jest proces demokratyzacji różnych światowych dyktatur, a od pewnego czasu możliwości demokratyzacji państw islamskich. Zostałem ekspertem Instytutu Spraw Publicznych i członkiem Rady Programowej Instytutu Studiów nad Islamem oraz Stowarzyszenia Wiedzy Obywatelskiej.

#### **Wrócił Pan właśnie z Egiptu. Obserwował Pan wybory do egipskiego Zgromadzenia Ludowego. Proszę powiedzieć jakie szanse na demokratyzację Pan dostrzega w krajach islamskich?**

To ważny moment w dziejach Afryki. Akredytację na obserwację wyborów w Egipcie jako reprezentanci Europy otrzymaliśmy tylko ja i Zbigniew Bujak oraz Europejskie Centrum Solidarności. Po raz pierwszy poczułem, jak to przyjemnie być Polakiem. Słowo „Solidarność” otwierało tam wszystkie drzwi. Tunezyjczycy wymawiali to słowo w polskim brzmieniu. No i oczywiście wszędzie słyszałem nazwisko *Wałęsa*. Spotykaliśmy się z przedstawicielami różnych frakcji politycznych i religijnych. Wydarzenia „afrykańskiej wiosny ludów”, jakie miały miejsce w Tunezji i Egipcie były protestem przeciwko trwającemu od kilku



dekad uciemieniu, korupcji i tyranii. Teraz te kraje potrzebują prawnych uregulowań dla wprowadzania demokratycznych zasad rządzenia.

### **Recepcja tych wydarzeń przez świat Zachodu była taka, jak interpretowały to media.**

To prawda. Wydarzenia te były przedstawiane i dyskutowane na Zachodzie w szczególny sposób. Z jednej strony, niektórzy reprezentanci zachodnich elit intelektualnych odnieśli się pozytywnie do demokratycznych zrywów narodu egipskiego i tunezyjskiego, z drugiej, część opinii publicznej, a także znani politycy i intelektualiści, ludzie kultury, wyrazili swe zaniepokojenie tym, że do władzy w krajach historycznie muzułmańskich mogą dojść reprezentanci ruchów islamskich (a więc ugrupowania religijne). Bractwa muzułmańskie zapewne włączą się w proces demokratyzacji, one bowiem były w opozycji do rządów Hosniego Mubaraka i Ben Alego. W mojej ocenie nie oznacza to jednoczesnego obowiązywania szariatu, źródłem fundamentalizmu bowiem jest bieda i niedostatek, a tylko w skrajnym odłamie (np. salafickim) religia. Każde z państw musi więc wypracować swój własny model, wynaleźć własne panaceum na rozwiązanie problemów, oczywiście uwzględniając przy tym żądania społeczeństw.

### **Jaka była Pana rola w tych wydarzeniach?**

Od wielu lat jestem zainteresowany procesami demokratyzacji. Byłem w celach naukowych w Afryce, Ameryce Południowej i Północnej, w Azji, a w szczególności w Islamskiej Republice Iranu, spotykałem się z osobami, które walczyły i walczą nadal o swobody demokratyczne. Również mój życiorys polityczny i dorobek prawny są – jak miemam – moimi dodatkowymi atutami i prawdopodobnie dlatego zostałem zaproszony do Egiptu i Tunezji na konsultacje konstytucyjne i jako obserwator.

Dla społeczności północnej Afryki, my – ludzie Europy Środkowej – jesteśmy wiarygodni. Jesteśmy dla nich przykładem narodu ciemzonego, który nie miał imperialnej przeszłości. Oni nie chcą słuchać przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, ale właśnie nas. Jako nacja jesteśmy symbolem walki o wolność, o swobody obywatelskie. My zaczęliśmy kruszyć imperium sowieckie. I nam się udało. A dodatkowo jako konstytucjonalista mogłem wspierać ich prace nad zmianami prawnymi, promować projekty konstytucyjne, prowadzić konsultacje z partiami i ze społeczeństwem, przekonywać deputowanych do różnych rozwiązań. Taka była moja rola. W Tunezji i Egipcie obserwowałem entuzjazm ludzi, którzy mogli poprzez wybory parlamentarne wyrazić swój obywatelski wkład w budowanie lepszej przyszłości. Warto podkreślić, że tamtejsze ordynacje wyborcze zakładają dzielenie się władzą. Na razie szczegółowiej przyglądałem się, jak przebiegają procesy demokratyzacji w Tunezji. Widziałem tłumy ludzi oglądających telewizyjne transmisje obrad parlamentu. No i rozmawiałem, dysku-

wałem, opowiadałem jak było u nas w Polsce. Oni są ciekawi tych doświadczeń, gdyż nie chcą popełniać błędów, które mogłyby zaprzepaścić ich osiągnięcia.

### **Czy publikuje Pan swoje wrażenia i opinie w związku z udziałem w tych wydarzeniach?**

Za dwa miesiące wyjdzie moja książka *Jak budować, a jak burzyć demokracje?* Opisuję doświadczenia od Afryki Południowej, po Europę i Azję Centralną. Mam już propozycję, aby wydać ją w języku w arabskim, jak wspominałem, w tych postkolonialnych państwach nie ma sympatii do dawnych imperiów, jest wręcz niechęć do korzystania z literatury francuskiej, czy anglosaskiej.

Mam pomysł na trylogię – składać się będzie na nią wspomniany już tytuł oraz *Erozja demokracji* (gdzie jako przykłady przedstawię, między innymi, Argentynę i Węgry – ku przestrodze), a także *Erozja autokracji*, od Europy Środkowej i Wschodniej aż po Iran. W najbliższym czasie chciałbym obronić habilitację. Moją ambicją naukową jest napisanie takiej książki, która o zagadnieniach konstytucjonalizmu będzie mówiła w sposób zrozumiały, nie przez pryzmat prawnej nomenklatury. W mojej ocenie pisanie prac naukowych, których prawie nikt nie czyta, mija się z sensem. Chciałabym, aby moje doświadczenia i przemyślenia były przydatne także dla ludzi wchodzących w życie, w struktury demokratyczne, nie tylko dla specjalistów.

### **Czy są narody, które nigdy nie dorosną do demokracji?**

Wydaje mi się, że w społeczeństwach klanowych, gdzie stanowiska zarządzające obsadzone są przez członków rodziny trudno o demokrację. W niektórych kulturach nepotyzm nie jest naganny, jest wręcz wartością. W takich krajach, jak Afganistan, Tadżykistan, Kirgistan zmiana wiąże się tylko z dojściem do władzy innego klanu. Jednak każda bariera, kiedyś pęka. Każda jednostka chce być wolna i oczekuje, że inni będą szanować jej niezależność. Protesty w krajach arabskich na nowo zdefiniowały funkcje internetowych portali społecznościowych, są one dziś wiodącym motorem zmian w politycznej rzeczywistości. Ale wydaje mi się, że do zmian dochodzi tam, gdzie skupia się zainteresowanie świata, to miejsca, z którymi jest stała, aktywna współpraca międzynarodowa. Jeśli ta współpraca zamiera, jak np. teraz na Ukrainie, to odradzają się stare nawyki. Łamana jest kultura demokratyczna, władza zawłaszcza wszystko.

Na świecie niestety tylko 27 procentem państw, które uwalniały się w ciągu ostatnich 40 lat z różnych form dyktatur, udało się z sukcesem skonsolidować swoje demokracje. Pozostałe niestety utkwily w formach autokratyczno-demokratycznych hybryd. Są w nich, co prawda, demokratyczne instytucje (z reguły fasadowe np. powszechne wybory), ale władza już nie jest demokratycznie sprawowana. W szczególności, nie respektowane lub naruszane są – formalnie lub nieformalnie – prawa opozycji. Clou demokracji to istnienie opozycji.

# Prestiżowe

## europejskie wyróżnienie

W dniu 28 września 2011 mgr Agnieszka Pietrus-Rajman otrzymała Europejski znak innowacyjności w dziedzinie nauczania i uczenia się języków obcych (ELL). Ten europejski certyfikat jakości jest wyróżnieniem za innowacyjne techniki kształcenia oraz osiągnięcia metodyczno-dydaktyczne i przyznawany jest w drodze konkursu za oryginalne i twórcze inicjatywy o wymiarze europejskim, wykorzystujące nowatorskie rozwiązania w dziedzinie nauczania i uczenia się języków.

Ceremonia wręczenia certyfikatu odbyła się w gmachu starej Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego i była częścią konferencji „Kompetencje językowe podstawą sukcesu zawodowego i społecznego w Europie”, zorganizowanej w ramach oficjalnego kalendarza polskiej prezydencji w Radzie UE. Laureatce nagrodę wręczyła Katarzyna Hall, minister Edukacji Narodowej i Rytis Martikonis, dyrektor generalny ds. tłumaczeń pisemnych przy Komisji Europejskiej.



Zdjęcia K. Kuczyk

Nagrodę Europejski znak innowacyjności wręczyła Agnieszce Pietrus-Rajman Katarzyna Hall, minister Edukacji Narodowej i Rytis Martikonis, dyrektor generalny ds. tłumaczeń pisemnych przy Komisji Europejskiej.

### Rozmawiamy z Agnieszką Pietrus-Rajman

Otrzymała Pani Europejski znak innowacyjności w dziedzinie nauczania i uczenia się języków obcych (ELL). Proszę opowiedzieć jakie Pani projekty edukacyjne zostały dostrzeżone i przez kogo?

Europejski Znak Innowacyjności jest wyróżnieniem za innowacyjne techniki kształcenia oraz osiągnięcia metodyczno-dydaktyczne i przyznawany jest w drodze konkursu za oryginalne i twórcze inicjatywy o wymiarze europejskim, wykorzystujące nowatorskie rozwiązania w dziedzinie nauczania i uczenia się języków. Konkurs ELL ustanowiony został przez Komisję Europejską w 1998 roku.

W Polsce prowadzony jest od 2001 roku. Operatorem konkursu w Polsce jest Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji Agencja Narodowa programu *Uczenie się przez całe życie* na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej. Certyfikat został mi przyznany za przygotowanie i zrealizowanie unikatowych szkoleń niemieckojęzycznych w projekcie *Kuźnia Kadr 2*, czyli *wzmocnienie potencjału rozwojowego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu poprzez rozszerzenie oferty edukacyjnej i szkolenie kadry dydaktycznej*.

W Pani dorobku są jeszcze inne projekty, jakie?

Tak, wcześniej uczestniczyłam w opracowaniu portalu





językowego LINGAUPORTA stymulującego naukę języków obcych na pograniczu polsko-niemiecko-czeskim, przygotowaniu interaktywnej multimedialnej gry edukacyjnej ABC-LINGUATOUR do nauki języka czeskiego, niemieckiego oraz polskiego jako języka obcego oraz w projekcie Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu kuźnią kadr menedżerskich dla opartej na wiedzy gospodarki.

Jakie nowe możliwości otwierają się przed Panią dzięki otrzymaniu tego europejskiego certyfikatu jakości?

Otrzymany certyfikat jest przede wszystkim potwierdzeniem twórczego charakteru stosowanych metod i materiałów edukacyjnych, ich europejskiego wymiaru, a w efekcie wzbogacenia dotychczasowych krajowych praktyk nauczania i uczenia się języków obcych. Zdobyte doświadczenie pozwala na unowocześnienie nauczania języków obcych na naszej uczelni, na poprawę jakości zajęć realizowanych w Studium Języków Obcych oraz realizację nowych przedsięwzięć w ramach projektów w naszym Uniwersytecie.

W jakie projekty jest teraz Pani zaangażowana?

Ogromnym wyzwaniem jest dla mnie obszar nauczania osób dorosłych i zagadnienia związane z uczeniem się przez całe życie, z kształceniem ustawicznym. Pytanie: „Jak uczyć (nie tylko języków), żeby nauczyć?” nie jest oczywiście nowe, ale znalezienie na nie odpowiedzi, skutecznej metody wydaje się być niezwykle intrygujące, zwłaszcza w kontekście stałych zmian, gospodarki opartej na wiedzy i najnowszych wyników badań nad procesem uczenia się. U podstaw kompetencji działania, adekwatnego do sytuacji zachowania (np. językowego) leży nie tylko wiedza, nabyte umiejętności, ale sama gotowość do realizacji interakcji i motywacja uczącego się. W kolejnych

projektach chciałabym skupić się właśnie na tym obszarze.

Czy ma Pani jakąś ulubioną nowatorską metodę nauczania języka obcego?

Mam kilka. Jedną z nich jest WebQuest – metoda oparta na teorii konstruktywizmu, która jednocześnie umożliwia większe indywidualne zaangażowanie uczącego się w proces zdobywania wiedzy oraz pracę zespołową, rozwija twórcze myślenie problemowe i pozwala na wykorzystanie najnowszych technologii. Produktem finalnym może być plakat, praca pi-

semna, prezentacja multimedialna lub np. wystąpienie publiczne.

Proszę o Pani wizję. Jest Pani ministrem edukacji. Jakie wprowadziłaby Pani metody nauczania języków obcych, aby zachęcić młodzież do uczenia się języków z entuzjazmem?

Entuzjazm wynika głównie z motywacji, a tę stymulować można pośrednio stosując nowoczesne metody nauczania języków obcych. Oparłabym się na takich filarach jak aspekty praktyczne, autonomia uczącego się, interkulturowość, różnorodność, dynamika, systematyczność, powtarzanie, współpraca w grupie i ukierunkowanie na przyszłość. Koncentrowałabym się na umiejętnościach i działaniu. Nie zapominałabym również o pracy nad kohezją komunikatu, o precyzji i skuteczności wypowiedzi.



# Nasi Profesorowie w PAN

**Profesor dr hab. inż. Małgorzata Gableta** została członkiem Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN oraz Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN w kadencji 2011-2014.

Profesorowie: **Andrzej Gospodarowicz**, **Krzysztof Jajuga** i **Leszek Patrzalek** zostali wybrani do Komitetu Nauk o Finansach Polskiej Akademii Nauk na kadencję 2011-2014.

**Doktor hab. Romuald Jończy, prof. UE** został mianowany członkiem Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk. Na pierwszym posiedzeniu Komitetu został również wybrany na członka Prezydium Komitetu.

**Doktor hab. Andrzej Graczyk, prof. UE** został powołany do Komitetu Problemów Energetyki przy Wydziale Nauk Technicznych Polskiej Akademii Nauk na kadencję 2011-2014.

Prezydium Polskiej Akademii Nauk powołało **prof. dr. hab. inż. Stanisława Urbana** na członka Komitetu Ekonomii Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich przy Wydziale Nauk Humanistycznych i Społecznych PAN na kadencję 2011-2014. Profesor jest również członkiem prezydium Komitetu PAN.

## Nominacje naukowe

### Stanowisko profesora nadzwyczajnego uzyskał:

**Dr hab. Robert Kowalak** na Wydziale Zarządzania, Informatyki i Finansów w Katedrze Rachunku Kosztów i Rachunkowości Zarządczej

### Stopień naukowy doktora habilitowanego nadano:

**Dr. Krzysztofowi Chlebowskiemu**

**Dr Joannie Ejdys**

**Dr. Witoldowi Kowalowi** na podstawie monografii *Kontrola skuteczności marketingowej – problem zmienności interpretacji i pomiaru*

**Dr Dagmarze Lewickiej**

**Dr Agnieszce Skowrońskiej** na podstawie monografii *Rola polityki logistycznej państwa we wdrażaniu zrównoważonego rozwoju* oraz po wysłuchaniu wykładu habilitacyjnego nt. „Polityka gospodarcza – rozbieżności pomiędzy nauką a praktyką” (stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia)

**Dr Elżbiecie Sobczak** na podstawie monografii *Segmentacja rynków zagranicznych* oraz po wysłuchaniu wykładu habilitacyjnego nt. Gender analysis jako narzędzie statystycznej oceny realizacji zasady równych szans kobiet i mężczyzn w państwach Unii Europejskiej (stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia)

**Dr. Michałowi Żemle** na podstawie monografii *Wartość dla klienta w procesie kształtowania konkurencyjności obszaru recepcji turystycznej* oraz po wysłuchaniu wykładu habilitacyjnego nt. „Kryzys gospodarczy a turystyka w Polsce i na świecie” (stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia)

### Doktoraty uzyskali:

#### Wydział Nauk Ekonomicznych

**Mgr Dominika Sylwia Brzęczek** za pracę *Eksport w rozwoju województwa opolskiego*, promotor prof. dr hab. Jerzy Rymarczyk

**Mgr Stefan Eisner** za pracę *Ocena polityki antykryzysowej kanclerza Rzeszy Heinricha Brüninga z punktu widzenia asymetrii informacji (Beurteilung der Antikrisenpolitik des Reichskanzlers Heinrich Brüning aus der Sicht der Informationsasymmetrie)*, promotor prof. dr hab. Jerzy Rymarczyk

**Mgr Małgorzata Gałęcka** za pracę *Budżet wojewody jako narzędzie polityki regionalnej w zdecentralizowanym systemie finansów publicznych*, promotor prof. dr hab. Leszek Patrzalek

**Mgr Katarzyna Maria Grzesik** za pracę *Programy rozwoju przywódców w praktyce polskich przedsiębiorstw*, promotor dr hab. Grażyna Osbert-Pociecha, prof. UE

**Mgr Szymon Stanisław Kłopotcki** za pracę *Współpraca przedsiębiorstw w klastrze meblarskim*, promotor prof. dr hab. Jan Lichtarski

**Mgr Emilia Konopska-Struś** za pracę *Ekonomiczne i społeczne warunki funkcjonowania rzemiosła w procesie transformacji systemowej na przykładzie Wrocławia*, promotor dr hab. Jędrzej Chumiński, prof. UE

**Mgr inż. Aleksander Ładyś** za pracę *Rozwój sektora technologii informacyjnych i komunikacyjnych w Federacji Rosyjskiej*, promotor dr hab. Marian Jasiukiewicz, prof. UE

**Mgr Emil Łobodziński** za pracę *Czynniki rozwoju rynku funduszy inwestycyjnych typu hedge w Polsce*, promotor dr hab. Marek Łyszczak, prof. UE

**Mgr Barbara Natalia Mróz-Gorgoń** za pracę *Zarządzanie marką sieci franczyzowych w kontekście tworzenia jej wizerunku*, promotor prof. dr hab. Aniela Styś

**Mgr Emilia Nassalska** za pracę *Przeciwdziałanie ubóstwu*



kobiet w Polsce w okresie przekształceń systemowych na przykładzie działalności społecznej kościoła katolickiego, promotor dr hab. Olga Kowalczyk, prof. UE

**Mgr Joanna Dominika Radomska** za pracę *Partycypacja pracowników w procesie zarządzania strategicznego*, promotor dr hab. Andrzej Kaleta, prof. UE

**Mgr Mirosława Barbara Skalik** za pracę *Wykorzystanie instrumentów marketingowych w zarządzaniu otwartymi funduszami emerytalnymi*, promotor prof. dr hab. Aniela Styś

**Mgr Henryk Szymański** za pracę *Gospodarowanie potencjałem pracy przedsiębiorstwa z wykorzystaniem konsultingu zarządczego*, promotor dr hab. Grażyna Osbert-Pociecha, prof. UE

**Mgr Patrycja Wolska** za pracę *Globalne uwarunkowania oraz wpływ europejskiej polityki redukcji emisji CO<sub>2</sub> na polski sektor elektroenergetyczny*, promotor prof. dr hab. Jerzy Rymarczyk

**Mgr Anna Zięba** za pracę *Zastosowanie modeli cech ukrytych do analizy stresorów społeczno-ekonomicznych*, promotor dr hab. Mariusz Czekala, prof. UE

**Wydział Zarządzania, Informatyki i Finansów**

**Mgr Marcin Hernes** za pracę *Metody consensusu w rozwiązywaniu konfliktów wiedzy w wieloagentowym systemie wspomagania decyzji*, promotor dr hab. Jadwiga Sobieska-Karpińska, prof. UE

**Mgr Mariola Przesdzink-Winnik** za pracę *Transformacja bilansu oraz rachunku zysków i strat sporządzonych zgodnie z polskim prawem bilansowym na potrzeby sprawozdawczości amerykańskiej*, promotor prof. dr hab. Edward Nowak

**Mgr Danuta Seretna-Sałamaj** za pracę *Dynamiczne zarządzanie strukturą przedsiębiorstwa*, promotor dr hab. Zofia Wilimowska, prof. PWr

# Profesor Andrzej Baborski

## słów kilka w dziesięć lat po śmierci



10 listopada 2011 r. przypadła 10-ta rocznica śmierci Profesora Andrzeja Baborskiego, Rektora naszej uczelni w latach 1993-1999, osoby bardzo zasłużonej dla uczelni, regionu i kraju. Katedra Systemów Sztucznej Inteligencji zorganizowała 29 listopada 2011 r. w sali Rady Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów seminarium poświęcone działalności Profesora. Na spotkanie wspomnieniowe przybyli przedstawiciele kierownictwa uczelni, wieloletni współpracownicy prof. Andrzeja Baborskiego, osoby które miały szczęście spotkać Profesora na swojej życiowej drodze. Przypominano sylwetkę naukową Profesora Andrzeja Baborskiego, mówiono o Jego pasjach, umiejętnościach organizacyjnych, o działalności związkowej. W uroczystym spotkaniu udział wzięła Pani Bożena Baborska z córką i zięciem.

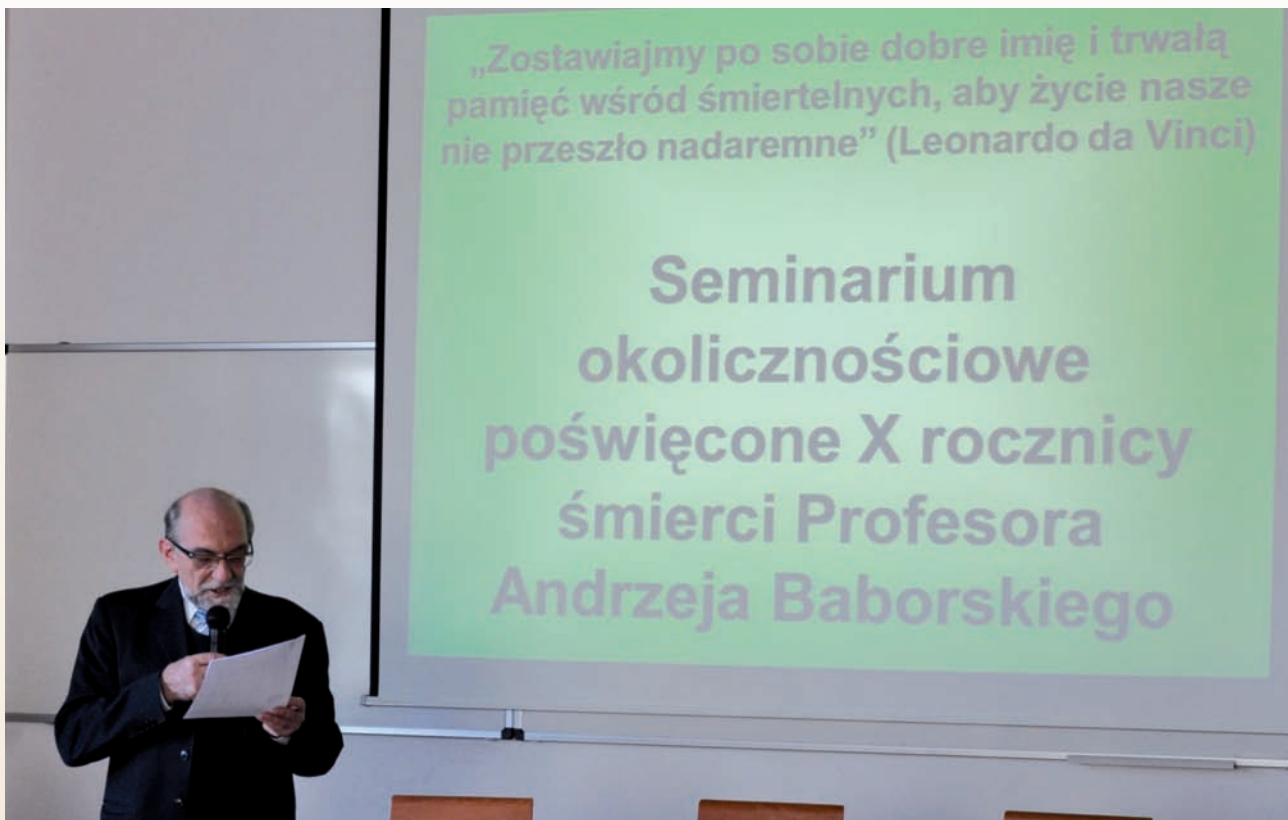
Spotkanie poprzedziła uroczystość nadania imienia drzewu zasadzonemu 18 lat temu przez prof. Andrzeja Baborskiego. Rektor prof. Bogusław Fiedora zawiesił na drzewie tabliczkę z nazwą „Dąb Andrzej”.

Poniżej zamieszczamy tekst wystąpienia prof. Bogusława Fiedora na seminarium wspomnieniowym.

Dziesięć lat temu żegnaliśmy prof. Andrzeja Baborskiego, człowieka hojnie obdarowanego przez Stwórcę wieloma talentami. Nie zmarnował żadnego. Był uczonym, profesorem, rektorem, fotografem, społecznikiem, poliglotą, poetą. Pisał o sobie „...jestem łazik, kierowca, kolarz, ogrodnik, rektor, dekarz i stolarz...”, potrafił też „...wyrwać gwoździe, zrobić ratafię i z torebek Knorra zupę ugotować”. Pięknie przystaje do Niego biblijna przypowieść o sługach, którym Pan dał odpowiednio 10 talentów, 5 talentów i 1 talent. Nagrodzeni zostali przez niego ci dwaj pierwsi, za to, że talenty pomnożyli, ku pożytkowi i swemu, i swego pana. Ten zaś, który ten talent jedynie zachował, a nie pomnożył,

został za swoją gnuśność ukarany. Andrzej Baborski, całym swoim przedwcześnie zakończonym życiem, dowodzi, że talenty od Stwórcy nie tylko otrzymał i ich nie zmarnował, ale wręcz pomnożył. Wielu tu zgromadzonych miało sposobność być tego pomnożenia beneficjentami. Zachowujemy to w naszej wdzięcznej pamięci.

W czasach wszechobecnej i graniczącej czasami z absurdem specjalizacji, pozostawał prof. Andrzej Baborski – będąc wybitnym specjalistą w swojej dyscyplinie i specjalności – prawdziwym człowiekiem Renesansu. Był też osobą o wielkim i – powiedziałbym – eleganckim poczuciu humoru. Miał również w obfitości cechę tak rzadką u ludzi odnoszących sukcesy życiowe i zawodowe, jaką jest autentyczny dystans do samego siebie. W sposób naturalny



Profesor Mieczysław Owoc

znajdował też dobre słowo i radę dla drugiego człowieka. Kontrapunktem dla „poważnego” życia uczonego była dla Niego poezja. Pisał w jednym z wierszy:

*Nie zabraknie nam inwencji*

*My świat zdobywamy*

*Bo prócz swej inteligencji*

*Jeszcze sztuczną mamy!*

Pomimo wielu osiągnięć naukowych, pełnionych ważnych funkcji i związanych z tym zaszczytów, nie znosił pompy. Cenił skromność właściwą ludziom dobrym i wielkim. Nie wiem, czy znał maksymę „Człowiek bez wad nie ma wielu zalet”, ale na pewno była Mu ona intuicyjnie bliska. W wierszu „Pean uniwersalny” pisał:

*Natchnione twoje jamby i aleksandryny*

*Wycisną łzę wzruszenia chłopaka/dziewczyny*

*Twe rzeźby najpiękniejsze z marmuru/tektury*

*Pozwalają ci patrzeć na niegodnych z góry*

*Pióro niegodne ciebie twe walory kreśli*

*O wielki mój/o wielka – niepotrzebne skreślić.*

Profesor Baborski był stałym bywalcem salonu prof. Dudka, obecnie, po śmierci jego założyciela, funkcjonującego pod nazwą Salonu im. Profesora Józefa Dudka. Będąc przewodniczącym Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, obejmującego teraz również uczelnie akademickie Zielonej Góry i Częstochowy, postanowił wyróżnić gospodarza salonu coroczną nagrodą tegoż Kolegium za integrację środowiska akademickiego. Rektorzy tradycyjnie chcieli wręczyć laureatowi obraz, ale profesor Baborski powiedział, że bardziej niż obraz przyda się profesorowi Dudkowi porządny fotel. I Nagrodą Kolegium Rektorów

był właśnie fotel. „W życiu wielu z nas nagle pojawia się chwila szaleństwa i zaczynamy robić rzeczy, których nikt od nas nie wymaga” – mówił podczas wręczenia tej nagrody rektor Andrzej Baborski.

Ci, którzy mieli szczęście obcować z Andrzejem Baborskim na co dzień, mogliby przytoczyć wiele anegdot z życia swojego mistrza i przyjaciela, świadczących o odrobinie pozytywnie rozumianego szaleństwa, będącego odreagowaniem statecznego życia naukowca. Innym pozostają Jego wiersze. W jednym z nich, zatytułowanym „Dwudziestowieczni”, obok poważnych tez o wpływie na losy świata, wspomina Andrzej Baborski ze sztubackim błyskiem w oku:

*Kto lepiej poznał radość życia,*

*Ściągając z dziewcząt fatalaszki,*

*Ciekawe były to odkrycia,*

*Pamiętne były to igraszki.*







Wnikliwy biograf odnotuje w tym miejscu rzecz poważną, a mianowicie młodzieńczą predylekcję do badań i odkryć przysłego profesora. Lecz może lepiej odkryć w tym kontekście prawdziwego i kochającego życie człowieka...

Tych kilka słów wspomnień rozpocząłem stwierdzeniem „Dziesięć lat temu żegnaliśmy prof. Andrzeja Baborskiego”. A przecież żegna się kogoś, kto odchodzi. Nasze dzisiejsze spotkanie świadczy, że Profesor żyje pośród nas w tym, co po sobie zostawił: w swoich książkach i artykułach naukowych, fotografiach zdobiących ściany uczelni, wierszach, do których z ciepłym uśmiechem wracamy, żyje w murach tej uczelni, która tyle mu zawdzięcza i wreszcie żyje w pamięci ludzi – jego przyjaciół, współpracowników, uczniów.

Parafrazując powiedzenie Leonarda da Vinci: Profesor Andrzej Baborski zostawił po sobie dobre imię i trwałą pamięć wśród śmiertelnych. Jego życie nie przeszło nadaremnie.

Szanowni Państwo, nie mając takiego talentu literackiego jak Andrzej Baborski, jako post scriptum odważę się jednak Państwu przedstawić krótki wiersz, który z okazji dzisiejszej pięknej uroczystości wczoraj wieczorem popelnilem:

*Już wkrótce Andrzejki  
Niech przypomną Ciebie  
Żeś był Rektor wielki  
Przyjaciel w potrzebie.  
Żal żeś już w zaświatach  
Boskie to zrządzenie,  
Lecz po tylu latach  
Trwa w nas Twe wspomnienie.*



Dąb zasadzony przed budynkiem „O” 18 lat temu ręką prof. Andrzeja Baborskiego uzyskał Jego imię



# Profesor Stanisław Kielczewski

## wspomnienie

1930-2011

30 września 2011 r. uczestniczyliśmy w ostatniej drodze Pana Profesora Stanisława Kielczewskiego, Honorowego Profesora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, uczelni, z którą był związany od 1949 roku.

W tym dniu odbyło się specjalne posiedzenie Senatu poświęcone pamięci Pana Profesora. O dorobku naukowym i aktywności zawodowej mówił rektor prof. Andrzej Gospodarowicz. O osobowości Pana Profesora Kielczewskiego, o wielkim oddziaływaniu na pracowników Katedry, którą stworzył, z wielkim wzruszeniem mówił uczeń Pana Profesora prof. Andrzej Kaleta. Wspomnieniem o Profesorze podzielił się także prof. Zdzisław Knecht. W posiedzeniu uczestniczył również syn prof. Hiroyuki Itamiego, z którym w latach dziewięćdziesiątych współpracował prof. Kielczewski. Była także rodzina Pana Profesora oraz licznie przybyli współpracownicy, uczniowie i przyjaciele Profesora Kielczewskiego.



Stanisław Kielczewski był studentem Wyższej Szkoły Handlowej oraz absolwentem Wyższej Szkoły Ekonomicznej (1955) i Uniwersytetu Wrocławskiego (Wydział Prawa). Karierę naukową związał z naszą uczelnią: był asystentem (od 1953 r.); stopień doktora uzyskał w 1964 r.; dr. hab. w 1984 r.; prof. w 1990 r.; Kierował Zakładem Ekono-

miki Przemysłu, Zakładem Programowania Rozwoju Przemysłu (1970-1974), Katedrą Zarządzania Strategicznego (1994-2002), którą stworzył.

Profesor Stanisław Kielczewski aktywnie uczestniczył w przemianach ustrojowych. Był doradcą ekonomicznym Zarządu Regionu Dolnośląskiego „Solidarność” (1980-1981), delegatem Zarządu Regionu na I Krajowy Zjazd „Solidarności”, doradcą wojewody wrocławskiego (1989-1992), doradcą prezesa Banku Zachodniego (1994-1999), członkiem rad nadzorczych firm krajowych i zagranicznych.

Profesor Kielczewski ma w dorobku ponad 150 publikacji naukowych i 9 książek, w tym publikacje dotyczące oceny polskiej transformacji systemowej. Zainteresowania

naukowe były bardzo szerokie, ale koncentrowały się na problematyce kształtowania przyszłości w wymiarze mikro-, mezo- i makroekonomicznym. Nowatorskie podejście metodyczne sprawiało, że prace miały pionierski charakter. Profesor w swoich pracach proponował nowatorskie hipotezy i rozwiązania wzbogacając wiedzę. Profesor Stanisław Kielczewski był twórcą polskiej szkoły pn. Strategie rozwojowe władz publicznych i organizacji gospodarczych opracowywane i monitorowane w logice Quality of Life (jakości życia) i respektujące zasadę kompatybilności ich celów rozwojowych.

Wypromował 9 doktorów i ok. 2300 magistrów.

U honorowany Złotym Krzyżem Zasługi i Orderem Odrodzenia Polski Polonia Restituta.

### Wystąpienie Profesora Zdzisława Knechta na okolicznościowym posiedzeniu Senatu Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu poświęconym pamięci Profesora Stanisława Kielczewskiego

Profesor od 2003 r. pracował, najpierw na drugim etacie – równoległe z działalnością w macierzystej uczelni Uniwersytecie Ekonomicznym – a później na pierwszym, w Wyższej Szkole Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu. Był osobą niezwykle cenioną. Posiadał gruntowne wykształcenie, ukończył dwa fakultety: był ekonomistą, ale też prawnikiem – ukończył prawo na Uniwersytecie Wrocławskim. Odbył wiele staży naukowych na uniwersytetach zagranicznych. Był też kandydatem na przedstawiciela Polski do Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali we Włoszech jako ekspert ds. węgla brunatnego. Te doświadczenia z praktyki oraz bogata osobowość naukowa były nieocenionym walorem Profesora, szczególnie przydatnym w szkole umacniającej się od kilkunastu lat na dolnośląskim rynku edukacyjnym.

Sądzę, że odszedł ostatni spośród pierwszych wrocławskich humanistów w zarządzaniu, uczeń i kontynuator idei rozpoczętej przez prof. Krzysztofa Jeżowskiego, rozwijanej przez profesorów: Józefa Kaletę, Bera Hausa, Bolesława Werstego i innych. Kontynuowanej przez całą plejadę znanych naukowców zajmujących się zarządzaniem, licznie obecnych na dzisiejszym jakże smutnym spotkaniu. Profesor Kielczewski to uczony i społecznik. Dorobek naukowy wyraźnie charakteryzuje poglądy i specyficzne zainteresowania Profesora. Był to problem kształtowania procesów rozwojowych w triadzie kompatybilności celów



rozwojowych: władz publicznych – organizacji gospodarczych – obywateli.

Warto podkreślić, że Profesor dbał o dorobek publikacyjny obu uczelni. Głównie dla Uniwersytetu Ekonomicznego, ale jako człowiek odpowiedzialny i konsekwentny publikował i afiliował prace satysfakcjonujące kierownictwo Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja”.

Stale wyrażał ogromną, gruntowną i kompetentną troskę o losy rodzimej transformacji, odzwierciedlają ją liczne, krytyczne, ale konstruktywne publikacje, jak np.:

„Współdziałanie strategiczne – niewykorzystana szansa polskiej transformacji systemowej”.

„Gospodarka Polski dziś a szanse rywalizacji międzynarodowej”.

„Strategiczna równowaga społeczno-gospodarcza warunkiem stabilnego rozwoju Polski”.

„Dekada transformacji minęła, problemy, wątpliwości i niepokoje pozostały”. Referat w salonie Profesora Dudka, Wrocław 1999.

„Odpowiedzialność społeczna przedsiębiorstwa – wyzwaniem XXI wieku”.

„Inicjatywa strategiczna władz lokalnych warunkiem wzrostu konkurencyjności regionu”.

„Spór o demokrację”. Miesięcznik „Odra”, grudzień 2002. Inną, cenną pozycją była praca zbiorowa: S. Kielczewski, L. Jakubów, M. Noga: „Cele rozwojowe władz publicznych i organizacji gospodarczych: kompatybilność czy konflikt”. Wyd. AE, Wrocław 2004, a także praca „System demokratyczny wyznacznikiem roli rynku i polityki gospodarczej”.

Warto wspomnieć, że kilkakrotnie spotykał się z prezydentem Wrocławia Rafałem Dutkiewiczem podczas

omawiania kwestii opracowania koncepcji: „Strategia rozwoju aglomeracji wrocławskiej”. Na realizację zabrakło środków, ale pozostawił zarys tej koncepcji!

Moim zdaniem najważniejsze w kontekście troski o transformację przemysłu, refleksje i uwagi Profesor Kielczewski zebrał w publikacji pt. „Strategiczna ocena polskiej transformacji”, WSZ „Edukacja” Wrocław 2004.

Ważnym wydarzeniem był udział Profesora w VIII Kongresie Ekonomistów Polskich, gdzie wygłosił referat pn.: „Nauki ekonomiczne są warunkiem realizacji celów rozwojowych w systemie demokratycznym, ale nie powinny pretendować do ich zawłaszczania”, opublikowany również w periodyku: „Gospodarka – Rynek – Edukacja” wydawanym przez Wyższą Szkołę Zarządzania „Edukacja”. Referat na kongresie dyskutowany był na zebraniach Katedry Zarządzania naszej szkoły, zaowocował sylabusem i tezami wykładu do wyboru „Zarządzanie strategiczne a warunki życia”.

W ubiegłym semestrze Profesor poprosił o urlop zdrowotny. Nie zdążyliśmy wysłuchać niewątpliwego myśliciela, Jego refleksji, uwag i propozycji. Dobrze, że chociaż przez blisko 10 lat był z nami.

\*\*\*

Odszedł od nas człowiek o ogromnej wiedzy i autorytecie naukowym, szanowany i ceniony nauczyciel akademicki, wspaniały pedagog, wychowawca i przyjaciel młodzieży akademickiej, za swoje zasługi dla Almae Matris wyróżniony godnością Profesora Honorowego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

## W minionym roku akademickim odeszli na zawsze z naszego akademickiego grona:

Gizela Adamczewska  
Stefania Culic  
Stanisława Cwenar  
Dr Wojciech Domiński  
Janina Galemba  
Krystyna Gałwa  
Profesor Ber Haus  
Profesor Stanisław Kielczewski  
Profesor Jerzy Kociszewski

Zdzisław Kubski  
Marzena Kulińska (studentka)  
Ryszard Miketko  
Profesor Danuta Misińska  
Józef Nowacki  
Helena Pruszkowska  
Wincenty Rawecki  
Grzegorz Rolak (student)  
Jadwiga Wojtowicz



Z żalem zawiadamiamy, że 16 listopada 2011 zmarł nagle nasz Kolega i Przyjaciel Andrzej Świć, Redaktor Naczelny „Forum Akademickiego”, Prezes Akademickiej Oficyny Wydawniczej. Wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie Andrzeja oraz Redakcji „Forum Akademickiego” składa redakcja czsopisma „Portal”.

# Konferencje naukowe

Zbigniew Piepiora

## 11 Edycja Konferencji Naukowej „Problemy ekonomii, polityki ekonomicznej i finansów publicznych”

1-3 września 2011, Karpacz



Przemawia prof. Jerzy Sokołowski

Katedra Ekonomii i Polityki Ekonomicznej Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu była organizatorem 11 już edycji Konferencji Naukowej „Problemy ekonomii, polityki ekonomicznej i finansów publicznych”.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił prof. zw. dr hab. Jerzy Sokołowski, kierownik Katedry Ekonomii i Polityki Ekonomicznej Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki we Wrocławiu. Profesor powitał zaproszonych gości i podziękował sponsorowi głównemu KGHM Polska Miedź SA. Następnie minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego prof. zw. dr hab. Adama Szewczuka.

Podobnie jak w latach ubiegłych, w konferencji uczestniczyło ponad 250 przedstawicieli ze wszystkich liczących się ośrodków naukowych w Polsce, w tym ponad 30 profesorów, zajmujących się w swej działalności problemami ekonomii, polityki ekonomicznej i finansów publicznych. Zorganizowana konferencja stanowiła szerokie, naukowe forum dla wymiany poglądów, doświadczeń oraz koncepcji rozwiązywania współczesnych dylematów tym kwestiom poświęconych, a w rezultacie przyczyniła się do rozwoju myśli ekonomicznej w tym zakresie. Sesje pro-

wadzili prof. zw. dr hab. Elżbieta Kryńska, prof. zw. dr hab. Urszula Zagóra-Jonszta, prof. zw. dr hab. Andrzej Rączaszek. Dyskusja dotyczyła aktualnych problemów związanych, m.in. z kryzysem gospodarczym, polityką fiskalną i monetarną, zrównoważonym rozwojem i rynkiem pracy. Patronat medialny nad konferencją objął Tygodnik „Jelonka”. Niewątpliwą atrakcją, w której mogli wziąć udział uczestnicy konferencji była wycieczka do Pragi. W jej programie znalazły się: Hradczany, Zamek Królewski, Złota Ulica – Stary Pałac Królewski, Bazylika Św. Jerzego, wieża Daliborska, pałac i ogród Waldsteina, Katedra Św. Wita, Most Karloa, Rynek Staromiejski oraz wieczorny udział w spektaklu światło-woda-dźwięk-balet na Krizikowej Fontannie. Efektem konferencji są recenzowane tomy Prac Naukowych Uniwersytetu Ekonomicznego; dwuczęściowa „Ekonomia” oraz „Polityka ekonomiczna” i „Finanse publiczne”. Prace recenzowało 12 profesorów z różnych ośrodków naukowych. Organizatorzy już dziś zapraszają na kolejną edycję konferencji w przyszłym roku.

Dr Zbigniew Piepiora – pracownik Katedry Ekonomii i Polityki Ekonomicznej  
Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki  
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Zdjęcia: Zbigniew Piepiora





Zbigniew Piepiora

## Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Możliwości finansowania rozwoju jednostek samorządu terytorialnego w Polsce”

5-7 września 2011, Milicz



Profesor Stanisław Korenik i dr Alicja Zakrzewska-Półtorak

Międzynarodową Konferencję Naukową zorganizowała Katedra Gospodarki Przestrzennej i Administracji Samorządowej Wydziału Nauk Ekonomicznych przy współdziałaniu Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów we Wrocławiu. Sekretarzem konferencji była dr Niki Derlukiewicz.

Zbigniew Piepiora

## Konferencja Katedr Finansów

12-14 września 2011, Kudowa Zdrój,

Organizatorem Konferencji Katedr Finansów była Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu oraz katedry: Bankowości, Finansów, Finansów Przedsiębiorstwa i Zarządzania Wartością, Finansów Publicznych i Międzynarodowych, Inwestycji Finansowych i Zarządzania Ryzykiem, Finansów i Rachunkowości, Ubezpieczeń, Zarządzania Finansami Przedsiębiorstwa. Komitetowi naukowemu konferencji przewodniczył prof. zw. dr hab. Krzysztof Jajuga. Wydarzenie odbywało się pod honorowym patronatem Komitetu Nauk o Finansach PAN oraz JM Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu prof. zw. dr hab. Bogusława Fiedora. Sesja plenarna miała miejsce w Teatrze Zdrojowym, w Kudowie Zdroju, obrady w sekcjach przeprowadzono w salach konferencyjnych hotelu. Przemówienie inauguracyjne wygłosili: prof. Krzysztof Jajuga – dyrektor Instytutu Zarządzania Finansami,

Zdjęcia: Zbigniew Piepiora

Przemówienie inauguracyjne wygłosił prof. dr hab. Stanisław Korenik – kierownik Katedry Gospodarki Przestrzennej i Administracji Samorządowej Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Moderatorem uroczystego otwarcia była dr Alicja Zakrzewska-Półtorak z Katedry Gospodarki Przestrzennej i Administracji Samorządowej UE we Wrocławiu. Na konferencji dyskutowano m.in. na temat problemów rozwoju regionalnego, źródeł finansowania jednostek samorządu terytorialnego i instytucji z ich otoczenia, regionalnych programów operacyjnych. Sesje prowadzili profesorowie: Krystian Heffner, Eugeniusz Wojciechowski, Zbigniew Przybyła, Stanisław Korenik. Dyskusję podsumowującą konferencję prowadziła prof. dr hab. Kazimiera Wilk. Konferencja umożliwiła stworzenie szerokiej platformy do dyskusji nad perspektywami finansowania rozwoju jednostek samorządu terytorialnego w naszym kraju. Jej efektem jest 31 tom zeszytów naukowych Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów we Wrocławiu pt. „Możliwości finansowania rozwoju jednostek samorządu terytorialnego w Polsce”. Organizatorzy już dziś zapraszają na kolejną edycję konferencji w przyszłym roku.



Przemówienie inauguracyjne wygłasza prof. Krzysztof Jajuga

KONFERENCJE

prof. Bogusław Fiedor – JM Rektor UE, oraz Czesław Kręćhwest – burmistrz Miasta Kudowa Zdrój. Po powitaniu zaproszonych gości i podziękowaniu sponsorom, uczczono minutą ciszy pamięć zmarłego prof. zw. dr. hab. Adama Szewczuka.

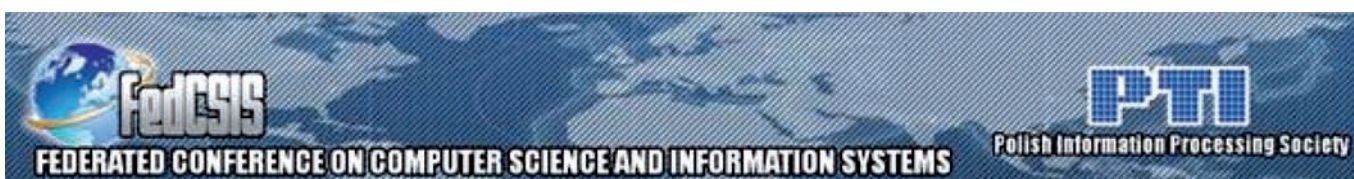
W konferencji uczestniczyło prawie 350 przedstawicieli wszystkich katedr z obszaru finansów polskich uczelni oraz najważniejszych instytucji rynku finansowego i przedsiębiorstw. Konferencja była uznanym wydarzeniem w akademickim świecie finansów, tworząc platformę wymiany myśli i doświadczeń oraz integracji nauki i praktyki. Dyskusja plenarna dotyczyła aktualnych problemów związanych m.in. kryzysem gospodarczym, polityką fiskalną i monetarną, natomiast obrady w sekcjach podzielono tematycznie na bankowość, finanse przedsiębiorstw, finanse publiczne, rynek finansowy i ubezpieczenia.

Efektami konferencji są recenzowane tomy Prac Naukowych Uniwersytetu Ekonomicznego z serii „Finanse – nowe wyzwania teorii i praktyki”; „Bankowość”, „Finanse przedsiębiorstw”, „Finanse publiczne”, „Problemy wiodące”, „Rynek finansowy” i „Ubezpieczenia”. Prace recenzowało ponad dwudziestu profesorów z różnych ośrodków naukowych. W trakcie konferencji odbyło się spotkanie Samodzielnych Pracowników Nauki. Podczas uroczystej kolacji profesor Irenie Pyce z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach wręczono nagrodę Komitetu Nauk o Finansach Polskiej

Akademii Nauk za książkę pt. „Bank centralny na współczesnym rynku pieniężnym”.

Sponsorami głównymi konferencji byli: Biuro Informacji Kredytowej SA, Biuro Informacji Gospodarczej InfoMonitor SA, Krajowa Izba Rozliczeniowa SA, Związek Banków Polskich oraz Fundacja Polska Miedź.

Organizacja projektu dofinansowana została przez Narodowy Bank Polski. Wsparcie zapewnili także: Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie, Dolnośląska Spółka Gazownictwa sp. z o.o., Marshal – broker ubezpieczeniowy, Wydawnictwo C.H. Beck oraz Zespół Uzdrowisk Kłodzkich SA i Burmistrz Miasta Kudowa-Zdrój. Patronat medialny nad konferencją objęli: TVN CNBC, Radio Wrocław, FORBES, Wiadomości Ubezpieczeniowe oraz portal aleBank.pl. Szczegółowe informacje: [www.kkf2011.ue.wroc.pl](http://www.kkf2011.ue.wroc.pl).



**Artur Rot**

## Federated Conference on Computer Science and Information Systems” (FedCSIS)

**18-21 września 2011, Szczecin**

Instytut Informatyki Ekonomicznej naszej uczelni był wspólnie z Instytutem Badań Systemowych PAN i pod egidą Polskiego Towarzystwa Informatycznego (PTI) głównym inicjatorem i organizatorem tegorocznej multi-konferencji „Federated Conference on Computer Science and Information Systems” (FedCSIS)

Gościem konferencji była i wykład inauguracyjny wygłosiła prof. dr hab. Maria E. Orłowska – Sekretarz Stanu, wiceminister Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Była to w 2011 r. największa międzynarodowa konferencja naukowa z dziedziny informatyki zorganizowana przez polską społeczność informatyczną na gruncie polskim. W jej ramach odbyło się 15 różnych sympozjów naukowych oraz szkoła letnia dla studentów zainteresowanych tematyką systemów informacyjnych. Nadesłano ponad



Profesor Zdzisław Szyjewski, dr Marcin Parzycki, dr Maria Ganzha, prof. Leszek Maciaszek i prof. Maria Orłowska





Profesorowie: Maria E. Orłowska i Leszek Maciaszek

250 artykułów, z czego do druku, po otrzymaniu pozytywnych recenzji zaakceptowanych zostało 117 jako artykuły pełne i 30 jako artykuły krótkie. Zostaną one opublikowane w prestiżowym IEEE Xplore Digital Library. Członkowie Komitetów Programowych dostarczyli łącznie w systemie konferencyjnym EasyChair 729 recenzji, a więc średnio trzy recenzje na każdy artykuł. W konferencji wzięło udział 196 uczestników, z czego 119 z zagranicy. Uczestnicy zagraniczni reprezentowali 36 krajów. W szkole letniej wzięło udział 24 studentów, w tym 21 z zagranicy.

Kolejna konferencja z tej serii organizowana już jest też przez IBS PAN i IIE UEW przy współpracy PTI we Wrocławiu w dniach 9 do 12 września 2012 r. Miejscem konferencji będzie i lokalną organizacją zajmuje się Instytut Informatyki Politechniki Wrocławskiej.

## 4. Międzynarodowa Konferencja Economic Challenges for the CEE Countries

26-27 września 2011, Wrocław

Międzynarodowa konferencja The 4th International Conference Economic Challenges for the CEE Countries zorganizowana została przez Katedrę Ekonomii Matematycznej, kierowaną przez prof. Marię Piotrowską we współpracy z Wydziałem Ekonomii Uniwersytetu Wileńskiego. Na konferencję nadesłano ponad 40 artykułów z 7 krajów (Czechy, Francja, Hiszpania, Litwa, Łotwa, Rumunia i Polska). Dyskusja zdominowana została sytuacją rozprzestrzeniania się kryzysu zadłużeniowego, a uczestnicy koncentrowali swoje wypowiedzi na konsekwencjach tych wydarzeń dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Jednej z sesji przewodniczył prof. Kazimierz Łaski, przedstawiciel Wiedeńskiego Instytutu Międzynarodowych Ekonomicznych Studiów Porównawczych. W swoim wystąpieniu prof. Łaski poruszył niezwykle istotną kwestię kształtu integracji monetarnej Europy.

**Poprosiliśmy prof. Kazimierza Łaskiego o komentarz do bieżących wydarzeń w Unii Europejskiej.**

**W Polsce lansowana jest teza, aby ograniczyć rolę państwa w gospodarce, ponieważ rynek będzie się samoregulował, a polityka gospodarcza powinna opierać się na prywatyzacji i działać na zasadach liberalizmu. Jaka jest Pana Profesora opinia w tej kwestii? Jaka powinna być rola państwa w kryzysie?**

Teza, że państwo powinno ograniczyć się do roli stróża gospodarki jest popularna, ale kuriozalna, bo oderwana od rzeczywistości.

Kiedy kupujemy sałatę, chcemy mieć gwarancję, że jest to produkt bezpieczny, kiedy idziemy do dentysty, chcemy



Profesor Kazimierz Łaski

być pewni, że zajmie się nami specjalista z kwalifikacjami. Muszą więc być regulacje, które nam klientom zagwarantują ogólnie mówiąc bezpieczeństwo.

Milton Friedman był zwolennikiem minimalizacji roli rządu w gospodarce i uważał, że mechanizm rynkowy zapewni iż na rynku utrzymają się najlepsi.

Wynika z tego, że na rynku utrzymają się najlepsi, np. lekarze. Ale zanim rynek zweryfikuje umiejętności lekarza, czy ja mam ryzykować, że moją wnuczką, albo mną zajmie się ktoś, kto będzie eksperymentował na mojej rodzinie. We współczesnej gospodarce istnieje i powinien istnieć zarówno sektor prywatny, jak i państwowy. Idea, której uległem w czasach młodości, że możliwy jest rynek bez własności prywatnej nie sprawdziła się. Sektor prywatny pobudza bowiem wynalazczość, przedsiębiorczość, aktyw-

ność, ale też ma swoje wady. Polegają one na tym, że decyzje dotyczące oszczędzania i inwestowania czynione są przez różne podmioty gospodarcze (firmy, gospodarstwa domowe) z całkowicie różnych motywów. Gospodarstwa domowe chcą oszczędzać, inwestorzy chcą inwestować. Przy określonej skłonności do oszczędzania, danemu poziomowi inwestycji prywatnych towarzyszy pewien poziom produkcji całkowitej i zatrudnienia. Zatrudnienie to, z reguły jest niższe od pełnego, występuje więc bezrobocie. Państwo jest potrzebne, by popierać inwestycje prywatne. Kiedy zaś to nie wystarczy, powinno użyć innych środków (np. podejmować wydatki budżetowe finansowane przy pomocy deficytu), celem zmniejszenia bezrobocia.

### **Politykę angażowania państwa w gospodarkę prowadzi dziś wiele rządów. Czy to znaczy, że wkraczamy w epokę keynesizmu?**

W pewnym, ale niestety tylko w pewnym, sensie. Widać dziś wyraźnie, że lansowana od lat 70. liberalna teoria ekonomii okazała się nie tylko bezużyteczna, ale wręcz szkodliwa. Stosowana w ostatnich dwóch latach przez rządy praktyka w postaci wielomiliardowych pakietów stymulacyjnych pokazała, że to właśnie państwo jest gwarantem bezpieczeństwa polityki gospodarczej. Jednak kiedy tylko wydawało się, że bezpośrednia groźba kryzysu minęła, rządy wróciły do dawnej praktyki.

Państwo powinno być tam, gdzie gospodarka oparta na zysku nie sprawdza się. A więc np. w takich obszarach, jak: komunikacja zbiorowa (państwo powinno gwarantować wszystkim dzieciom dojazd do szkoły), gospodarka komunalna (zapewnienie ochrony środowiska), opieka zdrowotna – państwo powinno czuwać, aby prawo zapewniało obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne (przecież gdyby zostawić tu wolny rynek to ubezpieczyciel brałby pod opiekę tylko osoby zdrowe, młode i bogate). W pierwszym jednak rządzie rząd wraz z bankiem centralnym powinien czuwać nad tym, by, z jednej strony, inflacja była pod kontrolą, z drugiej zaś, by całkowity popyt zapewniał możliwie wysoki poziom zatrudnienia. Państwo nie powinno więc sprzedawać pietruszki, ale powinno tak wpływać na rynek, aby pietruszka była bezpieczna dla konsumenta. Tak właśnie widzę podstawową rolę państwa.

### **Czy Pana Profesora zdaniem fakt, że nie zdążyliśmy z przyjęciem euro przed kryzysem, uratowało nasz kraj przed recesją?**

To nie ulega wątpliwości. Mając własną walutę, która podczas kryzysu osłabła wobec euro, przeszliśmy go suchą stopą. I po raz pierwszy od wielu lat mieliśmy wyrównany bilans handlowy. Oczywiście było niebezpieczeństwo spekulacyjne wobec polskiej waluty, ale Bank Centralny umiał temu zaradzić.

Nie jestem entuzjastą euro, myślę bowiem, że popełniono kilka błędów skutkujących dzisiaj problemami w naszej Unii. Porównując euro do budowli, można by powiedzieć, że zbudowano dom, w którym nie ma ścian, jest tylko

dach, oparty na słabej konstrukcji. Pozornie wydaje się, że z dachem nad głową można żyć. Ale okazuje się, że bezpiecznie jest tylko w warunkach idealnych, kiedy pojawia się (wiatr, deszcz) – kryzys, takie zabezpieczenie jest nieskuteczne. Gdy utworzono unię monetarną bez unii fiskalnej – co jest jedynym w takiej skali eksperymentem w historii – jej autorzy zapewne zdawali sobie sprawę z tego, że to dzieło niedokończone. Wprowadzono wspólną walutę, a zamiast wspólnej polityki fiskalnej przyjęto kryteria z Maastricht. Kryteria te nie mają jednak żadnego teoretycznego uzasadnienia. Poza tym wprowadzono zasady, które wszyscy naruszali. Na 27 krajów Unii Europejskiej tylko nieliczne wypełniają teraz te kryteria. Gdyby euro powstało na gruncie kilku państw (np. Niemiec, Austrii, Holandii i ewentualnie Francji) zorientowanych już wcześniej na markę niemiecką, a potem obszar wspólnej waluty stopniowo by rozszerzano w miarę jak gospodarki innych państw zyskiwałyby zdolność konkurencyjną zapewniającą wyrównanie bilansów płatniczych wewnątrz strefy euro, nie mielibyśmy w Unii problemów przed którymi stoją dzisiaj kraje PIIGS. Wspólny europejski rynek się sprawdził, unia monetarna zachowała tę zrównoważoną strukturę. Kraje będące w strefie euro – bez własnej waluty – straciły bowiem możliwość jej regulowania, przewartościowania, żartobliwie mówiąc „straciły dostęp do maszyny drukarskiej”. Japonia, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania też są zadłużone, ale nikt nie ryzykuje spekulowania ich obligacjami państwowymi, bo kraje te mogą skutecznie bronić swej waluty.

### **Jak więc ratować unię walutową?**

Jestem pesymistą w sprawie euro. W mojej ocenie potrzebne są decyzje w sprawie wspólnej polityki fiskalnej. Jeśli ich nie podejmiemy, będziemy świadkami powolnego faktycznego, choć nieformalnego rozpadu unii monetarnej. W najbliższej przyszłości do katastrofy w unii walutowej jednak nie dojdzie, bo Europejski Bank Centralny dodrukuje trochę euro, ale nie na tyle, aby położyć kres spekulacji.

*Prof. Kazimierz Łaski (rocznik 1921), uczestnik Powstania Warszawskiego. Kierował Katedrą Ekonomii na Wydziale Handlu Zagranicznego w Szkole Głównej Planowania i Statystyki SGPiS, był uczniem Michała Kaleckiego. W SGPiS pełnił także funkcje dziekana i prorektora. W 1968 roku został wyrzucony z uczelni. Na emigracji Kazimierz Łaski był profesorem zwyczajnym uniwersytetu w Linzu, pracował również w znanym Wiedeńskim Instytucie Międzynarodowych Ekonomicznych Studiów Porównawczych (WIIW), a w latach dziewięćdziesiątych był dyrektorem naukowym tegoż instytutu. Profesor Kazimierz Łaski ma bogaty dorobek naukowy, jego zainteresowania naukowe to, m.in.: makroekonomia, transformacja, finanse publiczne. Jest znanym i cenionym ekonomistą.*



Jarosław Witkowski

## IV Konferencja Naukowa „Gospodarka materiałowa i logistyka”

16-18 października 2011 r.

Katedra Zarządzania Strategicznego i Logistyki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu zorganizowała czwartą już edycję konferencji, w tym roku przebiegającą pod hasłem „Strategie i logistyka usług”. Patronat medialny objęło, m.in. czasopismo „Gospodarka Materiałowa i Logistyka”. Przewodniczącym Rady Programowej konferencji, a zarazem gospodarzem był prof. dr hab. Jarosław Witkowski. Tematyka konferencji obejmowała następujące obszary:

- Stan i tendencje rozwoju rynku usług transportu, spedycji i logistyki.
- Uwarunkowania przy formułowaniu i realizacji strategii logistycznych w sektorze usług.
- Strategie i zarządzanie logistyczne w małych i średnich przedsiębiorstwach usługowych.
- Logistyka miejska w kontekście jakości życia mieszkańców.
- Logistyka w nietypowych zastosowaniach: logistyka w turystyce; logistyka w organizacji imprez sportowych;

logistyka w usługach medycznych; logistyka akcji humanitarnych etc.

- Nowoczesne metody i techniki zarządzania logistycznego w sektorze usług.
- Zarządzanie logistyczne w sektorze usług, w tym usług publicznych.

Zainteresowanie naukowców z większości liczących się w Polsce ośrodków akademickich było duże (zgłoszono 65 artykułów, było 77 autorów prac). Konferencja przebiegała w 5 sesjach tematycznych.

Sesja otwierająca pt.: *Trendy rozwoju logistyki w nauce i praktyce zarządzania* pokazała, jak wiele spostrzeżeń związanych m.in. z procesami logistycznymi w biznesie, a także biznesowymi modelami logistyki. Poruszono także tematykę wpływu mega trendów oraz procesów konwergencji na logistykę oraz podjęto próbę identyfikacji czynników wartościujących usługę logistyczną. Zaprezentowano także ekonofizyczne teorie w zarządzaniu logistycznym, jak również podjęto próbę pozycjonowania



logistyki na tle problemów nauk o zarządzaniu.

W drugim dniu odbyły się trzy sesje:

- *Logistyka miejska i regionalna a jakość życia mieszkańców,*
- *Rynek TSL i outsourcing usług logistycznych,*
- *Rola logistyki w ochronie zdrowia, wojsku, sporcie i turystyce.*

Zaprezentowano w nich wyniki badań z zakresu logistyki miejskiej i regionalnej, a także funkcjonowania, trendów i perspektyw rozwoju rynku TSL (transport, spedycja, logistyka). Ponadto przez pryzmat usług logistycznych i roli logistyki zaprezentowano referaty z zakresu: turystyki, sportu, ochrony zdrowia, działalności wojskowej i funkcjonowania operatorów logistycznych na różnych rynkach. Referaty wygłoszone podczas trzeciego dnia w sesji pn.: *Koncepcje, metody oraz techniki strategicznego zarządzania logistycznego w sektorze usług,* w dużej mierze związane były z praktyką gospodarczą. Dotyczyły one, m.in. usług logistycznych, szkoleń i konsultingu w zakresie zarządzania łańcuchami dostaw, a także metod optymalizacyjnych w planowaniu zasobów i zarządzania zapasami w łańcuchu dostaw.

**Katarzyna Krupińska**

## **XXX Ogólnopolska Konferencja Naukowa im. Profesora Władysława Bukietyńskiego Metody i zastosowania badań operacyjnych '11**

**16-18 października 2011, Trzebieszowice**

XXX Ogólnopolską Konferencję Naukową im. Profesora Władysława Bukietyńskiego *Metody i Zastosowania Badań Operacyjnych '11* zorganizowała Katedra Badań Operacyjnych UE we Wrocławiu. Celem konferencji – wzorem lat ubiegłych – było stworzenie dla teoretyków i praktyków dyscypliny forum wymiany myśli na temat najnowszych osiągnięć dotyczących metod oraz nowoczesnych zastosowań badań operacyjnych.

Honorowy patronat nad konferencją objął dziekan Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów UE we Wrocławiu, prof. Józef Dziechciarz.

Jubileuszowa XXX konferencja zgromadziła blisko sześćdziesięciu uczestników z dwunastu ośrodków akademickich: uniwersytetów ekonomicznych w Katowicach, Poznaniu, Krakowie i Wrocławiu, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Uniwersytetu Szczecińskiego, Szkoły Głównej Handlowej, Politechniki Wrocławskiej, Politechniki Śląskiej, Wyższej Szkoły Biznesu, National Louis University oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Skierniewicach.

Konferencyjne obrady rozpoczęły się sesją wspomnieniową poświęconą jej patronowi – Profesorowi

W podsumowaniu merytorycznym konferencji prof. Jarosław Witkowski zwrócił uwagę na konieczność kompleksowego podejścia do zadań logistyki, jako trwałego elementu funkcjonowania gospodarki i gospodarowania poszczególnych podmiotów rynkowych, kładąc nacisk na precyzowanie strategicznych uwarunkowań rozwoju logistyki, zarówno, jako dziedziny naukowej, jak i ważnego elementu działalności gospodarczej. Po konferencji zredagowane zostaną dwa tomy publikacji:

Tom 1. *Strategie i logistyka w sektorze usług. Logistyka w nietypowych zastosowaniach.*

Tom 2. *Strategie i logistyka w sektorze usług. Strategie na rynku TSL.*

Reasumując, na konferencji zwrócono szczególną uwagę na ewolucję logistyki i zarządzania logistycznego, począwszy od logistyki wojskowej, poprzez ciągle rozwijającą się logistykę biznesu, w kierunku logistyki w nietypowych zastosowaniach, gdzie cele ostatniego z wymienionych obszarów zorientowane są na poprawę jakości życia.

Władysławowi Bukietyńskiemu. Po krótkim przypomnieniu życiorysu i naukowych osiągnięć Profesora moderatorką tej sesji: prof. Ewa Konarzewska-Gubała i prof. Juliusz Siedlecki podzielili się osobistymi wspomnieniami o swoim Mentorze. Sprowokowało to serię dalszych wspomnień osób, które doświadczyły naukowej opieki i życzliwości Profesora Bukietyńskiego.

W trakcie pozostałych dziewięciu merytorycznych sesji tematycznych wygłoszono łącznie aż czterdzieści referatów. Konferencję uświetniły wieczorne występy wykonawców muzyki klasycznej i recital gitarowy.

Niewątpliwym atutem konferencji była też jej lokalizacja. Konferencja bowiem odbyła się w usytuowanym na wyniesionych skałach nad zakolem rzeki nieopodal Trzebieszowic – Zamku na skale, uważanym dziś za jedną z pereł Kotliny Kłodzkiej.



# Konferencja naukowa Chrześcijaństwo – demokracja – rynek

8 listopada 2011, Wrocław

Katedra Mikroekonomii i Ekonomii Instytucjonalnej oraz NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w dwudziestą rocznicę konferencji naukowej pt. *Współczesne problemy Polski w świetle katolickiej nauki społecznej*, zorganizowały konferencję naukową na temat *Chrześcijaństwo – demokracja – rynek*.

Wystąpienia przedstawili: prof. Bogusław Fiedor, prof. Andrzej Siemieniewski, ks. prof. Stanisław Kowalczyk, prof. Bożena Klimczak, prof. Witold Kwaśnicki, dr Marek Biernacki i dr Emilia Nassalska.



Poniżej zamieszczamy teksty dwóch wystąpień: biskupa prof. Andrzeja Siemieniewskiego i dr. Marka Biernackiego zaprezentowane podczas konferencji.

## Andrzej Siemieniewski

### Równi wobec Boga: biblijne źródła demokracji?

Życie dopisało niezwykle aktualny wstęp do naszego spotkania na temat chrześcijaństwa, demokracji i rynku. W tych właśnie dniach, jesienią 2011 r. w Grecji, w kolebce europejskiej demokracji, społeczeństwo stanęło przed decyzjami mającymi określić przyszłość kraju na długie dziesięciolecia. Postanowiono zapytać ludzi o zdanie rozpisując referendum: każdy obywatel miał być równy w decydowaniu o losach swojej ojczyzny, każdy miał mieć jeden głos. Jak został oceniony taki rzadki dziś akt demokracji bezpośredniej?

„Pomysłem referendum rozpętano burzę”, donosił dziennik z dzisiejszej stolicy demokracji europejskiej, z Brukseli. Pomysłodawca odwołania się do opinii ludu „stracił zaufanie nie tylko przywódców” innych krajów, ale „też poparcie społeczeństwa” a „projekt referendum wywołał konsternację i irytację”, donosiła prasa; zaraz po ogłoszeniu, że do referendum jednak nie dojdzie, informowano z ulgą: „sytuacja się wyjaśniła”. Kompetentne władze wydały wreszcie komunikat, podkreślający że „historyczne zdobycze kraju” i „osiągnięcia ludu” całkiem zwyczajnie „nie mogą zależeć od jakiegoś referendum”<sup>1</sup>. Lud okazał się

niewystarczająco odpowiedzialny, aby to od niego miały zależeć zdobycze ludu.

Demokracja to, jak widać, bardzo aktualny temat, rozpalający emocje i elektryzujący świat. Niech poprowadzi nas dalej w tej tematyce Adam Mickiewicz, autor, który fundamentalną równość ludzi, stojącą przeciw u podstaw demokracji, wywodzi z tradycji biblijnej.



Biskup prof. Andrzej Siemieniewski

„Podczasyc zapowiedział, że nas reformować,  
Cywilizować będzie i konstytuować;  
Ogłosił nam, że jacyś Francuzi wymowni  
Zrobili wynalazek: iż ludzie są równi.  
Choć o tem dawno w Pańskim pisano zakonie  
I każdy ksiądz toż samo gada na ambonie.  
Nauka dawną była, szło o jej pełnienie!  
Lecz wtenczas panowało takie oślepienie,  
Że nie wierzono rzeczom najdawniejszym w świecie,  
Jeśli ich nie czytano w francuskiej gazecie”<sup>2</sup>.

### Równi i równiejsi

Słowa poematu *Pan Tadeusz*: „ludzie są równi” to konieczny postulat demokracji. Nasz narodowy poeta wywiódł ideę równości ludzi z biblijnej wiary: „Pański zakon”, w którym wyczytał, że „ludzie są równi”, to przecież nic innego, jak Pismo św. W ten sposób od razu stanęliśmy wobec problemu: skąd bierze się wiara w to, że w jakimś sensie (w jakim? to dopiero do ustalenia...) ludzie „są równi”.

Pierwsze wrażenie obserwatora rodzaju ludzkiego jest przecież zupełnie odmienne: ludzie w oczywisty sposób wydają się nie być równi, poczynając od najbardziej trywialnego znaczenia: nie są równi w sensie fizycznym, skoro tak bardzo odmienni są co do wzrostu, urody, sił i zdrowia.

Ale dotyczy to także bardziej nietrywialnych sensów słowa „równość”: ludzie mają różne zdolności umysłowe i organizacyjne; są w nierównym stopniu użyteczni dla swoich zakładów pracy. Zwolennik tezy, iż „ludzie są równi”, zwykle nie będzie zadowolony, jeśli mu zaproponujemy, aby jego stanowisko na uniwersytecie zajął przypadkowy człowiek z ulicy, przecież równy jemu. Ludzie nie są równi co do pożytku, jaki przynoszą społeczeństwu: jeden opracowuje metodę walki z nowotworami, inny – metodę włamania do domu sąsiada. Zdanie „ludzie są równi” ma więc zapewne znaczyć: „choć ludzie ewidentnie *nie są równi* w tak wielu dziedzinach, to jednak będziemy ich traktować w niektórych aspektach życia tak, *jak gdyby byli równi*”.

Powstaje pytanie, dlaczego? Może w jakimś obiektywnym sensie jednak są równi? Może jednak za postulatem równości, na przykład równości wobec prawa, kryje się coś więcej niż tylko pożyteczna fikcja prawna? Mickiewicz podpowiada nam: „o tem dawno w Pańskim pisano zakonie”. Ma to znaczyć: traktujemy ludzi jako równych sobie, ponieważ są równi w oczach Bożych.

Bez odpowiedzi na pytanie o powód takiego przekonania, jakże łatwo o stopniową zmianę mentalności sygnalizowaną przed laty przez G. Orwella: „Wszystkie zwierzęta są równe, ale niektóre są bardziej równe niż inne” (*All animals are equal, but some animals are more equal than others*)<sup>3</sup>. Czyż nie to wydaje się najbardziej zdroworozsądkowym wnioskiem płynącym z obserwacji faktycznego stanu ludzkiej społeczności? Z przeglądu wydarzeń ostatnich dni odnosimy raczej wrażenie, że tylko nieliczni wiedzą, co jest dobre dla przyszłości kraju, a jeśli pozwolimy wypowiadać się wszystkim, to tylko napytamy sobie biedy...

Potrzeba więc zapewne jakiejś solidnej bazy, aby głosić równość wszystkich ludzi; wydaje się też przy tym, że baza ta winna pochodzić spoza danych obserwacyjnych, że musi mieć charakter transcendentny. Albo, mówiąc słowami litewskiego szlachcica sprzed dwustu lat, pochodzić musi „z Pańskiego zakonu”.

### Zakon Pański o równości ludzi

#### *nie czyńcie różnic między sobą*

Zaglądamy więc do Biblii, aby odnaleźć coś na temat równości ludzi. Takie poszukiwanie oczywiście wymaga znajomości charakteru literatury biblijnej. Dwa czy trzy tysiące lat temu lud Izraela inaczej wyrażał myśli niż współczesny Europejczyk. Interesujące nas elementy można znaleźć, choć oczywiście będą wyrażone w języku właściwym kulturom starożytnym, a nie w terminologii prawa państwowego naszych czasach.

Na początek nieco dłuższy fragment listu św. Jakuba, jednego z mniej znanych tekstów Nowego Testamentu:

„Niech wiara wasza w Pana naszego Jezusa Chrystusa uwielbionego nie ma względu na osoby. Bo gdyby przyszedł na wasze zgromadzenie człowiek przystrojony w złote pierścienie i bogatą szatę i przybył także człowiek ubogi w zabrudzonej szacie, a wy spojrzycie na bogato odzianego i powiecie:

«Usiądź na zaszczytnym miejscu!»,

do uboższego zaś powiecie:

«Stań sobie tam albo usiądź u podnóżka mego!»,

to czy nie czynicie różnic między sobą i nie stajecie się sędziami przewrotnymi?

Posłuchajcie, bracia moi umiłowani! Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecane tym, którzy Go miłują? Wy zaś odmówiliście ubogiemu poszanowania. Czy to nie bogaci uciskają was bezwzględnie i nie oni ciągną was do sądów? Czy nie oni bluźnią zaszczytnemu Imieniu, które wypowiedziano nad wami?

Jeśli przeto zgodnie z Pismem wypełniacie królewskie Prawo: Będiesz miłował bliźniego swego jak siebie samego, dobrze czynicie. Jeżeli zaś kierujecie się względem na osobę, popełniacie grzech, i Prawo potępi was jako przestępców” (Jk 2,1-9).

Zasada równości jest tu sformułowana nie w postaci abstrakcyjnej, do jakiej przyzwyczajony jest współczesny czytelnik, ale przez odwołanie się do konkretnego wspólnego zebrania i kryteriów przyznawania honorowych miejsc. „Królewskie prawo” nakazuje, by wszyscy byli traktowani jak królowie. Zgodnie ze staropolską terminologią Prawo to właśnie Zakon, który naruszenie podstawowej równości ludzi potraktuje jak przestępstwo.

Znajdujemy tu podwójną argumentację: najpierw pozytywną, powołującą się na ewangeliczną zasadę: „Będiesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mk 12,30). Równość wszystkich ludzi wynika więc z tego, że każdy jest równy *mnie samemu*. Następnie zaś pada argument negatywny: „Jeżeli zaś kierujecie się względem na osobę, Prawo potępi was jako przestępców” (por. Jk 2,9). Prawo to oczywiście wyraz woli Boga, a więc Bóg jest źródłem



zasady równości ludzi: to dla Niego ludzie są równi.

W bardziej archaicznej formie to samo jest wyrażone w pierwszej biblijnej deklaracji praw człowieka. Znajdziemy ją w księdze Rodzaju i – paradoksalnie – dotyczy prawa do życia przestępcy, chodzi o prawo do życia Kaina.

Po popełnionej zbrodni, zabójstwie Abla,

„Kain rzekł do Pana: «skoro mam być zbiegiem na ziemi, każdy, kto mnie spotka, będzie mógł mnie zabić!». Ale Pan mu powiedział: «O, nie! Ktokolwiek by zabił Kaina siedmiokrotną pomstę poniesie». Dał też Pan znać Kainowi, aby go nie zabił, ktokolwiek go spotka” (Rdz 4, 15).

Jakkolwiek różne mogą być interpretacje tego pierwotnego tekstu, to jedno jest pewne: człowiek ma niezbywalne prawo do życia. Niezbywalność polega tu na tym, że nawet w przypadku popełnienia zbrodni ludzie są równi w odniesieniu do tego prawa.

W obrazowej i przemawiającej do serca formie widzimy tę samą zasadę w Ewangelii. Bardziej niż litera prawnego przepisu przemawia tu postawa Jezusa Chrystusa wobec trędowatych, celników, grzeszników: „nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają” (Łk 5,31). A w jeszcze innej formie, u św. Pawła: „Już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich [jest] Chrystus” (Kol 3,11).

### Katechizm równości

Po wiekach Kościół sformułuje to w swoim katechizmie następująco: „Dzięki wspólnemu początkowi *rodzaj ludzki stanowi jedność*” (KKK 360). Tym wspólnym początkiem jest pochodzenie od Boga-Stwórcy. A konsekwencje tego są dalekosiężne i dotyczą także równości wobec podstawowych praw ludzkich. Rodzaj ludzki obejmuje podstawowa jedność:

- miejsca jego zamieszkania – ziemi;
- dóbr, z których wszyscy ludzie na podstawie prawa naturalnego mogą korzystać, by podtrzymywać i rozwijać swoje życie;
- celu nadprzyrodzonego, którym jest sam Bóg, do którego wszyscy mają dążyć” (KKK 360).

Język dokumentu Kościoła, idąc tu za Biblią, nie odwołuje się do terminologii dokumentu operującego pojęciami normy prawnej; jest to raczej język rodzinny, dający podstawę pod przyszłe prawne sformułowania wszystkich możliwych kultur i cywilizacji: „Prawo ludzkiej solidarności i miłości, nie wykluczając bogatej różnorodności osób, kultur i ludów, zapewnia nas, że wszyscy ludzie są rzeczywiście braćmi” (KKK 361).

### Stworzeni równi

#### Oczywiste prawdy

Drogą doszukiwania się źródeł podstawowej równości ludzi przez odwołanie się do Boga poszli autorzy amerykańskiej Deklaracji Niepodległości z 1776 roku. Odwołali się do praw natury, ale także do nadprzyrodzonego Prawodawcy. Prawa, o których mowa, dotyczą najpierw całego ludu. Sięganie po niepodległość, argumentowali, jest uprawomocnione, gdyż jest skorzystaniem przez całą społeczność z praw nadanych jej przez naturę i przez Boga

owej natury (*the Laws of Nature and of Nature's God entitle them...*).

A dalej mowa o prawach odnoszących się też do każdej ludzkiej osoby. I właśnie w tym aspekcie ludzie są równi, jak czytamy w znanych na całym świecie sformułowaniach: „Wszyscy ludzie są stworzeni jako równi i obdarowani przez swego Stwórcę pewnymi niezbywalnymi prawami, a między nimi prawem do życia, do wolności i do poszukiwania szczęścia” (We hold these truths to be self-evident: that all men are created equal, that they are endowed by their Creator with certain unalienable rights, that among these are: life, liberty and the pursuit of happiness)<sup>4</sup>.

Z jednej strony deklaruje się tu tezę o prawie do życia, wolności i dążenia do szczęścia (wspomniane są też inne prawa, choć nie wymienia się ich z nazwy). A z drugiej strony podaje się motywację tej tezy: jeśli ludzie „są równi”, to dlatego, że „są stworzeni równi” (*are created equal*); jeśli są obdarzeni niezbywalnymi prawami, to dlatego, że owymi prawami są obdarzeni przez Boga (*endowed by their Creator*).

Nie jest jasne, co stałoby się z tą tezą, gdyby opuścić jej fundament, a mianowicie przekonanie o istnieniu Boga-Stwórcy. Trzy prawa (do życia, do wolności i dążenie do szczęścia) są oczywiste, ale dlatego, że znane jest ich źródło: Bóg Stworzyciel. Warto przy tym zauważyć trzeźwą roztropność ojców-założycieli amerykańskiej republiki. Nie mówią o „prawie do szczęścia”, jak chciałoby to rozumieć wielu dzisiejszych czytelników, ale o prawie do dążenia do niego: czy to dążenie zostanie uwieńczone sukcesem, pozostaje poza deklarowanym prawem człowieka, w prawie do dążeniu do tego wszyscy pozostają jednakże równi.

### *Liberté, égalité, fraternité*

*Wolność, równość, braterstwo* to jedno z haseł Rewolucji Francuskiej, w późniejszych czasach zmienione w jej rozpoznawalną ikonę. *Deklaracja praw człowieka i obywatela*, późniejsza od amerykańskiej *Deklaracji niepodległości* Deklaracja praw człowieka i obywatela, umieszczona na początku tekstu Konstytucji francuskiej z roku 1791, jest bardziej powściągliwa w materii określenia źródła praw człowieka: uczy wprowadzić w swoim pierwszym artykule, że „Ludzie rodzą się i pozostają wolni i równi w swych prawach” (*les hommes naissent et demeurent libres et égaux en droits*)<sup>5</sup>, ale nie jest jasne źródło pewności autorów deklaracji, że właśnie tak jest. Owszem, celem społeczności politycznej jest „zachowanie naturalnych praw człowieka” (*la conservation des droits naturels et imprescriptibles de l'homme*)<sup>6</sup>; prawa te są nawet wymienione: „wolność, własność, bezpieczeństwo i opór wobec ucisku” (*la liberté, la propriété, la sûreté et la résistance à l'oppression*); ale czy jest jasne, dlaczego mamy myśleć, że prawa te są w jakiś sposób naturalne, a nie tylko zadekretowane przez wolę ludzkiego prawodawcy. Tym bardziej, że u Francuzów w odróżnieniu od tekstu amerykańskiego miejsce Boga zajmuje teraz prawo: to w oczach prawa obywatele są równi (*tous les Citoyens étant égaux à ses yeux*), prawo zaś to „wyraz powszechnej woli” (*l'expression de la volonté générale*)<sup>7</sup>.

Z biegiem lat łatwiej bywało o negatywne uzasadnienie źródeł praw człowieka, czyli głoszenie, skąd *nie bierze się* zasadnicza równość ludzi, niż o znalezienie fundamentu pozytywnego. Dobitnie wyrazi to tekst „Międzynarodówki”:

„Nie nam wygłądać zmiłowania,  
Z wyroków bożych, z pańskich praw  
Z własnego prawa bierz nadania  
I z własnej woli sam się zbaw!”

„Pański zakon” został tu już wyraźnie odrzucony jako podstawa przyszłej równości, wraz z „Bożymi wyrokami” i „Pańskimi prawami”: *ни бог, ни царь и не герой*, jak śpiewano w Rosji; czy w wersji francuskiej: *ni Dieu, ni César, ni tribun*.<sup>8</sup>

Trudności tej unika preambuła Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ, gdy odwołuje się najzwyczajniej w świecie do argumentacji utylitarnej: uznanie równości praw człowieka daje pozytywne skutki. Bardziej teoretyczna logika motywacyjna wydaje się po uproszczeniu taka: prawa człowieka wynikają z wiary w prawa człowieka<sup>9</sup>.

„Zważywszy, że uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata,

Zważywszy, że nieposzanowanie i nieprzestrzeganie praw człowieka doprowadziło do aktów barbarzyństwa, które wstrząsnęły sumieniem ludzkości, [...]

Zważywszy, że Narody Zjednoczone przywróciły swą wiarę w podstawowe prawa człowieka, godność i wartość jednostki oraz w równouprawnienie mężczyzn i kobiet,  
Art. 1

Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw”.

### Papieskie pytania

Tym ważniejsze wydają się więc apele o jasne uświadomienie sobie fundamentu przekonania o równości ludzi, zwłaszcza zaś te z ostatnich lat, wypowiedziane najpierw przez Jana Pawła II, a niedawno także przez papieża Benedykta XVI. Są to fundamentalne pytania o podstawy demokracji.

### Jan Paweł II w Sejmie Rzeczypospolitej

Podczas swojej historycznej wizyty w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 czerwca 1999 r. Jan Paweł II przypominał, że z nastaniem demokracji nie zakończyła się historia zmagania o wolność i o godne życie społeczności ludzkiej:

„Po upadku w wielu krajach ideologii [...] które wiązały politykę z totalitarną wizją świata - przede wszystkim marksizmu - pojawia się dzisiaj nie mniej poważna groźba zanegowania podstawowych praw osoby ludzkiej i ponownego wchłonięcia przez politykę nawet potrzeb religijnych, zakorzenionych w sercu każdej ludzkiej istoty: jest to groźba sprzymierzenia się demokracji z relatywizmem etycznym, który pozbawia życie społeczności cywilnej trwałego moralnego punktu odniesienia, odbierając mu, w sposób radykalny, zdolność rozpoznawania prawdy.

Jeśli bowiem nie istnieje żadna ostateczna prawda, będąca przewodnikiem dla działalności politycznej i nadająca jej kierunek, łatwo o instrumentalizację idei i przekonania dla celów, jakie stawia sobie władza. Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo się przemienia w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm”<sup>10</sup>.

Jakie konkretnie wydarzenia historyczne miał na myśli polski papież? Możemy się tego dowiedzieć z jego książki *Pamięć i tożsamość*:

„Przecież to parlament legalnie wybrany pozwolił na powołanie do władzy Hitlera w Niemczech w latach trzydziestych, a z kolei ten sam Reichstag [...] otworzył drogę do politycznej inwazji na Europę”<sup>11</sup>.

To ważny akcent: jeśli nie istnieje żadna instancja transcendentna wobec demokratycznej woli ludu, to właściwie w imię czego można by oceniać takie wybory, jakich dokonali niemieccy wyborcy 5 marca 1933 r. lub wyborcy austriaccy 10 kwietnia 1938 roku? Jest to możliwe tylko wtedy, gdy ma się perspektywę sięgającą wyżej niż wola większości. Jak wyraził to austriacki męczennik, a dziś już błogosławiony Kościoła katolickiego, Franz Jägerstätter:

„To co stało się u nas wiosną 1938 r. niewiele się różniło od tego, co stało się w Wielki Czwartek tysiąc dziewięćset lat temu, kiedy tłum miał wolny wybór między niewinnym Zbawicielem i zbrodniarzem Barabaszem”<sup>12</sup>.

Jeśli jeden człowiek może dokonać wyboru moralnie naganego, to czy wybór dokonany przez milion ludzi też może być moralnie odrażający? Zapewne, ale gdzie są kryteria pozwalające przykładać moralną miarę do woli ludu? Dziedzictwo ateńskiego antyku to z jednej strony idea demokracji, a więc władzy ludu. Z drugiej jednak strony to także dramat Antygony, która musząc wybierać między prawem boskim i prawem ludzkim, ogłasza względność stanowionego prawa ludzkiego. To także dziedzictwo historii Sokratesa, skazanego przecież w majestacie prawa, zgodnie z regułami demokracji, której podlegało sądownictwo w Atenach. Antygona i Sokrates przypominają, że prawa ludzkie podlegają moralnej ocenie, nawet jeśli są prawami uznawanymi przez demokratyczną większość ludzi; że jeśli demokracja zakłada transcendentne, pozaempiryczne uzasadnienie równości wszystkich ludzi, to wynika z tego także transcendentne uzasadnienie prawa naturalnego.

Leszek Kołakowski odwołując się do argumentacji bardziej filozoficznej niż teologicznej wyraził to słowami: „Prawo naturalne ustanawia bariery, które ograniczają prawo pozytywne: [...] powinno więc prawo naturalne siedzieć jak nieustępliwy demon na karku wszystkim prawodawcom świata”<sup>13</sup>.

### „Św. Paweł w Bundestagu”

Ten sam problem poruszył całkiem niedawno papież Benedykt XVI, kiedy dnia 22 września 2011 podczas swojego przemówienia do posłów Bundestagu w Berlinie odpowiadał na pytania o historyczne źródło idei praw człowieka:

„Idea praw człowieka, idea równości wszystkich ludzi wobec prawa, przekonanie o nienaruszalnej godności człowieka w każdym człowieku i wiedza o odpowiedzial-



ności człowieka za jego postępowanie rozwinęły się z przekonania o istnieniu Boga-Stworzyciela”<sup>14</sup>.

W odniesieniu do tych papieskich odwiedzin w parlamencie Niemiec użyto nawet określenia „święty Paweł w Bundestagu”, przywołując nieodparte skojarzenia z wcześniejszą o prawie dwa tysiące lat wizytą Apostoła na ateńskim Areopagu (i z jakże podobnymi reakcjami, z którymi spotkał się tam św. Paweł). A ostateczna diagnoza papieska wygłoszona wobec niemieckich parlamentarzystów brzmiała tak:

**„Kultura Europy powstała ze spotkania Jerozolimy, Aten i Rzymu, ze spotkania między wiarą w Boga Izraela, filozoficznym rozumem Greków oraz prawniczym myśleniem Rzymu. To trojokie spotkanie buduje wewnętrzną tożsamość Europy”**.<sup>15</sup>

Demokracja, tak ściśle związana z najnowszą historią Europy, ma więc swoje źródła także w biblijnej wizji człowieka. Władza ludu jest możliwa, gdy równość ludzi wobec prawa zakorzeniona jest w bardziej pierwotnej równości ludzi wobec Stwórcy i gdy demokratycznie podjęte wybory tych ludzi będą podlegać moralnej ocenie.

**Profesor Andrzej Siemieniewski** – biskup pomocniczy wrocławski, wikariusz generalny, biskup tytularny teuzi, profesor Nauk Teologicznych, doktor habilitowany Teologii (Duchowości) Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, doktor Teologii (Duchowości) Papieskiego Uniwersytetu Św. Tomasza z Akwinu w Rzymie.

<sup>1</sup> A. Mickiewicz, Pan Tadeusz, ks. I.

<sup>2</sup> G. Orwell, Animal Farm – a Fairy Story, London 1945.

<sup>3</sup> US Declaration of Independence of the Thirteen United States of America, Adopted by Congress on July 4, 1776, [<http://www.earlyamerica.com/earlyamerica/freedom/doi/text.html> (24 IX 2011)].

<sup>4</sup> Déclaration des droits de l'homme et du Citoyen du 26 août 1789, art. 1 [<http://www.cosmovisions.com/ChronoRevolutionDeclarationDroits.htm> (24 IX 2011)]

<sup>5</sup> Déclaration des droits de l'homme et du Citoyen du 26 août 1789, art. 2.

<sup>6</sup> Déclaration des droits de l'homme et du Citoyen du 26 août 1789, art. 6.

<sup>7</sup> Jak zawodne bywają zapewnienie państwowych dokumentów w kwestii praw człowieka łatwo się przekonać, kiedy porówna się skromniejsze zapewnienie naszej polskiej konstytucji z 1997 r. (obywatele „są równi w prawach i w powinnościach wobec dobra wspólnego – Polski”) z idącym o wiele dalej zapewnieniem oferowanym przez konstytucję komunistycznej Korei Północnej, która stwierdza w artykule 65: „Citizens shall have equal rights in all spheres of the state and social life”: deklaruje się równość obywateli po prostu we wszystkim.

<sup>8</sup> ONZ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948), Preambuła [<http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/deklaracja.php?&print=1> (24 IX 2011)]

<sup>9</sup> Jan Paweł II, przemówienie w parlamencie, Warszawa 11 czerwca 1999 [[http://www.pielgrzymka.opoka.org.pl/warszawa10\\_12/index.html](http://www.pielgrzymka.opoka.org.pl/warszawa10_12/index.html) (8 XI 2011)].

<sup>10</sup> Jan Paweł II, Pamięć i tożsamość, Kraków 2005, s. 139.

<sup>11</sup> Franz Jaegerstaetter [<http://www.justpeace.org/franz.htm> (8 XI 2011)].

<sup>12</sup> L. Kolakowski, Czy Pan Bóg jest szczęśliwy i inne pytania, Kraków 2009, s. 222-223.

<sup>13</sup> Benedykt XVI, Apostolische Reise nach Deutschland 22.-25. September 2011 Besuch des deutschen Bundestags Ansprache von Papst Benedikt XVI. Berliner Reichstagsgebäude Donnerstag, 22. September 2011 [[www.vaticano.va](http://www.vaticano.va) (23 IX 2011)].

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> L. Giussani, Zmysł religijny

<sup>16</sup> Por. Jan Paweł II, Redemptor hominis; Benedykt XVI, Prolog encykliki Deus Caritas est

<sup>17</sup> „Nie ma już żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” z listu św. Pawła do Galatów

<sup>18</sup> Benedykt XVI, Caritas In Veritate

## Marek Biernacki

### Demokracja, chrześcijaństwo, rozwój społeczny

#### Wstęp

C. K. Norwid napisał: „Przyczyną upadku i rozwoju narodów jest to jedno: poszanowanie lub nieposzanowanie Człowieka”. Nasz naród – z tak dramatyczną historią ostatnich wieków – zachowuje się jakby stracił pamięć; jakbyśmy nie chcieli wyciągać dla siebie wniosków z historii. W dalszym ciągu „płacimy” za długie lata komunizmu w naszym kraju, kiedy człowiek nic nie znaczył, nie wolno mu było myśleć (inaczej niż pozwalała władza), a tym bardziej wyrażać swoich myśli.

Jednym z podstawowych warunków rozwoju społecznego jest demokracja w jej autentycznym duchu. Poniżej zostanie podjęta próba uzasadnienia tego stwierdzenia. Będzie ona szła dwiema drogami: socjologiczno-teologiczną i ekonomiczną. Z socjologicznego punktu widzenia człowiek jest istotą społeczną i aby się rozwijać potrzebuje społeczności. W społeczeństwie zaspokajają swoje podstawowe potrzeby: bezpieczeństwa, przynależności, szacunku, samorealizacji i rozwoju. Dobrobyt społeczny jest wypadkową dobrostanów wszystkich obywateli. Stosując preferencję – porządek Pareta – to ze wzrostem szczęścia jednej osoby, przy pozostałych niezmiennych stanach innych osób, wzrasta dobrobyt całej społeczności.

Z ekonomicznego punktu widzenia teza ta zostanie uzasadniona twierdzeniem, które mówi, że ze wzrostem kapitału ludzkiego – który jest zależny od kapitału społecznego – wzrasta dobrobyt ekonomiczny całej populacji i tym samym powinien wzrosnąć dobrobyt społeczny. Te dwa podejścia łączy między innymi hipoteza Masłowa, która zakłada, że każdy człowiek ma zespół potrzeb, który powinien zaspokajać w określonej kolejności (piramida Masłowa): potrzeby fizjologiczne (pragnienie, głód); potrzeby bezpieczeństwa (ciągłość pracy, ochrona zdrowia, poczucie bezpieczeństwa); potrzeby społeczne (przyjaźń, miłość) i na końcu potrzeby szacunku i samorealizacji. Maslow twierdzi, że człowiek aby normalnie funkcjonować (pracować), musi mieć koniecznie zaspokojone potrzeby niższego rzędu, oraz aby być szczęśliwym (spełnionym) – potrzeby wyższego rzędu.

#### Demokracja

Idea demokracji wypływa zazwyczaj z wymogu właściwych, sprawiedliwych stosunków pomiędzy osobami i grupami. Szczególnie zaś punktem wyjścia dla prawdziwej demokracji jest naturalny wymóg, aby współzycie międzyludzkie pomagało w afirmacji osoby, aby stosunki społeczne nie przeszkadzały osobowości w jej rozwoju. Zasadą demokracji jest więc znaczenie człowieka „jako tego, który jest”, a także poważanie, szacunek i dowartościowanie człowieka, „dlatego, że jest”. Ksiądz Tischner pisał: „Człowiek



Dr Marek Biernacki, prof. Bogusław Fiedor i ks. prof. Stanisław Kowalczyk

pracuje z sensem wtedy, gdy jego praca łączy go z drugim człowiekiem, a nie dzieli. Praca ma być formą wierności człowiekowi wobec człowieka” [Tischner 1992].

Nie można mówić o demokracji w Polsce, nie wspominając etosu „Solidarności”, który można streścić w formule, że mamy być razem że powinniśmy działać bez przemocy, oraz że etyka ma stać ponad polityką. Dla Jana Pawła II – jednego z twórców tego etosu – solidarność opiera się na personalizmie; to znaczy mamy stanowić wspólnotę etyczną, ze względu na dobro osoby, jej godność i wielkość [Wojtyła 1969]. W przemówieniu do władz Polski wygłoszonym w sejmie, papież powiedział [Jan Paweł II 1999]: „*Solidarność Sierpnia 1980 r. wybrała drogę pokojowej walki o prawa człowieka i narodu. Wybrała także zasadę, jakże powszechnie wtedy akceptowaną, że nie ma wolności bez solidarności: solidarności z drugim człowiekiem, solidarności przekraczającej różnego rodzaju bariery klasowe, światopoglądowe i kulturowe...* Po upadku w wielu krajach ideologii, jak napisałem w *Encyklice Veritatis splendor*, ideologii, które wiązały politykę z totalitarną wizją świata – przede wszystkim marksizmu – pojawia się dzisiaj nie mniej poważna groźba zanegowania podstawowych praw osoby ludzkiej i ponownego wchłonięcia przez politykę nawet potrzeb religijnych, zakorzenionych w sercu każdej ludzkiej istoty: jest to groźba sprzymierzenia się demokracji z relatywizmem etycznym, który pozbawia życie społeczności cywilnej trwałego, moralnego punktu odniesienia, odbierając mu, w sposób radykalny, zdolność rozpoznawania prawdy. Jeśli bowiem nie istnieje żadna ostateczna prawda będąca przewodnikiem dla działalności politycznej i nadająca jej kierunek, łatwo o instrumentalizację idei i przekonania dla celów, jakie stawia sobie władza. Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo się prze-

mienia w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm”.

Pokusą jest zredukowanie demokratycznego współżycia do czystego faktu w porządku zewnętrznym czy do jakiejś metody („wszyscy są równi”). W takim przypadku szacunek dla drugiego człowieka zmierza ku zasadniczej wobec niego obojętności.

Duch autentycznej demokracji pobudza każdego do postawy żywego szacunku dla innych, do wzajemności i harmonii, dążącej do afirmacji drugiego człowieka w jego wartości i wolności. Ten sposób postępowania można nazwać „dialogiem”, który z jednej strony nawiązuje więzi międzyludzkie, a z drugiej pozwala poznać świadomość i potrzeby drugiego człowieka. Jednak w dialogu każdy ma swój temperament i swój punkt widzenia – swój światopogląd. Także „najszczerzy” demokratą będzie przekonywał do swojego sposobu rozumienia człowieka i świata. Stąd istnieje niebezpieczeństwo, że demokracja będzie się rodzić nie jako nadzieja, ale jako motyw i kryterium stosunków międzyludzkich i wtedy też może się stać przymocą ideologii, która eliminuje wartość pojedynczego człowieka. Przykładem tragicznym w naszej historii jest faszyzm i stalinizm, a współcześnie, obawiam się, że może być tolerancja.

Trzeba zatem, aby kryterium ludzkiego współistnienia była afirmacja, dowartościowanie człowieka „jako tego, który jest”: wówczas konkretnym ideałem społeczeństwa będzie afirmacja „komunii” pomiędzy różnymi „wolnościami” osób ideologicznie zaangażowanych.



## Chrześcijaństwo

Chrześcijanin jest szczególnie usposobiony i uwrażliwiony na wartość komunii: właśnie dlatego, że jest on wychowywany do potwierdzenia i ukazania miłości jako jedynego prawa istnienia; dlatego ideałem każdego jego działania jest komunია z drugim człowiekiem i afirmacja jego realności (rzeczywistości) „dlatego, że jest”. Jednak tylko w miłości chrześcijańskiej to stwierdzenie znajduje swoją wiarygodność, gdyż ostatecznym motywem nie może być tylko fakt, że „człowiek jest człowiekiem”; ostatecznym motywem mojego szacunku dla drugiego człowieka musi być coś, co ma związek z moim początkiem oraz z moim przeznaczeniem; musi to być coś, co ostatecznie wiąże się z moim ostatecznym celem i co pozwoli drugiemu człowiekowi wejść ze mną w nieodwołalną komunię.

W każdym człowieku, bez względu na światopogląd, jest pragnienie nieskończoności. Można powiedzieć, że każdy ma to samo serce, w którym mieszczą się wymogi pierwotne: szczęścia, wolności, poznania prawdy, sprawiedliwości i w końcu nieśmiertelności. Każdy człowiek jest też obdarzony rozumem, czyli tym poziomem natury, która domaga się odpowiedzi całkowitej na wszystkie pytania wypływające z serca: Jaki jest sens cierpienia? Jaki jest sens i cel życia?<sup>1</sup> [Giussani].

Chrześcijaństwo jest religią, która mówi, że ten ostateczny cel stał się Ciałem, czyli Kimś, kogo można spotkać, także dzisiaj<sup>16</sup>. Ostatecznym celem jest tajemnica Boga, w swojej istocie (Trójca Święta) i w swojej historycznej manifestacji (Królestwo Boże). Powiniennem czynnie szanować bliźniego (kochać go), dlatego że taki, jaki jest, przynależy do tajemnicy Królestwa Bożego; gdyż jest on częścią Bożego zamysłu [Giussani 2003].

Bez tego fundamentu dowartościowanie, afirmacja osoby jako ostateczne, prawdziwe kryterium społecznych odniesień, nie może być podtrzymywane i ożywiane, ale wszystko upada i staje się ponownie przenikliwe i agresywnie dwuznaczne.

Co mówi orędzie chrześcijańskie? Rzeczywistość (Tajemnica, Byt) nie z tego świata, weszła w rzeczywistość tego świata po to, aby tę rzeczywistość przygarnąć. Chrześcijanie są tymi, poprzez których Tajemnicza Rzeczywistość chce objąć ten świat. Metodą trwania Tajemnicy dziś jest Komunia<sup>17</sup>.

Według ks. Tischnera [Tischner 1992] chrześcijaństwo jest silną siłą swych męczenników, których krew jest ważniejsza od słów. Nie chodzi jednak o męczenników abstrakcyjnych idei, lecz męczenników miłości bliźniego. Takie podejście implikuje sposób traktowania praw człowieka: prawo człowieka nie jest najpierw i przede wszystkim moim prawem, lecz jest prawem bliźniego. Następnie Tischner stwierdził, że w przyszłości może grozić nam niebezpieczeństwo, jakie panuje w chrześcijaństwie krajów liberalnych, gdzie prawo człowieka jest przede wszystkim moim prawem człowieka – prawem skierowanym często przeciwko Kościołowi.

## Chrześcijaństwo a demokracja

W „zdrowym” społeczeństwie umożliwia się istnienie i rozwój każdego ludzkiego dążenia do wyrażania siebie. Jed-

nak realizacja tego pluralistycznego dążenia niesie ze sobą poważne problemy, a mianowicie na przykład dzisiaj istnieje tendencja do uważania za „demokratę” relatywisty. Wtedy człowieka, który uznaje absolut, uważa się za „anty-demokratę”, czyli człowieka nietolerancyjnego; i niektórzy dla zachowania „pozorów demokracji” mówią „pomińmy to, co nas dzieli, i patrzmy tylko na to, co nas łączy”. Taki jednak sposób patrzenia jest klęską, ponieważ preferuje dwuznaczność, czyli brak jednoznaczności i tym samym brak jakiegokolwiek rozwoju. Taka postawa dąży do odarcia chrześcijańskiej obecności w środowisku i w społeczeństwie właśnie z tego jedyne, co ona posiada, z jej Komunii, i tym samym do rozmycia samej istoty chrześcijańskiej misji.

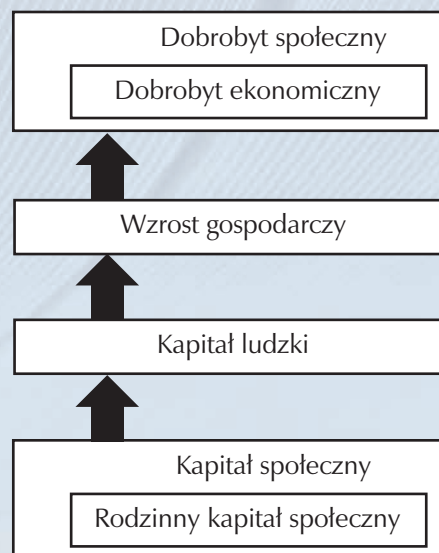
Dla chrześcijańskiej mentalności demokracja jest współżyciem, a więc rozpoznaniem, że w moje życie włączone jest istnienie drugiego człowieka, a narzędziem tego współistnienia jest dialog. Dialog jest propozycją tego, czym ja żyję, skierowaną do bliźniego, i jest patrzeniem z uwagą na to, czym on żyje, z powodu szacunku dla jego człowieczeństwa i przez miłość do bliźniego. W dialogu nie zakłada się dążenia do kompromisu (!). zatem dla chrześcijanina demokracja oparta jest na miłości do człowieka, właściwie uzasadnionej przez jego relację z Bogiem.

Benedykt XVI w encyklice *Caritas in Veritate* napisał, że Miłość – Caritas jest fundamentem zarówno życia duchowego, kościelnego, wspólnotowego, jak i życia gospodarczego i politycznego: „wnosi ona prawdziwe bogactwo do relacji osobowej z Bogiem i bliźnim; jest zasadą nie tylko mikro relacji: relacji przyjaźni, rodzinnych, małych grup, ale również makrorelacji: relacji społecznych, gospodarczych i politycznych”

## Rozwój społeczny i gospodarczy – podejście ekonomiczne

Poniżej przypomniano definicje oraz opis pojęć, które będą używane w tej części artykułu.

Kapitał społeczny: „zdolność do bezinteresownej współpracy” [Coleman 1988]; „powiązania między jednostkami – sieci społeczne i normy wzajemności oraz wyrastające z nich zaufanie” [Putnam 2008].



Rys. Zależność dobrobytu społecznego od inwestycji w rodzinę  
Źródło: opracowanie własne.

Kapitał ludzki ma wpływ na powstawanie innowacji i lepsze przyswajanie nowych technologii, a według niektórych ekonomistów jego akumulacja przyczynia się bezpośrednio do wzrostu ekonomicznego. Idea inwestycji w kapitał ludzki dotyczy wszystkich działalności, które wpływają na zmianę produktywności ludzi. Rozróżnia się następujące rodzaje inwestycji w kapitał ludzki: formalna edukacja, doskonalenie zawodowe, wykorzystanie innych źródeł wiedzy poza szkołą i pracą oraz inwestycje związane z ochroną zdrowia i sferą duchową człowieka [Becker 1993]. Pozytywna zależność (ze wzrostem wartości jednej cechy wzrasta też wartość drugiej cechy) pomiędzy kapitałem społecznym, a kapitałem ludzkim została omówiona w pracy [Glaeser i in. 2002]. Uzasadnienie zależności pomiędzy kapitałem ludzkim i wzrostem gospodarczym można znaleźć w pracach: [Mankiw, Romer, Weil 1992; Barro 1991; Barro 1997; Barro 2001; Romer 1990; Welfe 2007].

Intuicyjne uzasadnienie jest jasne, ponieważ po pierwsze kapitał ludzki jest trudniej dostosować do nowej technologii niż kapitał fizyczny, więc kraje, zwłaszcza rozwijające się, np. Polska, potrzebują „wysokiej jakości” kapitału ludzkiego, i po drugie pojawiająca się luka – brak specjalistów (ilościowy i jakościowy) może spowolnić wzrost gospodarczy także krajów rozwiniętych. Zależność pomiędzy wzrostem gospodarczym i dobrobytem ekonomicznym jest opisana na przykład w pracy [Biernacki 2003].

W jaki sposób chrześcijaństwo postrzega obecny kryzys ekonomiczny? Benedykt XVI w następujący sposób opisuje współczesny problem rozwoju ekonomiczno-społecznego<sup>18</sup>: „Rynek bowiem, kierując się jedynie zasadą równowartości zamiennych dóbr, nie potrafi doprowadzić do jedności społecznej, której zresztą potrzebuje, aby dobrze funkcjonować. Bez wewnętrznych form solidarności i wzajemnego zaufania rynek nie może wypełnić swojej ekonomicznej funkcji. Dzisiaj zabrakło tego zaufania, a utrata tego zaufania jest poważną stratą”. Według papieża kryzys zaufania nie jest kryzysem wywodzącym się z mechanizmów ekonomicznych, ale powstaje z kryzysu człowieka w relacji z innymi ludźmi. W tym sensie prawdziwym tematem encykliki jest podmiot ludzki, który stoi za działalnością ekonomiczną i ją determinuje. Następnie papież zachęca do przewyciężenia koncepcji ekonomii powiązanej z mechanizmami, z którymi człowiek nie ma nic wspólnego i wprowadza zasadę bezinteresowności. Dla Benedykta XVI rynek musi być nasycony bezinteresownością, przedsięwzięciami, w których zysk jest narzędziem, ale cel jest większy: „Nie chodzi tylko o trzeci sektor, ale o nową, obszerną i złożoną rzeczywistość, obejmującą własność prywatną i publiczną, która nie wyklucza zysku, ale uważa go za narzędzie do realizacji celów humanistycznych i społecznych. [...] Rozwój ekonomiczny, społeczny i polityczny, jeśli chce być autentycznie ludzki, powinien uwzględnić zasadę bezinteresowności jako wyraz braterstwa”. I dalej papież pisze: „W czasie globalizacji i z powodu kryzysu ekonomiczno-finansowego nie tylko nie można zaniedbać lub osłabiać tradycyjnych zasad etyki społecznej, jak przejrzystość, uczciwość i odpowiedzialność, ale również, że w stosunkach rynkowych zasada bez-

interesowności oraz logika daru jako wyraz braterstwa mogą i powinny znaleźć miejsce w obrębie normalnej działalności ekonomicznej”.

Doktor Marek Biernacki,  
pracuje w Katedrze Matematyki i Cybernetyki  
na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu

## Literatura

- Barro R.J. (1991), *Economic Growth in a Cross Section of Countries*, „Quarterly Journal of Economics” vol. 106, nr 2
- Barro R. J. (1997), *EDeterminants of Economic Growth: A Cross-Country Empirical Study*, cMIT Press, Cambridge, Mass
- Barro R.J. (2001), *Human Capital and Growth*, American Economic Review
- Becker G.S. (1993), *Human Capital*, NBER, New York
- Benedykt XVI, *Deus Caritas est*
- Benedykt XVI, *Caritas in Veritate*
- Biernacki M. (2000), *Problemy pomiaru jakości życia. Elementy metrologii ekonomicznej*, AE Wrocław
- Biernacki M., Ignaszewska K. (2003), *Wzrost gospodarczy a dobrobyt w Polsce*, „Wrocławski Biuletyn Gospodarczy” nr 32
- Coleman J. (1988), *Social Capital in the Creation of Human Capital*, „American Journal of Sociology”
- Glaeser E., Laibson D., Sacerdote B. (2002), *Economic Approach to Social Capital*, „Economic Journal” vol. 112
- Giussani L. (2003), *Doświadczenie jest drogą do prawdy*, Wdawnictwo Jedność, Kielce
- Giussani L., *Zmysł religijny*
- Jan Paweł II (1991), *Centesimus annus*, Wdawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej
- Jan Paweł II (1999), *Christifideles laici*, Wdawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej
- Putnam R.D. (2008), *Samotna gra w kręgle*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa
- Romer P., M. (1990). *Human Capital and Growth: Theory and Evidence*, Carnegie-Rochester Conference Series on Public Policy, vol. 32
- Smith A. (1989), *Teoria uczuć moralnych*, tłum. D. Petsch, PWN, Warszawa
- Stewart J. (2010), *Mosty zamiast murów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa
- Sztaudynger J.J. (2009), *Rodzinny kapitał społeczny a wzrost gospodarczy w Polsce*, Ekonomista
- Tischner J. (1992), *Etyka solidarności oraz Homo sovieticus*, Wydawnictwo Znak
- Welfe W. (red.) (2007), *Gospodarka oparta na wiedzy*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa
- Wojtyła K. (1969), *Osoba i czyn*
- <sup>2</sup> „Greece’s position within the euro area is a historic conquest of the country that cannot be put in doubt. This acquis by the Greek people cannot depend on a referendum”, Evangelos Venizelos, minister finansów Grecji, oświadczenie z dnia 3 XI 2011 [<http://www.bbc.co.uk/news/mobile/world-europe-15574796> (4 XI 2011)].

\*\*\*

W konferencji *Chrześcijaństwo – demokracja – rynek* wykłady przedstawili także:

**ks. prof. Stanisław Kowalczyk** (KUL) – *Równi wobec Boga*  
**prof. dr hab. Witold Kwaśnicki** (UWr) – *Kapitalizm i rynek w encyklikach społecznych*

**prof. dr hab. Bożena Klimczak** (UE) – *Trudne związki katolickiej nauki społecznej i ekonomii*

**dr Emilia Nassalska** (UE) – *Kościół katolicki wobec ubogich kobiet w Polsce*



Anna Kasperowicz

## XII Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu „Normy Rachunkowości” na temat: „Wartości niematerialne i prawne – ujmowanie i prezentacja”

Wrocław, 7 – 9 listopada 2011 r.



Prof. dr hab. inż. Zbigniew Luty

Organizatorem dwunastej edycji, międzynarodowej konferencji naukowej z cyklu „Normy Rachunkowości” na temat: „Wartości niematerialne i prawne – ujmowanie i prezentacja” była Katedra Rachunkowości Finansowej i Kontroli Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu oraz Stowarzyszenie Księgowych w Polsce. Patronat honorowy nad konferencją objęli: przewodnicząca Komitetu Standardów Rachunkowości – Joanna Dadacz, prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce – prof. dr hab. Zbigniew Messner, prezes Krajowej Izby Biegłych Rewidentów – Józef Król, oraz rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu – prof. dr hab. Bogusław Fiedor.

Zagadnienie wartości niematerialnych i prawnych stanowi kontynuację cyklu dyskusji podjętych w ramach corocznych międzynarodowych konferencji NO-RA, w których porusza się tematy szczególnie ważne i trudne. Zasoby niematerialne mają wyjątkowo zróżnicowany charakter, ponieważ obejmują zarówno wiedzę naukową jak i techniczną.

W tegorocznej konferencji wzięli udział przedstawiciele polskich ośrodków naukowych, takich jak: Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Politechnika Częstochowska, Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu, Wyższa Szkoła Handlowa w Kielcach oraz uniwersytety ekonomiczne w Krakowie, we Wrocławiu oraz w Katowicach, a także liczne grono praktyków pracujących jako księgowi, doradcy podatkowi czy biegli

rewidenci. Jak co roku konferencję uświetnili swoją obecnością również przedstawiciele nauki z zakresu rachunkowości z Europy Środkowo-Wschodniej – z Białorusi.

Konferencja przebiegała w ramach czterech sesji tematycznych. Zgodnie z już wypracowaną tradycją, odbywa się ona głównie w formie dyskusji prowadzonej przez moderatorów. Uczestnicy wyznaczeni przez organizatorów do poszczególnych paneli dyskusyjnych prezentowali główne tezy przygotowanych wcześniej artykułów, które stanowiły kanwę moderowanych dyskusji. Głównym celem prowadzonych dyskusji jest wymiana poglądów i doświadczeń zawodowych środowiska akademickiego ze środowiskiem praktyków gospodarczych.

W pierwszym dniu konferencji, podczas pierwszej sesji poruszano problemy dotyczące identyfikacji wartości niematerialnych i prawnych. Dyskutowano nad wyznaczonymi przez dr Teresę Cebrowską (moderatora sesji) problemami sformułowanymi w postaci następujących pytań:



Wiceprezes Zarządu Głównego SKwP dr Teresa Cebrowska

- Czym są aktywa niematerialne w aspekcie sprawozdawczym (rozpoznania, ujmowania, ujawniania)?
- Jakie, dotychczas nierozpoznane aktywa niematerialne, są identyfikowane?
- Czy kryteria uznawania składników za aktywa są na tyle uniwersalne, że można je odnieść wprost do „wytworzonych” aktywów niematerialnych?
- Czy aktywowanie nieujętych wartości niematerialnych w wartości innych pozycji bilansowych jest możliwe i zasadne; jakie są tego konsekwencje?
- Amortyzacja czy testy na utratę wartości?

KONFERENCJE



Na zdjęciu od lewej: prorektor ds. Nauki – prof. zw. dr hab. Andrzej Gospodarowicz, dr Janusz Miodowicz, dr Edward Pielichaty i prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce – prof. dr hab. Zbigniew Messner

Sesja została zwieńczona podsumowaniem, w którym wziął udział między innymi prof. dr hab. Jerzy Gierusz wskazując konieczność zmiany paradygmatu wyceny.

Druga sesja konferencji została poświęcona zagadnieniom wynikającym z doświadczeń uczestników z zagranicy. Otwierając sesję moderator dr hab. Waldemar Dotkuś, prof. UE podkreślał różnice kulturowe środkowej i wschodniej Europy na tle cywilizowanego świata, w kontekście różnych ścieżek wdrażania Międzynarodowych Standardów Rachunkowości i Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej. W trakcie sesji poruszano problemy z zakresu wartości niematerialnych w kontekście rozwiązań rosyjskich, białoruskich oraz Międzynarodowych Standardów Rachunkowości i Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej.

W drugim dniu konferencji odbyły się dwie sesje tematyczne. Pierwszą, pod tytułem „Wartości niematerialne i prawne – wycena i ujmowanie” prowadziła dr hab. Jolanta Chlusta, prof. PCz. W tej sesji poruszano szczegółowe zagadnienia z zakresu wyceny, ewidencji, rozliczania i ujmowania wartości niematerialnych i prawnych w sprawozdaniu finansowym zdarzeń gospodarczych związanych z:

- prawami do emisji gazów cieplarnianych,
- prawami majątkowymi wynikającymi ze świadectw pochodzenia energii ze źródeł odnawialnych,
- technologicznymi aktywami niematerialnymi,
- znakami towarowymi,
- kosztami prac badawczych i rozwojowych.

Ostatnia sesja konferencji poświęcona kreowaniu wartości niematerialnych i prawnych w procesie łączenia spółek była moderowana przez prof. dr. hab. inż. Zbigniewa Lutego. Moderator we wstępie zaznaczył, że wartość firmy

w procesie łączenia zależy od parytetu wymiany i poprowadził dyskusję według odpowiedzi na postawione pytania:

- Jak ustalić wartość godziwą aktywów niematerialnych przejmowanych w wyniku połączenia podmiotów?
- W jaki sposób rozliczyć wartość firmy?

Podsumowując dyskusję w ramach ostatniej sesji konferencji moderator stwierdził, że przy połączeniach w metodzie nabycia powstanie wartości firmy jest bezdyskusyjnie. Poddał on jednak dużej krytyce tworzenie wartości niematerialnych poprzez kreowanie prawa jak w przypadku certyfikatów jest bezdyskusyjnie. Poddał on jednak dużej krytyce tworzenie wartości niematerialnych poprzez kreowanie prawa jak w przypadku certyfikatów.

Niezmienną zaletą konferencji podkreślaną od początku jej istnienia jest wąskie ujęcie poddanego pod dyskusję zagadnienia. W związku z tym w polemikę włączają się praktycy, prezentując konkretne problemy z życia gospodarczego. Wybierane tematy są zawsze aktualne i kontrowersyjne pod względem merytorycznym.

W imieniu organizatorów dziękujemy wszystkim osobom uczestniczącym w konferencji oraz pragniemy serdecznie zaprosić wszystkich na kolejną XIII Międzynarodową Konferencję Naukową, która odbędzie się w listopadzie 2012 roku. Tematem wiodącym będą środki trwałe.

Doktor Anna Kasperowicz,  
adiunkt w Katedrze Rachunkowości Finansowej i Kontroli  
na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu



Ryszard Tadeusz Sikorski

## Konferencja naukowa Etyka w nauce i gospodarowaniu

Wrocław, 18 listopada 2011 r.

Wrocławskie środowisko naukowe oto dokonało już trzeciego kroku w kierunku naukowego rozpatrzenia problemu znaczenia etyki dla prawidłowości działania w dziedzinie naukowo-dydaktycznej, a także w szerszym kontekście – do działania całej gospodarki. Pierwszy krok uczynił przed dwoma laty prof. Tadeusz Więckowski, rektor Politechniki Wrocławskiej, zapraszając z okazji rozpoczęcia nowego roku akademickiego pracowników uczelni na uroczystość wręczenia JE Ks. arcybiskupowi prof. Marianowi Gołębiowskiemu Odznaczenia Politechniki. Drugi krok wykonał prof. Ryszard Sikorski wraz z prof. Czesławem Szczegielniakiem, prezesem NOT we Wrocławiu organizując konferencję pt. „Etyka w zawodzie inżyniera”. W obydwu konferencjach kluczowy referat naukowy na ten temat przedstawił JE Ks. arcybiskup prof. Marian Gołębiowski. Obydwie konferencje wywołały duże zainteresowanie społeczne i pojawiły się głosy zachęty do kontynuowania dyskusji nad tą tematyką. W efekcie prof. Sikorski zobowiązał się zorganizować kolejną konferencję ujmującą rozważania społeczności akademickiej i biznesowej nad znaczeniem etyki w życiu zawodowym.

Prace realizacyjne przebiegły pod egidą Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry, we współpracy z wrocławskim oddziałem NOT. Rektorzy Kolegium udzielili delegacji organizacyjnej prof. Sikorskiemu powierzając mu funkcję przewodniczącego naukowego i organizacyjnego, wyznaczając jednocześnie



Prof. Józef Szlachta i ks. prof. Bogumił Gacka



Prof. dr hab. inż. Ryszard Tadeusz Sikorski, przewodniczący naukowy i organizacyjny konferencji

honorowych przewodniczących w osobach: prof. Marka Bojarskiego, rektora Uniwersytetu Wrocławskiego i prof. Bogusław Fiedora, rektora Uniwersytetu Ekonomicznego oraz przewodniczącego KR UWOCZ. Taki system organizacyjny okazał się cenny dla merytorycznego i organizacyjnego przygotowania konferencji. Profesor Sikorski współpracował z zespołem w składzie: prof. Tadeusz Miśkiewicz, prof. Józef Szlachta, prof. Marek Ziętek, bp prof. Andrzej Siemieniowski, dyr. Mirosław Prycik, i okazjonalnie dyr. Andrzej Piotrowicz.

W trakcie kilkumiesięcznych działań wypracowano merytoryczną formułę konferencji, na podstawie której opracowano powiązany ze sobą ciąg tez i propozycji tematycznych. Zaproszono do współpracy wybitnych specjalistów, którzy przygotowali 6 referatów plenarnych. W trzech pierwszych referatach autorzy przedstawili analizy metodologiczne powstawania norm etycznych, ich wzajemnego uzupełniania się, znaczenia ich dla skuteczności działania zarówno dla pojedynczego człowieka, jak i dla zbiorowości ludzkich. Przedstawili je: ks. prof. Waldemar Irek *Wolność i odpowiedzialność u podstawy myślenia etycznego*, ks. prof. Bogumił Gacka *Godność osoby ludzkiej w rolnictwie* oraz prof. Stanisław Kaźmierczyk *Norma prawna a norma moralna – geneza*. Głównym motywem było wykazanie i udowodnienie tezy, iż właściwe stosowanie właściwych norm etycznych stanowi gwarancję optymalnego powodzenia podejmowanych zamierzeń. Tezy te znalazły swoje wyraźne potwierdzenie w toku następnych referatów plenarnych. Były to referaty: prof. Jana Kmity pt. *Etyka w dydaktyce w zakresie etyki w dydaktyce* oraz

prof. Waław Kasprzak Dziesięć przykazań profesora Edwarda Marczewskiego a dyskusje o etyce w środowiskach uniwersyteckich – etyka w obszarze nauki i rozwoju kadry. Kolejne zaś referaty prof. Bożeny Klimczak pt. Lojalność i odpowiedzialność członków korporacji zawodowych i prof. Grażyny Światowy pt. Etyka w działaniu – Społeczna Odpowiedzialność Biznesu ukazały jak mocno zagadnienia etyczne nauki i dydaktyki wiążą się zagadnieniami biznesu, wykazując występowanie sprzężenia zwrotnego. Ciekawa dyskusja dotycząca zarówno poszczególnych referatów, jak i o charakterze panelowym, wykazała słusność i doniosłość założonych tez wyjściowych konferencji. Będzie to przedmiotem publikacji merytorycznej. Podczas obrad uchwalono kilka ważkich tez i zaleceń,

w tym wniosków o nowatorskiej wartości naukowej podkreślających, że stosowanie norm etycznej musi być realizowane także według norm etycznych stosowania uwzględniających czynniki funkcyjnych zależności. Zobowiązano prof. Ryszarda Sikorskiego do zorganizowania dalszych prac na tymi zagadnieniami w ramach kolejnego projektu grantowego przy wsparciu Unii Europejskiej.

#### RECENZJA

Szanowny Panie Profesorze!

Jeszcze raz dziękuję za zaproszenie na konferencję, była to dla mnie niezwykła przygoda intelektualna. Żałuję tylko, że nie mogłem zostać do końca, bowiem miałem obowiązki dydaktyczne.

Z poważaniem, Grzegorz Góralczyk

Artur Rot

## ENASE 2012 i ICEIS 2012 Międzynarodowe konferencje na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu

### Z a p o w i e d ź

W dniach od 28 czerwca do 1 lipca 2012 roku na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu jednocześnie odbędą się dwie międzynarodowe prestiżowe konferencje, których współorganizatorami są pracownicy Instytutu Informatyki Ekonomicznej UE we Wrocławiu: ENASE 2012 – 7 th International Conference on Evaluation of Novel Approaches to Software Engineering oraz ICEIS 2012 – 14th International Conference on Enterprise Information Systems.

Organizatorem obu konferencji, obok Instytutu Informatyki Ekonomicznej, jest Instytut INSTICC (The Institute for Systems and Technologies of Information, Control and Communication – <http://www.insticc.org/>), portugalska organizacja non-profit skupiająca ponad 500 stowarzyszonych członków z ponad 60 krajów, działająca na rzecz rozwoju i rozpowszechniania wiedzy naukowej w dziedzinie nowoczesnych systemów i technologii informacyjnych poprzez organizację konferencji, warsztatów, seminariów naukowych oraz publikację książek i czasopism. Organizacja ta ściśle współpracuje z wieloma uczelniami na całym świecie, a także z takimi znanymi światowymi instytucjami jak: Institute of Electrical and Electronics Engineers (IEEE), American Association for Artificial Intelligence (AAAI), Portuguese Association for Artificial Intelligence (APPIA), Institute of Electronics, Information and Communication Engineers (IEICE), International Federation of Automatic Control (IFAC).

### ENASE 2012 – 7 th International Conference on Evaluation of Novel Approaches to Software Engineering

Komitetowi programowemu konferencji ENASE 2012 przewodniczy prof. Leszek Maciaszek z UE we Wrocławiu, a wśród członków tego komitetu, obok naukowców z kilkadziesiąt krajów z całego świata, są: dr Artur Rot (będący

Wrocław, Poland 28 June - 1 July, 2012

# ENASE 2012

7<sup>th</sup> International Conference on Evaluation of Novel Approaches to Software Engineering

#### Important Dates

Regular Paper Submission: February 14, 2012  
 Authors Notification (regular papers): March 26, 2012  
 Final Regular Paper Submission and Registration: April 20, 2012

#### Conference Topics

- Service-Oriented Architectures
- Process-centric Paradigms
- Application Integration Technologies
- e-Business Technologies
- Collaborative Requirements Management Systems
- Business and Software Modeling Languages
- Software Quality Management
- Software Change and Configuration Management
- Geographically Distributed Software Development Environments
- Formal Methods
- Meta Programming Systems and Meta-modeling
- Design Thinking as a Paradigm for Software Development
- Case-based Reasoning Data and Software Engineering
- "3A" (Agile, Aspect-oriented and Agent-oriented) Software Engineering
- Component-based Software Engineering and Commercial-Off-The-Shelf (COTS) systems
- Service-oriented Software Engineering and Management
- Software and Systems Development Methodologies
- Service Science
- Enterprise Integration Strategies and Patterns
- Software Process Improvement
- Model-driven Engineering
- Knowledge Management and Engineering
- Architectural Design and Meta Architectures
- Requirements Engineering Frameworks and Models
- Business Process Management, Engineering and Reengineering

✉ [enase.secretariat@insticc.org](mailto:enase.secretariat@insticc.org)  
<http://www.enase.org>

<p>Sponsored by:</p> <p>Post-publication:</p>	<p>Co-organized by:</p> <p>Proceedings will be submitted for indexing by:</p>	<p>INSTICC is Member of:</p>
---	---	------------------------------



jednocześnie przewodniczącym komitetu organizacyjnego ze strony polskiej) oraz dr Andrzej Niesler i dr Radosław Rudek z UE we Wrocławiu. Misją tej corocznie organizowanej konferencji jest tworzenie międzynarodowego forum dyskusji, wymiany doświadczeń i publikacji wyników badań ekspertów branży IT w obszarze nowych metod stosowanych w inżynierii oprogramowania.

Poprzez porównanie nowych podejść z tradycyjnymi praktykami stosowanymi w inżynierii oprogramowania oraz poprzez ich ocenę w oparciu o kryteria jakościowe, konferencja ENASE rozwija wiedzę w dziedzinie inżynierii oprogramowania, wskazując naukowcom i praktykom nowe kierunki i trendy w tym obszarze.

Wśród zagadnień proponowanych do dyskusji na konferencji, warto wymienić następujące tematy: SOA (Service-Oriented Architecture), technologie e-biznesu, zarządzanie jakością oprogramowania, zarządzanie konfiguracją oprogramowania, systemy rozproszone, zarządzanie i inżynieria oprogramowania, metodologie doskonalenia oprogramowania i systemów informatycznych, Service Science, zarządzanie wiedzą i inżynieria wiedzy oraz zarządzanie i inżynieria procesów biznesowych.

Poprzednie edycje konferencji odbywały się w następujących miejscach: Erfurt – Niemcy (2006), Barcelona – Hiszpania (2007), Madera – Portugalia (2008), Mediolan – Włochy (2009), Ateny – Grecja (2010), Pekin – Chiny (2011). Na ostatnią edycję konferencji autorzy z 31 krajów nadesłali 75 artykułów. Po konferencji wybrane poszerzone artykuły zostały zamieszczone w książce wydanej nakładem wydawnictwa Springer. Obok przedstawicieli środowisk akademickich z całego świata, udział w konferencji biorą reprezentanci przedsiębiorstw, szczególnie firm zajmujących się produkcją, integracją i wdrażaniem systemów informatycznych, a także przedstawiciele wydawnictw naukowych i profesjonalnych.

Wszystkie aktualne informacje dotyczące konferencji znaleźć można na stronie internetowej: [www.enase.org](http://www.enase.org).

### ICEIS 2012 – 14th International Conference on Enterprise Information Systems

Tak jak w przypadku konferencji ENASE, jej organizatorem (oprócz wspomnianego Instytutu INSTICC) są pracownicy Instytutu Informatyki Ekonomicznej UE we Wrocławiu. przy współpracy z The Association for the Advancement of Artificial Intelligence (AAAI) oraz The Institute of Electronics Information and Communication Engineers (IEICE).

Przewodniczącym niniejszej konferencji jest prof. Joaquim Filipe z Polytechnic Institute of Setúbal z Portugalii. Komitetowi programowemu konferencji przewodniczą: prof. José Cordeiro (Polytechnic Institute of Setúbal, Portugalia), prof. Leszek Maciaszek (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu) oraz Alfredo Cuzzocrea (University of Calabria, Włochy). Wśród członków tego komitetu, obok naukowców z kilkudziesięciu krajów z całego świata, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu reprezentują: dr Artur Rot (będący jednocześnie przewodniczącym ko-

Wrocław, Poland  
28 June - 1 July, 2012  
<http://www.iceis.org>

14<sup>th</sup> International Conference on Enterprise Information Systems

Regular Paper Submission: February 14, 2012

**Conference Areas**

- :: Databases and Information Systems Integration
- :: Artificial Intelligence and Decision Support Systems
- :: Information Systems Analysis and Specification
- :: Software Agents and Internet Computing
- :: Human-Computer Interaction
- :: Enterprise Architecture

Sponsored by:

Important Dates  
Regular Paper Submission: February 14, 2012  
Authors Notification (regular papers): April 6, 2012  
Final Regular Paper Submission and Registration: April 20, 2012

Co-organized by:

INSTICC is Member of:

In Cooperation with:

Post-publication:

Proceedings will be submitted for indexing by:

[iceis.secretariat@insticc.org](mailto:iceis.secretariat@insticc.org)

mitetu organizacyjnego ze strony polskiej) oraz dr Wiesława Gryncewicz i dr Łukasz Łysik.

Celem konferencji jest między innymi integracja naukowców i praktyków zainteresowanych tematyką aplikacji i systemów informatycznych w biznesie. W jej ramach odbędzie się jednocześnie kilka sesji dotyczących różnych aspektów zastosowań technologii i systemów informatycznych w organizacjach, takich jak: technologie bazodanowe dla przedsiębiorstw oraz integracja systemów informatycznych, sztuczna inteligencja i systemy wspomagania decyzji, analiza i specyfikacja systemów informatycznych, agenci programowi, Internet Computing, e-commerce, interakcja człowiek-komputer itp.

Na poprzednią edycję konferencji nadesłano ponad 400 artykułów. Po konferencji wybrane artykuły zamieszczono w książce wydanej w ramach serii wydawniczej „Lecture Notes in Business Information Processing” ukazującej się nakładem wydawnictwa Springer.

We Wrocławiu odbędzie się 14 edycja konferencji ICEIS, poprzednie odbywały się w następujących miejscach: Setubal – Portugalia (1999), Stafford – Wielka Brytania (2000), Setubal – Portugalia (2001), Ciudad Real – Hiszpania (2002), Angers – Francja (2003), Porto – Portugalia (2004), Miami – USA (2005), Pafos – Cypr (2006), Funchal, Madera – Portugalia (2007), Barcelona – Hiszpania (2008), Mediolan – Włochy (2009), Ateny – Grecja (2010), Pekin – Chiny (2011).

Wszystkie aktualne informacje dotyczące konferencji znaleźć można na stronie internetowej: [www.iceis.org](http://www.iceis.org).

# Pociąg do Ukrainy

Dla uczczenia XX-tej rocznicy odzyskania niepodległości przez Ukrainę, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu oraz Konsul Honorowy Ukrainy zorganizowali w dniach 10-14 października 2011 r. przedsięwzięcie pt. „Pociąg do Ukrainy”.

## Maria Wanda Kopertyńska

Przedsięwzięciu towarzyszyło szereg imprez i spotkań. Jednym z nich był panel ekonomiczno-biznesowy „Determinanty i perspektywy rozwoju polsko-ukraińskiej współpracy gospodarczej”. Panel przygotowało Biuro Nauki i Współpracy z Gospodarką naszej Uczelni we współpracy z Zachodnią Izbą Gospodarczą, a całość prac koordynował prorektor ds. Nauki prof. zw. dr hab. Andrzej Gospodarowicz. Panel prowadził Ryszard Petru – przewodniczący Towarzystwa Ekonomistów Polskich, główny doradca ekonomiczny Demos Europa, przewodniczący Rady Nadzorczej DI Investors.



Do udziału w wydarzeniu zaproszono przedstawicieli strony polskiej i ukraińskiej. Ze strony polskiej udział wzięli m.in. podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, prezes Banku PKO SA, JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego, szef Izby Celnej, prezes Zachodniej Izby Gospodarczej, prezes „Seleny – jako przedsiębiorca działający na Ukrainie. Ze strony ukraińskiej wystąpili: wiceprezes Banku Centralnego Ukrainy, JM Rektor Uniwersytetu Bankowego przy Banku Centralnym, szef Izby Gospodarczej, ambasador Ukrainy w Warszawie. Do

uczestnictwa w panelu zaproszono ponad dwustu przedstawicieli przedsiębiorstw z Dolnego Śląska, z których znaczna część przyjęła zaproszenie.

Celem panelu było dokonanie podsumowania dotychczasowej współpracy i jednocześnie wytyczenie potencjalnych możliwości przyszłych wspólnych projektów w sferze międzynarodowego biznesu.

W ramach panelu poruszono szereg interesujących problemów, takich jak: makroekonomiczne i prawne aspekty współpracy polsko-ukraińskiej, przepływy finansowe, obsługa bankowa przedsiębiorstw współpracujących, rola nauki w kreowaniu współpracy polsko-ukraińskiej, „przepływ towarów i turystów” – obsługa celna, wizowa,



uczestnictwa w panelu zaproszono ponad dwustu przedstawicieli przedsiębiorstw z Dolnego Śląska, z których znaczna część przyjęła zaproszenie. Celem panelu było dokonanie podsumowania dotychczasowej współpracy i jednocześnie wytyczenie potencjalnych możliwości przyszłych wspólnych projektów w sferze międzynarodowego biznesu. W ramach panelu poruszono szereg interesujących problemów, takich jak: makroekonomiczne i prawne aspekty współpracy polsko-ukraińskiej, przepływy finansowe, obsługa bankowa przedsiębiorstw współpracujących, rola nauki w kreowaniu współpracy polsko-ukraińskiej, „przepływ towarów i turystów” – obsługa celna, wizowa,

Impreza „Pociąg do Ukrainy” w zamyśle swym nawiązuje do idei przewodniej słynnego ukraińskiego czasopisma kulturalno-literackiego „Pociąg 76” [«Потяг-76»]. Sama nazwa czasopisma odsyłała do cieszącego się dużą popularnością w latach 60. XX wieku połączenia kolejowego Gdańsk – Warna, a więc szlaku prowadzącego od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego. Z czasem trasę tę zaczęto sukcesywnie skracać. W rezultacie od 2002 r. zachowała się ona w formie lokalnego, wewnątrz ukraińskiego i kursującego jedynie dwa razy w tygodniu połączenia Czerniowce – Lwów. W przekonaniu autorów „Pociągu 76” proces ten stanowił symbol sukcesywnego i niezmiernie niepokojącego oddalania się Ukrainy od jej zachodnich sąsiadów. Dlatego też ich intencją było przywrócenie kulturze ukraińskiej kursu na Europę.

Organizatorzy „Pociągu do Ukrainy” chcieli tym przedsięwzięciem przybliżyć mieszkańcom Wrocławia i regionu Dolnego Śląska wielowymiarowość Ukrainy – jej najnowszej historii, kultury, życia społeczno-politycznego i biznesu – kraju, który po historycznym przełomie w sierpniu 1991 r. stanął przed niełatwym wyzwaniem budowania nowego modelu swej państwowości, kreowania na nowo swej narodowo-kulturowej tożsamości (informacja ze strony <http://www.pociagdoukrainy.pl/idea.html>)



optymalizacja kosztów w przemyśle ciężkim oraz dotychczasowe doświadczenia w zakresie współpracy polsko-ukraińskiej i główne determinanty jej rozwoju (perspektywa przedsiębiorstw i przedsiębiorców). W trakcie panelu była ożywiona dyskusja w tematach, które były jego przedmiotem. W rezultacie szereg znaczących wniosków i doświadczeń było wynikiem tej dyskusji dla obydwu uczestniczących stron, jak też przedsiębiorców, którzy prowadzą bądź też zamierzają prowadzić interesy na Ukrainie. Organizatorzy projektu „Pociąg do Ukrainy” umożliwili uczestnikom spotkanie i zapoznanie się ze zmianami zachodzącymi dziś nad Dnieprem oraz zaprezentowali kierunki strategicznego rozwoju Ukrainy, stworzyli warunki do twórczej dyskusji, kreatywnej wymiany poglądów także na temat aktualnych tendencji naukowych na Ukrainie.



# Projekt Teraz Wrocław

14 września 2011 r. salę wykładową na Uniwersytecie Ekonomicznym wypełnili młodzi ludzie mówiących językami słowiańskimi oraz przedstawicielami władz uczelni i miasta. Rozpoczęła się 5 edycja projektu „Teraz Wrocław”. Tuż po inauguracji ruszył kurs adaptacyjno-językowy. Po jego zakończeniu studenci, przybyli do Wrocławia z różnych krajów Europy Wschodniej, rozpoczęli zajęcia na wrocławskich uczelniach.



Projekt pn. *Teraz Wrocław* jest wspólną inicjatywą prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza, Biura Promocji Miasta Urzędu Miejskiego Wrocławia, Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej oraz Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Ta promocyjna kampania ma na celu zachęcenie do przyjazdu studentów z Europy Wschodniej. Dzięki projektowi od 2007 r. na studia do Wrocławia przyjechało ponad 300 osób z 8 krajów.

#### Celem projektu jest:

- przedstawienie oferty edukacyjnej szkół wyższych Wrocławia i Dolnego Śląska kandydatom na studia pochodzącym z Europy Wschodniej,

- informowanie o warunkach podjęcia i kontynuowania nauki we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku,
- promocja Wrocławia, zwłaszcza jako miasta przyjaznego młodym, w którym zdobywa się wiedzę, gdzie łatwiej można znaleźć pracę, a także dobrze żyć.

Do projektu przystąpiły wyższe szkoły publiczne i niepubliczne Wrocławia. Są wśród nich: Uniwersytet Wrocławski, Politechnika Wrocławska, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, Dolnośląska Szkoła Wyższa, Wyższa Szkoła Bankowa i Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja”.



W tym roku w ramach projektu „Teraz Wrocław” studia na siedmiu wrocławskich uczelni rozpoczęło ponad 80 studentów z Ukrainy, Białorusi, Rosji, Kazachstanu i Azerbejdżanu. O wrocławski indeks walczyło prawie trzystu chętnych. Oprócz spełnienia wszystkich kryteriów formalnych, główne wymagania, które stawiały przed przyszłymi studentami wrocławskie uczelnie to: dobre wyniki w nauce, wysoka średnia ocen po ukończeniu szkoły oraz znajomość języka polskiego. Po raz pierwszy kandydaci przeszli także rozmowę kwalifikacyjną przez Skype. Najwięcej studentów obcokrajowców przyjęły Uniwersytet Wrocławski i Wyższa Szkoła Bankowa we Wrocławiu. Uczestnicy projektu będą studiować także na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu, Politechnice Wrocławskiej, Uniwersytecie Przyrodniczym oraz Wyższej Szkole Zarządzania „Edukacja” i Dolnośląskiej Szkole Wyższej. Najbardziej popularne wśród tegorocznych kandydatów kierunki to: dziennikarstwo, stosunki międzynarodowe, europeistyka, ekonomia i turystyka.



#### TARGI „Education Abroad”

Projekt regularnie prezentuje ofertę edukacyjną uczelni wrocławskich na międzynarodowych Targach „Education Abroad” w Kijowie na Ukrainie. W tym roku targi odbywały się w dniach 17-19 listopada 2011 r. w siedzibie centrum „Ukraiński Dim”. Uczestniczyło w nich ponad 70 uczelni z Ukrainy i ponad 50 zagranicznych szkół wyższych. Targi odwiedziło ponad 10 tysięcy zainteresowanych studiami za granicą osób.

# Młodzi Polacy

zachowują się jak nasi ojcowie  
15 lat temu

#### Urszula Sokolnicka



Andaluzyjscy Erasmusi na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu

**Adrián Pérez Camacho, Daniel Villaverde Segura i José Martín Martín** są studentami ostatniego roku Uniwersytetu w Huelvie na Wydziale Nauk o Przedsiębiorczości (Facultad de Ciencias Empresariales). W Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu studiowali w ramach programu Erasmus.

#### Dlaczego chcieliście uczyć się we Wrocławiu?

**Daniel:** Przyznaję, że „erasmusi” wszędzie traktowani są dużo łagodniej, nauczyciele nie stawiają im takich wymagań jak studentom „lokalnym”. Z łatwością zaliczyliśmy tutaj ekonometrię, która wszystkim sprawia mnóstwo kłopotów. Wyszedł z nas hiszpański charakter *pícaro*\*.

#### Przewodnik stereotypów opublikowany w Wielkiej Brytanii z okazji Igrzysk Olimpijskich informuje, że Hiszpanie przestali być machistas\*. To prawda?

**Adrián:** W Hiszpanii bardzo wiele się zmieniło. Mam wrażenie, że Polacy są bardziej *machistas* niż my. Widzę to na przykład w akademiku. Dziewczyny domagają się, żeby je pierwsze przepuszczać w drzwiach, ale w kuchni to one gotują, smażą, pichcą itd., podczas gdy ich chłopak siedzi. Tylko siedzi. W kuchni w akademiku urzędują jedynie dziewczyny ...i my.

**D.:** Młodzi mężczyźni zachowują się tak jak Hiszpanie 15 lat temu. Mój ojciec nie umiał nic zrobić. Ja potrafię zrobić wszystko, przyznasz, że nasza tortilla, którą przynieśliśmy na zajęcia, była niezła.





Arena w Huelvie

Huelva to półmilionowe miasto portowe w południowo-zachodniej Hiszpanii, w regionie Andaluzji, oddalone o 94 km od Sewilli na wybrzeżu Costa de la Luz (Wybrzeże Światliste), ze słynną plażą Matalascañas. Ma 120 km wybrzeża i 300 słonecznych dni w roku. Gdyby ktoś miał kłopot z wyborem miejsca na nie tylko letnie plażowanie, ta informacja rozwieje jego wątpliwości.

1 listopada 1755 r. miasto Huelva przeżyło bardzo silne trzęsienie ziemi, które spowodowało utworzenie się fali Atlantyku o sile porównywalnej do siły tsunami. Fala o wysokości 6,5 metra, choć niektóre dokumenty podają nawet 12 metrów, wtargnęła 40 km w głąb wybrzeża. Miasto zostało całkowicie zniszczone. Gwałtowne wstrząsy ziemskiej skorupy z 1755 r. zapamiętano w historii jako trzęsienie ziemi w Lizbonie.

**A.:** Dziewczyny polskie są bardziej *machistas*, bo na takie traktowanie sobie pozwalają. Usługują swoim chłopakom jakby były kelnerkami. Dziewczyny muszą zmienić swój sposób myślenia, one pierwsze powinny przestać myśleć kategoriami *machista*.

**José:** Może to jest polska kultura, której największą wartością jest Matka Polka, zaradna, i która wszystko potrafi.

#### Zanim przyjechaliście do Polski, wiedzieliście coś o naszym kraju? (chichrają między sobą)

**J.:** Poznaliśmy dziewczyny z Polski. Myślałem, że wszystkie Polki są wysokimi, szczupłymi blondynkami. Trochę byliśmy nawet uprzedzeni. Do Andaluzji przyjeżdżają dziewczyny pracować w polu przy zbiorze owoców sezonowych, np. truskawek. Nie są bardzo wykształcone, za wszelką cenę chcą zostać w Hiszpanii i dlatego bez skrupułów „łamią serca” podstarzałym żonkosiom, wychodzą za nich mąż i tak legalizują swój pobyt w Hiszpanii. Trudno się dziwić, że porzucone żony nie mają o Polkach dobrej opinii. Musieliśmy przyjechać tutaj, żeby przekonać się na

własne oczy, że Polki nie muszą mieć jasnych włosów, są wykształcone, dobrze wychowane i nie polują na męża.

**D.:** Moja mama była nawet trochę niespokojna. Wielokrotnie upewniała się, czy moja decyzja studiowania w Polsce jest przemyślana. Zdawaliśmy sobie sprawę, że Polska nie należy do najbogatszych krajów Europy, ale po przyjeździe do Wrocławia byliśmy mile zaskoczeni, spodziewaliśmy się bowiem, że to kraj biedniejszy. Znakomicie jest na przykład rozwiązana komunikacja miejska, choć zastanawia mnie, dlaczego nie ma motorowerów. Pewnie ze

względu na klimat.

W Polsce po raz pierwszy w życiu widziałem śnieg. Jest też bardzo dobre jedzenie i bardzo tanie. Zaskakuje mnie, że taniej jest zjeść coś „na mieście” niż przygotować obiad lub kolację w domu.

**A.:** Jest takie dobre jedzenie, a Polacy jedzą tak szybko. Patrząc z żalem jak moi polscy koledzy kończą swój obiad w mgnieniu oka. W menu jest bardzo dużo warzyw, choć może trochę mniej warzyw zielonych jak na przykład sałata. Kuchnia polska bardzo mi smakuje.

**J.:** Mam wrażenie, że Polacy zaspokajają głód, jedzą, żeby żyć. To zresztą powiedziała nasza polska koleżanka. Dla nas jedzenie to święty rytuał. Wspólne spotkanie przy stole jest okazją do rozmowy, do bycia ze sobą, radości ze spędzonego wspólnie czasu. Bardziej nawet cieszy nas towarzystwo niż menu. Tutaj studenci „wrzucają” coś w siebie i natychmiast gdzieś biegną. *Sobremesa*, czyli czas spędzony razem po posiłku, rozmowa i przyjemność bycia razem właściwie nie istnieje. Aż szkoda, bo kuchnia polska jest naprawdę znakomita i sprzyja długim spotkaniom przy stole.



Uniwersytet w Huelvie

**A.:** Wszyscy ciągle się gdzieś spieszą. Polacy żyją w ciągłym biegu. Mam wrażenie, że życie w Polsce jest bardzo stresujące.

**D.:** Rozbawiła mnie pewna staruszka na ulicy. Mocno pochylona, obciążona zakupami, ale też biegnie. Była dużo szybsza niż ja!

**J.:** Paradoksalnie, życie zawodowe ma tempo o wiele wolniejsze. Szczególnie widzi się ten brak pośpiechu w instytucjach publicznych, np. na poczcie nawet prostą rzecz załatwia się bardzo długo. Zastanawiam się z czego wynika to żółwie tempo pracy, z braku kompetencji czy z obawy popełnienia błędu?

### **Na wrocławskiej uczelni jest tak samo jak na Uniwersytecie w Huelvie?**

**J.:** Bardzo podobnie. Może są trochę większe sale i długie ławy, nie stoły i krzesła jak w wielu salach tutaj i są ustawione amfiteatralnie.

**A.:** Ale wszyscy studenci niezależnie od narodowości zostawiają pierwszą ławkę wolną dla „kujonów” i siadają nieco dalej.

**D.:** Studenci polscy bardziej rywalizują między sobą. Kiedy na zajęciach profesor o coś pyta lub, nie daj Boże, prosi poprawić kolegę odpowiadającego przed chwilą, w Hiszpanii szukamy nagle czegoś bliżej nieokreślonego pod ławką chcąc w ten sposób stać się dla profesora niewidzialnym. Tutaj jest inaczej, studenci podnoszą rękę i chętnie współpracują z profesorem, odpowiadają nie raz, ale wiele razy nawet ci sami studenci. Są dobrze przygotowani, ambitni i aktywni. Ale współzawodnictwo między nimi jest widoczne. To pewnie wpływ indywidualistycznej kultury amerykańskiej: ukierunkowanie na sukces. Pod tym względem jesteśmy bardziej podobni do przedstawicieli kolektywistycznej kultury Azji.

### **Polacy są bardziej europejscy niż przeciętny Hiszpan, tak powiedział José? Zgadza się z jego opinią?**

**A.:** Całkowicie. Polacy są bardzo otwarci na inne kultury i bardziej ich ciekawi. Istnienie innych kultur przyjmują jako rzecz naturalną. Dużo bardziej otwarci niż przeciętny mieszkaniec naszego miasta.

**D.:** No i mówią w obcych językach. W Huelvie, jeśli zapytasz przeciętnego mieszkańca o coś po angielsku, na pewno nie odpowie w tym języku. We Wrocławiu nie ma problemu porozumieć się po angielsku, ale młodzi ludzie znają też inne języki, co jest godne uznania.

### **Jakie macie plany na przyszłość?**

**J.:** Myślę o pracy w jakiejś ponadnarodowej korporacji. W Hiszpanii o pracę jest bardzo trudno. Wszyscy wiedzą, jakie jest bezrobocie w moim kraju. Wizja pracy za granicą nie przeraża mnie. Myślałem nawet o Gwinei, mówią tam po hiszpańsku i jest to wystarczający powód, by pracować w Afryce. Z drugiej strony nie jest łatwo żyć w tak obcej nam kulturze i tak daleko od rodziny.

Moim zamiarem jest popracować kilka lat za granicą, wrócić do Hiszpanii i założyć własne przedsiębiorstwo. Chcę być niezależny. Nie boję się ryzyka.



Pomnik Krzysztofa Kolumba

W prowincji Huelva dla turysty niezwykle interesujący będzie szlak śladami odkrywcy Ameryki: od miasteczka Moguer, gdzie na 3 karabele dowodzone przez Krzysztofa Kolumba w 1492 r. zaciągnęli się pierwsi marynarze, do monasteru Santa María de la Rábida. W klasztorze słynny żeglarz spędził ostatnią noc zanim ruszył na poszukiwanie nowej drogi do Indii.

Do gastronomicznych bohaterów Huelvy należy szynka produkowana w miejscowości Jabugo oraz owoce morza, na przykład doskonałe langusty i krewetki. Nie można nie wspomnieć doskonałego wina pochodzącego z okolicznych winnic.

W prowincji Huelva znajduje się też wpisany na listę światowego dziedzictwa przez UNESCO Park Narodowy Doñana, gdzie znalazły schronienie niezliczone gatunki fauny (ryś iberyjski, flamingi i inne) i flory (śródlądowy las sosnowy).

**A.:** Też jestem zdecydowany pracować za granicą. W Hiszpanii, jeśli chodzi o pracę, jest bardzo źle...

**...ale narzekasz. Myślałam, że narzekanie jest tylko naszym polskim sportem narodowym.**

**A.:** Wszyscy narzekają, w Hiszpanii też. Rząd nie bardzo umie sobie poradzić z bezrobociem. Bezrobocie to chyba nasza specjalność narodowa, ponieważ zawsze było, bez względu na ideologię rządzącej partii, a teraz jest największe w historii.

Ale wracając do kwestii pracy. Trzeba szukać pracy za granicą, ale nie jest to łatwe, bo trzeba znać język kraju, w którym pracujesz, a jak wiesz, Hiszpanom szczególnie trudno nauczyć się języka obcego. Nie mamy takich zdolności jak wy, Polacy.

**D.:** Rozstanie z rodziną jest decyzją bardzo bolesną. Dla nas życie rodzinne jest bardzo ważne. Jeśli mieszkamy w tym samym mieście spotykamy się na niedzielnym obiedzie, który tradycyjnie długo celebруем. Wspólnie piknikujemy. Jeśli mieszkamy dalej, odwiedzamy się możliwie najczęściej, spędzamy wspólnie wakacje itd. Pod tym względem też jesteśmy kulturą bardzo kolektywistyczną.

**A.:** Dla nas rodzina to nie tylko rodzice i dzieci, czasem dziadkowie, jak obserwuję w Polsce, ale również wujowie, ciocie, kuzyni bliżsi i dalsi. Rodzina w Hiszpanii obejmuje



dużo więcej jej członków i bardzo dbamy o kontakty rodzinne. W Polsce bliższe są związki z rodziną ze strony matki. Dziwi mnie, kiedy nasi polscy koledzy opowiadają, że rzadko spotykają się ze swoimi bliskimi. W mojej rodzinie wielopokoleniowe spotkania są bardzo częste i lubię słuchać starszych, kiedy opowiadają jak żyło się dawniej.

**J.:** Relacje rodzinne w Polsce wyglądają nieco inaczej niż u nas. Rodzice polscy są bardzo opiekuńczy, nawet nadopiekuńczy, tacy trochę rodzice *curling*. Byłem w domu mojej znajomej pod Wrocławiem. Ojciec wręczył jej niezłą sumę. Dla mnie to był szok, dla ojca i córki naturalny gest. Dziewczyna przyjęła pieniądze jak by się jej to należało. Ja nie biorę od moich rodziców pieniędzy. Nawet, jeśli mi je ofiarują, nie przyjmuję i nie dlatego, że mam z nimi złe stosunki. Po prostu honor mi na to nie pozwala.

**D.:** Też nie biorę pieniędzy od moich rodziców. Wiem, że w każdej chwili są gotowi pomóc mi finansowo, wielokrotnie mi ją proponowali, ale nie korzystam nigdy z ich hojności. Moja siostra myśli podobnie. Właśnie zamieszkała samodzielnie, wzięła specjalnie bardzo duży kredyt, by o nic nie prosić rodziców. Duma nie pozwala nam akceptować pomocy finansowej ze strony rodziców. Wolimy dawać, niż brać. Taka jest nasza dewiza.

**A.:** Też nie biorę pieniędzy od rodziców. Zarabiam na siebie sam, i jeśli nie wystarczy mi na wszystko, co chciałbym mieć, mówię sobie: trudno. Moja siostra też jest absolutnie niezależna.

**J.:** Młodzi Polacy bardzo szybko pobierają się. Nawet, jeśli jest niewiele, jak powiadasz, studenckich małżeństw, to i tak ich liczba nas zaskakuje. W Hiszpanii pobieramy się po studiach, po dwóch trzech latach pracy, kiedy mamy już jakieś oszczędności i możemy żyć niezależnie. Czyli mamy około 36 lat. Podobnie dziewczyny. Najpierw chcemy ustabilizować się zawodowo, a potem myślimy o zawarciu związku małżeńskiego.

**D.:** Może młodzi żonkosie liczą na pomoc rodziców po prostu. Nam się to nie mieści w głowie.

**Dziękuję bardzo.**

**N.B.**

**José nie wyjechał do Gwinei, dostał pracę w Hawlett-Packard we Wrocławiu.**

\*pícaro – łotrzyk, spryciarz. Postać spryciarza wywodzi się z tradycji powieści pikareskiej (szelmowskiej, łotrzykowskiej) z XVI wieku typowej dla literatury hiszpańskiej. Pierwszą powieścią łotrzykowską był „Lazarillo de Tormes” (Łazik z Tormesu)

\*machismo – rodzaj postawy przypisywany w szczególności mężczyznom latynoskim oznaczającej silne wewnętrzne poczucie męskości. Myślenie machista często bywa uzasadnieniem przemocy domowej.

**Urszula Sokolnicka,  
starszy wykładowca w Studium Języków Obcych UE  
Koordynatorka i egzaminatorka DELE  
(Diploma de Español como Lengua Extranjera)**

# Uniwersytet

## Trzeciego Wieku z wizytą w Strasburgu

Elżbieta Anwajler  
Zenobia Bałtrukiewicz

**W kwietniu 2011 r. Lidia Geringer de Oedenberg, poseł do Parlamentu Europejskiego, w ramach spotkań UTW na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu wygłosiła wykład na temat funkcjonowania Unii Europejskiej. Po prelekcji przekazała dla słuchaczy UTW dwa zaproszenia na trzydniową wizytę w Strasburgu.**

**W nagrodę za szczególne zaangażowanie w działaniach UTW zaproszenia otrzymały Elżbieta Anwajler i Zenobia Bałtrukiewicz. W grupie osób zaproszonych do Strasburga znaleźli się także laureaci konkursów tematycznych, władze samorządowe z Dolnego Śląska, wyróżniająca się młodzież wyższych uczelni i szkół średnich oraz przedstawiciele lokalnych mediów.**

### **Relacja słuchaczek UTW.**

Z Wrocławia wyjechaliśmy rankiem 25 września 2011 roku. Czas długiej autokarowej podróży wypełniały nam wykłady Zofii Ulatowskiej-Rybał, dyrektora Biur Poselskich w Okręgu Wyborczym Dolny Śląsk-Opolszczyzna, pełniącej rolę przewodnika i opiekuna całej naszej grupy.

W czasie podróży objaśniała nam zakresy działania instytucji unijnych, a w przerwach uczyliśmy się śpiewać hymn Unii Europejskiej i oglądaliśmy tematycznie związane z wyprawą filmy. W przyjaznych i wesołych nastrojach po 12 godzinach dojechaliśmy do małego hotelu „Ibis”, położonego w pobliżu Strasburga, gdzie nas zakwaterowano.



Na tle Parlamentu Europejskiego

Następnego dnia udaliśmy się do Strasburga do Dzielnic Instytucji Europejskich. Zwiedziliśmy obiekty Rady Europy i złożyliśmy wizytę w Europejskim Trybunale Praw Człowieka. Tam wysłuchaliśmy bardzo interesującego wykładu na temat praworządności w krajach unijnych i możliwości korzystania z prawa europejskiego. Po południu uczestniczyliśmy w rejsie statkiem po rzece Ill (dopływ Renu), która przepływa przez uroczę zakątki Strasburga. Zwiedzaliśmy przepiękne centrum stolicy Alzacji z datowaną na XII wiek Katedrą Najświętszej Marii Panny (Notre Dame), podziwialiśmy ciekawą architekturę, znamienną wpływami niemieckimi i francuskimi. Warto podkreślić fakt, że centrum miasta zostało sklasyfikowane



Katedra Najświętszej Marii Panny (Notre Dame w Stasburgu)

przez UNESCO jako światowe dziedzictwo ludzkości. W Strasburgu Gutenberg wynalazł druk, a Rouget de Lisle napisał Marsyliankę.

Wieczorem wszyscy goście poseł Lidii Geringer de Oedenberg zostali zaproszeni na kolację w Bresseu.

W ostatnim dniu pobytu w tym pięknym, pełnym kwiatów i zieleńców mieście złożyliśmy wizytę w Parlamencie Europejskim. Miło nam było usłyszeć tam o Profesorze Bronisławie Geremku, który cieszył się dużym uznaniem i szacunkiem parlamentarzystów. Świadczy o tym umieszczenie na widocznym miejscu w Parlamencie tablicy pamiątkowej ze zdjęciem Profesora i jego życiorysem w kilku językach.

W Parlamencie Europejskim, w ławach którego zasiada w obecnej kadencji 736 posłów (w tym 50 z Polski), obserwowaliśmy obrady nad projektem ustawy o ochronie praw autorskich i patentów. W przerwie obrad spotkaliśmy się z poseł Lidią Geringer de Oedenberg, która opowiedziała nam o działalności Parlamentu, a następnie



Na spotkaniu mieliśmy możliwość osobistego podziękowania Poseł Lidii Geringer de Oedenberg za zaproszenie do Strasburga

odpowiedziała na liczne pytania, m.in. wyjaśniła w jaki sposób grupa obywateli mogą wpływać na politykę wspólnotową oraz jak ważne jest poszukiwanie konsensusu i solidarności w czasach kryzysu.

Dzięki hojności Lidii Geringer de Oedenberg (gościna była opłacona w całości z funduszy Pani Poseł) oraz perfekcyjnej opiece sprawowanej przez cały czas wizyty przez Zofię Ulatowską-Rybał oraz asystentkę Pani Poseł – Czesławę Konarską przeżyliśmy piękną przygodę edukacyjną. Uzyskałyśmy dużo ciekawych informacji o działalności ważnych dla Europy instytucji. Wiedza ta pozwoliła nam zrozumieć wiele problemów Europy.

Za to wszystko bardzo dziękujemy.



# Katalończyków

w Hiszpanii nazywają Polakami

Urszula Sokolnicka



„Co to znaczy być Katalończykiem?” – pyta Jordi Soler\* (*El País, El relato catalán*) i odpowiada: „Opowiem jak czułem to ja. Moja rodzina pochodzi z Barcelony. Wyemigrowaliśmy do Veracruz (Meksyk), gdzie bycie Katalończykiem polegało aby przestrzegać paru reguł: zwracać się do mnie Jordi\*, słuchać Joana Manuela Serrata\*, śledzić wyniki Barcy, śpiewać *Sol solet\** i *Cargol treu banya*, jeść *butifarras\**, pić okropne wino z El Penedès oraz rozmawiać po katalońsku; językiem, który w meksykańskiej selwie, gdzie się urodziłem, dodawał nam wyjątkowo egzotycznego charakteru”.

**Na czele wszystkich leków stoje ja: wino.** Talmud

Może w czasach dyktatury *caudillo* wino z El Penedès było okropne jak twierdzi pisarz, ale dzisiaj wina produkowane w Katalonii znakomicie sprzedają się na całym świecie.

Odwiedziłam winiarnię Torres w Villafranca del Penedès (50 min. pociągiem z Barcelony). W miasteczku sprzątano właśnie po imprezie *Mariaż wina i jazzu* przygotowanej przez winiarnię poprzedniego dnia.

Winiarnia Torres jest rodzinnym przedsiębiorstwem, obecnie kierowanym przez Miguela Torresa, przedstawiciela piątego już pokolenia rodziny Torres. Bodega jest oddalona o 8 km od miasteczka i jest to pewne utrudnienie, ponieważ nie ma autobusu do samej winiarni. Pozostaje taksówka (niedroga) lub, jeśli jest to wycieczka zorganizowana, autokar. Taksówkarz opowiada o wycieczce przedszkolaków, których autokar jest właśnie zaparkowany przed recepcją. Pracownicy musieli nieźle napracować się, żeby opowiedzieć maluchom jak produkuje się, potem przechowuje wino od momentu zebrania winorośli do dystrybucji wina do sklepów. Dzieci uczą się kultury wina od najmłodszych lat. Historia winnej pasji Yolandy, mojej przewodniczki



Typowy mas kataloński

Katalończycy, w liczbie 10 mln, podobnie jak ich baskijski sąsiedzi na zachodzie, zachowali silne poczucie tożsamości i niezależności. Zamieszkują region Katalonii w północno-wschodniej Hiszpanii, Walencję, Baleary, niepodległe państwo Andory oraz francuską prowincję Pirenejów Wschodnich. Mówią po katalońsku, języku romańskim spokrewnionym z językiem prowansalskim. Katalonia to jeden z 17 autonomicznych regionów Hiszpanii. Zajmuje 6,3% obszaru królestwa.

Katalończycy są wyczuleni na punkcie własnej odrębności. Uważają się za pracowitych, obywateli i lepiej zorganizowanych od innych mieszkańców tej części królestwa. Kataloński patriotyzm rzuca się w oczy. Język, historia, kultura, flaga, własny rząd to główne przedmioty dumy. Zespół autonomicznych instytucji, na które składa się urząd prezydenta, parlament i Rada Wykonawcza (rząd), sięga XIII wieku. Od końca średniowiecza Katalonia wielokrotnie walczyła o swoją niepodległość. Po hiszpańskiej wojnie sukcesyjnej (1701-1714) utraciła autonomię, instytucje i język, który został zastąpiony hiszpańskim. W pierwszej połowie XX wieku dwukrotnie odzyskiwała autonomię. Po upadku republiki Franco zlikwidował instytucje autonomiczne i niszczył przejawy katalońskiej odrębności. W 1979 został przyjęty Statut Autonomii Katalonii, a od 1980 nieprzerwanie rządzi koalicja dwóch chrześcijańsko-demokratycznych partii nacjonalistycznych.

**Jerzy Nikitorowicz**  
„Grupy etniczne  
w wielokulturowym świecie”





Miguel Torres i jego goście

po winiarni, zaczęła się, kiedy była dzieckiem. Powiada, że urodziła się pod *cepa*, czyli pod krzakiem winorośli. Niestety, nie ma *nariz de oro* (złotego nosa), takim darem mogą poszczycić się tylko wyjątkowi enolodzy. Opowiada mi anegdotę o nadzwyczajnym wyczuciu zapachu swojego kolegi. Kiedy oceniał aromaty wina z zawiązanymi oczami, kierując się tylko zmysłem węchu, umiał powiedzieć, które wino spróbowała chwilę wcześniej Yolanda. Wino przejmuje zapach otoczenia i ludzi. Doświadczony sommelier na podstawie zapachu zapamiętanego przez wino może wiele się dowiedzieć o biesiadnikach.

Za recepcją znajduje się Centrum Kultury Wina. To wspinały projekt architektoniczny autorstwa Javiera Barby, katalońskiego artysty i profesora Uniwersytetu Barcelony. Jest bardzo nowoczesny, ale pozostaje w doskonałej harmonii z otoczeniem.

W piwnicach budynku dojrzewają najlepsze wina, taras zaś otoczony egzotyczną roślinnością pustynną oraz wodnymi kaskadami jest miejscem koncertów i innych wydarzeń kulturalnych odbywających się w winiarni.

Mieści się tu również muzeum wina. W salach zgromadzono portrety protoplastów rodziny, trzech braci Torres. Logo firmy składa się z trzech wież. Torres znaczy właśnie wieże. Są też stare prasy i inne narzędzia niezbędne do produkcji wina. Jest też wspaniała kolekcja ceramiki ludowej, której autorami byli okoliczni chłopi.

W Centrum Kultury Wina znajduje się wystawa poświęcona misji przedsiębiorstwa. Opowiada o ekologicznych projektach firmy, na przykład zmniejszeniu emisji dwutlenku węgla przy produkcji każdego litra wina czy przeniesieniu winnicy w miejsca wyżej położone ze względu na zmiany klimatyczne. Zbieranie winorośli odbywa się obecnie dwa tygodnie wcześniej niż kiedyś. Firma stosuje ekologiczne płyty słoneczne oraz uczestniczy w projekcie parku eolicznego.

Podczas zwiedzania winiarni przypominam sobie moje doświadczenia z pracy w nieistniejącej już winiarni przy ulicy Wiwulskiego we Wrocławiu w ramach tak zwanych praktyk robotniczych. Zanim zaczęłam zwiedzać winiarnie w Hiszpanii i Francji praktyka na Wiwulskiego była moim jedynym doświadczeniem winiarskim.

Po zwiedzeniu bodegi udajemy się do prywatnej restauracji Miguela Torresa. Tam czeka mnie degustacja win i obiad. Przystawka jest typowo katalońska: grzanki z mięszem pomidorowym, butifarra, kiełbasa *fuet* i moje ukochane palone migdały. Danie główne mnie zachwycało: wieprzowina iberyjska. Jest to specjalny gatunek świń żyjących wolno i żywiących się *bellotas*, żołądziami dębów iberyjskich rosnących w górach Sierra Morena.. *Pluma de cerdo ibérico* (piórko wieprzowiny iberyjskiej) w połączeniu z winem smakowało a *gloria* (bosko). Najprawdziwsze niebo w gębie poczułam smakując kozie sery z Pirenejów wraz z winem Mas la Plana.

Po deserze, oczywiście narodowe *crema catalana* z winem moscatel Floralis, podczas kawy gości odwiedził sam Miguel Torres. Jest doskonale zorientowany w polskich sprawach. Pogratulował polskiej prezydencji Unii Europejskiej, wyboru Wrocławia na kulturalną stolicę europejską, tytuł, które nasze miasto będzie dzielić wraz z baskijskim San Sebastián. Opowiedział mi też niezwykłą historię miłości pewnej pani z rodziny Torresów do pewnego Polaka, choć bardzo sympatycznego, to jednak nieprawdopodobnie biednego.

Nikt z pracowników nie był zaskoczony pojawieniem się właściciela winnicy. O ile jest w kraju, a mieszka blisko, w typowym katalońskim *masie* tuż obok winiarni, odwiedza nie tylko gości, ale i pracowników. Doskonale ich zna, ponieważ większość pochodzi z okolicznych wiosek. Rozmawia z nimi o warunkach pracy, pyta o rodziny. Yolanda zapewnia, że pracownicy bardzo często otrzymują winne prezenty, i nie tylko zwyczajowe *cesta* (koszyk z wiktuałami) z okazji świąt Bożego Narodzenia.

## O winach z piwnicy Torres, Katalończykach i ich podobieństwach do Polaków opowiadała we Wrocławiu podczas prezentacji win Torres Maria José Palomino:



Maria opowiada o winach Torres

### Jakimi konsumentami wina są Polacy?

Obserwuję wzrastające zainteresowanie winami. Rynek polski sytuuje się mniej więcej na pozycji między 15 i 20, to pozycja dość wysoka. Polscy klienci kupują białe wino *Esmeralda*, myślę, że dla lekko słodkiego smaku. Podobnie smakuje im inne typowe słodkie wino deserowe *Moscatel*. Popularnym

winem wśród naszych polskich klientów jest też różowe wino Santa Digna, również lekko słodkie.

Konsumenci niemieccy lub szwajcarscy są klientami bardziej wyrobionymi i doświadczonymi. Od zawsze mieli łatwiejszy dostęp do najbardziej wytwornych win z całego świata. Zarówno Niemcy jak i Szwajcaria są producentami



win. Szwajcaria jest znana z doskonałego białego wina *Fondant*, które pochodzi z winnic nad brzegiem jeziora Lemana. Klienci niemieccy czy szwajcarscy są krytyczni, jeśli chodzi o cenę i jakość win, ale przy tym też bardzo samokrytyczni. Są to rynki bardzo rozwinięte i bardzo nasycone. Wszystkie winiarnie chcą sprzedawać swoje produkty w tych krajach.

Zainteresowanie Polaków winem wzrasta niemal spektakularnie, zwłaszcza wśród ludzi młodych. Chcą uczestniczyć w kulturze wina, podobnie jak w kulturze sztuki czy muzyki. Kultura gastronomiczna jest równie ważna jak aktywność kulturalna, dlatego ambicją młodych Polaków jest poznać kulturę wina.

### **Jak przebiegają negocjacje z polskimi klientami?**

#### **Czy nie jesteśmy zbyt bezpośredni?**

#### **Anglikom to przeszkadza.\***

Ach, ci Anglicy. Nie przeszkadza mi bezpośredni charakter Polaków, Katalończycy też tacy jesteśmy, mówimy szczerze i bez ogródek. Każdy jakiś jest. W samej Hiszpanii też różnimy się bardzo. Andaluzjczycy są super sympatyczni, Galisjczycy dużo mówią itd., my Katalończycy jesteśmy bardziej zamknięci w porównaniu z innymi mieszkańcami naszego kraju. Myślę, że Polacy mają sposób bycia zbliżony do Katalończyków. Zawsze uważałam Polaków za najbardziej zbliżonych do charakteru śródziemnomorskiego, może nie pod względem temperamentu, ale ze względu na charakter. Łączy nas otwartość, szczerłość, uczciwość. Bardzo się identyfikuję z Polakami, uważam, że Polska to mój drugi dom. Mówi się o Katalończykach, że jesteśmy skąpi. Czy Polacy też liczą się z każdym wydanym groszem?

### **Czy ze względu na podobieństwa obu narodów Katalończyków nazywają w Hiszpanii Polakami?**

Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Jedni uważają, jak ty, że kataloński ze swoimi dźwiękami „sz” „dz” brzmi równie egzotycznie jak język odległej Polski, inni widzą podobieństwo umiłowania wolności obu narodów. Myślę, że jednak najtrafniejsze wyjaśnienie pochodzi z okresu powojennego, kiedy i Polska, i Katalonia zostały pozostawione same sobie bez pomocy z zewnątrz. Katalonia odczuła mocno dyskryminację ze strony rządu gen. Francisco Franca. Może nieładnie o tym mówić, ale tak potoczyła się nasza historia.

### **Czy wino do Ciebie przemawia?**

Oczywiście! Oczarowuje, uwodzi, śpiewa, ma przecież bogatą instrumentację: skrzypcami dźwięczy wino białe, dzwoneczkami brzmi wino lekko kwaskowe. Dobieram wino zależnie od mojego nastroju, od tego, co będę jeść, od pory dnia, pory roku. Zimą, kiedy dzień jest krótki, poprawię sobie nastrój pijąc wino czerwone, w upalny dzień odświeżę się schłodzonym winem białym lub różowym.

Nikt nie urodził się enologiem, ekspertem od wina. Wielu ludzi może poszczycić się doskonałym węchem i smakiem (*nariz de oro*), jak inni absolutnym słuchem. Ekspertem zostaje się degustując i starając się zrozumieć charakter wina, skąd pochodzi, w jakich warunkach rozwija się

winorośl, jakie są szczepy i w jakich regionach udają się najlepiej. Jest jedyna szkoła ucząca ekspertów: praktyka.

W Katalonii mamy praktykę winną od dziecka. Każde gospodarstwo *mas* miało i ma winnicę i piwniczkę z winnymi zapasami. Na przykład Moscatel, słodkie wino wyrabiane domowo, od zawsze towarzyszyło typowej katalońskiej leguminie *músic* złożonej z suszonych owoców.

Zdaję sobie sprawę, że w krajach niebędących producentem win, temat alkoholu jest tematem tabu. Młodzi czekają, kiedy skończą 18 lat, żeby móc „legalnie” spróbować alkoholu. W naszej tradycji wino towarzyszy nam od dziecka. Moje dzieci: 2-, 5- i 7-letnie jeszcze nie umiały dobrze chodzić, a już rozpoznawały zapach i smak wina. Wkładałam ich palec do kieliszka i dzieci smakowały wino ssąc palec. Oczywiście mamy świadomość, że jest to alkohol, ale dzieci naśladują dorosłych i tak samo jak biesiadnicy przy stole smakują, przyglądają się, jaki kolor ma wino, jaki zapach.

### **To skąd wzięło się calimoch... (najpośledniejsze wino wymieszane z coca-colą podawane w plastikowych kubkach)**

No cóż, to młodzieżowe eksperymenty, których nie można zabronić.

### **Jakie wino poradziłabyś do posiłku naszym skłóconym politykom?**

Podczas przyjęcia na cześć Billa Clintona przyjmowanego w Polsce przez prezydenta Kwaśniewskiego podano wino Esmeralda, bardzo owocowe, przyjemne i... uwodzicielskie. Może pod wpływem prezydenckiej małżonki. Dzisiaj poleciłabym na oficjalne przyjęcia wino nowocześniejsze Ribera del Duero Celeste. Szczep *tempranillo crianza* gwarantuje sukces w każdych negocjacjach.

Urszula Sokolnicka, starszy wykładowca języka hiszpańskiego w Studium Języków Obcych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, koordynatorka i egzaminatorka DELE (Diploma de Español como Lengua Extranjera)

### **Jordi Soler – współczesny pisarz kataloński**

**Jordi – katalońska forma Jerzego, Jorge po kastylijsku**

**Joan Manuel Serrat – pieśniarz kataloński**

**Sol solet i Cargol treu banya – popularne katalońskie piosenki dziecięce**

**Butifarra – katalońska kiełbasa wieprzowa**

**Fuet – wyrabiana ręcznie kiełbasa wieprzowa**

**\*"Anglicy nie cenią bezpośredniości, wołają błyskotliwą kurtuazję. Wielu Polaków przez brytyjskich pracodawców jest odbieranych, jako ludzie, którzy mówią wszystko prosto z mostu" mówi Maciej Grygiel, który w Londynie pomaga rodakom znaleźć pracę (Wyborcza 13/09/2010)**



# Egzaminy językowe

## w pigułce

Hanna Misiewicz-Olszowska

**Język niemiecki to drugi w kolejności język obcy, cieszący się popularnością wśród naszych kursantów. Fakt otwarcia w minionym roku rynku niemieckiego i austriackiego dla pracowników z Polski, to dodatkowa zachęta, by poznać ten język!**



Studium Języków Obcych działające na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu oferuje kursy na poziomach od A1 do C1 (Europejskiego Systemu Opisu Kształcenia Językowego), z języka ogólnego, a także języka ekonomicznego, przygotowujące do 9 różnych egzaminów Instytutu Goethego i Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Instytut Goethego to najbardziej prestiżowa i rozpoznawalna na całym świecie instytucja przeprowadzająca egzaminy z języka niemieckiego – Studium Języków Obcych Uniwersytetu Ekonomicznego jest od 2007 r. jego Centrum Egzaminacyjnym. Jesteśmy również już od roku 2003 jednym z trzech w Polsce Centrów Egzaminacyjnych Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej dla egzaminu PWD (język niemiecki ekonomiczny).

Dla naszych kursantów jest to cenna wartość, załatwianie formalności oraz zdawanie egzaminu odbywa się na miejscu. Oszczędzają więc swój czas, stres zdawania w przy-

jaznym miejscu jest mniejszy, a dodatkowo mają oni ułatwiony odbiór uzyskanych certyfikatów.

Wszystkie egzaminy z języka niemieckiego składają się z części pisemnej i ustnej. Zdający egzamin PWD muszą zdać pozytywnie część pisemną, by być dopuszczonym do części ustnej. W pozostałych egzaminach, zdający przystępują do części ustnej bez względu na wynik części pisemnej.



Większość egzaminów ustnych przeprowadzanych jest w parach, z wyjątkiem egzaminów z języka ekonomicznego (ZDfB i PWD), gdzie kandydat zdaje pojedynczo, oraz egzaminu SD1, który przeprowadzany jest w grupach do 4 osób.

Wszystkie egzaminy Instytutu Goethego są zaszeregowane do poziomów A1 – C2, zgodnie z 6 stopniową skalą Europejskiego Systemu Opisu Kształcenia Językowego.

Zachęcamy wszystkich chętnych do dołączenia do grona pogłębiających znajomość języka niemieckiego na naszych kursach celem uzyskania międzynarodowego certyfikatu.

Hanna Misiewicz-Olszowska – starszy wykładowca języka niemieckiego w SJO, koordynatorka kursów i egzaminów oraz egzaminatorka z j. niemieckiego w Centrum Goethe-Institut i Centrum PWD

Poniżej prezentacja egzaminów języka niemieckiego, do których SJO organizuje kursy przygotowujące; z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie.

### JĘZYK NIEMIECKI OGÓLNY

Egzamin	Instytucja egzaminacyjna – Goethe-Institut	Opis egzaminu	Uwagi
<b>SD1</b> Start Deutsch 1	Poziom A1	Egzamin sprawdzający znajomość języka na poziomie podstawowym, umożliwiającym zrozumienie prostych informacji ustnych i pisemnych oraz udzielenie podstawowych informacji o sobie. Części egzaminu: czytanie i pisanie – 45 min., słuchanie – 20 min., mówienie – 15 min., Część ustną zdaje się w grupach do 4 osób.	Mało popularny, ale dający już po krótkim okresie nauki języka możliwość uzyskanie certyfikatu, co działa mobilizująco na przyszłość. Jest też wersja dla uczniów – FIT 1, o prostszym zakresie tematycznym. (Cena 240zł)



Egzamin	Institucja egzaminacyjna – Goethe-Institut	Opis egzaminu	Uwagi
<b>SD2</b> Start Deutsch 2	Poziom A2	To drugi certyfikat na poziomie A, ale wymagający już zrozumienia najważniejszych informacji z nieco dłuższych wypowiedzi ustnych i pisemnych związanych z sytuacjami życia codziennego. Osoba posiadająca ten certyfikat potrafi negocjować w prostych sytuacjach. Części egzaminu: czytanie i pisanie – 50 min., słuchanie – 20 min., mówienie – 15 min.	Ten egzamin jest już bardziej popularny niż A1, zwłaszcza, że coraz więcej osób zaczyna naukę języka niemieckiego później niż dawniej ze względu na dominację języka angielskiego. Posiadacz tego certyfikatu poradzi sobie na pewno będąc w Niemczech czy Austrii na urlopie czy zakupach. Dla uczniów jest wersja FIT 2. (Cena 260 zł)
<b>ZD</b> Zertifikat Deutsch	Poziom B1	Certyfikat na poziomie B1 to jeden z najstarszych egzaminów i najbardziej rozpoznawalnych. Potwierdza znajomość języka niemieckiego umożliwiającą porozumienie się we wszystkich ważniejszych sytuacjach życia codziennego na poziomie średnio-zaawansowanym. Części egzaminu: czytanie – 90 min., słuchanie – 30 min., pisanie – 30 min., mówienie – 15 min.	Najbardziej popularny egzamin z języka niemieckiego. Stosunkowo łatwo go zdać, a przy składaniu podania o pracę na pewno daje dodatkowe punkty. Przez wiele lat był „monopolistą” na poziomie podstawowym i średnio-zaawansowanym, nim w 2004 r. wprowadzono egzaminy SD1 i SD2. (Cena 390 zł)
<b>B2</b> Goethe-Zertifikat B2	Poziom B2	Potwierdza znajomość języka niemieckiego w stopniu zaawansowanym, umożliwiającym posługiwanie się językiem w większości sytuacji zarówno związanych z życiem codziennym, jak i studiami czy pracą. Części egzaminu: czytanie – 80 min., słuchanie – 30 min, pisanie – 80 min, mówienie – 15 min.	Bardzo obecnie popularny, ponieważ certyfikat potwierdzający znajomość języka niemieckiego na poziomie B2 jest najczęściej warunkiem podjęcia pracy umysłowej w Niemczech. Niektóre uczelnie w Niemczech, Austrii czy Szwajcarii wymagają certyfikatu B2, by móc podjąć u nich studia. (Cena 450 zł)
<b>C1</b> Goethe-Zertifikat C1	Poziom C1	Potwierdza znajomość języka niemieckiego w stopniu bardzo zaawansowanym, umożliwiającym zrozumienie nawet trudnych tekstów i wypowiedzi ustnych, także naukowych oraz swobodne wypowiadanie się na każdy temat z zachowaniem odpowiedniego stylu. Części egzaminu: czytanie – 70 min., słuchanie – 40 min., pisanie – 80 min., mówienie – 15 min.	Certyfikat ten „otwiera drzwi” wszystkim uczelni w krajach niemieckojęzycznych. Ceniony również przez pracodawców niemieckich. Jest to trochę zmieniona forma, dawniej bardzo popularnego egzaminu „ZMP”, ale trudniejsza i niektórzy o tym zapominają. Zaleca się udział w kursie przygotowującym do egzaminu. (Cena 510 zł)

## JĘZYK NIEMIECKI SPECJALISTYCZNY (WIRTSCHAFTSDEUTSCH)

Egzamin	Institucja egzaminacyjna – Goethe-Institut	Opis egzaminu	Uwagi
<b>ZDfB</b> Zertifikat Deutsch für den Beruf Poziom B2	Goethe-Institut	Egzamin sprawdza umiejętność posługiwania się językiem niemieckim w sytuacjach zawodowych. Sprawdza opanowanie sprawności językowych pisemnych i ustnych, potrzebnych w pracy (np. rozmowa telefoniczna, wywiad, analiza danych, korespondencja) Części egzaminu: czytanie – 70 min., słuchanie – 30 min., pisanie – 60 min., mówienie – 20 min.	Egzamin o wieloletniej tradycji i bardzo praktyczny. Przeznaczony dla osób, którym język niemiecki jest potrzebny (lub może być potrzebny) w pracy, polecany zwłaszcza dla studentów uczelni ekonomicznych. Ze względu na słownictwa fachowe polecane jest uczestniczenie w kursie przygotowującym. (Cena 460 zł)
<b>PWD</b> Prüfung Wirtschaftsdeutsch International Poziom C1	DIHK Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa	Podobnie jak ZDfB sprawdza umiejętność posługiwania się językiem niemieckim w obszarze biznesu (dotyczy komunikacji ustnej i pisemnej) ale na wyższym poziomie. Dodatkowo dochodzi umiejętność negocjacji biznesowych i formułowania streszczeń słuchanych rozmów z zakresu biznesu. Części egzaminu: czytanie – 75 min., słuchanie – 60 min., pisanie – 45 min., mówienie – 20 min.	Egzamin uznawany za bardzo elitarny, honorowany przez pracodawców na całym świecie. Idealny dla studentów i absolwentów uczelni ekonomicznych, wiążących swoją przyszłość z niemieckim biznesem. Najtrudniejsza część to streszczenie słuchanej rozmowy oraz negocjacje. Na egzaminie ustnym w skład komisji wchodzi niemieccy przedsiębiorcy, z którymi zdający mają kontakt także po egzaminie, w czasie wręczania dyplomów w Konsulacie Niemiec. Zaleca się udział w kursie przygotowującym. (Cena 677 zł)



## Nagroda Nobla z ekonomii w 2011 r.

Krzysztof Jajuga

10 października 2011 r. ogłoszono nazwiska laureatów Nagrody Nobla z nauk ekonomicznych. Otrzymało ją dwóch uczonych: Thomas J. Sargent (New York University) oraz Christopher A. Sims (Princeton University).

Oficjalny komunikat zawiera uzasadnienie nagrody: „za badania empiryczne dotyczące przyczyny i skutku w makroekonomii” (tłumaczenie – KJ).

Przypomnijmy, że w 1968 r. szwedzki bank centralny (Sveriges Riksbank) podjął decyzję o ustanowieniu nagrody Nobla w dziedzinie nauk ekonomicznych. Oficjalna nazwa nagrody brzmi:

Nagroda Banku Szwecji w dziedzinie nauk ekonomicznych pamięci Alfreda Nobla – The Bank of Sweden Prize in Economic Sciences in Memory of Alfred Nobel.

Nagroda ta finansowana jest przez Bank Szwecji, wynosi od 2001 roku 10 milionów koron szwedzkich. Przyznawana jest przez Królewską Szwedzką Akademię Nauk, podobnie jak Nagroda Nobla w dziedzinie fizyki i chemii.

Sformułowanie uzasadnienia tegorocznej nagrody skłania na pewno do refleksji. Pytanie, w jaki sposób polityka ekonomiczna, a także różne zmiany w otoczeniu (na przykład w gospodarce światowej) wpływają na podstawowe charakterystyki makroekonomiczne, takie jak PKB, stopa inflacji, zatrudnienie itp., jest to fundamentalne pytanie ekonomii. Jednak ekonomiści wiedzą, że nie można jednoznacznie ocenić, które (i w jakim stopniu) zmienne ekonomiczne (podlegające sterowaniu lub kształtujące się niezależnie) wpływają na interesujące charakterystyki makroekonomiczne.

Z jednej strony wpływ ten można analizować poprzez relację o charakterze stochastycznym. Z drugiej strony, na interesującą charakterystykę wpływają inne zmienne, które mogą być powiązane z rozpatrywaną zmienną traktowaną jako przyczyna. To wszystko czyni zagadnienie określenia wpływu „przyczyny” na „efekt” bardzo trudnym problemem badawczym.

Tylko naiwne przekonanie osób (czasem przedstawicieli niektórych innych nauk) nierozumiejących ekonomii może prowadzić do konkluzji, iż zmiana konkretnej zmiennej o

pewną wartość powoduje zmianę innej zmiennej o dokładną wartość.

Ponadto, w odniesieniu do zjawisk gospodarczych o charakterze makroekonomicznym nie jest możliwe przeprowadzenie eksperymentów o charakterze laboratoryjnym. Zazwyczaj musimy korzystać z danych historycznych i na tej podstawie wyciągać konkluzje o możliwych scenariuszach kształtowania się zjawisk ekonomicznych w przyszłości.

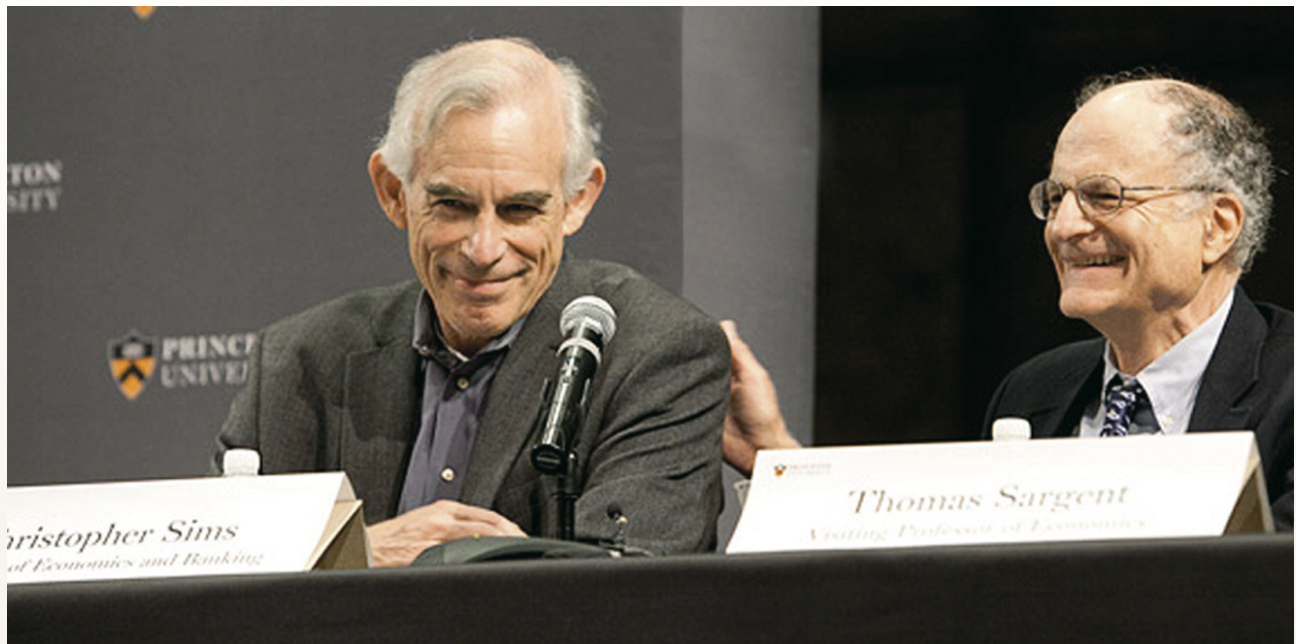
Typowym obszarem, w którym wnioskowanie o przyczynie i efekcie jest niezwykle trudne, jest polityka pieniężna. Od dawna znane są pewne hipotezy dotyczące kanałów transmisji impulsów polityki pieniężnej, w szczególności kanałów transmisji zmian stóp procentowych przez bank centralny. Są to przede wszystkim kanały: stóp procentowych, kursu walutowego, cen aktywów (akcji, nieruchomości), kredytowy. Ostatnie kilka lat pokazało jednak, iż coraz trudniej jest wnioskować o skali i kierunku przeniesienia impulsów, jak również o długości okresu, w którym to przenoszenie występuje.

Wydarzenia ostatnich lat, a zwłaszcza globalnych charakter tych zmian prowadzą – moim zdaniem – do wniosku, że konieczna może być bardzo istotna zmiana paradygmatu polityki pieniężnej. Standardowy cel inflacyjny, czy też (w części krajów) cel kursu walutowego, może już „nie wystarczyć” do osiągnięcia pożądaných efektów w skali całej gospodarki. Z pewnością coraz bardziej istotną rolę odgrywa kwestia stabilności finansowej.

Tegoroczna Nagroda pamięci Nobla może być zaliczona do obszaru empirycznej makroekonomii, z istotnym udziałem metod ekonometrycznych. Thomas Sargent i Christopher Sims w swoich badaniach zajmują się właśnie określeniem wpływu przyczyny na efekt. Przy czym wyróżnia się dwa rodzaje zmiennych, które traktowane są jako przyczyny:

- szoki, czyli zmiany o charakterze krótkoterminowym (rozpatrywane głównie przez Simsa);
- zmiany strukturalne w polityce ekonomicznej, czyli zmiany o charakterze długoterminowym (rozpatrywane głównie przez Sargenta).





Christopher A. Sims (Princeton University) oraz Thomas J. Sargent (New York University)

Photo by Princeton University,  
Office of Communications,  
Denise Applewhite (2011)

Obaj uczeni zdają sobie sprawę, że:

- zależność między „przyczyną” a „skutkiem” jest często dwustronna, np. oczekiwania podmiotów gospodarczych dotyczące przyszłej polityki ekonomicznej determinują decyzje tych podmiotów, ale polityka ekonomiczna korzysta z oczekiwań podmiotów (jak choćby polityka pieniężna, która korzysta z oczekiwań inflacyjnych);
- efekty nieoczekiwanych zmian są często inne, niż efekty oczekiwanych zmian.

Thomas Sargent w istotnym stopniu odwołuje się do oczekiwań. Zresztą miał on pewien udział w powstawaniu teorii racjonalnych oczekiwań, za którą to teorię Robert Lucas otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie nauk ekonomicznych w 1995 roku. Sargent bada, jak strukturalne zmiany polityki ekonomicznej wpływają na charakterystyki makroekonomiczne.

Jak wskazuje uzasadnienie nagrody, podejście Sargenta może być opisane w trzech etapach:

- sformułowanie makroekonomicznego modelu strukturalnego, którego parametry nie powinny zależeć od zmian w polityce makroekonomicznej, lecz np. od preferencji;
- podanie szczegółowego rozwiązania modelu, poprzez wprowadzenie oczekiwań co do polityki makroekonomicznej;
- estymacja na podstawie danych historycznych tych parametrów modelu, które się nie zmieniają po zmianie polityki ekonomicznej.

Thomas Sargent w swoich artykułach empirycznych pokazał również, że zmiany oczekiwań zachodzą stopniowo, co oznacza, że „efekt” wynikający z „przyczyny” pojawia

się w dłuższym okresie. Najważniejsze wyniki Sargenta są zebrane w dwóch monografiach: *Macroeconomic Theory* (1979) oraz *Dynamic Macroeconomic Theory* (1987).

Christopher Sims w swoich badaniach stara się odróżnić wpływ oczekiwanych i nieoczekiwanych zmian na charakterystyki makroekonomiczne. W środowisku ekonometryków Sims znany jest jako autor tzw. modelu wektorowo-autoregresyjnego (VAR – Vector Autoregression Model). Jest to liniowy model wielorównaniowy, w których obecna wartość każdej zmiennej objaśnianej (zależnej) jest wyrażona jako funkcja przeszłych wartości tej zmiennej oraz obecnych i przeszłych wartości pozostałych zmiennych objaśnianych i zmiennych objaśniających (niezależnych). Model ten został zaproponowany w roku 1980, w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Econometrica”.

Jak wskazuje uzasadnienie nagrody, podejście Simsa może być opisane w trzech etapach:

- prognoza zmiennych makroekonomicznych za pomocą modelu VAR, wtedy błąd prognozy jest traktowany jako szok;
- identyfikacja tzw. fundamentalnych szoków, tzn. tych szoków, które są niezależne od innych szoków;
- analiza reakcji zmiennych na impuls (tzw. impuls response).

Osiągnięcia obu autorów rozwinęły w dużym stopniu obszar empirycznych badań makroekonomicznych, odnoszących się do oczekiwań, z zastosowaniem modeli ekonometrycznych.

# Oceny, Rankingi i Konkurencja

– co przynoszą zmiany w regulacjach

Krzysztof Jajuga



Uwagę środowiska akademickiego w ostatnich dwóch czy trzech latach częściowo zaprzętały wprowadzane zmiany w regulacjach dotyczących nauki i szkolnictwa wyższego. Są to zmiany dwojakiego rodzaju:

– zbiór ustaw regulujących kwestie finansowania badań naukowych, przede wszystkim projektów badawczych – od 1 października 2010 roku;

- nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o stopniach i tytule naukowym – od 1 października 2011 roku.

Zmiany te budziły, budzą i pewnie jeszcze przez jakiś będą budzić emocje. Jak w przypadku większości zmian, każdy znajduje w nich elementy pozytywne i negatywne. Nie jest moją intencją dokonanie wartościowania tych regulacji w przedstawianym artykule. Nie ulega jednak wątpliwości, że nowe regulacje mogą zmienić pozycję poszczególnych uczelni, jak również sytuację poszczególnych pracowników. Warto zatem, aby społeczność naszej uczelni zadała sobie pytanie o konsekwencje zmian regulacyjnych, a także o podjęcie określonych działań.

W tym artykule postaram się w bardzo syntetyczny sposób przedstawić istotną część zmian, które zaszły, a także zasygnalizować te obszary, w których zmiany zachodzą i będą zachodzić, czasem po pojawieniu się nowych aktów wykonawczych w postaci rozporządzeń Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego – dodajmy jednak, że zdecydowana większość tych rozporządzeń została już opublikowana. Przy tym skoncentruję się tylko na tych obszarach, które dotyczą badań naukowych, stopni i tytułów oraz kwestii oceny jednostek pod względem dydaktycznym i naukowym.

## PROJEKTY BADAWCZE, CZYLI GRANTY „PO NOWEMU”

Ważną tendencją, którą będziemy obserwować w najbliższych latach, będzie zmiana struktury finansowania badań naukowych. **Zmniejszać się będzie udział dotacji na badania statutowe na korzyść środków finansowych pozyskiwanych poprzez konkursy projektów badawczych (grantów).**

Ustawy regulujące badania naukowe wprowadziły (w jednym przypadku zmodyfikowały) dwie instytucje, w których

gestii leży rozdział środków na finansowanie projektów badawczych. Są to Narodowe Centrum Nauki oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Instytucje te umiejscowione są poza Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zmienia to formalne usytuowanie instytucji, która rozdziela środki, gdyż do 1 października 2010 było to właśnie Ministerstwo (jeszcze przedtem był to Komitet Badań Naukowych).

W tym tekście zajmuję się jedynie Narodowym Centrum Nauki, które ogłasza konkursy na projekty badawcze w ramach badań podstawowych (badania stosowane finansuje Narodowe Centrum Badań i Rozwoju).

Jest sześć typów konkursów ogłaszanych przez Narodowe Centrum Nauki:

1. Konkurs na finansowanie projektów badawczych (tzw. ogólny).
2. Konkursy na finansowanie projektów badawczych dla osób nieposiadających stopnia doktora.
3. Konkursy na finansowanie projektów badawczych dla osób posiadających stopień doktora.
4. Konkurs na finansowanie międzynarodowego projektu badawczego niewspółfinansowanego.
5. Konkurs dla doświadczonych naukowców.
6. Konkurs na stypendia doktorskie i staże po doktoracie.

Obecnie Narodowe Centrum Nauki rozstrzygnęło pierwsze cztery typy konkursów, które ogłoszono 15 marca 2011 roku. Harmonogram konkursów w ciągu następnych kilkunastu miesięcy jest następujący:

1. Konkursy na finansowanie projektów badawczych (tzw. ogólny), na finansowanie projektów badawczych dla osób nieposiadających stopnia doktora, na finansowanie projektów badawczych dla osób posiadających stopień doktora – terminy składania wniosków: 22 grudnia 2011, 15 czerwca 2012, 15 grudnia 2012; terminy rozstrzygnięcia (odpowiednio): 30 czerwca 2012, 31 grudnia 2012, 30 czerwca 2013.
2. Konkursy: na finansowanie międzynarodowego projektu badawczego niewspółfinansowanego i dla doświadczonych naukowców – termin składania wniosków: 15 września 2012; termin rozstrzygnięcia: 31 grudnia 2012.
3. Konkurs na stypendia doktorskie i staże po doktoracie – termin składania wniosków: 15 marca 2012; termin rozstrzygnięcia: 30 czerwca 2012.

Z tego zestawienia wynika, że trzy pierwsze typy konkursów (prawdopodobnie będą się cieszyć największym zainteresowaniem pracowników naszej uczelni) będą organizowane co sześć miesięcy.



W konkursach już rozstrzygniętych, w ramach panelu HS4 – jednostka, instytucje, rynki: ekonomia, finanse, zarządzanie, demografia, ich rezultaty są następujące:

- w konkursie na finansowanie projektów badawczych (tzw. ogólny) zgłoszono 300 projektów, do finansowania skierowanych jest 91 projektów na sumę około 14,064 mln zł.
- w konkursie na finansowanie projektów badawczych dla osób nieposiadających stopnia doktora zgłoszono 137 projektów, do finansowania skierowanych jest 38 projektów na sumę około 1,954 mln zł.
- w konkursie na finansowanie projektów badawczych dla osób posiadających stopień doktora zgłoszono 142 projekty, do finansowania skierowane są 33 projekty na sumę około 5,766 mln zł.

Należy zauważyć, iż nie są to małe środki, a ich końcowa pula jest rezultatem decyzji Rady Narodowego Centrum Nauki, która zwiększyła środki w odpowiedzi na duże zainteresowanie tymi konkursami.

Ocena zgłoszonych projektów dokonywana jest w kilku etapach. Na początku następuje formalna ocena wniosku, polegająca po pierwsze, na weryfikacji jego kompletności, po drugie – co jest bardzo istotne, na weryfikacji czy projekt dotyczy badań podstawowych. Chciałbym właśnie zwrócić uwagę na ten drugi problem.

Regulacje określiły badania podstawowe jako: **„oryginalne prace badawcze eksperymentalne lub teoretyczne podejmowane przede wszystkim w celu zdobywania nowej wiedzy o podstawach zjawisk i obserwowalnych faktów bez nastawienia na bezpośrednie praktyczne zastosowanie lub użytkowanie”**.

Oznacza to, że w ramach konkursów finansowanych przez NCN rozważane będą projekty badawcze, które wnoszą pewien wkład teoretyczny do nauki. Sądzę, że małe szanse mogą mieć projekty, w których znane narzędzia teoretyczne są stosowane w praktyce, a nie ma wkładu teoretycznego. Jak się wydaje, właściwym kanałem finansowania takich projektów mogą być konkursy projektów finansowanych przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Po tej ocenie formalnej następują dwa etapy oceny merytorycznej. W pierwszym etapie eliminowane są słabsze projekty, a w efekcie drugiego etapu powstaje końcowa lista projektów proponowanych do finansowania.

Kryteria oceny w konkursach na finansowanie projektów badawczych (tzw. ogólny) oraz na finansowanie projektów badawczych dla osób nieposiadających stopnia doktora są następujące:

- ocena merytoryczna wniosku – 40%;
- ocena wnioskodawcy – 40%;
- ocena kosztorysu – 10%;
- ocena możliwości wykonania – 10%.

Kryteria oceny w konkursach na finansowanie projektów badawczych dla osób posiadających stopień doktora są następujące:

- ocena merytoryczna wniosku – 30%;

- ocena wnioskodawcy – 40%;
- ocena kosztorysu – 10%;
- ocena możliwości wykonania – 10%;
- ocena jednostki – 10%.

Chciałbym zwrócić uwagę na dwa istotne elementy, które (moim zdaniem) mogą mieć wpływ na ocenę. Po pierwsze, **zawartość merytoryczna wniosku powinna dowodzić, że autor wniosku zna się na rzeczy, zwłaszcza zna dorobek światowy, wie co chce robić we wniosku i potrafi wskazać co jest jego wkładem**. Aplikacje ogólnikowe, nierzadko dużo obiecujące, ale mało konkretne, nie mają żadnych szans. Po drugie, warto dochować należytej staranności przy opracowywaniu kosztorysu. Znacznie zawyżony kosztorys (w myśl starej zasady: „złożę wniosek na dużą sumę, najwyżej mi obetną”) może być powodem dyskwalifikacji projektu.

## NOWE REGULACJE DOTYCZĄCE STOPNI I TYTUŁÓW – POSTĘPOWANIE HABILITACYJNE

Nowelizacja ustawy o stopniach i tytułach wprowadza istotne zmiany w przewodach doktorskich, postępowaniach habilitacyjnych (w dotychczasowych regulacjach nazywanych przewodami habilitacyjnymi) oraz postępowaniach o nadanie tytułu profesora. Największe (i budzące największej emocji) zmiany są, jeśli chodzi o uzyskiwanie stopnia doktora habilitowanego.

Jak wiadomo, w okresie do 30 września 2013 r. każdy pracownik nauki ubiegający się o stopień lub tytuł ma prawo wybrać sposób postępowania – według „starej” lub „nowej” procedury. Dotyczy to przewodów doktorskich, postępowań habilitacyjnych oraz postępowań o nadanie tytułu profesora. Należy wyraźnie zaznaczyć, że **chęć wyboru „starej” procedury oznacza, że właściwa rada wydziału musi WSZCZĄĆ postępowanie do 30 września 2013 r.** – nie wystarczy jedynie powołanie komisji.

Można wyobrazić sobie, że okres tuż przed wspomnianą końcową datą będzie bardzo „nerwowy”, przecież do wszczęcia przewodu (w „starej” procedurze) potrzebna jest opublikowana rozprawa habilitacyjna. Może to budzić wątpliwości co do jakości niektórych rozpraw.

Istotną różnicą między „starym” przewodem habilitacyjnym, a „nowym” postępowaniem habilitacyjnym jest to, że w tym pierwszym podstawowym elementem oceny jest rozprawa habilitacyjna (pozostały dorobek stanowi w pewnym sensie uzupełnienie), w tym drugim zaś oceniany jest właściwie cały dorobek; oczywiście elementem tego dorobku może być monografia (nie może być jednak nazywaną rozprawą habilitacyjną, gdyż to pojęcie „znika” w nowych regulacjach).

W „nowym” postępowaniu habilitacyjnym osoba zainteresowana przedstawia wniosek, który powinien zawierać następujące części:

- kopię dyplomu doktora;
- autoreferat z opisem dorobku i osiągnięć po polsku i angielsku;
- wykaz opublikowanych prac po polsku i angielsku;

- informacje o osiągnięciach dydaktycznych, współpracy z instytucjami i organizacjami i o popularyzacji nauki.

Szczególnie istotny jest tu opis osiągnięć w autoreferacie, co oznacza **konieczność wskazania konkretnego wkładu w rozwój nauki**. Stwierdzenie, że osiągnięciem jest „opublikowanie przez Kandydata kilkudziesięciu artykułów”, nie spełnia tych warunków.

Wniosek osoby zainteresowanej powinien też zawierać wskazanie dyscypliny naukowej oraz właściwej rady wydziału. Trzeba szczególnie pamiętać o właściwej kwalifikacji dorobku naukowego do dyscypliny naukowej, jednej z czterech w ramach dziedziny nauk ekonomicznych: ekonomia, nauki o zarządzaniu, finanse, towaroznawstwo. W tym obszarze czasem zdarzają błędy – wato zapoznać się z zakresem dyscyplin umieszczonych na stronie internetowej Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów.

Postępowanie habilitacyjne jest przeprowadzane przez 7-osobową komisję (4 osoby powołane przez CK, 3 osoby powołane przez właściwą radę wydziału), wśród jej członków jest trzech recenzentów. Nie ma kolokwium habilitacyjnego, choć komisja może przeprowadzić rozmowę z kandydatem na tematy naukowe. Nie ma też wykładu habilitacyjnego. Wniosek komisji o nadanie lub nienadanie stopnia doktora habilitowanego jest głosowany przez właściwą radę wydziału, która nadaje bądź nie nadaje stopień.

## PRZEWÓD DOKTORSKI

Najbardziej istotne zmiany dotyczące przewodu doktorskiego są następujące:

1. warunkiem otwarcia przewodu jest posiadanie wydanej lub przyjętej do druku publikacji naukowej w formie książki lub co najmniej jednej publikacji naukowej w recenzowanym czasopiśmie naukowym o zasięgu co najmniej krajowym, określonym przez ministra właściwego do spraw nauki na podstawie przepisów dotyczących finansowania nauki lub w recenzowanym sprawozdaniu z międzynarodowej konferencji naukowej;
2. rozprawa doktorska może mieć formę maszynopisu książki, wydanej książki lub spójnego tematycznie zbioru rozdziałów w książkach wydanych, spójnego tematycznie zbioru artykułów opublikowanych lub przyjętych do druku w czasopiśmie naukowym;
3. recenzent rozprawy nie może być zatrudniony w instytucji naukowej, gdzie broniąca jest rozprawa lub z której pochodzi doktorant;
4. istnieje możliwość przedkładania rozprawy doktorskiej i obrony w języku angielskim (również przez osoby, których językiem ojczystym jest polski);
5. treść doktoratu oraz recenzji jest publikowana na stronie internetowej uczelni.

Z innych zmian warto wspomnieć o pojawieniu się instytucji promotora pomocniczego. Jest to osoba ze stopniem doktora, która pełni istotną rolę w procesie planowania badań, ich realizacji i analizy wyników w przygotowywanych przewodach doktorskich. Powołanie promotora po-

mocniczego nie jest oczywiście wymogiem. Wydaje się, że promotorami pomocniczymi powinny być osoby, które mają bardzo zawansowany dorobek i niedługo będą pretendować do wystąpienia z wnioskiem o uruchomienie postępowania habilitacyjnego. Unikałbym powoływania osób, które nie mają dużego dorobku – byłoby to tylko sztuczne zwiększanie osiągnięć takiej osoby.

Jest jeszcze jedna zmiana: możliwość przygotowywania rozprawy doktorskiej przez osobę, która uzyskała grant w ramach programu „Diamentowy Grant”. Jest to program przeznaczony dla wybitnie uzdolnionych absolwentów studiów licencjackich lub tych, którzy ukończyli trzy lata jednolitych studiów magisterskich.

## POSTĘPOWANIE O WSZCZĘCIE TYTUŁU PROFESORA

Zostały wprowadzone zmiany dotyczące wymogów, jakie musi spełniać osoba starająca się o tytuł profesora. Są to 4 warunki:

- osiągnięcia naukowe znacznie przekraczające wymagania stawiane w postępowaniu habilitacyjnym (ten warunek istnieje również w „starej” procedurze);
- doświadczenie w kierowaniu zespołami badawczymi, realizującymi projekty finansowane w drodze konkursów krajowych i zagranicznych;
- osiągnięcia w opiece naukowej – uczestnictwo, co najmniej trzy razy, w charakterze promotora lub promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim, w tym co najmniej raz w charakterze promotora, oraz co najmniej dwa razy w charakterze recenzenta w przewodzie doktorskim lub postępowaniu habilitacyjnym
- staże naukowe i prowadzenie prac naukowych w instytucjach naukowych, w tym zagranicznych.

Zmiany są również, jeśli chodzi o recenzowanie dorobku do tytułu profesora. W nowych regulacjach jest pięciu (a nie czterech) recenzentów wyznaczanych tylko przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów. Tradycyjne recenzje zastąpione zostają przez ankietę, w której recenzent będzie musiał ustosunkować się do wszystkich elementów oceny osiągnięć naukowych kandydata do tytułu profesora. Tak jak do tej pory, decyzja właściwej rady wydziału podlega zatwierdzeniu przez CK.

## KOMPLEKSOWA OCENA DZIAŁALNOŚCI NAUKOWEJ

Jest to kolejny obszar, w którym zachodzą zmiany wynikające z nowych regulacji. Jak pamiętamy, co kilka lat przeprowadzana była tzw. ocena parametryczna jednostek naukowych, głównie wydziałów uczelni. Ostatnia ocena przeprowadzona była w 2010 roku, jej efektem zaś było uzyskanie przez wszystkie cztery wydziały naszej uczelni kategorii 1, która to kategoria od roku akademickiego 2010/2011 stała się (jak na razie najwyższą) kategorią A. Jednak w 2012 r. czeka nas kolejna ocena, dla której stosowana jest już inna nazwa (w tytule tej części), zastosowane zostaną również nowe zasady. Kolejne oceny przeprowadzane będą co 4 lata.



Zasady oceny określi nowe rozporządzenie Ministra w tej sprawie, które na razie jeszcze nie zostało opublikowane, gdyż w tej chwili konsultowany jest projekt tego rozporządzenia. Na podstawie analizy projektu tego rozporządzenia można przypuszczać, że przy tej kompleksowej ocenie pod uwagę będą brane następujące kryteria:

- osiągnięcia naukowe i twórcze: publikacje w recenzowanych czasopismach naukowych i monografie;
- potencjał naukowy: posiadanie uprawnień do nadawania stopni i tytułów naukowych, rozwój kadry naukowej własnej i udział w rozwoju kadr naukowych spoza jednostki naukowej, pełnione funkcje w krajowych oraz międzynarodowych organizacjach i instytucjach naukowych, w tym w redakcjach międzynarodowych czasopism naukowych oraz uczestnictwo w ciałach eksperckich powołanych przez organy i instytucje państwowe oraz instytucje międzynarodowe, realizowane projekty obejmujące badania naukowe;
- materialne efekty działalności naukowej: patenty, ekspertyzy;
- niematerialne efekty działalności naukowej: nagrody i wyróżnienia, tworzenie infrastruktury badawczej, organizacja konferencji krajowych i międzynarodowych, osiągnięcia w zakresie upowszechniania wiedzy, zastosowanie wyników badań naukowych lub prac rozwojowych o dużym znaczeniu społecznym.

Wiadomo już teraz, iż ta kompleksowa ocena będzie w gestii Komitetu Ewaluacji Badań Naukowych (KEJN), organu, który został powołany przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Sam proces oceny poszczególnych jednostek przeprowadzany będzie przez zespoły, zwane ewaluacyjnymi. Końcowa klasyfikacja do poszczególnych kategorii dokonana będzie przez KEJN. Przy tym jednostki naukowe będą klasyfikowane w ramach tzw. grup wspólnej oceny (zwanymi dawniej grupami jednorodnymi). Wiadomo też, że niektóre (z pewnością nieliczne) wydziały otrzymają kategorię A+, co będzie prawdopodobnie miało wpływ na wyższe finansowanie.

Najprawdopodobniej kluczowym elementem oceny będą publikacje pracowników danego wydziału, z tym, że pod uwagę może być brane 3N publikacji (N to przeciętna liczba zatrudnionych pracowników). W tym zakresie czekają nas zmiany, przy czym nie jest jeszcze w 100% pewne, jak głębokie one będą.

Kilka miesięcy temu opublikowane zostały kryteria punktacji czasopism. Jeśli te kryteria pozostaną aktualne, znacznie preferowane będą czasopisma znajdujące się na liście *Journal of Citation Reports* (na tej liście znajduje się m.in. *Argumenta Oeconomica*), mniejszą zaś rolę będą odgrywać lokalne czasopisma uczelniane.

## OCENA W ZAKRESIE DYDAKTYKI – OCENA INSTYTUCJONALNA I PROGRAMOWA

To kolejna ocena, której podlegać będą wydziały naszej uczelni. Przeprowadzana będzie przez Polską Komisję Akredytacyjną, która powstała w miejsce Państwowej

Komisji Akredytacyjnej. W zasadzie będą to dwie oceny: instytucjonalna i programowa.

**Ocena programowa** to ocena w odniesieniu do kierunku studiów. Ocena ta obejmuje, przede wszystkim: ocenę warunków prowadzenia studiów na kierunku (np. opracowane efekty kształcenia zgodne z Krajowymi Ramami Kwalifikacji), program studiów, spełnianie wymogów kadrowych i kwalifikacje kadry, infrastruktura dydaktyczna, dostosowanie efektów kształcenia do potrzeb rynku pracy.

**Ocena instytucjonalna** to ocena całej jednostki (wydziału). Pod uwagę (oprócz oceny poszczególnych kierunków) brana będzie jakość studiów podyplomowych, jakość studiów doktoranckich, umiędzynarodowienie studiów, współpraca z otoczeniem społeczno-gospodarczym, a także oceny dotychczas otrzymane w procesie akredytacji.

## CZY ZA KILKA LAT BĘDZIEMY WIODĄCĄ UCZELNIĄ W KRAJU?

Pozycja naszej uczelni w kraju jest dobra, przy tym obserwujemy stopniowy wzrost tej pozycji. Syntetycznie w artykule przedstawione zmiany (przeprowadzane i projektowane) mogą oznaczać zmianę tej pozycji. Jest wielka szansa, aby jeszcze bardziej poprawiać pozycję naszej uczelni, która ma spory potencjał.

Trzeba jednak pamiętać, że to jak zostaniemy ocenieni przez różne gremia przeprowadzające tę ocenę, zależy od tego, jakie będą efekty naszej pracy. Co więcej, pewną rolę odegra też to, jak będą przygotowane nasze wnioski podlegające ocenie. Znam przykłady dobrych instytucji, które uzyskały niższą ocenę z powodu nienajlepiej przygotowanych wniosków, jak również przykłady bardzo słabych uczelni (możemy się domyślać, jakich), z których dokumentacji może wynikać, że mają wielkie osiągnięcia. Moim zdaniem, w perspektywie najbliższych lat musimy włożyć wiele wysiłku w to, aby nasza uczelnia (a przynajmniej część wydziałów) osiągnęła rozpoznawalną pozycję na świecie. **Myślę tu o rankingu Jiaotong University z Szanghaju lub innych rozpoznawalnych (w sensie medialnym) rankingów, ale nie tylko.** Myślę tu o tych wszystkich faktach, które spowodują, iż nasza uczelnia będzie obiektem zainteresowania kandydatów na studia różnych rodzajów (również doktoranckich) i będzie jedną z wiodących uczelni ekonomicznych Europy kontynentalnej.

**Niewątpliwie zdecydują o tym osiągnięcia naukowe, w tym publikacje w renomowanych czasopismach oraz atrakcyjne programy dydaktyczne, które „dobrze się sprzedadzą” na świecie.**

Prof. dr hab. Krzysztof Jajuga,  
kierownik Katedry Inwestycji Finansowych  
i Zarządzania Ryzykiem,  
kierownik Instytutu Zarządzania Finansami

# Parametr/Indeks Hirscha

Jerzy Hanuza

Od 2005 r. Indeks Hirscha (*współczynnik h dla autora* (ang. *index h, h-index, Hirsch index, Hirsch number*)) jest stosowany do wstępnej oceny osiągnięć naukowca w perspektywie dorobku naukowego.



Definiuje się go jako „liczbę publikacji danego badacza, z których każda była cytowana co najmniej  $h$  razy”<sup>1</sup>. Wpływ na wartość wskaźnika mają więc liczba publikacji danego autora lub instytucji naukowej oraz liczba cytowań pracy w literaturze naukowej. Przykładowo, indeks  $h$  równy 20 oznacza, że 20 publikacji osoby lub instytucji naukowej było cytowane minimum 20 razy. Indeks Hirscha pozwala więc ocenić wartość naukową danego autora lub instytucji w sposób ilościowy oraz jakościowy. Zaletami wskaźnika Hirscha są jego prostota oraz możliwość stosowania w odniesieniu zarówno do indywidualnego autora, jak i do zespołu specjalistów, instytucji i ośrodków naukowych, dyscyplin czy czasopism naukowych. Jest obiektywny ze względu na dyscyplinę naukową czy staż naukowy<sup>2</sup>.

Indeks Hirscha ma jednak istotne wady, które uniemożliwiają obiektywną ocenę wartości prac naukowych ze względu na ich merytoryczność i użyteczność. Jedną pub-

likacją danego autora, będącą wynikiem wieloletnich badań, posiadającą znaczącą wartość naukową i merytoryczną, cytowaną kilka tysięcy razy, podnosi autorowi indeks  $h$  tylko o jeden punkt. Dodatkowo, wiele cytowań prac naukowych ma charakter autocytowań, indeks nie uwzględnia rodzaju czasopisma (jego prestiżu i znaczenia w świecie nauki), a także promuje duże instytucje badawcze, w których większa liczba prac badawczych pozwala na uzyskiwanie wyższych wartości indeksu  $h$ . Należy zauważyć, że zarówno naukowcy licznie publikujący mało znaczące z naukowego punktu widzenia prace, jak i naukowcy posiadający niewiele publikacji, ale o wysokim znaczeniu naukowym mają niski współczynnik Hirscha. Wysoki współczynnik  $h$  można zatem osiągnąć poprzez regularne publikowanie prac na wysokim poziomie w długiej perspektywie czasowej.

Wiele z powyższych wad spowodowało konieczność wprowadzenia modyfikacji indeksu  $h$ , jednakże nie ma idealnego systemu uwzględniającego wszystkie wymienione uwagi. Oprócz klasycznej metody obliczania parametru Hirscha stosowane są również:

- wskaźnik nieuwzględniający autocytowań,
- zmodyfikowany indeks  $h_m$  korelujący wartość indeksu  $h$  z liczbą opublikowanych prac  $N$ :  $h_m = h/N^{0,4}$ , szczególnie chętnie wykorzystywany przy porównywaniu instytucji naukowych,

**Tabela 1.** Pełne wyniki analizy publikowalności 10 instytucji PAN pracujących w różnych dyscyplinach naukowych.

Nazwa instytucji naukowej	Dyscyplina naukowa wg ISI	Liczba publikacji	Całkowita liczba cytowań	Średnia liczba cytowań/publikację	Najlepiej cytowana publikacja	Liczba publikacji cytowanych pow. 100 razy	Indeks $h$	Indeks $h$ /liczba publikacji	Procent autocytowań	Indeks $h$ bez autocytowań	Suma cytowań publikacji wchodzących do puli indeksu $h$	Średnia cytowań publikacji z puli indeksu $h$ (indeks $A$ )	Przebieg cytowań publikacji z puli indeksu $h$ (indeks $R$ )	Współczynnik korekcyjny dla różnych dyscyplin	Indeks $h$ /współczynnik korekcyjny dla dyscyplin	Indeks $h$ /współczynnik korekcyjny dla dyscyplin oraz bez autocytowań
Instytut Fizyki Jądrowej PAN	Physics	4 954	67 066	13,54	470	93	97	3,23	58,5	40,3	17 625	181,70	132,76	1,00	97,0	40,3
Instytut Fizyki PAN	Physics	11 344	105 396	9,29	2551	71	89	2,13	45,0	48,9	16 573	186,21	128,75	1,00	89,0	48,9
Centrum astronomiczne PAN	Space Science	1 401	28 618	20,43	624	43	71	3,91	40,7	42,1	11 829	166,61	108,76	0,74	52,5	31,1
Instytut Chemii Fizycznej PAN	Chemistry	4 257	44 029	10,34	923	26	65	2,30	51,2	31,7	7 638	117,51	87,39	0,92	59,8	29,2
Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych PAN	Chemistry	2 449	30 566	12,48	334	23	64	2,82	49,9	32,1	6 451	100,79	80,32	0,92	58,9	29,5
Instytut Biologii Doświadczalnej PAN	Biology & Biochemistry	2 944	29 760	10,11	545	28	60	2,46	38,7	36,8	7 134	118,90	84,46	0,60	36,0	22,1
Instytut Chemii Organicznej PAN	Chemistry	3 084	32 649	10,59	558	21	56	2,25	49,2	28,4	7 028	125,50	83,83	0,92	51,5	26,2
Instytut Farmakologii PAN	Pharmacology & Toxicology	1 819	19 606	10,78	292	12	55	2,73	45,1	30,2	4 678	85,05	68,39	0,84	46,2	25,4
Instytut Biochemii i Biofizyki PAN	Biology & Biochemistry	1 960	23 524	12,00	631	18	53	2,55	35,1	34,4	5 802	109,47	76,17	0,60	31,8	20,6
Instytut Chemii Bioorganicznej PAN	Chemistry	1 117	13 995	12,53	1105	19	50	3,02	39,2	30,4	6 049	121,00	77,78	0,92	46,0	28,0

Źródło: R. Kierzek, *Jak porównywać „apples and oranges”, czyli o różnych metodach analizy publikowalności i dorobku naukowego*, FORUM – Biuletyn Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego nr 2/143, luty 2009.



Tabela 2. Analiza publikacji wybranych instytutów PAN za okres 1973-2008

Nazwa instytutu	1973-2008					2000-2008			
	Liczba publikacji	Całkowita liczba cytowań	Średnia cytowań /publikację	Indeks $h$	Indeks $h_m$	Liczba publikacji	Całkowita liczba cytowań	Indeks $h$	Indeks $h_m$
Instytut Fizyki PAN	10 926	93 590	8,89	87	2,11	3 896	21 919	47	1,72
Instytut Chemii Fizycznej PAN	3 953	39 692	10,04	63	2,29	1 602	8 322	28	1,46
Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych PAN	2 276	28 115	12,35	61	2,77	716	5 095	29	2,09
Instytut Chemii Organicznej PAN	2 879	29 246	10,16	53	2,19	909	5 169	25	1,64
Instytut Biologii Doświadczalnej PAN	2 231	20 656	9,26	52	2,38	760	4 482	29	2,04
Instytut Biochemii i Biofizyki PAN	1 769	20 900	11,81	51	2,56	652	5 549	31	2,32
Instytut Farmakologii PAN	1 682	17 523	10,42	51	2,61	890	6 146	31	2,05
Instytut Chemii Bioorganicznej PAN	1 018	12 775	12,55	48	3,01	516	3 875	26	2,14
Instytut Fizyki Jądrowej PAN	1 521	13 316	8,75	47	2,51	1 163	9 296	42	2,49
Instytut Medycyny Doświadczalnej PAN	2 277	14 650	6,43	42	1,91	1 008	4 150	23	1,45
Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN	3 929	21 932	5,58	41	1,50	1 671	6 300	25	1,28
Instytut Katalizy i Fizykochemii Powierzchni PAN	970	10 053	10,36	40	2,55	514	2 770	21	1,73
Centrum Astronomiczne im. Mikołaja Kopernika PAN	285	5 030	17,65	38	3,96	192	1 865	20	2,44
Instytut Fizyki Molekularnej PAN	2 739	13 847	5,06	35	1,48	1 192	3 911	22	1,29
Instytut Podstawowych Problemów Techniki PAN	1 775	7 514	4,23	31	1,55	458	1 186	13	1,12
Instytut Matematyczny PAN	1 113	6 027	5,42	31	1,87	395	1 008	13	1,19
Polska Akademia Nauk (liczona jako całość)	62 938	463 941	7,37	136	1,64	22 735	109 549	73	1,32

Źródło: R. Kierzek, *Polska nauka w indeksie Hirscha*, Biuletyn Sprawy Nauki nr 29/08/2008.

Tabela 3. Analiza publikacji wybranych uczelni wyższych za okres 1973-2008

Nazwa instytutu	1973-2008					2000-2008			
	Liczba publikacji	Całkowita liczba cytowań	Średnia cytowań /publikację	Indeks $h_m$	Indeks $h$	Liczba publikacji	Całkowita liczba cytowań	Indeks $h$	Indeks $h_m$
Uniwersytet Warszawski	21000	231886	11,04	143	2,67	7693	52353	72	2,01
Uniwersytet Jagielloński	18008	147832	8,21	105	2,08	9401	54636	68	1,75
Politechnika Warszawska	8764	52569	6,00	72	1,91	4024	18329	46	1,66
Uniwersytet Wrocławski	10945	76302	6,97	70	1,70	4254	19916	43	1,52
Uniwersytet Gdański	5125	41660	8,13	69	2,26	2528	13519	40	1,74
Uniwersytet Mikołaja Kopernika	5527	38103	6,89	57	1,82	2364	1-602	33	1,48
Uniwersytet Śląski	5440	31882	5,86	51	1,63	29794	11931	36	1,51
Politechnika Wrocławska	8325	41058	4,93	50	1,35	3703	13053	29	1,08
Akademia Medyczna we Wrocławiu	2498	9286	3,72	33	1,44	1298	3983	26	1,48

Źródło: R. Kierzek, *Jak porównywać „apples and oranges”, czyli o różnych metodach analizy publikowalności i dorobku naukowego*, FORUM – Biuletyn Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego nr 2/143, luty 2009.

- zmodyfikowany indeks  $h$  ze względu na liczebność współautorów jednej publikacji (średnia liczba współautorów),
- tzw. *indeks A*, określający średnią wartość cytowań prac wchodzących do puli prac w indeksie  $h$  (iloraz sumarycznej liczby cytowań prac z puli indeksu  $h$  przez wartość indeksu  $h$ ),
- tzw. *indeks R*, będący pierwiastkiem z sumy cytowań prac wliczanych do indeksu  $h$ ,
- modyfikacje uwzględniające dyscyplinę naukową,<sup>3</sup>
- wiele innych.

Prof. Ryszard Kierzek, w artykule „Jak porównywać „apples and oranges”, czyli o różnych metodach analizy publikowalności i dorobku naukowego” zamieszczonym w Biuletynie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, porównał dorobek naukowy osób i instytutów, uwzględniając różne modyfikacje indeksu  $h$ . Wyniki jego analizy zawarto w tabeli 1.

Indeks Hirscha można wyliczyć na co najmniej trzy sposoby, korzystając z takich baz danych, jak: ISI Web of Knowledge, bazy Scopus oraz programu Publish or Perish. Ponieważ wyniki analiz mogą się różnić w zależności od bazy danych, wymusza to odpowiedzialność wydawców za publikowanie prac w odpowiednich bazach.

Jak na tle nauki światowej wypada polska nauka? Porównania dokonał prof. R. Kierzek w swoim artykule pt. „Polska nauka w indeksie Hirscha”, w którym porównał dane opracowane na podstawie ISI w perspektywie 35 lat dla polskich instytucji naukowych, a otrzymane wyniki porównał z najlepszymi instytucjami naukowymi na świecie.

Wynika z nich, że:

- Większość polskich publikacji (ok. 75%) pochodzi z 25-30 instytutów PAN i uczelni wyższych.
- Spośród uczelni wyższych najwięcej publikacji pochodziło z Uniwersytetu Warszawskiego (21.000; 7,3%), Uniwersytetu Jagiellońskiego (18.008; 6,3%), Uniwersytetu Wrocławskiego (10.945; 3,8%), Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu (10.553; 3,7%) oraz Politechniki Warszawskiej (8764; 3,1%).
- W największych uniwersytetach 60-85% opublikowanych prac stworzono na wydziałach fizyki, chemii i biologii. Ich udział w całkowitej liczbie cytowań był jeszcze wyższy i sięgał nawet 78-95%.
- Porównanie ocen parametrycznych instytucji naukowych z Polski i innych krajów Europy oraz Australii, Kanady, Indii, Japonii, Chin i Stanów Zjednoczonych plasuje nasz kraj na 20 miejscu.
- Polska jako kraj uzyskała indeks h równy 146 i jest to

tylko 19,5% wartości indeksu Hirscha pierwszych na liście USA (indeks Hirscha równy 749).

- Analiza pokazuje, że tylko w fizyce (34,3%) i naukach inżynierskich (28,3%) wartość „polskiego” Hirscha najmniej odbiega od indeksu lidera. Również porównanie wartości indeksu Hirscha dla fizyki (Polska 110/lider grupy 321), nauk medycznych (69/517), nauk inżynierskich (41/145), chemii (39/324) z indeksem Hirscha dla całej Polski (równym 146) sugeruje, że te cztery dyscypliny są głównymi „uczniawcami” w polskim indeksie Hirscha.
- Zwykle około 75% liczby cytowań i publikacji wliczanych do indeksu Hirscha instytucji pochodzi od jej 3-5 naukowców. Można z ogromną dozą pewności powiedzieć, że obecne osiągnięcia nauki polskiej mierzone indeksem Hirscha to wynik działalności około 150 osób.
- Zdecydowana większość (ponad 90%) najczęściej cytowanych publikacji jest wynikiem współpracy z zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Analiza dokonana z okresu 2000-2006 pokazuje, że spośród 100 najczęściej cytowanych prac tylko dwie powstały całkowicie w polskiej instytucji, a reszta we współdziałaniu z zagranicznym ośrodkiem naukowym<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> M. Kuś, L. Mankiewicz, K. Zyczkowski, *Porównywanie indeksów Hirscha uczonych i instytucji naukowych*, FORUM – Biuletyn Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego nr 3/144, marzec 2009.

<sup>2</sup> R. Kierzek, *Jak porównywać „apples and oranges”, czyli o różnych metodach analizy publikowalności i dorobku naukowego*, FORUM – Biuletyn Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego nr 2/143, luty 2009.

<sup>3</sup> S. Mrówczyński, PAUza Akademicka nr 101, 9 grudnia 2010.

<sup>4</sup> R. Kierzek, *Polska nauka w indeksie Hirscha*, Biuletyn Sprawy Nauki nr 29/08/2008. <http://www.nauka.gov.pl/nauka/nauka-dla-kazdego/raporty-i-publikacje/sprawy-nauki/forum/forum/artukul/prof-ryszard-kierzek-polska-nauka-w-indeksie-hirscha/>

## Oplaca się wiedzieć więcej

# STUDIA PODYPLOMOWE



W przemówieniu inauguracyjnym JM Rektor prof. Bogusław Fiedor podkreślił fakt, że ...Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu jest od wielu już lat największym centrum kształcenia podyplomowego w naszym mieście i w całym regionie, a liczba słuchaczy tych studiów oscyluje od kilku lat wokół 2,5 tys., przy przychodach rocznych rzędu 10-12 mln zł. Obecnie tworzony jest zupełnie nowy, zintegrowany system zarządzania studiami podyplomowymi na Uczelni, z zachowaniem autonomii programowo-merytorycznej poszczególnych katedr jako inicjatorów określonych studiów. Jako pierwsza uczelnia we Wrocławiu utworzyliśmy wiosną tego roku nowoczesny portal internetowy do organizacyjnej i merytorycznej obsługi tych studiów.

Redakcja czasopisma PORTAL poprosiła dr. Janusza Lichtarskiego, pełnomocnika Rektora ds. Studiów Podyplomowych, pracownika Katedry Strategii i Metod Zarządzania, o przybliżenie tematu organizacji i oferty studiów podyplomowych

**Rektor w swoim wystąpieniu podkreślił, że „tworzony jest zupełnie nowy, zintegrowany system zarządzania studiami podyplomowymi w Uczelni”. Proszę opowiedzieć nam o specyfice tego systemu. Na czym polega?**

Nowe podejście do organizacji studiów podyplomowych oznacza rozwój współpracy i lepszą koordynację pomię-



## OPŁACA SIĘ WIEDZIEĆ WIĘCEJ

### Zapraszamy na STUDIA PODYPLOMOWE

- > **Ponad 80 kierunków** (w tym 20 nowych)
- > **Innowacyjne programy nauczania**
- > **Świadectwo renomowanej uczelni**
- > **Doświadczona kadra**
- > **Atrakcyjne ceny**

szczegóły na [www.ue.wroc.pl](http://www.ue.wroc.pl)



## STUDIA PODYPLOMOWE

Zapraszamy także na studia MBA (Master of Business Administration) w opcji polskojęzycznej i międzynarodowej

dzy poszczególnymi kierunkami studiów, katedrami i wydziałami. Już w tegorocznej ofercie pojawiło się wiele kierunków współorganizowanych przez katedry z różnych wydziałów. Taka międzywydziałowa współpraca skutkuje powstawaniem bardziej przekrojowych i ciekawszych propozycji dla słuchaczy, a dla kadry akademickiej oznacza zacieśnianie współpracy, zarówno na polu dydaktycznym, jak i naukowym.

Obecny sposób koordynacji i integracji studiów ma charakter nienakazowy, w pełni dobrowolny. Kierownictwo uczelni niczego nie narzuca organizatorom studiów, aby podtrzymać ich dotychczasową inicjatywę i przedsiębiorczość. Bardziej skoordynowane są natomiast działania promocyjne i umiejscowienie oferty na nowo uruchomionej platformie internetowej.

Stworzyliśmy też jednolity system identyfikacji wizualnej studiów podyplomowych. Strona internetowa, reklamy, materiały promocyjne, segregatory dla słuchaczy i wszelkie dokumenty związane ze studiami podyplomowymi – wykorzystują te same motywy graficzne i jednolitą kolorystkę. Dążymy również do tego, aby wszystkie prezentacje multimedialne i materiały dydaktyczne dla słuchaczy przygotowane były na wspólnym szablonie.

### **Kto jest odpowiedzialny za stronę www, rekrutację, koordynację?**

Podobnie jak dotychczas za treść oferty i rekrutację na poszczególne kierunki studiów podyplomowych odpowiadają ich kierownicy. Jednak dzięki nowemu systemowi otrzymują oni większe wsparcie i dodatkowe zachęty do rozwoju nowych kierunków.

Nowa platforma to przykład tzw. systemu wielodostępowego, a więc każde studia są niezależnie obsługiwane przez organizatorów. W praktyce jest to duże ułatwienie.

**System zarządzania studiami podyplomowymi zachowuje autonomię programowo-merytoryczną poszczególnych katedr jako inicjatorów określonych studiów.**

Autonomia programowa oznacza, że katedry, jako jednostki organizujące studia podyplomowe, mają swobodę w budowaniu oferty takich studiów. W tegorocznej ofercie znalazło się ponad 80 kierunków, bardzo zróżnicowanych pod względem tematyki.

### **W jaki sposób katedry analizują potrzeby rynku, aby w konsekwencji inicjować nowe kierunki studiów? Czy robią to we współpracy z Biurem Karier, z innymi jednostkami zajmującymi się rynkiem pracy, Biurem pracy, pośrednikami pracy?**

Jeżeli chodzi o badanie potrzeb rynku, to nie ma na uczelni wyspecjalizowanej w tym jednostki, jednak system zdecentralizowany dobrze się sprawdza. Organizatorzy studiów na bieżąco monitorują rynek i błyskawicznie reagują na płynące z niego sygnały. Dzięki temu oferta naszej Uczelni jest bardzo atrakcyjna i stale odpowiada zapotrzebowaniu rynkowemu.

### **Jako pierwsza uczelnia we Wrocławiu utworzyliśmy wiosną tego roku nowoczesny portal internetowy do organizacyjnej i merytorycznej obsługi tych studiów. Jaka jest frekwencja na portalu? Które strony są najczęściej odwiedzane?**

Nowa platforma do obsługi studiów podyplomowych to przełom, jeżeli chodzi o prezentację oferty, komunikację ze słuchaczami i obsługę administracyjną studiów. Platforma umożliwia stałą aktualizację oferty, zapisy studentów *on-line*, monitorowanie rekrutacji, mailing i automatyczne generowanie dokumentów, takich jak indeksy, listy obecności czy protokoły.

Ułatwienia dotyczą również słuchaczy, którzy po zalogowaniu do systemu i wprowadzeniu danych mają możliwość wygenerowania dokumentów aplikacyjnych i pobrania zamieszczonych na platformie materiałów dydaktycznych.

Na nowej stronie internetowej utworzono również specjalną zakładkę dla kierowników studiów. Po zalogowaniu udostępniane są na niej wszystkie regulacje wewnętrzne

dotyczące studiów podyplomowych, wzory dokumentów zgodne z system identyfikacji wizualnej czy bardzo praktyczne narzędzie ułatwiające tworzenie kosztorysu.

### **Jakie inne działania promowały w tym roku ofertę?**

Jeżeli chodzi o działania promujące ofertę studiów podyplomowych w tym roku, to uruchomiliśmy kampanię reklamową w radiu, w prasie lokalnej i w mediach internetowych. Wszystkie te działania realizowane były w ścisłej współpracy z Biurem Promocji Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu i wpisane w ogólny plan promocji naszej Uczelni. Dzięki temu nasza oferta ma charakter kompleksowy i każdy, bez względu na wiek i doświadczenie zawodowe, może znaleźć w niej coś dla siebie.

### **Liczba słuchaczy tych studiów oscyluje od kilku lat wokół 2,5 tys., przy przychodach rocznych rzędu 10-12 mln zł – tak Rektor przedstawił stronę finansową oferty. Jak wygląda tegoroczna rekrutacja? Proszę o statystyki – na jakie studia było najwięcej zainteresowanych? Co jest „przebojem” rekrutacji?**

Mimo niekorzystnych tendencji demograficznych i niestabilnej sytuacji ekonomicznej w kraju wyniki rekrutacji są dobre. Oznacza to, że w niepewnych czasach Polacy słusznie postanowili zainwestować w wiedzę i umiejętności, czyli w siebie.

Jeżeli chodzi o najpopularniejsze kierunki, to niewątpliwie największym zainteresowaniem – jak co roku – cieszą się studia związane z rachunkowością, finansami i podatkami, a także z bezpieczeństwem i higieną pracy. Przebojem rekrutacji można nazwać nowy kierunek o nazwie „Project Management”, który dzięki innowacyjnemu programowi, praktycznemu podejściu do dydaktyki i zaangażowaniu doświadczonych praktyków biznesu zainteresował większą niż przypuszczaliśmy liczbę osób. Obecnie uruchamiamy dwie równoległe edycje, a są już zapytania o kolejne.

Oferta poszerzyła się również o pierwsze studia podyplomowe z zakresu zarządzania prowadzone w całości w języku angielskim. Cieszy fakt, że na studia „Managing Business” zapisali się obcokrajowcy – niewątpliwie będzie to bardzo interesująca grupa. Kadre dydaktyczną stanowią doświadczeni pracownicy naszej Uczelni, reprezentanci innych ośrodków naukowych z kraju i z zagranicy, a także

menedżerowie największych przedsiębiorstw w regionie. Ciekawą propozycją stanowią też elitarne studia podyplomowe, adresowane do przedstawicieli kadry menedżerskiej najwyższego szczebla. Nowatorska jest tu przede wszystkim formuła studiów, w której słuchacze – oprócz uczestniczenia w tradycyjnych wykładach – jako doświadczeni praktycy biznesu dzielą się wiedzą i doświadczeniami w ramach paneli dyskusyjnych i warsztatów.

### **Jakie plany rozwoju oferty studiów podyplomowych buduje się na wnioskach wyciągniętych z tegorocznej rekrutacji?**

Plany rozwoju studiów podyplomowych są bardzo ambitne. Ciekawe i jednocześnie budujące jest to, że większość pomysłów i inicjatyw pochodzi od kadry dydaktycznej. Od strony merytorycznej studia podyplomowe oferowane przez naszą Uczelnię już dziś nie mają konkurencji na rynku, jednak na razie pewnym ograniczeniem jest infrastruktura. Niewątpliwie przełomowym wydarzeniem będzie uruchomienie budowanego obecnie Centrum Kształcenia Ustawicznego. Możliwość prowadzenia zajęć w nowych, komfortowych i nowoczesnie wyposażonych salach wykładowych pozwoli nam poszerzyć ofertę i znacznie podnieść jakość naszych usług.

Za dwa, trzy lata będziemy wyprzedzać konkurencję nie o krok, a o całą dekadę, zarówno w aspekcie merytorycznym, jak i w kwestii jakości infrastruktury i poziomu obsługi słuchaczy. W przyszłości z pewnością w większym stopniu wychodzić będziemy również naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom klientów instytucjonalnych. Zatrudniając kilkuset pracowników i posiadając rozległe sieci współpracy, Uniwersytet Ekonomiczny ma ogromny potencjał dydaktyczny. Pozwala to nam na budowanie programów studiów podyplomowych dostosowanych do indywidualnych potrzeb przedsiębiorstw i jednostek sektora publicznego. Biorąc pod uwagę fakt, że Wrocław skupia coraz więcej znaczących w kraju i Europie pracodawców, sądzę że właśnie ten kierunek rozwoju studiów podyplomowych ma obecnie ogromne perspektywy rozwoju.

Dziękuję za rozmowę i życzę ...dużo pracy.  
Rozmawiała Tamara Chorążyczewska

## **Project Management**

### **– przebój tegorocznej rekrutacji na studia podyplomowe**

Studia Project Management mają pomóc w wykształceniu umiejętności i kompetencji przyszłych project managerów, tak aby ich działania w większym stopniu opierały się na fachowej wiedzy. W tym roku na kierunek przyjęto 68 osób. O specyfice tej oferty dydaktycznej i źródle jej sukcesu rozmawiamy z dr Markiem Wąsowiczem.

### **Kto kryje się za sukcesem kierunku Project Management?**

Idea studiów podyplomowych z zarządzania projektami zrodziła się na podstawie doświadczeń wyniesionych ze szkoleń przeprowadzanych w ramach kształcenia ustawicznego w projekcie „Kuźnia Kadr 2, czyli wzmocnienie



potencjału rozwojowego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”. Zaproponowane tam szkolenie z zarządzania projektami biło i nadal bije rekordy popularności. Niejednokrotnie uczestnicy szkolenia mówili, że chcieliby w większym stopniu zająć się tym zagadnieniem. W związku z tym Katedra Projektowania Systemów Zarządzania w ścisłej współpracy z Katedrą Strategii i Metod Zarządzania postanowiły, że stworzą kierunek studiów podyplomowych Project Management. Jest to oferta nowa, ponieważ istniejące studia podyplomowe w głównej mierze opierały się na projektach europejskich, a studia Project Management mają dostarczyć wiedzę dla project managera oraz wykształcić w nim pożądane umiejętności i kompetencje.

### **Innowacyjny program – co kryje się za tym hasłem?**

Program został stworzony z uwzględnieniem Krajowych Ram Kwalifikacji, a mianowicie wyszliśmy od odpowiedzi na pytanie, co dany człowiek po ukończeniu studiów będzie robił oraz jakie umiejętności i kompetencje ma na nich zdobyć. Następnie stworzyliśmy zakres wykładów i warsztatów, które mają przyczynić się do tego stanu. Ostatnim etapem było zebranie i dopasowanie kadry dydaktycznej. Aktualnie program jest podstawą sukcesu tych studiów podyplomowych, zwracali na to uwagę sami kandydaci na studia.

### **Opis studiów zapowiada „praktyczne podejście do dydaktyki i zaangażowanie doświadczonych praktyków biznesu”. Proszę o rozwinięcie myśli.**

Idea jest taka, aby dostarczyć słuchaczowi nie tylko konkretnej wiedzy, ale także wykształcić pewne umiejętności i kompetencje. W tym celu program studiów znacząco wykorzystuje zajęcia w formie warsztatów i nie ma w nim przedmiotów zbędnych, każdy przedmiot pełni swoje zadanie. Założenie jest takie, że słuchacz przychodzi z pewnym bagażem doświadczeń i wiedzy, a my nie staramy się go nauczyć wszystkiego o zarządzaniu, ale skupić się na tym, co przyda mu się w zarządzaniu projektami. W tym celu angażujemy też doświadczonych praktyków biznesu, aby przekazali swoje doświadczenia projektowe, dzięki czemu część projektów uniknie problemów.

### **Ile osób rozpoczęło w tym roku studia na PM? Podobno musieliście Państwo uruchomić dwie równoległe edycje?**

W sumie na studia zgłosiło się prawie 80 osób, z czego 68 podjęło studia. Zainteresowanie było tak duże, że nawet po zakończeniu rekrutacji były jeszcze osoby, które dzwoniły i pisały, aby przyjąć je na studia. Na ile to możliwe, przyjmowaliśmy te osoby albo proponowaliśmy im inne rozwiązania, np. podjęcie podobnego kierunku na naszej uczelni albo poczekanie do lutego na kolejną edycję studiów.

### **Jaka jest cena studiów?**

Cena studiów wynosi 4500 zł za dwa semestry, ale możliwe jest płacenie w dwóch ratach.

### **Skąd studenci czerpali wiedzę o ofercie? Czy przeprowadzono takie badania/ankiety?**

Wiedzę czerpali głównie z strony studiów podyplomowych podyplomowe.ue.wroc.pl. Ponadto reklamowaliśmy się w gazetach lokalnych, co przyniosło też pewien odzew. Mam nadzieję, że następne edycje będą się opierały także na uczestnikach, którzy dowiedzieli się o studiach od osób na nie uczęszczających, bo to jest faktycznie najlepsza reklama.

### **Skąd takie zainteresowanie PM? Czy związane jest ono z rynkiem pracy?**

Wiele osób poszukuje możliwości rozwoju właśnie w kierunku zarządzania projektami, widząc w tej dziedzinie przyszłość. Project Management zarówno na świecie, jak i w Polsce bardzo się rozwinął w ostatnich 10 latach. Niestety, nie poszedł za tym rozwój kadry. Wiele osób realizuje projekty na zasadzie prób i błędów, a nie ma skąd czerpać wiedzy na ten temat. Studia Project Management mają pomóc w wykształceniu umiejętności i kompetencji przyszłych project managerów, tak aby ich działania w większym stopniu opierały się na fachowej wiedzy, a nie tylko na intuicji.

### **Czy istnieją już plany związane z rozwojem kierunku?**

Podjęliśmy intensywne rozmowy w celu akredytacji programu studiów. Staramy się pozyskać cały czas najlepszych ekspertów w danych dziedzinach, tak aby studia te były odskocznią w karierze project managera. Czekać też będziemy na pierwsze oceny programu studiów przez słuchaczy, tak aby cały czas go doskonalili. Jesteśmy na początku drogi stworzenia zespołu ludzi, chcących rozwijać obszar zarządzania projektami na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu. Cały czas rozwijamy też ideę PM wśród studentów. W tym celu we wrześniu zostało powołane koło naukowe zrzeszające pasjonatów zarządzania projektami. Wierzę, że te inicjatywy znajdą na stałe miejsce w działalności naukowej i dydaktycznej naszej uczelni.

Dziękuję za rozmowę  
Tamara Chorążyczewska

Dr Marek Wąsowicz – adiunkt w Katedrze Projektowania Systemów Zarządzania, jest kierownikiem studiów podyplomowych Project Management i opiekunem Koła Naukowego Zarządzania Projektami.

# Projekt PIN

Dwaj pracownicy Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu: dr Maciej Czarnecki (adiunkt w Katedrze Zarządzania Przedsiębiorstwem) i dr Jarosław Ignacy (adiunkt w Katedrze Zarządzania Strategicznego) współuczestniczą w europejskim projekcie ProInterNet, którego celem jest m.in. opracowanie wytycznych do programów studiów, szkoleń, kursów, aby podnieść kwalifikacje i kompetencje osób w zakresie zawodów związanych z ICT.



Raport OECD z roku 2008 dotyczący społeczeństwa informacyjnego (ICT) informuje, iż „Umiejętności ICT to jeden z najważniejszych czynników wzrostu gospodarczego (...)” oraz że „Ponad 4% zatrudnionych ogółem to zatrudnieni w różnych specjalnościach związanych z ICT”.

Aktualnie możliwości zatrudnienia specjalistów z dziedzin związanych z ICT są duże. Z drugiej strony, analizy wskazują, że firmy często mają duże trudności z obsadzeniem wakatów. Przyczyną tego stanu rzeczy jest m.in. luka kompetencyjna, spowodowana niedostosowaniem kwalifikacji, kompetencji oraz programów nauczania wyższych uczelni, szkoleń zawodowych itp. do potrzeb rynku. Dodatkową trudność stanowi brak jednolitych standardów opisujących wymagania w ramach poszczególnych zawodów ICT. Odpowiedzią na te wyzwania współczesnej gospodarki jest projekt PIN, którego celem stało się przewyżczenie tej niekorzystnej sytuacji.

**Twórcy projektu o nazwie 504025-LLP-1-2009-1-ES-LEONARDO-LNW „ProInterNet” wyznaczyli sobie następujące cele do realizacji:**

- przegląd i ujednoczenie terminologii związanej z kompetencjami w zakresie umiejętności w dziedzinach specjalizacji związanych z Internetem;
- opracowanie wytycznych do programów szkoleń, kursów, studiów itp., których adresatami będą osoby podejmujące studia, szkolenia lub pracę związane z Internetem oraz firmy i instytucje oferujące studia, szkolenia i kursy w zakresie Internetu;
- szeroka popularyzacja ww. wśród firm związanych z Internetem, szkół i firm szkoleniowych oferujących studia, szkolenia itd. związane z Internetem oraz wśród firm działających w tej branży, poprzez: (w Polsce) dwa spotkania i burze mózgów z udziałem ww. („roundtables”) oraz poprzez stworzenie obszernej platformy internetowej, zawierającej wyniki badań;
- stworzenie relacji pomiędzy firmami związanymi z Internetem, firmami szkoleniowymi, stowarzyszeniami firm ICT, władzami publicznymi itd.

W tym międzynarodowym projekcie uczestniczą partnerzy zarówno z instytucji edukacyjnych, jak i instytucji gospodarczych. Są to:

**GAIA (Asociación de Industrias de las Tecnologías Electrónicas)** (stowarzyszenie elektroników i informatyków) – Hiszpania

**Euproma GmbH & Co** (firma zajmująca się doradztwem i szkoleniami w sektorach multimediiów i IT), **Dekra Akademie GmbH** (jedna z firm z holdingu Dekra Industries, zajmująca się szkoleniami technicznymi oraz związanymi z normalizacją i certyfikacją), **Fachhochschule für Oekonomie & Management** (Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa) – Niemcy







**European Multimedia Forum Ltd.** (największe stowarzyszenie firm IT na świecie, zrzeszające ponad 5 tys. przedsiębiorstw) – Wielka Brytania

**Association Multimédia Emploi** (stowarzyszenie specjalistów IT i multimediów) – Francja

**Elliniko Anoikto Panepistimio** (państwowa szkoła wyższa, kształcąca „na odległość” za pośrednictwem Internetu) – Grecja

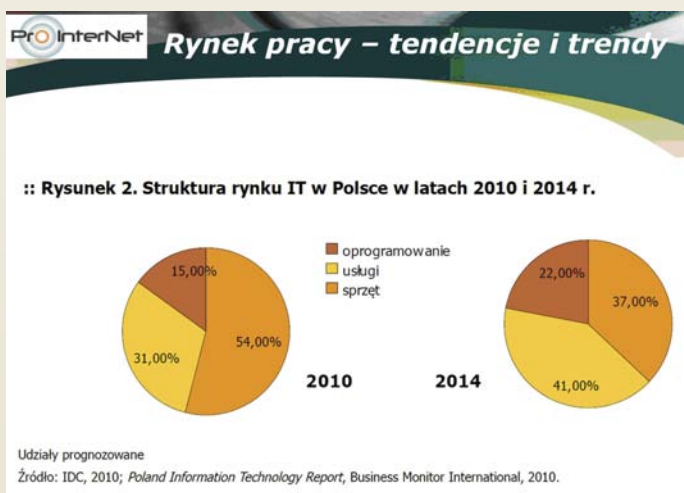
**Magyar Taralomipari Szövetseg** (stowarzyszenie firm informatycznych) – Węgry

**Fondation des Territoires de Demain** (fundacja zrzeszająca m.in. następujące organizacje: The European Network of Digital Cities – 140 miast z 18 krajów Europy; The NGO Arenotech – 4000 naukowców i profesorów z Europy, Azji, Afryki i USA; The Society of the Future).

Polski panel dyskusyjny Round Tables zorganizowano na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu. W spotkaniu uczestniczyli, m.in.:

- przedstawiciele firm m.in ICT i eCommerce (AdTaily, Agencja Interaktywna LAMA MEDIA, Code Team, Contium, ESAProjekt, Google, Human Dialog, Logika – Studio Reklamy i Grafiki, LSB Data, RINF, Techland, TP);
- przedstawiciele firm szkoleniowych (Ability Consulting, Emovo, Energy Group, Librent HR);
- przedstawiciele władz miasta (Biuro Współpracy z Uczelniami Wyższymi, Wydział Informatyki);
- reprezentanci uczelni wyższych (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach);
- członkowie kół naukowych ICT (Politechnika Wrocławska, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu);
- członkowie organizacji NGO (Akademickie Stowarzyszenie Informatyczne z Politechniki Wrocławskiej, Wrocław Sunrise).

FELIETONY



W ramach projektu ProInterNet (PIN) w 8 państwach Unii Europejskiej odbyły się dyskusje panelowe z udziałem przedstawicieli przedsiębiorstw prywatnych, firm szkoleniowych, władz samorządowych, uczelni wyższych i kół naukowych, które mają na celu zebranie opinii, komentarzy oraz sugestii na temat rynku pracy w zakresie dopasowania kwalifikacji kandydatów do wymagań i oczekiwań pracodawców.

### Nadchodzące wydarzenia i plany na przyszłość

W ramach dalszych prac związanych z realizacją projektu planowane są następujące działania służące zwiększeniu przejrzystości rynku pracy oraz poprawie jakości kształcenia specjalistów ICT:

- panel dyskusyjny Round Tables (2 tura),
- przegląd i ujednoczenie terminologii związanej z kompetencjami w zakresie zawodów związanych z ICT (w szczególności eContent i eServices),
- opracowanie rekomendacji oraz wytycznych do zmian w programach studiów, szkoleń, kursów,
- stworzenie propozycji europejskiej normy dotyczącej opisów stanowisk związanych z ICT i programów szkoleniowych.

[www.ubique.org/pin](http://www.ubique.org/pin)

Osoby zainteresowane projektem zapraszamy do kontaktu z dr. Jarosławem Ignacym ([jaroslaw.ignacy@ue.wroc.pl](mailto:jaroslaw.ignacy@ue.wroc.pl)) z Katedry Zarządzania Strategicznego – Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu.

# Best Student Innovation 2011

## Franciszek Adamczuk

1 grudnia 2011 r. odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów w międzynarodowym konkursie Euroregionu Neisse



Na zdjęciu od od lewej - E. Richter, F. Adamczuk, M. Prohazka, A. Kret, L. Pesik

Nisa Nysa w kategorii Best Student Innovation 2011. Studentka **Aleksandra Kret** z Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze za projekt innowacyjny „Identyfikacja i ocena niszy rynkowej w obszarze Euroregionu Nysa” przygotowany pod kierunkiem dr Anny Baranieckiej z Katedry Zarządzania Strategicznego i Logistyki zajęła III miejsce. Projekt ten wybrano spośród wielu nominowanych propozycji niemieckich, czeskich i polskich uczelni wyższych zgrupowanych w Akademickim Centrum Koordynacyjnym. Nagroda studencka Best Student Innovation 2011 jest unikalną nagrodą w skali europejskiej. Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się w Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze przy okazji jubileuszowej Konferencji XX lat Euroregionu Nysa. Nagrodę wręczał Piotr Roman, prezydent Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Nysa, w towarzystwie przedstawicieli szkół wyższych ERN.

# Studenci na „Via Regia”

## Tomasz Krupa

Siedmiu studentów Wydziału GRiT, w dniach 26-29 października 2011 r., wzięło udział w międzynarodowym spotkaniu studenckim podczas III Saksońskiej Wystawy Krajowej „Via Regia”. Studenci z Czech, Niemiec i Polski (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa z Jeleniej Góry, Uniwersytet Wrocławski – Koło Naukowe Bohemistów, Uniwersytet Jagielloński, Techniczna Univerzita w Libercu, IHI w Zittau, Hochschule Zittau/Goerlitz) zaproszeni przez prof. Matthiasa Theodora Vogta z Hochschule Zittau/Görlitz podczas pobytu zajęli się tematem „Drogi tożsamości”. Odbyły się seminaria, warsztaty i panele dyskusyjne. Uczestnicy projektu zwiedzili Görlitz, poznali historię szlaku Drogi Królewskiej.

**Trakt „Via Regia” przebiegał od Kijowa po Santiago de Compostelle. Dzięki niemu Görlitz mogło się rozwijać i stać się wpływowym centrum handlowym i naukowym, którego dziedzictwo odczuwamy do dziś.** Wystawa pokazuje życie na i przy szlaku, kierując przy tym szczególną uwagę na Görlitz i jego region.

Via Regia opowiada historię odległości i ich pokonywania, opowiada o ludziach, którzy przez wieki Drogą Królewską podróżowali, pielgrzymowali, uciekali. Handlowano przy niej towarami i wszelkimi dobrami. Na kołach, plecach i w umysłach transportowano kulturę i sztukę. Wzdłuż Drogi Wysokiej przekraczano granice, zmieniały się waluty i języki, rozwijały się miasta, toczono wojny. Wraz

z podróżnymi rozprzestrzeniała się wiedza, przybywał dobrobyt i zmieniające się mody, ale też docierały nędza i choroby.

Wystawa przekazuje okolicznym mieszkańcom, gościom i turystom z całej Europy dziedzictwo historyczne i to, co w tym regionie szczególne. W całościowym spojrzeniu na historię rozwijać się będzie również perspektywy na przyszłość. Szczególnie dzieci i młodzież powinny otrzymać możliwość aktywnego spotkania z historią i znaczeniem swego regionu, a tym samym kwestiami poruszonymi na wystawie. Czym mogą się kierować? Z jakich powodów i w jaki sposób powstają mobilność i ruch? Jak należy zachowywać się spotykając Innego? Co łączy historię dawnego szlaku handlowego Via Regia z dzisiejszym szlakiem kulturowym Rady Europy o tej samej nazwie? Co ma wspólnego średniowieczny glejt ze współczesnym paszportem? Co łączy brakteaty z kartą Visa? Wystawa dochodzi do współczesności, zastanawiając się nad powodami „wyruszenia w drogę” – wczoraj i dziś.





# Przyznano statuetki Kryształowego Alumnusa

Nagroda Kryształowy Alumnus ustanowiona z inicjatywy władz Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, jest przyznawana absolwentom naszej uczelni w kilku obszarach aktywności: za szczególne osiągnięcia naukowe w trakcie studiów, w pracy zawodowej, za działalność społeczną i filantropijną, za dokonania w sztuce, sporcie oraz za działania na rzecz rozwoju uczelni, a także wybitnym absolwentom, których dokonania życiowe zasługują na szczególne uhonorowanie. Kryształowy Alumnus jest nagrodą przyznaną corocznie i stanowi jedną z form aktywności, której celem jest nadanie nowych wymiarów relacjom uczelni z jej absolwentami i wychowankami.

**Decyzją Kolegium Nagrody wyróżnieniem Kryształowy Alumnus 2011 uhonorowano:**

**prof. zw. dr hab. Stanisławę Bartosiewicz** – za całokształt osiągnięć życiowych

**mgr. Mateusza Morawieckiego** – za sukces zawodowy

**mgr. Jacka Krzykałę** – za osiągnięcia sportowe

## Prof. zw. dr hab. Stanisława Bartosiewicz

Tytuł Kryształowy Alumnus nadany w imieniu Uniwersytetu Ekonomicznego jest wyrazem uznania dla wieloletnich dokonań Profesor Stanisławy Bartosiewicz w pracy naukowej i dydaktycznej oraz podziwu dla aktywnej postawy zaangażowania w pracę dla środowiska akademickiego.

Kariera zawodowa i naukowa Profesor Stanisławy Bartosiewicz jest silnie związana z naszą Uczelnią już od roku 1947, w którym to rozpoczęła studia w Wyższej Szkole Handlowej, uzyskując w 1953 r. tytuł magistra. Następnie przeszła przez wszystkie szczeble naukowej kariery oraz pełniła wiele odpowiedzialnych funkcji w strukturach naszej Alma Mater. Jest jednym z wybitnych przedstawicieli ekonometrii w Polsce, uważana jest za twórcę *Szkoły naukowej modelowania ekonometrycznego*. Jej badania teoretyczno-metodyczne dotyczyły bowiem, m.in. modelowania ekonometrycznego, wielowymiarowej analizy statystycznej i metod podejmowania decyzji w warunkach niepewności. Zainicjowane przez nią kierunki badawcze były inspiracją dla zainteresowań naukowych jej uczniów.

Profesor Stanisława Bartosiewicz w latach 70 uczestniczyła w wypracowaniu nowej koncepcji programowej i organizacyjnej uczelni, uwieńczoną powstaniem Wydziału Zarządzania i Informatyki. W latach 1976-1990 pełniła funkcje prodziekana i dziekana tego wydziału, stworzyła Katedrę Ekonometrii i kierowała nią do momentu przejścia na emeryturę. Profesor Stanisława Bartosiewicz prowadziła zajęcia z takich przedmiotów, jak: statystyka

teoretyczna, statystyki branżowe, metody reprezentacyjne, ekonometria z elementami rachunków przepływów międzygałęziowych, programowania matematycznego, a także z wielowymiarowej analizy porównawczej.

Pani Profesor może poszczycić się wybitnymi osiągnięciami w kształceniu kadr naukowych – pod jej kierunkiem doktorat uzyskało 14 osób, sześciu doktorantów otrzymało tytuł profesora, a dwóch – stopień naukowy doktora habilitowanego. Była promotorem kilkuset prac magisterskich i dyplomowych, z których wiele zdobywało nagrody i wyróżnienia na ogólnopolskich konkursach. Jest również współautorką i redaktorem naukowym blisko 20 podręczników i skryptów oraz wielu opracowań naukowo-badawczych, realizowanych również na potrzeby praktyki gospodarczej.

Pani Profesor Bartosiewicz otrzymała wiele odznaczeń państwowych i środowiskowych, wśród nich można wyróżnić Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal KEN. Nasza Uczelnia uhonorowała Profesor Stanisławę Bartosiewicz tytułem Honorowego Profesora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

*Wyróżnienie Kryształowy Alumnus wręczono Profesor Stanisławie Bartosiewicz podczas uroczystości inauguracji roku akademickiego 2011/2012.*



## Mgr Jacek Krzykała

Tytuł Kryształowy Alumnus w imieniu środowiska akademickiego Uniwersytetu Ekonomicznego przyznano Jackowi Krzykałowi w uznaniu zasług sportowych i działań na rzecz rozwoju aktywności młodzieży.

Osoba Jacka Krzykały jest znana polskim kibicom koszykówki, lecz niewiele osób wie, że znany polski sportowiec



jest absolwentem Wydziału Gospodarki Narodowej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu z roku 2002.

Kariera sportowa Jacka Krzykały rozwijała się od lat dziewięćdziesiątych. Od 1993 r. grał w zespołach najlepszych polskich drużyn koszykarskich. Przyczynił się do kilkakrotnego zdobycia przez drużynę Śląsk Wrocław tytułu Mistrza Polski w roku 1996, 1998, 1999 i 2000. W roku 1998 (był wówczas studentem naszej uczelni) zasłynął rzutem w meczu Zeptera Śląsk z Nobilesem Anwil. Mistrzowski rzut przez całe boisko za 3 pkt. oddany w ostatniej sekundzie meczu został w pamięci wszystkich sympatyków koszykówki. Osiągane wspólnie z drużyną koszykarską Śląsk Wrocław sukcesy równoległe z nauką na studiach pokazują, że nasz Laureat potrafił łączyć treningi i ekonomiczną edukację zawodową.

Kontuzje kolana zahamowały jego dalszą karierę sportową w 2008 roku. Dziś Jacek Krzykała jest trenerem młodych koszykarzy Śląska oraz pracuje w firmie związanej z brandingiem sportowym.

*Wyróżnienie Kryształowy Alumnus wręczono Jackowi Krzykałowi podczas uroczystości inauguracji roku akademickiego 2011/2012.*

## Mgr Mateusz Morawiecki

Tytuł Kryształowy Alumnus w imieniu środowiska akademickiego Uniwersytetu Ekonomicznego przyznano Mateuszowi Morawieckiemu w uznaniu twórczych i rozwojowych inicjatyw biznesowych – za sukcesy w pracy zawodowej.

Mateusz Morawiecki może się poszczycić dyplomami wielu renomowanych uczelni w Polsce i za granicą. Jesteśmy dumni, że również zaliczamy się do tego grona, ponieważ w 1995 r. Pan Morawiecki otrzymał dyplom magisterskich studiów MBA Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Jest także absolwentem Uniwersytetu Wrocławskiego, Politechniki Wrocławskiej, Uniwersytetu w Hamburgu, Uniwersytetu w Bazylei oraz Uniwersytetu Northwestern w USA.

Swoją karierę w banku rozpoczął w 1998 r. jako doradca prezesa Zarządu Banku Zachodniego SA, następnie pełnił funkcję dyrektora zarządzającego, a po połączeniu Banku Zachodniego i Wielkopolskiego Banku Kredytowego w 2001 r. został członkiem Zarządu Banku Zachodniego

WBK SA. Od 2007 r. pełni funkcję prezesa zarządu Banku Zachodniego WBK. W czasie jego prezesury Bank Zachodni WBK stał się jednym z największych uniwersalnych banków w Polsce, z trzecią co do wielkości siecią oddziałów.

Zanim karierę zawodową związał z sektorem bankowym pracował jako menedżer w firmach konsultingowych i wydawniczych Cogito i Enter, a w 1995 r. odbył staż w Deutsche Bundesbank. Mateusz Morawiecki również aktywnie uczestniczył w negocjacjach warunków przystąpienia Polski do Unii Europejskiej pracując na stanowisku zastępcy dyrektora Departamentu Negocjacji Akcesyjnych w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej MSZ.

Mateusz Morawiecki dzieli się swoją wiedzą i zawodowym doświadczeniem. Jest autorem kilkunastu artykułów o tematyce makroekonomicznej i bankowej oraz współautorem książki „Prawo europejskie” – pierwszego w Polsce podręcznika z zakresu prawa unijnego i ekonomii integracji gospodarczej. W naszej uczelni prowadził wykłady dla studentów studiów MBA.

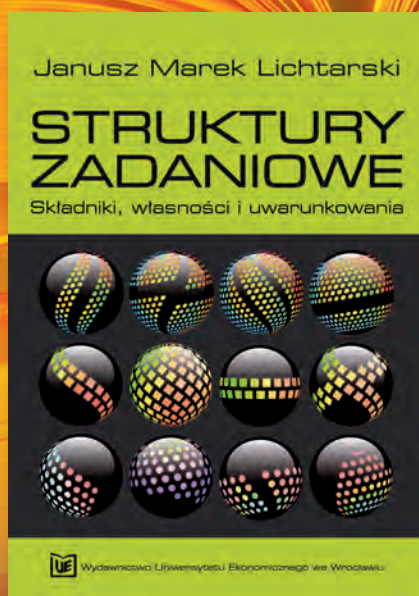
Kryształowy Alumnus jest przyznawany przez Kapitułę, w skład której wchodzi: JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego, prorektor ds. rozwoju i promocji uczelni, dziekani wszystkich wydziałów, przewodniczący Stowarzyszenia Absolwentów WSH/WSE/AE/UE, kierownik Katedry Historii Gospodarczej, prof. Wiesław Wątroba – pełnomocnik rektora ds. absolwentów. W skład Kapituły wchodzi laureaci z lat poprzednich. Kapituła rozpatruje wnioski nadsyłane przez absolwentów WSH/WSE/AE/UE. Zapraszamy do zgłaszania kandydatur (e-mail: [absolwent@ue.wroc.pl](mailto:absolwent@ue.wroc.pl))





Wydawnictwo  
Uniwersytetu  
Ekonomicznego  
we Wrocławiu

# NOWOŚCI wydawnicze



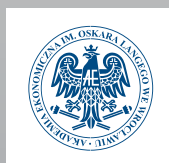
[www.wydawnictwo.ue.wroc.pl](http://www.wydawnictwo.ue.wroc.pl)



Uniwersytet Ekonomiczny  
we Wrocławiu

**Zapraszamy  
na Święto Uniwersytetu Ekonomicznego  
we Wrocławiu**

**i uroczystości jubileuszowe w dniu 3 lutego 2012 r.  
(Audytorium Jana Pawła II, bud. P, godz. 12)**



Wyższa Szkoła Handlowa  
Wyższa Szkoła Ekonomiczna  
Akademia Ekonomiczna im. Oskara Langego  
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu